

4 (385)  
2022

**Czasopismo  
Instytutu Zachodniego  
w Poznaniu**

**Kwartalnik**



Instytut Zachodni

**PRZEGLĄD  
ZACHODNI**



## Jak COVID-19 zmienił Europę?

- 5 Od redakcji
- 7 *Katarzyna Cymbranowicz*, W poszukiwaniu rozwiązania kryzysu pandemicznego SARS-CoV-2. Reakcje i działania Unii Europejskiej w 2020 r.
- 41 *Zuzanna Kowalczyk*, Wybrane wyzwania społeczne i polityczne stojące przed Hiszpanią w następstwie pandemii COVID-19
- 53 *Rafał Kęsek*, Infodemia dezinformacji na temat COVID-19 w Ukrainie
- 63 *Martyna Siudak*, Prowadzenie placówki muzealnej w czasie COVID-19. Casus Izby Regionalnej w Wejsunach
- 85 *Ks. Marek Jodkowski*, Strach przed zarazą i jego religijno-kulturowe implikacje w dziejach Warmii i Mazur
- \*
- 97 *Aleksandra Kruk*, Raporty i rekomendacje Monachijskich Konferencji Bezpieczeństwa po 2020 r.
- 115 *Dietmar Neutatz*, Geist oder Gespenst? „Rapallo“ als Mythos und Chiffre deutscher Ostpolitik
- PRZEGLĄDY I KOMENTARZE
- 135 *Olaf Bergmann*, Rozważania o europejskim antysemityzmie (Götz Aly, *Europa przeciwko Żydom 1880-1945*)
- OCENY I OMÓWIENIA
- 145 „Trzeba pracować, a Bóg da albo nie da ...”. Konferencja jubileuszowa z okazji 55-lecia nadania Hubertowi Orłowskiemu stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych (13 kwietnia 1967), pod red. Krzysztofa Ruchniewicza i Marka Zybury; Hubertus Orłowski. Doctor Honoris Causa Universitatis Studiorum Wratislaviensis (11.04.2022), pod red. Krzysztofa Ruchniewicza i Marka Zybury (omów. *Leszek Żyliński*)
- 148 Andreas Praher, Österreichs Skisport im Nationalsozialismus. Anpassung – Verfolgung – Kollaboration (omów. *Dariusz Wojtaszyn*)

Z KRONIKI NAUKOWEJ

153

*Hanka Dmochowska*, Uroczyste Walne Zebranie Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk 28 października 2022 r.

Szanowni czytelnicy kwartalnika Instytutu Zachodniego,

pandemia *SARS-CoV-2* oraz wszechogarniający kryzys wywołany jej następstwami wpisały się w ciąg doświadczeń, które w ostatnich dekadach przyspieszyły przeobrażenia otaczającej nas rzeczywistości. Codziennosc zdominowało zaskoczenie, problemy wymagające natychmiastowych, niestandardowych działań oraz niepewność prognoz rozwoju sytuacji. Przyspieszyły procesy decyzyjne, a okoliczności wymusiły aprobowanie rozwiązań budzących dotąd wątpliwości. Takie sytuacje nie są wolne od kontrowersji i błędów, jednak poddają próbie efektywność założeń ustrojowych, gospodarczych czy społecznych. Wymuszają przy tym skoncentrowanie uwagi na fundamentalnych zasadach, takich jak np. wolności jednostki, równość czy swobody gospodarcze – przypominają, że są one jak bezwiednie wykorzystywany tlen, którego niedobór niesie skrajne niebezpieczeństwo. Kryzys – po raz kolejny – stał się równocześnie katalizatorem rozwoju, potwierdzając przewidywania Jeana Monneta o Europie wykuwającej się w załamaniach, konfliktach i trudnościach.

Z takiej właśnie, właściwej profilowi czasopisma, europejskiej perspektywy podejmuje na łamach „Przeglądu Zachodniego” temat zmian spowodowanych pandemią. Refleksja Monneta znajduje potwierdzenie w analizie reakcji i działań Unii Europejskiej już w pierwszych miesiącach pandemii. Dały w nich znać o sobie obserwowane wcześniej tendencje modyfikacji funkcjonowania UE, ale – jak przekonuje autorka – bezprecedensowe reakcje pozwoliły zaradzić kryzysowi, będą też miały wpływ na jej funkcjonowanie w przyszłości. Wyzwania spowodowane pandemią stały się przedmiotem jeszcze szerszych dyskusji dotyczących współpracy międzynarodowej, m.in. podczas Monachijskich Konferencji Bezpieczeństwa.

Obraz społecznych i politycznych wyzwań uwypuklonych przez kryzys, widziany jednak z perspektywy państwa członkowskiego UE, przedstawia opracowanie dotyczące Hiszpanii. Przykład Ukrainy pokazuje z kolei, jak sytuacja zaskoczenia, niepewności, braku wiedzy oraz informacji dotyczących pandemii została wykorzystana w wojnie hybrydowej prowadzonej przeciwko temu państwu przez Rosję. Konsekwencją pandemicznych doświadczeń stały się niedługo potem ukraińskie sukcesy w wojnie informacyjnej toczony z Rosją po 24 lutego 2022 r.

Kwestię pandemii i jej skutków obserwujemy w przekazywanym czytelnikom wydaniu „Przeglądu Zachodniego” również z diametralnie innej perspektywy – dotkniętej *lockdownem* małej mazurskiej placówki muzealnej. W każdej z tych skali kryzys wymusza i przyspiesza nowe inicjatywy oraz formy działalności, profitujące także po ustaniu covidowego zagrożenia, choć z pewnością na pełną ocenę przyjmowanych pod dyktando chwili rozwiązań przyjdzie nam jeszcze poczekać.

Natalia Jackowska



KATARZYNA CYMBRANOWICZ  
Kraków  
ORCID: 0000-0001-8943-868X

## W POSZUKIWANIU ROZWIĄZANIA KRYZYSU PANDEMICZNEGO *SARS-COV-2*

### REAKCJE I DZIAŁANIA UNII EUROPEJSKIEJ W 2020 R.

„W polityce trzeba wiedzieć, czego się chce i w jakim momencie, a następnie trzeba mieć odwagę, aby to powiedzieć, a kiedy już się to powie, potrzeba odwagi, aby to zrealizować”.

Georges Clémenceau

#### WPROWADZENIE

Koronawirus *SARS-CoV-2* i wywołana przez niego choroba *COVID-19* są „fenomenem wielowymiarowym” (Gorynia 2020). Ich konsekwencją był tzw. Wielki *lockdown* (ang. *Great Lockdown*), który niósł ze sobą poważne implikacje dla bezpieczeństwa w wielu wymiarach życia politycznego i społeczno-gospodarczego. Trafną była prognoza MFW, zgodnie z którą Wielki *lockdown* miał się okazać największą recesją od czasu Wielkiej Depresji, wprowadzając tym samym światową gospodarkę w znacznie większy kryzys niż ten z 2008 r. (Gopinath 14.04.2020; Jędrzejowska, Wróbel 2020/21: 173-198; Jędrzejowska, Wróbel 2019/20: 159-176; Jędrzejowska, Wróbel 2018/19: 163-186). Przyjmując bowiem założenie, że udałoby się opanować pandemiczny kryzys relatywnie szybko, to wydarzenia z nim związane miały i nadal mają wpływ na życie polityczne i społeczno-gospodarcze, w tym procesy globalizacyjne i integracyjne na całym świecie<sup>1</sup>. Wielu uznaje pandemię koronawirusa *SARS-CoV-2* i wywołany przez nią kryzys za wydarzenie z kategorii tzw. *black swan events*<sup>2</sup>:

---

<sup>1</sup> Zdaniem analityków *PricewaterhouseCoopers* proces globalizacji ustępuje miejsca „powolnej globalizacji”, czyli dalszej integracji gospodarki światowej, ale w znacznie wolniejszym tempie. (Kupelian 2020).

<sup>2</sup> Źródłem tego określenia jest tytuł książki *The Black Swan. The Impact of Highly Improbable* (pl. *Czarny Łabędź. O skutkach nieprzewidywalnych zdarzeń*) opublikowanej tuż przed wybuchem światowego kryzysu finansowego w 2007 r. przez matematyka, statystyka, ekonomistę, analityka i inwestora giełdowego prof. Nassima Nicholasa Taleba. W krótkim czasie stała się ona światowym bestsellerem, a dziennik ‘The Sunday Times’ uznał ją nawet za jedną z dwunastu najważniejszych książek opublikowanych od zakończenia II wojny światowej. Mimo że minęło już prawie 15 lat od jej wydania, obecnie jest ona nadal aktualna, a zawarte w niej przesłanie – pouczające. Warto w tym miejscu jednak zaznaczyć, że

„Czarne Łabędzie, to nieprzewidywalne i nieregularne zdarzenia o ogromnej skali i potężnych konsekwencjach, nieoczekiwane dla każdego obserwatora – nazywanego zwykle indykiem – jeśli nie tylko go zaskoczą, ale zaszkodzą” (Taleb 2013: 25)<sup>3</sup>.

Tezę N. N. Taleba o „czarnym łabędziu” zdają się potwierdzać badania przeprowadzone w pierwszym roku pandemii m.in. przez PwC (*PwC's COVID-19 CFO Pulse* 15.06.2020) oraz McKinsey&Company (*Consumer sentiment and behavior continue to reflect the uncertainty of the COVID-19 crisis* 26.10.2020). Koronawirus SARS-CoV-2 i wywołana przez niego choroba COVID-19 spowodowały kryzys humanitarny, który bardzo szybko stał się wyzwaniem dla wszystkich społeczeństw i gospodarek w XXI w., w tym również Unii Europejskiej (UE). Kryzys pandemiczny z pewnością postawił przed UE problem nowego typu – w stanie zagrożenia pojawiło się pytanie o to, jaka powinna być właściwa reakcja; czy i na jakim poziomie powinny być podejmowane strategiczne działania przeciwdziałające sytuacji zagrożenia zdrowia i/lub życia obywateli UE.

„Europa będzie się wykuwać w kryzysach” – słowa Jeana Monneta, jednego z Ojców Założycieli UE, wydają się być dziś nadal aktualne.

„Monnet wierzył, że załamania, konflikty i trudności będą momentami przełomowymi w historii UE, które sprawią, że państwa członkowskie zbliżą się do siebie oraz znajdą nowe rozwiązania pogłębiające integrację. Dziś, gdy kolejne kryzysy (...) stawiają pod znakiem zapytania przyszłość Unii Europejskiej, nie ma pewności, czy Europa wyjdzie z *polikryzysu* wzmocniona” (Polak i in. 2017: 6-8).

Z jednej strony UE rozwija się poprzez kryzysy, z drugiej – może się pod ich ciężarem załamać (Grosse 31.08.2020; Kuźniar 3.10.2015). Uzasadnione jest zatem pytanie, czy obecną sytuację *polikryzysu* uda się rozwiązać w takim stopniu, aby w dłuższej perspektywie cała UE wyszła z niego zintegrowana, a nie podzielona w wyniku uruchomionych w konsekwencji pandemii tendencji izolacjonistycznych i protekcjonistycznych (Kowalski 2020; Arendarski 2020; Derviş, Strauss 2020; OECD 2020; Tokic 2020; ESPAS 2017). Jak zauważa B. Góralczyk ostatnie *polikryzysy* wzmocniły raczej państwa narodowe niż UE i jej struktury. Już na początku trwania pandemii można było zaobserwować, że to państwa narodowe będą głównymi inspiratorami i to na poziomie krajowym będą opracowywane oraz wdrażane strategie antykryzysowe (Góralczyk 2021: 42-58; Bodziony 2020). Jednak wraz z rozwojem pandemii, jej transgranicznym i bezprecedensowym charakterem, pojawiła się pilna potrzeba i silne oczekiwanie podjęcia aktywności ze strony instytucji i organów unijnych. Jak zauważa J. Zielonka, państwa narodowe „zrzuciły odpowiedzialność na Europę, która nie mogła jej unieść, ponieważ nie otrzymała od państw narodowych odpowiednich uprawnień” (Sawczuk 2021). To pokazuje problem, z jakim boryka się UE od wielu lat, tzn. brak mechanizmów na szczeblu ponadnarodowym w kluczowych obszarach życia społeczno-gospo-

---

zjawisko spopularyzowane przez N. N. Taleba zauważyli już wcześniej inni naukowcy, m.in. D. Hume, J. S. Mill czy K. Popper. Zob.: (Parameswar, Chaubey, Dhir 2021; Antipova 2020; Godell 2020; Petropoulos, Makridakis 2020; Wind i in. 2020).

<sup>3</sup> Zob.: Sweeney 2022: 3-8; Mazzoleni i in., 2020: 117-118; Valeras 2020: 221-223.



darczego, które pozwalałyby skutecznie wspierać, koordynować i uzupełniać działania na wielu poziomach (od lokalnego do europejskiego). Postawienie pytania o ramy unijnej współpracy w zakresie ochrony zdrowia, ze szczególnym uwzględnieniem kompetencji UE w tym zakresie, jest tu tym bardziej zasadne.

Wobec powyższego, zasadniczym celem niniejszego artykułu jest prezentacja i ocena skuteczności działań podjętych przez UE w kontekście walki z pandemią *SARS-CoV-2* w pierwszych miesiącach jej trwania<sup>4</sup>. Należy podkreślić, że prowadzone badania dotyczą zjawiska, które trwa, stąd też konieczność określenia cezury czasowej, jaką będą pierwsze miesiące pandemii, tj. rok 2020. W oparciu o hermeneutykę dokumentów unijnych zostaną ukazane główne kierunki zaproponowanych i realizowanych przez UE aktywności (Surmaczyński 2010: 95-96).

#### FUNKcjONALIZM ODPOWIEDZIĄ NA KRYZYS ZWIĄZANY Z PANDEMIĄ *SARS-COV-2*

Jedną z wielu teorii integracji jest powstała w latach 40. XX w. teoria funkcjonalistyczna. Jej twórca i przedstawiciel – D. Mitrany twierdził, że należałoby stworzyć taką formę organizacyjną, która oparta na władzy technokratycznej i działająca na zasadzie funkcjonalnej, pełniłaby funkcje dotychczas skupione w rękach władzy państwowej. Postulował, aby stworzyć wyspecjalizowane instytucje – agencje o charakterze pozanarodowym, niepolityczne i profesjonalne, w swoich działaniach kierujące się zasadą maksymalizacji użyteczności. Jak zauważa J. Ruskowski:

„każde scedowanie części funkcji państwa narodowego na poziom organizacji ponadnarodowych i ich instytucji kierowniczych ogranicza jego narodowe kompetencje i zarazem wzmacnia funkcjonalne instytucje i agencje międzynarodowe jako struktury formalne” (Ruskowski 2007: 99).

Podejście w duchu funkcjonalizmu wydaje się być dobrym rozwiązaniem w sytuacji kryzysowej, przykładowo w sytuacji zagrożenia transgranicznego dla zdrowia i życia, a z taką właśnie mieliśmy do czynienia w UE już w styczniu 2020 r.<sup>5</sup> W podejściu tym podkreśla się bowiem istotę i wagę rozwiązań funkcjonalnych, które są wysoce użyteczne i pragmatyczne. To prowadzi do konkluzji, że zarządzanie kryzysem pandemicznym *SARS-CoV-2* powinno spoczywać w rękach wyspecjalizowanych agencji działających technokratycznie w duchu funkcjonalnym.

#### PANDEMIĄ *SARS-COV-2* – PIERWSZE REAKCJE NA KRYZYS ZDROWOTNY W SKALI GLOBALNEJ

Mimo że historia ludzkości jest pełna przykładów chorób zakaźnych rzucających długi cień reperkusji społeczno-gospodarczych, to od czasu wybuchu epidemii

<sup>4</sup> Zakres przedstawionych badań obejmuje wydarzenia od 31 grudnia 2019 r. do 1 stycznia 2021 r.

<sup>5</sup> Pierwsze przypadki nowego koronawirusa w Europie potwierdzono 23 stycznia 2020 r. we Włoszech.

grypy hiszpanki z 1918 r. żaden wirus wywołujący chorobę zakaźną nie pochłonął w tak krótkim czasie tak wielu ofiar jak koronawirus *SARS-CoV-2*<sup>6</sup> (Wiatrzyk 2021; Piper 2021; Barlett, Hayden 2020). Dotychczas zidentyfikowano siedem szczepów koronawirusa, które zainfekowały ludzi – spośród nich aż trzy spowodowały globalne wybuchy epidemii w XXI w. (Zhu i in. 2020: 727-733; Rymer i in. 2020: 102-121), tj.:

- *SARS-CoV-1* (ang. *Severe Acute Respiratory Syndrome*, tj. koronawirus zespołu ciężkiej ostrej niewydolności oddechowej 1), spowodował wybuch epidemii w listopadzie 2002 r. w Foshan w prowincji Guangdong w Chinach, po czym rozprzestrzenił się na inne kraje południowo-wschodniej Azji, Ameryki Północnej, Europy i Afryki Południowej – ogółem w okresie od 1 listopada 2002 r. do 31 lipca 2003 r. do WHO zgłoszono 8096 zachorowań i 774 zgony (WHO, *Severe Acute Respiratory Syndrome (SARS)*; WHO, *Summary of probable SARS cases with onset of illness from 1 November 2002 to 31 July 2003*);
- *MERS-CoV* (ang. *Middle East Respiratory Syndrome*, tj. bliskowschodni zespół niewydolności oddechowej), spowodował wybuch epidemii w 2012 r. w Dżuddzie w prowincji Mekka w Arabii Saudyjskiej, po czym rozprzestrzenił się poza Półwysep Arabski – ogółem w okresie od 1 czerwca 2012 r. do 1 maja 2021 r. do WHO zgłoszono 2574 zachorowania i 886 zgonów (WHO, *Middle East respiratory syndrome coronavirus (MERS-CoV)*; WHO, *MERS situation update*);
- *SARS-CoV-2* (ang. *Severe Acute Respiratory Syndrome*, tj. koronawirus zespołu ciężkiej ostrej niewydolności oddechowej 2), spowodował wybuch epidemii na przełomie lat 2019 i 2020 w Wuhan w prowincji Hubei w Chinach, po czym rozprzestrzenił się na inne regiony Chin i świata wywołując chorobę znaną pod nazwą *COVID-19* (ang. *Coronavirus Disease*).

Temat nowej choroby układu oddechowego, którą wywołał wirus nieznaney etiologii, po raz pierwszy pojawił się w grudniu 2019 r. w Wuhan w chińskiej prowincji Hubei<sup>7</sup>. 31 grudnia 2019 r. Chińskie Centrum Kontroli i Zapobiegania Chorobom powołało zespół szybkiego reagowania, by przeprowadzić dochodzenie epidemiologiczne i etiologiczne dotyczące nieznanego wirusa, a z uwagi na wykrycie przypadków zachorowań wśród ludzi, którzy byli powiązani z miejskim targiem owoców morza. Miejsce to 1 stycznia 2020 r. zostało zamknięte. 9 stycznia 2020 r. świat obiegła informacja, że choroba jest powodowana przez nowego koronawirusa – *2019-nCoV* – podobnego do *SARS-CoV-1* (Khan 8.01.2020). Dwa dni później, 11 stycznia 2020 r.,

---

<sup>6</sup> Niektórzy badacze określają pandemię *SARS-CoV-2* jako „najgorszą pandemię od 100 lat”. (Rosenthal 21.10.2020). Według danych WHO, *COVID-19* jest piątą pandemią w ciągu ostatnich 20 lat i dziewiątą od początku XX w. (World Economic Forum 2020).

<sup>7</sup> Pierwsze przypadki choroby powodowanej przez nowego koronawirusa odnotowano 8 grudnia 2019 r. W toku dalszych badań zidentyfikowano przypadki pochodzące z wcześniejszego okresu, tj. z listopada 2019 r., a także możliwe wystąpienia przypadków tej choroby poza Chinami, tj. we Francji (ETO 2021: 6).

chińskie władze sanitarne potwierdziły pierwszy śmiertelny przypadek z powodu zakażenia nowym koronawirusem. Niespełna dwa tygodnie później, 23 stycznia 2020 r. Wuhan w prowincji Hubei zostało uznane za epicentrum epidemii i objęte tzw. *lock-downem*. Wybuch epidemii w Chinach był szeroko obserwowany i komentowany przez rządy, badaczy i opinię publiczną. Szybki wzrost pozytywnie zdiagnozowanych przypadków, a następnie wzrost liczby wtórnych ognisk w wielu miejscach na całym świecie zwiększyły obawy na skalę międzynarodową. W konsekwencji, 30 stycznia 2020 r. dyrektor generalny Światowej Organizacji Zdrowia dr Tedros A. Ghebreyesus ogłosił stan zagrożenia zdrowia publicznego o znaczeniu międzynarodowym<sup>8</sup> zalecając, aby tymczasową nazwą choroby była ostra choroba układu oddechowego *2019-nCoV*<sup>9</sup>. 11 lutego 2020 r. Międzynarodowy Komitet ds. Taksonomii Wirusów zdecydował nazwać wirusa koronawirusem 2-go zespołu ciężkiej ostrej niewydolności oddechowej (*SARS-CoV-2*), a Światowa Organizacja Zdrowia zdecydowała ostatecznie o nazwaniu choroby wywoływanej przez ten wirus jako *COVID-19* (choroba koronawirusowa zidentyfikowana w 2019 r.).

Początkowo pokładano nadzieję w tym, że sytuację kryzysową uda się rozwiązać u jej źródła, jednak już po upływie dwóch tygodni epidemia koronawirusa *SARS-CoV-2* przekroczyła liczbę ofiar epidemii koronawirusa *SARS-CoV-1* z 2003 r. Pomimo wprowadzenia środków ograniczających rozprzestrzenianie się choroby *COVID-19* poza Państwo Środka, do końca lutego 2020 r. nowe przypadki zachorowań zgłoszono w 54 krajach na całym świecie, w tym w 24 krajach europejskich, gdzie sytuacja relatywnie szybko wymknęła się spod kontroli. W Europie pandemia rozpoczęła się we Francji, ale największą skalę i natężenie osiągnęła we Włoszech,

---

<sup>8</sup> Stan zagrożenia zdrowia publicznego o znaczeniu międzynarodowym (*PHEIC – Public Health Emergency of International Concern*) w świetle Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych Światowej Organizacji Zdrowia to wydarzenie nadzwyczajne, które stanowi zagrożenie dla zdrowia publicznego w innych państwach poprzez międzynarodowe rozprzestrzenianie się chorób i potencjalnie wymaga skoordynowanej reakcji międzynarodowej. Pojęcie *PHEIC* ma stosunkowo krótką historię, ponieważ zostało opracowane dopiero po wybuchu epidemii *SARS-CoV-1* na początku pierwszej dekady XXI w. Co ważne, *PHEIC* nie ogranicza się tylko do chorób zakaźnych, bowiem może obejmować również katastrofy spowodowane przez czynnik chemiczny lub radioaktywny materiał jądrowy. Dotychczas dyrektor generalny Światowej Organizacji Zdrowia ogłosił *PHEIC* tylko pięć razy: w kwietniu 2009 r. – epidemia świńskiej grypy (H1N1) na świecie; w maju 2014 r. – wirus Polio w Afganistanie, w Pakistanie i w Nigerii; w sierpniu 2014 r. – epidemia gorączki krwotocznej spowodowanej wirusem Ebola w Afryce Zachodniej; w lutym 2016 r. – epidemia zakażeń wirusem Zika w Ameryce Północnej, Środkowej i Południowej; w czerwcu 2019 r. – epidemia gorączki krwotocznej spowodowanej wirusem Kivu Ebola w Afryce Środkowej. Co ciekawe, wydarzenia takie jak wybuch cholery na Haiti, użycie broni chemicznej w Syrii czy katastrofa nuklearna w Fukushima nie spełniały kryteriów, aby zostać uznane za stan zagrożenia zdrowia publicznego o znaczeniu międzynarodowym. (*WHO ogłasza stan zagrożenia zdrowia publicznego o znaczeniu międzynarodowym*, <https://www.gov.pl/web/gis/who-oglasza-stan-zagrozenia-zdrowia-publicznego-o-znaczeniu-miedzynarodowym-pheic> (dostęp: 2.05.2021).

<sup>9</sup> W akronimie *2019-nCoV* „2019” oznacza rok, w którym wirus został wykryty po raz pierwszy, „n” oznacza „nowy”, a „CoV” odpowiada rodzinie koronawirusów (WHO 30.01.2020).

w Niemczech, w Hiszpanii oraz w pozostającej w stanie Brexitu Wielkiej Brytanii (PISM 2020).

Do 11 marca 2020 r. potwierdzono zachorowania u 118 319 mieszkańców 114 krajów i terytoriów zamorskich oraz na statku pasażerskim *Diamond Princess* cumującym u wybrzeży Japonii (WHO 11.03.2020a). Wobec powyższego, dyrektor generalny Światowej Organizacji Zdrowia dr Tedros A. Ghebreyesus ogłosił pandemię:

„Jesteśmy głęboko zaniepokojeni zarówno alarmującym poziomem rozprzestrzeniania się, intensywnością, jak i alarmującym poziomem braku działań. Dlatego sformułowaliśmy ocenę, że *COVID-19* można scharakteryzować jako pandemię” (WHO 2020b; Maier, Brockmann 2020).

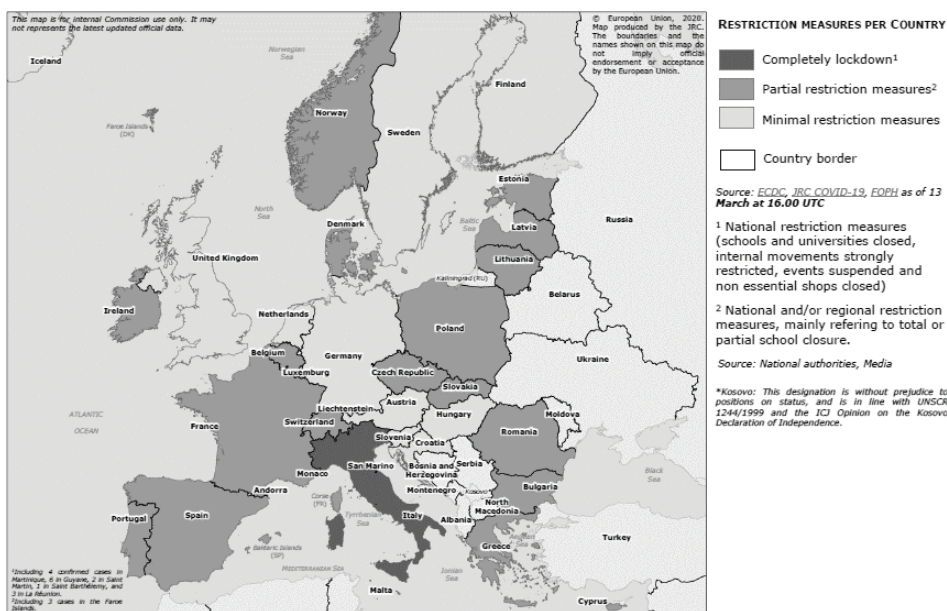
Szybko ewoluujący charakter pandemii doprowadził do ekstremalnie trudnej sytuacji w dziedzinie zdrowia publicznego na całym świecie, w tym w Europie. Głównym problemem i jednocześnie wyzwaniem były ograniczone możliwości systemów opieki zdrowotnej. Wobec powyższego podjęto działania mające na celu zahamowanie rozwoju pandemii do tego stopnia, by liczba wszystkich chorych pozostawała w granicach wydolności służby zdrowia. Mając na uwadze fakt, że wszystkie państwa członkowskie UE są członkami Światowej Organizacji Zdrowia i sygnatariuszami Międzynarodowych Przepisów Zdrowotnych z 2005 r., zarządzanie świadczeniami zdrowotnymi i opieką medyczną oraz finansowanie tych świadczeń i opieki leży w ich gestii. Każde państwo członkowskie UE wywiązywało się z tych zobowiązań podejmując standardowe działania z zakresu zdrowia publicznego w zwalczaniu *COVID-19*, tj.: systematyczne korzystanie ze środków ochrony indywidualnej i środków ukierunkowanych na otoczenie, utrzymywanie dystansu fizycznego i ograniczenie kontaktów personalnych, testowanie i ustalanie kontaktów zakaźnych, tworzenie tymczasowych szpitali w celu odciążenia systemu służby zdrowia wobec napływu pacjentów z *COVID-19*. Złagodzenie presji na systemy opieki zdrowotnej było możliwe dzięki przyjęciu kombinacji różnych, nierzadko nadzwyczajnych i bezprecedensowych środków ograniczających w postaci restrykcji. Obejmowały one zamykanie granic oraz ograniczenie swobodnego przemieszczania się i podróżowania, w tym w szczególności: restrykcje w zakresie wychodzenia z domu zezwalając na to tylko, gdy było uzasadnione istotnymi powodami; zakaz publicznych zgromadzeń i spotkań; zamykanie szkół, żłobków, przedszkoli i placówek oświatowych; zamykanie zakładów pracy; zamykanie sklepów, które nie oferują artykułów pierwszej pomocy; zamykanie placówek kulturalnych i obiektów sportowych; zamykanie lokali usługowych (zob. mapa 1-2.)<sup>10</sup>.

---

<sup>10</sup> W odpowiedzi na kryzys zdrowotny powstały inicjatywy bieżącego monitorowania polityki państw w walce z pandemią *COVID-19*, w tym mierzenia restrykcyjności na podstawie złożonych modeli statystycznych. Zalicza się do nich m.in.: *Oxford COVID-19 Government Response Tracker*, czy *CoronaNet Project*.

## Mapa 1

Reakcja państw członkowskich UE na pandemię COVID-19 – restrykcje ogólne (stan na 13.03.2020 r.)



Źródło: (EU/EEA/EFTA/UK 13.03.2020).

Decyzje, jakie podejmowały władze poszczególnych państw członkowskich UE, różniły się w odniesieniu do:

- tempa reakcji na pandemię koronawirusa SARS-CoV-2,
- doboru środków mających przeciwdziałać jego rozprzestrzenianiu się.

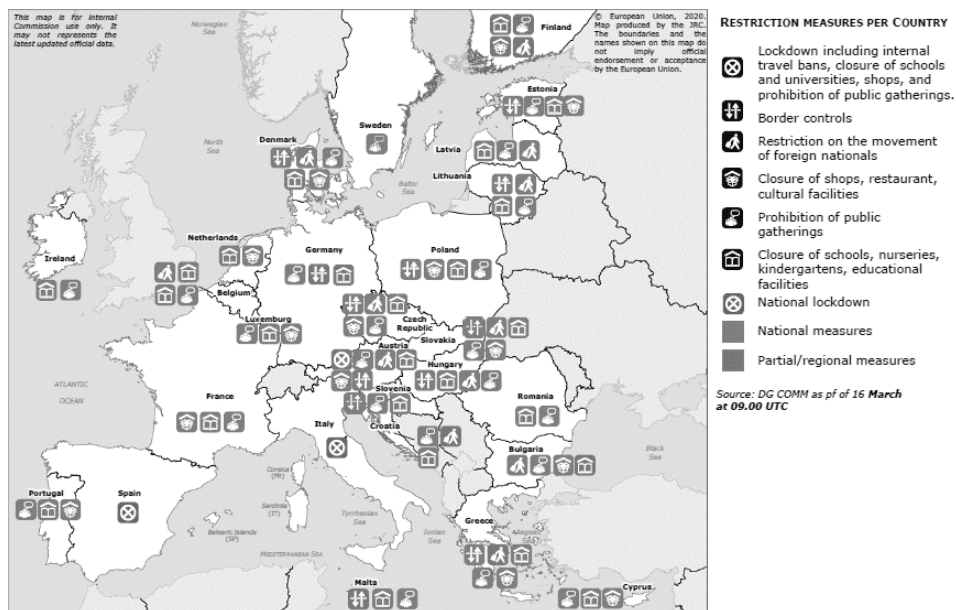
Można stwierdzić, że grupę 27 państw członkowskich UE cechowało duże zróżnicowanie podejść do walki z pandemią. Przyczyn takiego stanu rzeczy można upatrywać m.in. w:

- różnym tempie rozwoju pandemii i tym samym – różnym podejściu do zaleceń organizacji międzynarodowych takich jak: Światowa Organizacja Zdrowia (WHO), Europejskie Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób (ECDC), Organizacja Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD),
- mniej lub bardziej aktywnych i sprawnych działaniach organów państwa w zakresie ochrony zdrowia i życia obywateli,
- mniej lub bardziej aktywnych i sprawnych działaniach służb medycznych będących wynikiem braków kadrowych oraz zaopatrzenia lekarzy i personelu medycznego w sprzęt ochronny oraz specjalistyczny.



## Mapa 2

Reakcja państw członkowskich UE na pandemię COVID-19 – restrykcje szczegółowe (stan na 16.03.2020 r.)



Źródło: (European Union 16.03.2020).

Zarówno zasięg, jak i czas trwania środków ograniczających w postaci restrykcji, a wpisujących się w politykę „zostań w domu”, różniły się w poszczególnych państwach członkowskich UE. Pomimo wprowadzanych restrykcji, do 27 marca 2020 r. w skali globalnej liczba osób, u których zdiagnozowano COVID-19 przekroczyła 500 tys., a liczba zmarłych osób wzrosła do prawie 24 tys. W Europie do 27 marca 2020 r. liczba osób, u których zdiagnozowano COVID-19 przekroczyła 286 tys., a liczba zmarłych wzrosła do ponad 16 tys. Gwałtowny wzrost zachorowań i wysoki odsetek zgonów spowodowanych COVID-19 odnotowano przede wszystkim w Europie Południowej i Zachodniej, tj.:

- we Włoszech (80 538 przypadków zachorowań / 8 165 zgonów),
- w Hiszpanii (56 188 przypadków zachorowań / 4 089 zgonów),
- w Niemczech (42 288 przypadków zachorowań / 253 zgony),
- we Francji (28 786 przypadków zachorowań / 1 695 zgonów),
- w Wielkiej Brytanii (11 662 przypadków zachorowań / 578 zgonów).

W tym czasie już wszystkie państwa członkowskie UE odnotowały przypadki COVID-19.

Reasumując, metoda walki z pandemią w postaci wprowadzenia restrykcji ograniczających podstawowe prawa i swobody obywatelskie, choć w dłuższej perspektywie mogła podać w wątpliwość fundamentalne wartości unijne: wolność, równość, sprawiedliwość i tzw. cztery wolności gospodarcze – swobodny przepływ towarów,

usług, osób i kapitału, wydawała się w tamtym czasie w pełni uzasadniona, ponieważ pozwalała na realizację celu nadrzędnego, tj. ratowanie ludzkiego zdrowia i życia. W ostatecznym rozrachunku nie przyniosła ona spodziewanych rezultatów w tym sensie, że nie udało się szybko i skutecznie wyhamować rozprzestrzeniania się koronawirusa *SARS-CoV-2* w Europie.

#### PANDEMIA *SARS-COV-2* – DZIAŁANIA PODJĘTE PRZEZ UE W ODPOWIEDZI NA KRYZYS ZDROWOTNY I REAKCJA OBYWATELI UE

Rozprzestrzenianie się koronawirusa *SARS-CoV-2* i wywołanej przez niego choroby *COVID-19* w pierwszych tygodniach 2020 r. nie było traktowane jako poważne zagrożenie dla UE i jej członków<sup>11</sup>. Zdaniem P. Żurawskiego:

„UE spóźniła się z reakcją polityczną – nie ostrzegła państw członkowskich. Jej agenda wyspecjalizowana – *European Centre for Disease Prevention and Control (ECDC)*, w ślad za *WHO* zlekceważyła zagrożenie i nie podniosło na czas alarmu. W etapie wstępnym poszczególne państwa reagowały więc samodzielnie. (...) poczynione w ten sposób szkody w relacjach wzajemnych między państwami członkowskimi UE obniżyły wzajemne zaufanie” (Żurawski 2020).

Dopiero 7 lutego 2020 r. dyrektor Europejskiego Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Andrea Ammon wezwała państwa do przeglądu planów współpracy na wypadek pandemii, oceniając jednocześnie, że ryzyko dla UE jest niskie. Większość przywódców europejskich wierzyła, że podobnie jak w latach 2002-2003 w przypadku choroby wywoływanej przez koronawirusa *SARS-CoV-1*, *COVID-19* nie rozprzestrzeni się w znacznym stopniu poza Azję. Sytuacja była jednak na tyle dynamiczna, że już miesiąc później, 10 marca 2020 r. przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel, wspólnie zapelowali do państw członkowskich, aby skoordynować działania umożliwiając tym samym skuteczniejszą walkę z pandemią. Apel ten miał jednak też na celu wyeliminowanie szkodliwych dla wizerunku UE sytuacji, w których państwa członkowskie podejmowałyby samodzielne decyzje *de facto* nie biorąc pod uwagę interesu całej Wspólnoty. W tym miejscu należy podkreślić, że wspólne unijne podejście dotyczące zwalczania pandemii *COVID-19* było i jest realizowane z poszanowaniem zasady pomocniczości<sup>12</sup> w ramach podziału kompetencji między Unię a jej państwa członkow-

<sup>11</sup> Powiedziała o tym wprost przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen w kwietniu 2020 r. podczas sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego poświęconej działaniom Unii na rzecz zwalczania pandemii koronawirusa i jej skutków: „Aby pokonać pandemię o tak szerokim zasięgu i tak błyskawiczną, potrzebna jest prawda. Prawda o wszystkim: o liczbach, o nauce, o perspektywach – ale też o własnych działaniach. Tak, to prawda, że nikt nie był na to gotowy. To prawda, że na samym początku, gdy Włochy potrzebowały pomocy, zbyt wielu z nas nie było na czas tam, gdzie należało. Za to cała Europa dziś serdecznie przeprosza”. (Komisja Europejska – Przemówienie 16 kwietnia 2020).

<sup>12</sup> Ogólny sens i cel zasady pomocniczości polega na przyznaniu pewnej niezależności władzom niższego szczebla wobec władz wyższego szczebla. Zasada ta służy jako kryterium regulujące wykonywanie kompetencji niewyłącznych, dzielonych przez Unię i państwa członkowskie:

skie<sup>13</sup>. Ochrona i poprawa zdrowia ludzkiego jest wpisana do katalogu kompetencji uzupełniających, co oznacza, że:

- Unia nie określa polityk zdrowotnych, ani też organizacji i świadczenia usług zdrowotnych i opieki medycznej zgodnie z art. 6 TFUE;
- Unia uzupełnia krajowe polityki zdrowotne i wspiera współpracę między państwami członkowskimi w poprawie zdrowia publicznego, w zapobieganiu i leczeniu chorób oraz w ograniczaniu liczby źródeł zagrożenia dla zdrowia ludzkiego, a także w harmonizowaniu strategii na rzecz zdrowia pomiędzy państwami członkowskimi zgodnie z art. 168 TFUE;
- państwa członkowskie są odpowiedzialne za ochronę zdrowia, a przede wszystkim za systemy opieki zdrowotnej – to one podejmują decyzje oraz koordynują własne polityki i programy w tym obszarze.

Wobec powyższego można stwierdzić, że wspólna polityka w zakresie ochrony zdrowia *de facto* nie istnieje<sup>14</sup>. Niemniej jednak w myśl postanowień Traktatu, tzw. transgraniczne zagrożenia zdrowia<sup>15</sup> należy traktować jako wspólne wyzwanie zdrowotne. Stąd też od samego początku pandemii pojawiło się oczekiwanie wspólnych

- 
- wyklucza interwencję Unii w przypadku, gdy problem może zostać skutecznie rozwiązany przez same państwa członkowskie na szczeblu centralnym, regionalnym lub lokalnym;
  - legitymizuje wykonywanie przez Unię uprawnień wyłącznie w sytuacji, gdy państwa członkowskie nie są w stanie w wystarczający sposób osiągnąć celów proponowanego działania i gdy działanie na poziomie Unii może przynieść wartość dodaną.

Na mocy art. 5 ust. 3 TUE, aby interwencję instytucji Unii można było uznać za zgodną z zasadą pomocniczości muszą zostać spełnione trzy warunki:

- 1) nie może chodzić o dziedzinę z zakresu kompetencji wyłącznych Unii (kompetencje niewyłączne),
- 2) cele proponowanego działania nie mogą zostać osiągnięte w wystarczający sposób przez państwa członkowskie (potrzeba),
- 3) ze względu na rozmiary lub skutki danego działania możliwe jest jego lepsze przeprowadzenie na szczeblu Unii (wartość dodana).

<sup>13</sup> Zgodnie z zasadą przyznania, UE może działać wyłącznie w granicach kompetencji przyznanych jej przez państwa członkowskie na mocy Traktatów, by osiągać zawarte w nich cele, natomiast kompetencje nieprzyznane UE na mocy Traktatów leżą w gestii państw członkowskich. Ochrona i poprawa zdrowia ludzkiego należy do działań o wymiarze europejskim, które na mocy art. 6 TFUE należą do tzw. kompetencji wspierających, koordynujących lub uzupełniających.

<sup>14</sup> UE (w tym przede wszystkim Komisarz ds. Zdrowia i Bezpieczeństwa Żywności wraz z podległą mu Dyrekcją Generalną, Komitet ds. Bezpieczeństwa Zdrowia, Europejska Agencja Leków, Europejskie Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób) ma ograniczone kompetencje oraz instrumenty umożliwiające jej działanie na szczeblu ponadnarodowym.

<sup>15</sup> Art. 3 g) stanowi, że: „*poważne transgraniczne zagrożenie zdrowia* oznacza zagrażające życiu lub w innym stopniu poważne ryzyko dla zdrowia o pochodzeniu biologicznym, chemicznym, środowiskowym lub nieznanym, które rozprzestrzenia się lub wiąże ze znacznym ryzykiem rozprzestrzenienia się ponad granicami krajowymi państw członkowskich i które może wymagać koordynacji na szczeblu unijnym, aby zagwarantować wysoki poziom ochrony zdrowia ludzkiego” (Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1082/2013/UE z dnia 22 października 2013 r. 5.11.2013: 7).



działań, mimo że UE pełni jedynie rolę wspierającą i koordynującą, a kompetencje i instrumenty, jakie posiada, ograniczają się do następujących aspektów:

1. koordynacji działań państw członkowskich na rzecz rozwijania, wzmocnienia i utrzymania swoich zdolności monitorowania poważnych transgranicznych zagrożeń zdrowia, wczesnego ostrzegania w przypadku takich zagrożeń oraz oceny poważnych transgranicznych zagrożeń zdrowia i reagowania na nie (art. 4 pkt 1);
2. organizowania wspólnych zamówień i ułatwiania zakupów sprzętu medycznego na potrzeby zwalczania poważnych transgranicznych zagrożeń zdrowia (art. 5 pkt 1);
3. gromadzenia informacji o sytuacji epidemicznej w państwach członkowskich za pomocą sieci nadzoru epidemiologicznego nad chorobami zakaźnymi (art. 6 pkt 1);
4. monitorowania, wczesnego ostrzegania i reagowania na poważne zagrożenia zdrowia publicznego za pomocą systemu wczesnego ostrzegania i reagowania (EWRS) (art. 8 pkt 1).

W konkluzjach ze szczytu Rady Europejskiej z 17 marca 2020 r. dookreślono kluczowe obszary reagowania na sytuację wyjątkową związaną bezpośrednio z *COVID-19*, tj.:

- ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa,
- dostawy sprzętu medycznego, w szczególności masek i respiratorów,
- wsparcie badań naukowych, w tym nad szczepionką,
- zaradzenie skutkom społeczno-gospodarczym,
- udzielenie pomocy obywatelom, którzy utknęli w państwach trzecich (Rada Europejska 17 marca 2020).

W celu „spłaszczenia krzywej zachorowań” (zob. wykres 1) wypracowano wspólne unijne podejście w sprawie:

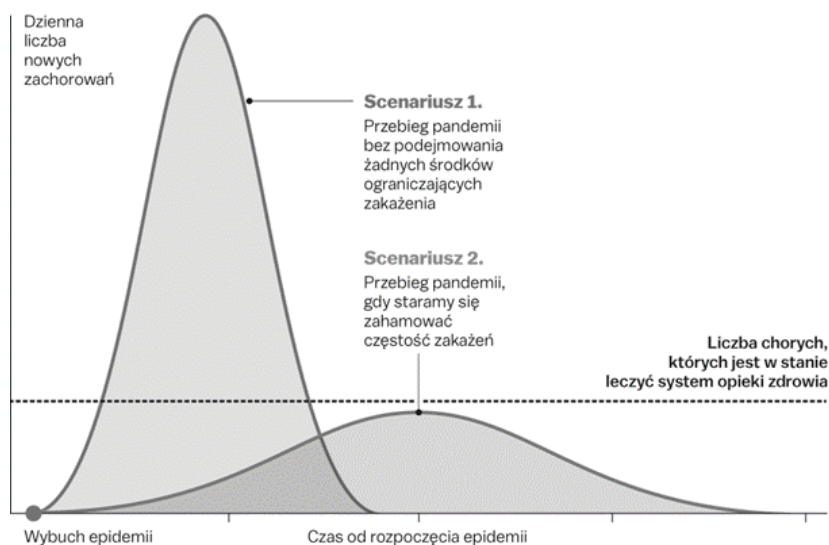
- zapewnienia wysokiej jakości, bezpieczeństwa i skuteczności szczepionek przeciwko *COVID-19*;
- zabezpieczenia szybkiego dostępu do szczepionek przeciwko *COVID-19* państwom członkowskim i ich – ludności, przewodząc jednocześnie działaniom w ramach solidarności na całym świecie;
- zapewnienia powszechnego, sprawiedliwego i przystępnego cenowo dostępu do szczepionki przeciwko *COVID-19*<sup>16</sup>.

---

<sup>16</sup> Strategia UE na rzecz powszechnego testowania, leczenia i szczepienia przeciwko *COVID-19* wpisuje się w ramy szeroko zakrojonej współpracy na forum międzynarodowym w odpowiedzi na wywołany 24 kwietnia 2020 r. apel Światowej Organizacji Zdrowia „Globalna reakcja na koronawirusa” – o mobilizację zasobów oraz połączenie siły z państwami i światowymi organizacjami działającymi w dziedzinie zdrowia (WHO 24.04.2020; Komisja Europejska 17.06.2020).

Wykres 1.

„Splaszczanie krzywej” – rozwój pandemii „bez” i „po” zastosowaniu środków zapobiegawczych i wprowadzeniu ograniczeń



Źródło: (Cieśliński 14.03.2020).

Komisja Europejska i agencje UE podjęły wiele działań ukierunkowanych na realizację priorytetów Rady i wspieranie reakcji państw członkowskich na sytuację nadzwyczajną związaną z *COVID-19* (zob. tabela 1).

Tabela 1

Główne działania w sferze zdrowia publicznego podjęte przez Komisję Europejską i agencje UE w pierwszym półroczu trwania pandemii SARS-CoV-2

Instytucja/organ/agencja UE	Działanie	Kluczowe obszary
Komisja Europejska (KE)	Zapewnienie państwom członkowskim finansowego i materialnego wsparcia na walkę z <i>COVID-19</i>	Ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa
	Wspieranie koordynacji między państwami członkowskimi (np. przez Komitet ds. Bezpieczeństwa Zdrowia) oraz zainteresowanymi stronami na szczeblu międzynarodowym	Ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa
	Dostosowywanie i wyjaśnianie ram regulacyjnych	Ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa
	Przeprowadzenie kilku rund wspólnych zamówień publicznych na medyczne środki przeciwdziałania dla państw członkowskich przy jednoczesnym ograniczeniu wywozu tych środków poza UE	Zapewnienie zaopatrzenia w sprzęt

	Tworzenie zapasów sprzętu medycznego	Zapewnienie zaopatrzenia w sprzęt
	Ułatwianie łączenia ofert ze zgłoszeniami zapotrzebowania na sprzęt medyczny poprzez platformę koordynacyjną	Zapewnienie zaopatrzenia w sprzęt
	Wspieranie badań nad lekami i szczepionkami na <i>COVID-19</i>	Promowanie badań nad metodami leczenia
	Przeciwdziałanie dezinformacji na temat pandemii	Przeciwdziałanie dezinformacji
Europejskie Centrum ds. Zapobiegania i Kontroli Chorób ( <i>ECDC</i> )	Regularna ocena ryzyka oraz doradztwo naukowe w zakresie zapobiegania zakażeniom i ich kontroli	Ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa
	Merytoryczne wsparcie i wytyczne dla państw członkowskich (dotyczące nadzoru, testowania i diagnostyki, współpracy transgranicznej, ustalania kontaktów zakaźnych, pozafarmaceutycznych środków przeciwdziałania oraz strategii szczepień)	Ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa
Europejska Agencja Leków ( <i>EMA</i> )	Monitorowanie bieżących lub przewidywanych niedoborów leków	Zapewnienie zaopatrzenia w sprzęt
	Doradztwo dla instytucji opracowujących metody leczenia i szczepionki	Promowanie badań nad metodami leczenia
	Ocena nowych metod leczenia i szczepionek	Promowanie badań nad metodami leczenia

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (ETO 2021: 12).

Kryzys zdrowotny miał wpływ nie tylko na podjęcie działań w sferze zdrowia publicznego, ale również w innych obszarach życia społeczno-gospodarczego, tj. badań naukowych, gospodarki, miejsc pracy, społeczeństwa, podróży, transportu, a nawet aby pomóc partnerom UE na całym świecie (zob. tabela 2).

Tabela 2

*Działania podjęte przez instytucje i agencje UE w odpowiedzi na pandemię SARS-CoV-2 w 2020 r.*

Data	Działanie	Charakterystyka
<b>OPIEKA ZDROWOTNA</b>		
28.02.	Wspólne zakupy sprzętu medycznego	Państwa członkowskie łączą siły w ramach umowy dotyczącej wspólnego udzielania zamówień na zakup środków ochronnych, respiratorów oraz zestawów do testowania na obecność koronawirusa.
15.03.	Zagwarantowanie dostępności środków ochrony indywidualnej	Eksport środków ochrony indywidualnej do krajów spoza UE wymaga zezwolenia władz państw członkowskich.
17.03.	Utworzenie europejskiego zespołu ekspertów	Powstaje zespół siedmiu epidemiologów i wirusologów z różnych państw członkowskich, którego zadaniem jest formułowanie wytycznych unijnych dotyczących reakcji na koronawirusa oraz koordynowanie środków zarządzania ryzykiem.

20.03.	Zintensyfikowanie produkcji środków medycznych	Zapewnienie swobodnego dostępu do zharmonizowanych norm europejskich dotyczących środków medycznych, aby ułatwić zwiększenie ich produkcji.
	Stworzenie wspólnej unijnej rezerwy sprzętu medycznego	UE tworzy strategiczne zapasy respiratorów, masek wielokrotnego użytku, sprzętu laboratoryjnego i środków leczniczych (w ramach rescEU), aby wspomóc państwa członkowskie borykające się z ich niedoborem.
17.04.	Wsparcie sektora ochrony zdrowia w sytuacjach nadzwyczajnych	UE uruchamia ponad 3 mld euro z budżetu UE na potrzeby dystrybucji środków medycznych, koordynacji transportu pacjentów oraz sprzętu medycznego, a także dla wsparcia organizacji szpitali położnych. Z tych środków mają też być finansowane ośrodki badawcze oraz ośrodki, w których przeprowadzane będą testy.
	Odroczenie nowych wymogów dotyczących sprzętu medycznego	PE decyduje się odroczyć wejście w życie nowego rozporządzenia w sprawie wyrobów medycznych, aby zapobiec niedoborom podstawowego sprzętu medycznego na rynku lub opóźnieniom w jego dostawach.
15.07.	Zwiększenie gotowości na ewentualne przyszłe ogniska choroby	KE przedstawia natychmiastowe środki krótkoterminowe w celu zwiększenia gotowości UE na ewentualne przyszłe ogniska <i>COVID-19</i> .
28.07.	Dostęp do Remdesiwiru w leczeniu <i>COVID-19</i> w UE	Dzięki podpisaniu umowy z firmą farmaceutyczną <i>Gilead</i> , dawki leku Veklury (nazwa handlowa Remdesiwiru), pierwszego leku dopuszczonego na szczeblu UE w terapii <i>COVID-19</i> , zostały udostępnione państwom członkowskim i Zjednoczonemu Królestwu.
31.07.	Wsparcie leczenia rekonwalescentów za pomocą osocza	Ponad 200 służb krwiodawstwa z całej UE może ubiegać się o fundusze na zakup sprzętu do plazmaferezy, czyli pobierania osocza, dla wsparcia leczenia nowych pacjentów z koronawirusem.
17.09.	Walka z niedoborem leków	PE wzywa UE, aby stała się bardziej samowystarczalna w kwestiach zdrowotnych poprzez zabezpieczenie dostaw, przywrócenie lokalnej produkcji leków i lepszą koordynację unijnych krajowych strategii zdrowotnych.
28.10.	Ułatwianie importu sprzętu medycznego	UE czasowo znosi opłaty celne oraz <i>VAT</i> od importu, aby ułatwić przywóz sprzętu medycznego z krajów trzecich. Zwolnienie z opłat, stosowane już od 30.01.2020 r., zostaje przedłużone do 04.2021 r. Ponadto nowe przepisy zapewnią zwolnienie z podatku <i>VAT</i> sprzedaży szczepionek i testów na <i>COVID-19</i> dla szpitali i lekarzy pierwszego kontaktu.
11.11.	Europejska Unia Zdrowna	KE przedstawia pierwsze środki służące budowie Europejskiej Unii Zdrowia, która zagwarantuje gotowość i skuteczność UE do reagowania na obecne i przyszłe kryzysy zdrowotne. Propozycja KE obejmuje unijny mechanizm reagowania w sytuacjach nadzwyczajnych, który ma zostać ustanowiony w celu niezależnego i szybszego ogłaszania sytuacji kryzysowych. Gwarantuje również większe uprawnienia dla <i>EMA</i> i <i>ECDC</i> .
13.11.	Nowy program UE w dziedzinie zdrowia	PE przyjmuje stanowisko ws. nowego Programu UE dla Zdrowia zaproponowanego 28.05. przez KE, którego celem jest stawienie czoła transgranicznym zagrożeniom zdrowotnym i budowa skutecznych systemów opieki zdrowotnej.
14.12.	Program UE dla Zdrowia ( <i>EU4Health</i> )	Negocjatorzy Rady i PE dochodzą do porozumienia ws. Programu UE dla Zdrowia, który ma na celu zwalczanie transgranicznych zagrożeń zdrowotnych i tworzenie odpornych systemów opieki zdrowotnej w UE.

18.12.	Szybkie testy antygenowe dla państw członkowskich	KE proponuje wspólne przepisy dotyczące stosowania, walidacji i wspólnego zatwierdzania szybkich testów antygenowych. Ponadto, państwa członkowskie dostają do dyspozycji ponad 20 mln testów.
BADANIA NAUKOWE		
6.03.	Sfinansowanie projektów badawczych	W ramach programu „Horyzont 2020” UE przeznacza 48,25 mln euro na sfinansowanie 18 projektów badawczych prowadzonych przez 151 zespołów naukowych. Środki te mają służyć opracowaniu szczepionek, nowych metod leczenia i szybkich testów diagnostycznych, co umożliwi lepsze przygotowanie się do potencjalnych wybuchów epidemii w przyszłości oraz szybsze reagowanie na nie.
20.04.	Platforma udostępniania danych dla naukowców	KE wraz z kilkoma partnerami uruchamia europejską platformę danych dotyczących <i>COVID-19</i> , aby umożliwić szybkie gromadzenie i dzielenie się dostępnymi danymi naukowymi.
12.05.	Sfinansowanie projektów badawczych w walce z <i>COVID-19</i>	W ramach inicjatywy w zakresie leków innowacyjnych, która jest partnerską inicjatywą UE i przemysłu farmaceutycznego, przyznano 117 mln euro na wsparcie 8 projektów opracowywania metod leczenia i diagnostyki (do 72 mln euro będzie pochodzić z budżetu UE).
8.06.	Pomoc finansowa dla innowacyjnych firm	W ramach programu pilotażowego „Akcelerator” Europejskiej Rady ds. Innowacji przyznano 166 mln euro dla 36 firm na prace nad pionierskimi projektami zwalczania wirusa i wspierania powrotu do zdrowia. Dodatkowe 148 mln EUR przyznano kolejnym 36 przedsiębiorstwom, które mają wnieść wkład w plan odbudowy Europy. 139 firm otrzymało nowo wprowadzoną pieczęć doskonałości <i>COVID-19</i> , aby pomóc im w pozyskiwaniu funduszy z innych źródeł.
11.06.	Pomoc finansowa na rozwój szczepionek przeciw <i>COVID-19</i>	EBI wspiera firmę immunoterapeutyczną <i>BioNTech SE</i> finansowaniem dłużnym w wysokości 100 mln euro na rozwój programu szczepionek przeciw <i>COVID-19</i> .
17.06.	Unijna strategia szczepień	KE przedstawia strategię UE mającą przyspieszyć opracowanie, produkcję i dystrybucję szczepionek na <i>COVID-19</i> .
27.06.	Światowa akcja składania deklaracji wkładów finansowych na rzecz sfinansowania rozwoju diagnostyki i szczepionek	Szczyt „Globalny cel: zjednoczmy się dla naszej przyszłości” mobilizuje dodatkowe 6,15 mld euro w ramach globalnej reakcji na pandemię koronawirusa ( <i>Coronavirus Global Response</i> ), podnosząc całkowitą kwotę zobowiązań do prawie 16 mld euro.
6.07.	Pomoc finansowa dla <i>CureVac</i> – firmy pracującej nad szczepionką przeciw koronawirusowi	EBI i <i>CureVac</i> (innowacyjny producent szczepionek w Niemczech), zawierają umowę pożyczki w wysokości 75 mln euro na wsparcie ciągłego rozwoju i produkcji szczepionek, w tym szczepionki <i>CureVac</i> przeciwko <i>SARS-CoV-2</i> .
10.07.	Przyspieszone opracowanie szczepionek	PE zatwierdza tymczasowe odstępstwo od niektórych zasad dotyczących badań klinicznych, aby umożliwić szybsze opracowanie szczepionek i terapii na <i>COVID-19</i> .
11.08.	Pomoc finansowa na badania diagnostyczne i szczepionki	UE wspiera 23 projekty badawcze kwotą 128 mln euro w ramach unijnego programu badań i innowacji „Horyzont 2020”. Projekty mają na celu przestawienie procesów produkcyjnych na szybką produkcję niezbędnych środków medycznych i sprzętu potrzebnego do testowania i leczenia; rozwijanie technologii medycznych w celu poprawy wykrywania wirusa i opieki nad pacjentami; badanie behawioralnego i społeczno-ekonomicznego wpływu pandemii w celu poprawy strategii leczenia i zapobiegania.

15.10.	Efektywne strategie szczepień na <i>COVID-19</i>	KE przedstawia państwom członkowskim kluczowe elementy strategii szczepień przeciwko <i>COVID-19</i> oraz grupy priorytetowe, które mają zostać zaszczepione w pierwszej kolejności.
12.11.	UE głównym darczyńcą <i>COVAX</i>	Program <i>COVAX</i> jest częścią globalnego programu współpracy na rzecz szybkiego opracowania, produkcji i sprawiedliwego udostępniania testów, terapii i szczepionek przeciwko <i>COVID-19</i> . UE przeznacza 500 mln euro na zapewnienie dostępu do szczepionek krajom o niskim i średnim dochodzie.
25.11.	Kontrakty na szczepionkę na <i>COVID-19</i>	UE podpisuje umowy z firmami <i>AstraZeneca</i> , <i>Sanofi-GSK</i> , <i>Janssen Pharmaceutica NV</i> , <i>BioNTech-Pfizer</i> i <i>Moderna</i> , dzięki którym wszystkie państwa członkowskie będą mogły kupić szczepionki przeciwko <i>COVID-19</i> , gdy będą dostępne. Możliwe będzie również przekazanie ich w formie darów krajom o niskich i średnich dochodach lub ich redystrybucja w innych krajach europejskich.
21.12.	Zatwierdzenie pierwszej szczepionki na <i>COVID-19</i>	KE wydaje pierwsze pozwolenie na dopuszczenie do obrotu szczepionki na koronawirusa, opracowanej przez firmy <i>BioNTech</i> i <i>Pfizer</i> . Państwa członkowskie popierają wydanie tego pozwolenia.
27.12.	Rozpoczęcie szczepień w całej UE	W całej UE rozpoczynają się szczepienia przeciw <i>COVID-19</i> . Zgodnie z krajowymi strategiami szczepień państw członkowskich, szczepieniom poddawane są najpierw osoby z grup uznanych za priorytetowe: seniorzy i pracownicy służby zdrowia.
GOSPODARKA		
19.03.	Zmiana zasad pomocy państwa	Państwa członkowskie mogą elastycznie stosować zasady pomocy państwa, aby zapewnić przedsiębiorstwom każdej wielkości dostateczną płynność i zachowanie ciągłości działalności gospodarczej.
23.03.	Większa elastyczność fiskalna	UE uelastycznia swe przepisy budżetowe, aby umożliwić państwom członkowskim nadzwyczajne wydatki na walkę z pandemią.
27.03.	Unijne fundusze strukturalne na podstawowe inwestycje i zasoby	W ramach inicjatywy inwestycyjnej w odpowiedzi na koronawirusa z unijnych funduszy strukturalnych udostępnia się 37 mld euro na wsparcie dla systemów opieki zdrowotnej, małych i średnich przedsiębiorstw oraz rynków pracy.
6.04.	Natychmiastowa pomoc dla co najmniej 100 tys. MŚP	UE przeznacza ok. 8 mld euro na pomoc dla sektora MŚP.
15.04.	Europejski plan działania na rzecz stopniowego znoszenia środków ograniczania pandemii koronawirusa	KE oraz RE przedstawiają wytyczne i zalecenia dla państw członkowskich dotyczące znoszenia środków ograniczania pandemii.
16.04.	Wsparcie EBI dla gospodarki	EBI tworzy fundusz gwarancyjny w wysokości 25 mld euro, dzięki któremu będzie możliwe uruchomienie do 200 mld euro na pomoc dla gospodarki europejskiej.
27.05.	Pomoc finansowa na ożywienie gospodarcze i społeczne	Eurodeputowani z zadowoleniem przyjmują propozycje KE dotyczące instrumentu naprawczego do walki z kryzysem koronawirusowym w wysokości 750 mld euro ( <i>Next Generation EU</i> ) w ramach zaktualizowanego projektu wieloletniego budżetu UE.
4.06.	Program EBC dotyczący zakupów nadzwyczajnych w związku z pandemią	EBC zwiększa nadzwyczajny program zakupów w czasie pandemii o 600 mld euro, do 1,35 bln euro. Tymczasowy program zakupu papierów wartościowych sektora prywatnego i publicznego uruchomiono w marcu z kwotą 750 mld euro, która stanowiła uzupełnienie 120 mld euro już wcześniej uruchomionych w związku z pandemią.

19.06.	Ochrona pracowników przygranicznych i sezonowych	PE wzywa do podjęcia pilnych działań w celu ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i uczciwych warunków pracy pracowników przygranicznych i sezonowych.
19.06.	Pomoc dla sektora rolno-spożywczego	UE przeznacza środki wyjątkowego wsparcia finansowego i przeciwdziałania kryzysowi na rynku oraz wprowadza większą elastyczność w przepisach polityki rolnej UE, aby pomóc rolnikom, rybakom i małym przedsiębiorstwom rolno-spożywczym poradzić sobie ze skutkami <i>COVID-19</i> .
16.09.	Parlament otwiera drogę do planu odbudowy	Dzięki głosowaniu na posiedzeniu plenarnym już we wrześniu, PE przyspieszył procedurę pozwalającą UE pożyczyć 750 mld euro na rynkach dla wdrożenia planu odbudowy po koronawirusie.
17.09.	Pomoc finansowa na walkę z kryzysem i przyspieszenie wdrażania szczepionek	PE zatwierdza zwiększenie budżetu na 2020 r. o 6,2 mld euro: środki na fundusze spójności zostaną uzupełnione o 5,1 mld euro, aby zapewnić pokrycie wniosków państw członkowskich o zwrot kosztów działań w walce z kryzysem oraz wykorzystanie 1,1 mld euro na rozwój i wdrażanie szczepionki na <i>COVID-19</i> .
10.11.	Kompromis ws. długoterminowego budżetu UE	Zespół negocjacyjny PE osiąga wstępne porozumienie ws. budżetu UE na lata 2021-2027. Oprócz pakietu uzgodnionego na szczycie UE w lipcu, PE pozyskuje dodatkowe 16 mld euro. 15 mld euro mld euro wzmocni standardowe programy ochrony obywateli przed pandemią <i>COVID-19</i> i stworzy możliwości dla następnego pokolenia. Pozostały 1 mld euro zwiększy elastyczność, aby sprostać przyszłym potrzebom i kryzysom.
16.12.	Wieloletni budżet na lata 2021-2027 zatwierdzony przez UE	Podczas sesji plenarnej PE zatwierdza 7-letni budżet UE. Środki te, wraz z pakietem na rzecz odbudowy po <i>COVID-19</i> , umożliwią UE przeznaczenie 1,8 bln euro na inwestycje w bardziej odporną, zieloną i cyfrową Europę.
18.12.	Porozumienie ws. Instrumentu na Rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności	Negocjatorzy Rady i PE osiągają porozumienie ws. przepisów dotyczących Instrumentu na Rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności, który jest kluczowym elementem planu odbudowy po <i>COVID-19</i> . Plan zakłada uruchomienie 672,5 mld euro w postaci pożyczek i dotacji na wsparcie reform i inwestycji w państwach UE.
<b>ZATRUDNIENIE I SPOŁECZEŃSTWO</b>		
19.03.	Unikanie przeciążenia sieci	Unia zwraca się do firm takich jak <i>Netflix</i> , <i>Facebook</i> i <i>YouTube</i> o obniżenie jakości streamingu, by uniknąć przeciążenia sieci.
26.03.	Pomoc finansowa z Funduszu Solidarności	Rozszerza się zakres Funduszu Solidarności UE, aby objąć nim sytuacje kryzysowe dotyczące zdrowia publicznego. W 2020 r. państwa członkowskie najbardziej dotknięte skutkami pandemii otrzymają z tego funduszu 800 mln euro.
17.04.	Aplikacje monitorujące <i>COVID-19</i> : zapewnianie prywatności i ochrony danych	KE wydaje wytyczne i zestaw narzędzi UE w zakresie opracowywania nowych aplikacji wspierających walkę z <i>COVID-19</i> .
23.04.	Pomoc dla rolników i rybaków	UE uelastycznia sposób finansowania rolnictwa, rybołówstwa i akwakultury, aby pomóc tym sektorom poradzić sobie ze skutkami pandemii <i>COVID-19</i> .
23.04.	Pomoc najbardziej potrzebującym	Aby obniżyć ryzyko infekcji, żywność i podstawową pomoc materialną z Europejskiego Funduszu Pomocy Najbardziej Potrzebującym można będzie dostarczać za pomocą bonów elektronicznych lub papierowych. Będzie można również zapewniać sprzęt ochronny dla dostawców i wolontariuszy.



24.04.	Wytyczne UE dotyczące bezpiecznego powrotu do pracy	UE ogłasza wytyczne zapewniające pracownikom powrót do miejsc pracy w bezpiecznym i zdrowym środowisku. Wytyczne obejmują kwestie od oceny ryzyka i opieki nad chorymi pracownikami po informacje dla konkretnych sektorów i zawodów.
11.06.	Klasyfikacja grupy ryzyka <i>SARS-CoV-2</i>	PE i KE zgadzają się sklasyfikować wirusa wywołującego <i>COVID-19</i> , w 3 grupie ryzyka wg dyrektywy UE ws. czynników biologicznych, aby zapewnić dodatkowe zabezpieczenie zdrowia i bezpieczeństwa pracowników.
27.10.	Ochrona miejsc pracy i wspieranie przedsiębiorstw	Uruchomienie w ramach instrumentu <i>SURE</i> pożyczek na korzystnych warunkach, aby umożliwić firmom zatrzymanie pracowników i skrócenie czasu pracy, zapewniając jednocześnie wsparcie dochodów.
PODRÓŻE I TRANSPORT		
od stycznia	Repatriacja obywateli UE	Dzięki Mechanizmowi Ochrony Ludności dziesiątki tysięcy obywateli UE wracają do domu z państw trzecich na całym świecie.
17.03.	Ograniczenie podróży w celu zahamowania rozwoju epidemii	UE tymczasowo zamyka swe granice zewnętrzne, aby zatrzymać rozprzestrzenianie się <i>COVID-19</i> .
18.03.	Zapewnienie stałego przepływu towarów i usług	UE tworzy tzw. „zielone korytarze”, czyli priorytetowe pasy ruchu na przejściach granicznych, aby zapewnić dostawy podstawowych towarów oraz niezbędnego sprzętu medycznego i ochronnego na jednolitym rynku.
26.03.	Koniec pustych lotów	Tymczasowo zawieszono unijne przepisy dotyczące przydziałów czasu na start i lądowanie, które zobowiązują linie lotnicze do wykorzystywania planowanych przydziałów czasu, aby zachować je w kolejnym sezonie.
13.05.	Zalecenia dotyczące bezpiecznego podróżowania	KE przedstawia wytyczne i zalecenia dotyczące turystyki i transportu, aby pomóc państwom członkowskim w koordynowaniu bezpiecznego zniesienia ograniczeń podróżowania i ochronie podróży.
14.06.	Pomoc we wznowieniu swobodnego przepływu i turystyki	UE uruchamia platformę internetową <i>Re-open EU</i> , aby zapewnić podróżnym informacje niezbędne do planowania zdrowo i bezpiecznie podróży i wakacji w Europie.
15.06.	Stopniowe znoszenie ograniczeń podróżowania	Państwa członkowskie stopniowo znoszą ograniczenia podróży wprowadzone w celu powstrzymania rozprzestrzeniania się <i>COVID-19</i> . PE żąda, aby bezpaszportowa strefa Schengen jak najszybciej powróciła do pełnego funkcjonowania.
17.09.	Koordynacja środków ograniczających swobodne przemieszczanie się	KE wnioskuje o zapewnienia, że środki ograniczające swobodne przemieszczanie się podejmowane przez państwa członkowskie są koordynowane i jasno komunikowane na szczeblu UE.
19.10.	Unijny system płynnego startu aplikacji do ostrzegania i alarmowania o <i>COVID-19</i>	KE wprowadza unijny system ( <i>gateway</i> ), aby zapewnić interoperacyjność aplikacji służących do alarmowania i ostrzegania o <i>COVID-19</i> . Pierwsze aplikacje powiązane z tą usługą to <i>Corona-Warn-App</i> (Niemcy), <i>COVID tracker</i> (Irlandia) i <i>Immuni</i> (Włochy). Inne aplikacje będą podłączone w październiku i listopadzie.



2.12.	Ochrona przed <i>COVID-19</i> zimą	KE przedstawia strategię ograniczania przypadków <i>COVID-19</i> w okresie zimowym. Zaleca ona państwu członkowskiemu, aby nadal utrzymywały wymogi zachowywania dystansu fizycznego i noszenia masek, zintensyfikowały testy i ustalania kontaktów zakaźnych, udzielały porad dotyczących bezpiecznego podróżowania i dalej rozwijały strategie szczepień.
POMOC PARTNEROM UE NA CAŁYM ŚWIECIE		
3.03.	Pomoc finansowa na wsparcie Grecji w zarządzaniu migracją	UE udostępnia 350 mln euro wsparcia dla Grecji, do której przybywa większość uchodźców i migrantów. Grecja otrzymuje też wsparcie w zakresie sprzętu medycznego, zespołów medycznych, schronień, namiotów i koców w ramach Mechanizmu Ochrony Ludności.
8.04.	Pomoc finansowa na wsparcie badań w Afryce Subsaharyjskiej	Partnerstwo europejskie i krajów rozwijających się na rzecz prób klinicznych ( <i>EDCTP</i> ) ogłosiło trzy zaproszenia do wsparcia potencjału badawczego w Afryce Subsaharyjskiej, z budżetem do 28 mln euro finansowanym z programu „Horyzont 2020” na rzecz badań i innowacji.
8.04.	Pomoc finansowa dla krajów partnerskich	UE uruchomia pakiet <i>Team Europe</i> , aby pomóc krajom najbardziej podatnym na zagrożenia w walce z pandemią i łagodzeniu jej społecznych i gospodarczych konsekwencji, w szczególności w Afryce, sąsiedztwie UE, ale również w Azji i na Pacyfiku oraz w Ameryce Łacińskiej i na Karaibach.
29.04.	Pomoc finansowa dla Bałkanów Zachodnich	UE mobilizuje pakiet pomocowy o wartości ponad 3,3 mld euro dla partnerów z Bałkanów Zachodnich, zapewniając wsparcie dla ich sektorów opieki zdrowotnej, odbudowy społecznej i gospodarczej, pomocy humanitarnej dla uchodźców oraz pomocy makro- i mikrofinansowej.
15.05.	Pożyczki dla krajów sąsiadujących i partnerskich	UE zatwierdza pożyczki w wysokości 3 mld euro, aby pomóc krajom sąsiadującym i krajom partnerskim w łagodzeniu negatywnych społecznych i gospodarczych skutków pandemii przy jednoczesnym zachowaniu stabilności finansowej.
20.05.	Finansowe wsparcie pomocy humanitarnej	Uruchomiono dodatkowe 50 mln euro, aby zapewnić dostęp do usług zdrowotnych, sprzętu ochronnego, wody i urządzeń sanitarnych osobom w szczególnie trudnej sytuacji w regionie Sahelu i Jeziora Czad, w Republice Środkowoafrykańskiej, regionie Wielkich Jezior, Afryce Wschodniej, Syrii, Jemenie, Palestynie i Wenezueli, a także grupy Rohingya w Birmie. Pomoc jest przekazywana za pośrednictwem organizacji pozarządowych, organizacji międzynarodowych, agencji ONZ, Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycza.
10.06.	Pomoc finansowa dla uchodźców syryjskich i lokalnych społeczności w Jordanii i Libanie	UE mobilizuje pakiet o wartości 55 mln euro, aby pomóc uchodźcom syryjskim i osobom w szczególnie trudnej sytuacji w Jordanii i Libanie podczas kryzysu wywołanego przez koronawirusa. Pomoc koncentruje się na zapewnianiu opieki zdrowotnej, wody oraz warunków sanitarnych i higienicznych. Jest to uzupełnienie pakietu wsparcia o wartości prawie 240 mln euro zatwierdzonego w marcu.

17.06.	Pomoc finansowa dla krajów Rogu Afryki	UE mobilizuje pakiet o wartości 60 mln euro, aby pomóc w walce ze zdrowotnymi i społeczno-gospodarczymi skutkami kryzysu w Rogu Afryki. W maju UE zatwierdziła dodatkową pomoc w wysokości 105,5 mln euro na projekty humanitarne w Dżibuti, Etiopii, Kenii i Somalii, aby pomóc dostarczyć opiekę zdrowotną, żywność i zaspokoić podstawowe potrzeby uchodźców.
18.06.	Wsparcie dla Republiki Środkowoafrykańskiej	UE przyznaje Republice Środkowoafrykańskiej 54 mln EUR na wsparcie dla rządu w walce z koronawirusem.
2.07.	Nowy pakiet pomocy dla Afryki Północnej	UE przyjmuje nowy pakiet pomocy dla wsparcia migrantów i społeczności lokalnych oraz walki z koronawirusem w Afryce Północnej. Pakiet obejmuje 80 mln euro nowych funduszy i 30 mln euro przeniesione z kryzysowego funduszu powierniczego dla Afryki.
20.07.	Pomoc finansowa dla regionu Afryki Południowej.	UE przekaże 64,7 mln euro pomocy humanitarnej krajom regionu Afryki Południowej, aby wesprzeć osoby znajdujące się w trudnej sytuacji z powodu pandemii koronawirusa, ekstremalnych warunków pogodowych, takich jak panująca w regionie długotrwała susza, i innych kryzysów.
28.07.	Kontynuacja globalnych dostaw materiałów medycznych i sprzętu ochronnego	UE nadal dostarcza zaopatrzenie medyczne i środki ochrony indywidualnej do miejsc na całym świecie dzięki Unijnemu Mechanizmowi Ochrony Ludności.
11.09.	Unijny humanitarny most powietrzny UE	Unijny humanitarny most powietrzny zapewnia pomoc krajom dotkniętym pandemią koronawirusa. Od momentu jego uruchomienia 8.05., podczas 67 rejsów przetransportowano sprzęt medyczny i pracowników humanitarnych do krytycznych obszarów w Afryce, Azji i obu Amerykach.
19.10.	Pomoc finansowa na wsparcie dla Gambii	UE mobilizuje pakiet o wartości 25 mln euro dla Gambii w ramach pakietu <i>Team Europe</i> , aby przyczynić się do jej odbudowy po skutkach pandemii <i>COVID-19</i> i wesprzeć przejście do demokracji.
9.11.	Pomoc finansowa dla Sahelu	UE przekazuje Burkinie Faso, Mauretanii, Nigerii i Czadowi 92 mln euro, aby wspomóc te kraje w zapewnieniu wysokiej jakości opieki zdrowotnej i zmniejszeniu gospodarczych i społecznych skutków pandemii.
20.11.	Pomoc finansowa dla Ghany	UE mobilizuje pakiet o wartości 86,5 mln euro jako środki nadzwyczajnego wsparcia dla Ghany w celu uporania się ze skutkami pandemii.
1.12.	Pomoc finansowa dla systemu opieki zdrowotnej w Azji Południowo-Wschodniej	UE uruchamia program o łącznej wartości 20 mln euro w celu poprawy monitorowania i przeprowadzania testów w państwach należących do <i>ASEAN</i> oraz wspierania ich systemów opieki zdrowotnej.

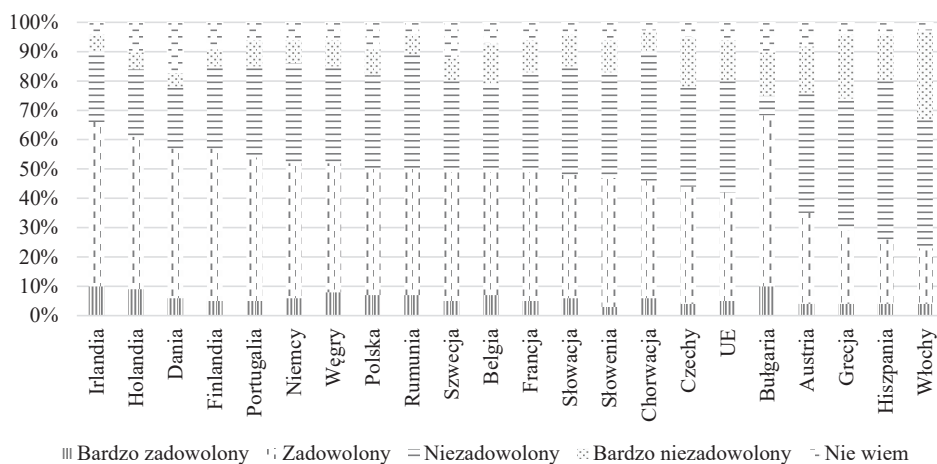
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (PE, *Koronawirus: oś czasu działań UE*).

Badania opinii i postaw Europejczyków pokazują, że działania unijnych instytucji i organów w odpowiedzi na pandemię *SARS-CoV-2* w pierwszych miesiącach jej trwania były różnie oceniane. Sondaż przeprowadzony przez firmę Kantar

na zlecenie Parlamentu Europejskiego między 23 kwietnia 2020 r. a 1 maja 2020 r. w 21 państwach członkowskich<sup>17</sup> pokazał, że nieco ponad połowa respondentów (52%) nie była zadowolona z podjętych przez Unię działań (zob. wykres 2), podczas gdy działania rządów państw członkowskich negatywnie ocenił tylko co czwarty respondent (zob. wykres 3). Ankieterzy zapytani o poziom solidarności między państwami członkowskimi w walce z pandemią wypowiadali się raczej sceptycznie – prawie co szósty respondent był zdania, że nie jest on satysfakcjonujący (najwięcej negatywnych opinii odnotowano we Włoszech, w Grecji i w Hiszpanii). Zdecydowana większość ankietowanych (69%) zgodziła się co do tego, że UE powinna posiadać większe kompetencje, by walczyć z kryzysami takimi jak pandemia SARS-CoV-2. Opinia ta cieszyła się szczególnie silnym poparciem (76-87%) na południu Europy, a słabszym (43-57%) w państwach należących do tzw. „koalicji oszczędnych” (Czechy, Szwecja, Chorwacja, Austria i Holandia).

Wykres 2

*Opinie Europejczyków na temat działań, jakie podjęła UE w walce z pandemią koronawirusa (kwiecień-maj 2020 r.)*



Pytanie sondażowe: Jak bardzo jesteś zadowolony z działań, jakie podjęła UE w walce z pandemią koronawirusa?

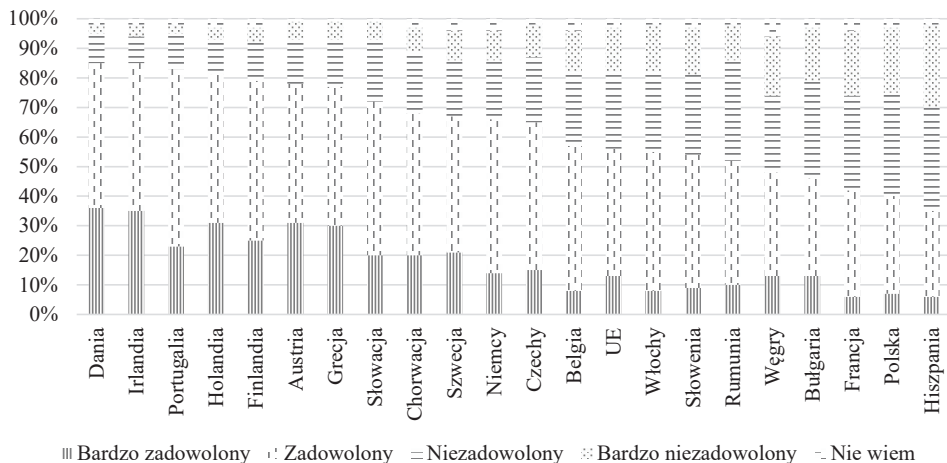
Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (European Parliament 2020: 28).

Badania sondażowe przeprowadzane nieco później, tj. po przedstawieniu przez Komisję Europejską projektu funduszu odbudowy „Przyszłe Pokolenie UE” (Wąsiński 2020), pokazują zmianę nastrojów w Europie. Przykładowo w sondażu Eurobarometr przeprowadzonym między 9 lipca 2020 r. a 26 sierpnia 2020 r. w 27 państwach członkowskich, pozytywne i negatywne oceny aktywności instytucji i organów unijnych w celu walki z pandemią dzielą się niemal po równo (zob. wykres 4).

<sup>17</sup> W badaniu nie uczestniczyli respondenci z Litwy, Estonii, Łotwy, Cypru, Malty i Luksemburga.

Wykres 3

Opinie Europejczyków na temat działań, jakie podjął rząd krajowy w walce z pandemią koronawirusa (kwiecień-maj 2020 r.)

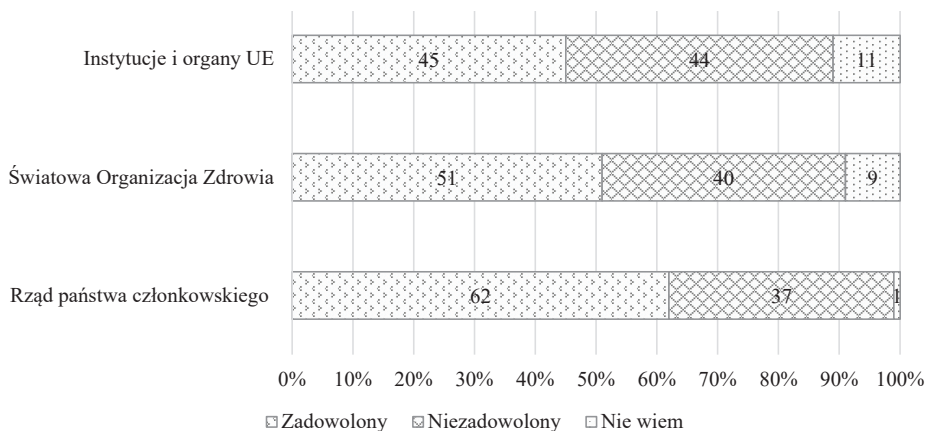


Pytanie sondażowe: Jak bardzo jesteś zadowolony z działań, jakie podjął rząd krajowy w walce z pandemią koronawirusa?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (European Parliament 2020: 44).

Wykres 4

Opinie Europejczyków na temat działań, jakie podjęły organizacje międzynarodowe i rządy krajowe w walce z pandemią koronawirusa (lipiec-sierpień 2020 r.)



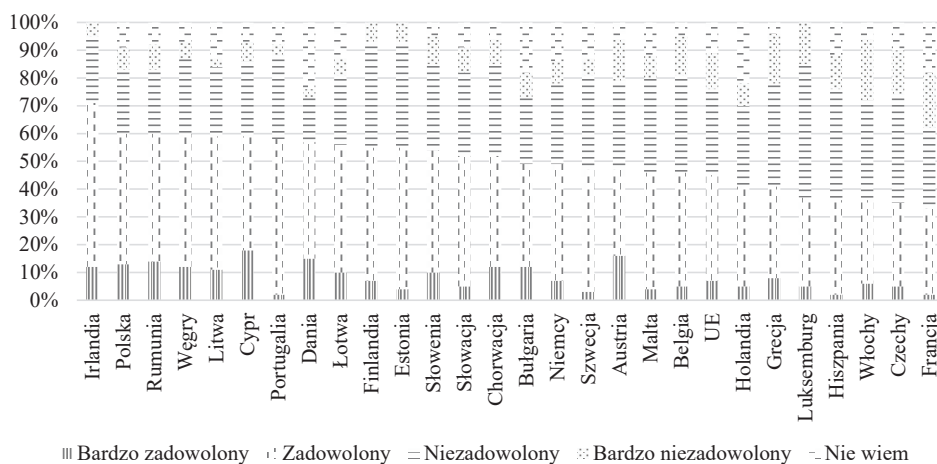
Pytanie sondażowe: Jak bardzo jesteś zadowolony z działań, jakie wdrożyły w walce z pandemią koronawirusa instytucje i organy UE, WHO i rządy krajowe?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (European Commission 2020: 4).

Od przełomu kwietnia i maja 2020 r. zaufanie obywateli do UE utrzymało się mniej więcej na tym samym poziomie – odnotowano wzrost o 3 pkt proc. z 42% do 45% (zob. wykres 5.), wyraźnie natomiast wzrosło zaufanie do rządów krajowych – odnotowano wzrost o 6 pkt proc. z 56% do 62% (zob. wykres 6). Oceny pozytywne dla działań instytucji i organów unijnych dominowały w regionie Europy Północnej i Środkowej, a negatywne w krajach najsilniej dotkniętych przez pandemię (Włochy, Hiszpania i Francja) oraz tam, gdzie zaufanie do UE było najniższe już przed pandemią (Grecja, Czechy). Respondenci znów pytani o poziom solidarności między państwami członkowskimi w walce z pandemią wypowiedzieli się już mniej sceptycznie niż dwa miesiące wcześniej (najgorsze nastroje nadal panowały na południu Europy, tj. na Malcie – 59%, we Włoszech – 57%, w Grecji i w Hiszpanii – 54%).

Wykres 5

Opinie Europejczyków na temat działań, jakie podjęła UE w walce z pandemią koronawirusa (lipiec-sierpień 2020 r.)



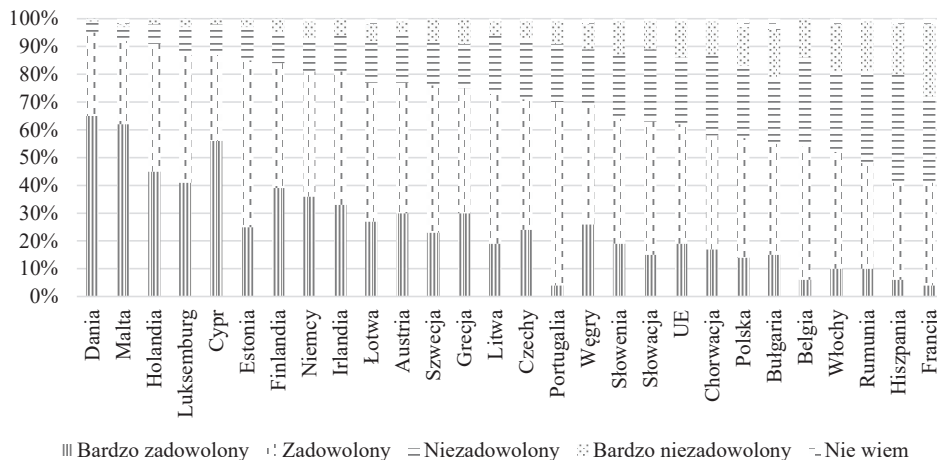
Pytanie sondażowe: Jak bardzo jesteś zadowolony z działań, jakie podjęła UE w walce z pandemią koronawirusa?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (European Commission 2020: 14).

Respondenci zgodzili się co do tego, że UE powinna priorytetowo potraktować wszystkie działania bezpośrednio powiązane z ochroną zdrowia. W pierwszej trójce priorytetów znalazły się: wsparcie finansowe badań nad szczepionką (37%), opracowanie strategii walki z podobnymi kryzysami (37%) i stworzenie wspólnej polityki ochrony zdrowia (30%). Mimo umiarkowanych ocen działalności instytucji i organów unijnych w czasie pandemii SARS-CoV-2, większość obywateli (62%) wierzyła, że w przyszłości w podobnej sytuacji kryzysowej na szczeblu unijnym zostaną podjęte dobre, szybkie, skuteczne decyzje i działania.

Wykres 6

Opinie Europejczyków na temat działań, jakie podjął rząd krajowy w walce z pandemią koronawirusa (lipiec-sierpień 2020 r.)



Pytanie sondażowe: Jak bardzo jesteś zadowolony z działań, jakie podjął rząd krajowy w walce z pandemią koronawirusa?

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: (European Commission 2020: 5).

Reasumując, odnotowany spadek poparcia społecznego dla instytucji i organów unijnych przy jednoczesnym wzroście zaufania do rządów krajowych pokazuje, że obywatele UE kluczową rolę w zażegnaniu pandemii *SARS-CoV-2* w pierwszych miesiącach jej trwania przypisywali władzom państw członkowskich. Wzrost społecznego poparcia dla UE byłby możliwy wówczas, gdy udałoby się z powodzeniem zrealizować wspólnotowe projekty, takie jak np.:

- sfinansowanie w ramach funduszu odbudowy „Przyszłe Pokolenie UE”<sup>18</sup> działań, które pomogą naprawić bezpośrednie szkody gospodarcze i społeczne spowodowane pandemią;
- przekazanie na szczebel ponadnarodowy instytucjom i organom UE dodatkowych kompetencji w zakresie zarządzania kryzysowego;
- stworzenie i prowadzenie wspólnej polityki w zakresie ochrony i poprawy zdrowia ludzkiego.

Wyżej wymienione projekty wpisały się do agendy Konferencji ws. Przyszłości Europy<sup>19</sup>, która rozpoczęła się w czerwcu 2021 r. i zakończyła się w maju 2022 r. Wydarzenie to, zapowiedziane przez przewodniczącą Komisji Europejskiej Ursulę

<sup>18</sup> Więcej na temat funduszu odbudowy po pandemii: (Komisja Europejska, *Plan odbudowy dla Europy*).

<sup>19</sup> Więcej na temat Konferencji ws. Przyszłości Europy: (<https://futureu.europa.eu/pl/> (dostęp: 8.02.2023)).

von der Leyen w przemówieniu inauguracyjnym podczas sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w lipcu 2019 r., miało stanowić okazję do pogłębionej refleksji nad przeprowadzeniem reform w UE, potencjalnie obejmujących rewizję traktatów europejskich, zgodnie z oczekiwaniami zgłoszonymi przez obywateli UE w ramach oddolnego, przejrzystego, integracyjnego, partycypacyjnego i zrównoważonego podejścia (Komisja Europejska 16.07.2019). W rezolucji z 18 czerwca 2020 r. Parlament Europejski stwierdził, że „10 lat po wejściu w życie Traktatu Lizbońskiego, 70 lat po deklaracji Schumana i w kontekście pandemii *COVID-19*, nadszedł czas na ponowną weryfikację Unii” (Parlament Europejski 18.06.2020). Z kolei we wspólnej deklaracji Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji Europejskiej „Zaangażowanie we współpracę z obywatelami na rzecz demokracji – Budowanie odporniejszej Europy” z 5 marca 2021 r., czytamy, że „(...) należy zastanowić się nad naszą Unią, wyzwaniem, przed którymi stoimy, oraz nad przyszłością, którą chcemy wspólnie budować z myślą o wzmocnieniu europejskiej solidarności (...). Podczas pandemii *COVID-19* unikalny model Unii Europejskiej był kwestionowany jak nigdy wcześniej. Europa może i musi wyciągnąć wnioski także z tego kryzysu, ściśle angażując obywateli i społeczności” (Rada Unii Europejskiej 5.03.2021). Nie ulega wątpliwości, że w niedalekiej przyszłości będzie trzeba znaleźć odpowiedź na pytanie o unijną rolę jako „budowniczego, ogrodnika, jak i stróża nocnego” (Czachór 20.10.2020). Zadanie to łatwe nie będzie, bowiem Europa „postpandemiczna” jest wciąż podzielona na dwa obozy: tych, którzy pragną:

- przyspieszenia federacyjnego zgodnie z modelem „federacyjnej Europy” według m.in. Altiero Spinello czy Jeana Monneta,
- powrotu do idei państwa narodowego i „Europy Ojczyzn” zgodnie z modelem „konfederacyjnej Europy” według gen. Charlesa de Gaulle’a.

## ZAKOŃCZENIE

UE wkroczyła w 2020 r. z mieszanką nadziei, obaw i niepewności, a większość z nich wywołała pandemia. „Koronakryzys” stał się wyzwaniem dla jej stabilności i ukazał wiele słabości. Z jednej strony, to nie UE, a jej państwa członkowskie odgrywają pierwszoplanową rolę w sferze zdrowia publicznego, z drugiej – transgraniczny charakter pandemii *SARS-CoV-2* wskazuje na potrzebę i konieczność działania ponad granicami i podziałami (Foster, Grzymiski, Brusenbauch Meislová 2021: 75-86). Wydaje się, że problemy związane z pandemią *SARS-CoV-2* powinny być w dużej mierze rozwiązywane przez odpowiadające ich charakterowi instytucje, organy, agencje czy powołane *ad hoc* zespoły ekspertów. Tymczasem brak szybkiej i skutecznej interwencji na poziomie unijnym w pierwszych, krytycznych dniach pandemii, można tłumaczyć wąsko zakreślonymi prerogatywami oraz słabym instrumentarium. Niedoskonałość wspólnotowych mechanizmów zarządzania kryzysowego w sferze zdrowia publicznego sprowokowała nieco spóźnioną reakcję instytucji, organów i agencji unijnych tworząc podatny grunt dla napięć wewnątrz ugrupowania. W dużej mierze tłumaczy

to powstałe w pierwszym półroczu 2020 r. nieporozumienia i spory, do których doszło między państwami członkowskimi Północy i Południa Europy, czego wynikiem było odrodzenie podziałów znanych z czasów poprzednich kryzysów (finansowego, gospodarczego, uchodźczego i migracyjnego). Odrodziły się napięcia między „arogancją i dążącą do dominacji” lub „traktowaną jak bankomat” Północą a „eksploatowanym i pogardzanym” lub „leniwym i przejadającym dotacje” Południem (*UE pękająca na trzy obozy (cz. 1)* 16.06.2020). Biorąc pod uwagę poprzednie kryzysy, które odcisnęły piętno tak na gospodarce, jak i na społeczeństwie europejskim, narastająca wzajemna nieufność i niechęć do okazywania, a nie tylko deklarowania solidarności, wydaje się naturalna. Ponowne ujawnienie i pogłębienie istniejących podziałów i rozdźwięków nie leży w niczyim interesie. Stąd też w pierwszej kolejności UE musiały znów stawić czoła wyzwaniu, jakim było zaprowadzenie porządku wewnętrznego, czyli wyeliminowanie sztucznych podziałów na kraje Północy („klub oszczędnych”), Południa („ofiary pandemii”) i Wschodu („klub przyjaciół polityki spójności”). Dla wspólnego dobra należało zażegnać wrażenie chaosu na terytorium UE i odbudować poczucie wspólnotowości, a rywalizację między państwami członkowskimi należało przekuć we współpracę<sup>20</sup>:

„Europejskie dobro wspólne mogłoby być dziś połączeniem zbiorowego interesu (politycznego i ekonomicznego) aktorów integracji europejskiej ze wspólnymi wartościami, szczególnie takimi jak jedność, równość, wolność, solidarność, sprawiedliwość i bezpieczeństwo. Na poziomie państw członkowskich i unijnych instytucji sprowadzają się one do solidarnej i jednoczesnej realizacji podjętych zobowiązań, udzielania sobie pomocy i wspólnej reprezentacji własnych interesów. W kółko i bez końca należy powtarzać, że bazą dla integracji europejskiej jest praworządność, uniwersalizm oraz niepodzielność praw człowieka i podstawowych swobód i wolności, zasada ludzkiej godności oraz respektowania przyjętych przez siebie reguł zawartych zarówno w *acquis communautaire*, jak i *acquis politique*. Interes, pieniądz, siła i przewaga to nie wszystko... Unia Europejska zbudowana na wartościach nie będzie tworzyć nowych granic i linii podziału. Nie będzie zamykać, izolować, lecz stanie się mostem dla przepływu ludzi, wymiany dóbr wszelakich oraz permanentnego dialogu i komunikacji – przyczyniając się tym samym do eliminacji źródeł potencjalnego konfliktu i kryzysu. Tylko pielęgnowanie wspólnych wartości pozwoli państwom i obywatelom na jednoczesne bycie sobą i czerpanie ze swoich doświadczeń i dorobku” (Czachór 2020).

Rosnące oczekiwania kierowane pod adresem UE stały się punktem wyjścia do wymuszonej bądź mimowolnej integracji. „Momentem hamiltonowskim”, który miałby zaprowadzić nowy porządek w UE, nazwano niemiecko-francuską „inicjatywę wsparcia dla Europy” w obliczu pandemii *SARS-CoV-2* z 18 maja 2020 r. w sprawie utworzenia specjalnego naprawczego funduszu wynoszącego 500 mld euro. Przywódcom Niemiec i Francji zależało na zmanifestowaniu ścisłej współpra-

---

<sup>20</sup> Odwołując się do rozróżnienia zastosowanego przez holenderskiego historyka i filozofa polityki Luuka van Middelaara, można powiedzieć, że z jednej strony instytucje i organy, z drugiej państwa członkowskie UE, nie mogły sięgnąć po utrwalone mechanizmy działania („polityka oparta na regułach”), lecz musiały improwizować („polityka wydarzeń”) (Ananicz i in. 2021: 18-19).



cy i zdolności wspólnego przewodzenia UE w warunkach perturbacji wewnętrznych i zewnętrznych powodowanych przez „koronakryzys”. Zainicjowanie kompleksowego planu odbudowy Unii w trakcie i po pandemii, realizowanego w sposób zrównoważony, równy, solidarny i sprawiedliwy we wszystkich państwach członkowskich, było szczególnie ważne w przededniu objęcia prezydencji w Radzie przez Niemcy<sup>21</sup>. Wziąwszy pod rozwagę niemiecko-francuską „inicjatywę wsparcia dla Europy”, Komisja Europejska przedstawiła 27 maja 2020 r. własny plan odbudowy Europy po „koronakryzysie”, który obejmował:

- Europejski instrument tymczasowego wsparcia w celu zmniejszenia zagrożeń związanych z bezrobociem w sytuacji nadzwyczajnej (*SURE*) / wsparcie z tytułu kryzysu pandemicznego w ramach Europejskiego Mechanizmu Stabilności / Fundusz Gwarancyjny Europejskiego Banku Inwestycyjnego dla Pracowników i Przedsiębiorstw w wysokości 540 mld euro;
- tymczasowy instrument odbudowy gospodarczej *Next Generation EU*, który zwiększy potencjał budżetu UE dzięki nowym środkom pozyskanym na rynkach finansowych w latach 2021-2024 w wysokości 750 mld euro;
- zwiększenie Wieloletnich Ram Finansowych UE w latach 2021-2027 do wysokości 1100 mld euro.

*Next Generation EU* z budżetem w wysokości 750 mld euro, a także ukierunkowane zwiększenie Wieloletnich Ram Finansowych UE na lata 2021-2027, pozwolą osiągnąć łączne zasoby finansowe budżetu UE w wysokości 1,85 bln euro. Wraz z pakietem trzech ważnych zabezpieczeń dla pracowników, przedsiębiorstw i państw zatwierdzonym 23 kwietnia 2020 r. przez Radę Europejską, te nadzwyczajne środki podjęte na szczeblu unijnym osiągną wartość ponad 2,39 bln euro.

---

<sup>21</sup> 8 lipca 2020 r. podczas sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego inaugurującej niemiecką prezydencję w Radzie, Kanclerz Niemiec Angela Merkel wezwała, aby zdecydowanie stawić czoła kryzysowi, który dotknął Europę i świat. Zgodnie z mottem prezydencji: „Razem dla ożywienia gospodarczego w Europie”, przekonywała, że tylko wspólnie i solidarnie będzie można osiągnąć cel, jakim jest UE Nowej Generacji. Z. Czachór w tekście pt. *Przyszłość UE w rękach niemieckiej prezydencji?* wskazywał, że prezydencja niemiecka powinna była postawić na ekspozycję przesłania zawartego w preambule Traktatu o UE: *der Schaffung einer immer engeren Union der Völker Europas* („utworzenie coraz ściślejszej unii między narodami (ludami) Europy”), a więc stanowić zwartą kompozycyjnie całość:

„Niech będzie dziełem, które szczeni się różnorodnością kontrastujących ze sobą, ale harmonijnych dźwięków, które układają się w jedną linię melodyczną, przyswajalną dla ludzkiego ucha. Praktyka integracji, a szczególnie kolejne jej kryzysy, sprawiają, że przestajemy mieć dziś do czynienia z dobrze skomponowanym i rytmicznym układem. Unia Europejska bardzo chciałaby być uporządkowanym kompozycyjnie światem muzyki kompletnej i wielowymiarowej, korzystającej z wielu nurtów, od klasyki po nowoczesny jazz. Na razie w tym trudnym zadaniu pojawia się więcej nut fałszywie zagranych i nierozpoznawalnych. (...) Jej kompozycja jest w trakcie tworzenia. Zbyt często jednak zmieniają się kompozytorzy, dyrygenci i muzycy (francusko-niemieckie przywództwo w UE osłabło), nie wspominając o słuchaczach, których liczba maleje (np. Brexit). Kryterium prawdy w tym przypadku będą stanowić efekty działania UE (i jej prezydencji też) w trakcie pandemii i po niej. Z tego powodu konieczne jest zwiększenie sprawności i skuteczności Unii w zaspokajaniu potrzeb społeczeństw oraz rozwiązywaniu problemów i konfliktów pojawiających się w praktyce integracyjnej” (Czachór 2020).

Rada Europejska podczas nadzwyczajnego szczytu w dniach 17-21 lipca 2020 r. poparła projekt Komisji Europejskiej, gdyż w obecnych, nadzwyczaj trudnych i niepewnych czasach wszystkie instytucje i organy unijne muszą bardziej niż kiedykolwiek wcześniej pokazać, że są gotowe do zdecydowanego działania. Kwoty dostępne z *Next Generation EU* zostały rozdzielone na 7 programów:

- Instrument na rzecz Odbudowy i Zwiększania Odporności: 672,5 mld euro (pożyczki: 360 mld euro, dotacje: 312,5 mld euro),
- *REACT-EU*: 47,5 mld euro,
- „Horyzont Europa”: 5 mld euro,
- Program *InvestEU*: 5,6 mld euro,
- Rozwój obszarów wiejskich: 7,5 mld euro,
- Fundusz na rzecz Sprawiedliwej Transformacji (FST): 10 mld euro,
- *RescEU*: 1,9 mld euro (*Nadzwyczajny szczyt Rady Europejskiej*, 17-21.07.2020).

Porozumienie międzyinstytucjonalne w sprawie ambitnego planu na rzecz zwiększenia stabilności, odporności i strategicznej autonomii Europy, dało UE szansę wyjścia z „koronakryzysu”. Nowe rozwiązania z pewnością w istotny sposób wpłyną na przyszłość Wspólnoty. Choć nie otwierają one drogi do powstania „Stanów Zjednoczonych Europy”, to są wydarzeniem bez precedensu, gdyż redefiniują instytucjonalne i polityczne mechanizmy funkcjonowania UE. Czego nie udało się osiągnąć kilka lat temu, podczas globalnego kryzysu finansowego i gospodarczego, ostatecznie udało się osiągnąć w dobie pandemii. Przewyciężono bowiem najbardziej trwale i brzemienne w skutki tabu w Europie – niechęć do wspólnego zadłużania się. Tym samym instytucje i organy unijne zademonstrowały zdolność adaptacji, przyjmując diametralnie inną postawę wobec kryzysu pandemicznego aniżeli wobec kryzysu zadłużenia strefy euro sprzed kilku lat. Jest to też doskonały przykład, że jeśli tylko wymagają tego okoliczności, to polityczna niemożność reformy traktatów europejskich nie stanowi przeszkody dla wprowadzenia istotnych reform i zmian. W końcu decyzja o emisji europejskich koronaobligacji finansujących *Next Generation EU*, obwarowana wieloma warunkami o charakterze gospodarczym i politycznym, może zasadniczo zmienić kierunek procesów integracyjnych. Jest to duży krok w stronę głębszej integracji:

„(...) na państwa członkowskie i instytucje unijne nałożona zostaje dodatkowa odpowiedzialność za wspólne wierzytelności oraz za stabilność i funkcjonalność projektu integracyjnego. W efekcie wspólnota polityczna zostaje oparta na coraz silniejszej współzależności oraz coraz poważniejszych wzajemnych zobowiązaniach do wspólnego zarządzania ryzykiem i wzajemnej reasekuracji. Inaczej to pozycjonuje Unię wobec państw członkowskich, rynków, a także wobec zewnętrznych aktorów” (Ananicz i in. 2021: 27).

Reakcja UE na pandemię *SARS-CoV-2* nie tylko potwierdziła, ale też wzmocniła kilka tendencji wpisujących się od jakiegoś czasu w upolitycznienie procesu integracji:

- po pierwsze, kluczowym mechanizmem w funkcjonowaniu UE są decyzje polityczne podejmowane *ad hoc* w warunkach nagłej konieczności i pod presją czasu, nie zaś formalne reformy prawno-traktatowe będące efektem długotrwałego procesu przygotowań, negocjacji i ratyfikacji;

- po drugie, dynamika procesu decyzyjnego w UE i obszary jej aktywności są nieco zaburzone wskutek odejścia od metody wspólnotowej na rzecz międzyrządowego zarządzania kryzysowego, co w efekcie umacnia jedyną instytucję zdolną do kolektywnego politycznego przywództwa w sytuacji kryzysowej, tj. Radę Europejską;
- po trzecie, w wyniku pogłębionej integracji wstrząsy społeczno-gospodarcze czy polityczne w państwach członkowskich i ich wewnętrzne kryzysy silnie niż dotychczas oddziałują na całą Wspólnotę, kształt jej projektów i agendę polityk;
- po czwarte, w wyniku pogłębionej integracji polityka unijna coraz bardziej przenika do polityk krajowych i w istotny sposób wpływa na wewnętrzne debaty, spory i podziały nie tylko wśród elit politycznych, ale również wśród zwykłych obywateli.

Z pewnością dopiero z perspektywy czasu będzie można ocenić, na ile środki podjęte przez UE pomogły w walce z koronawirusem oraz w przezwyciężeniu „koronakryzysu”. Jednak już dziś można stwierdzić, że Wspólnota okazała się odporna na wiele różnych wstrząsów i kryzysów – wyszła „obronną ręką” z kryzysu zadłużenia strefy euro, zażegnała napięcia związane z kryzysem uchodźczym i migracyjnym, zachowała jedność wobec Brexitu. W przypadku „koronakryzysu”, dzięki wypracowaniu szeroko zakrojonego porozumienia między instytucjami i organami unijnymi oraz państwami członkowskimi, podjęto decyzje o realnym poszerzeniu unijnych kompetencji i obciążeniu jej dodatkowymi zadaniami w już istniejących instytucjonalnych i formalnych ramach (tzn. bez zmian traktatów europejskich). Dotyczy to zarówno współpracy w dziedzinie ochrony zdrowia, jak i przełomowych decyzji związanych ze wsparciem finansowym dla państw członkowskich szczególnie dotkniętych „koronakryzysem”. Te bezprecedensowe decyzje pokazują, że pandemia w istotny sposób wpłynęła na zmianę priorytetów Unii, jej funkcjonowania i kierunku integracji. Wiele wskazuje na to, że zmiany te będą miały wpływ na całą Wspólnotę nie tylko w jej obecnym, ale i przyszłym kształcie. To może oznaczać otwarcie nowego etapu w historii integracji Starego Kontynentu (Ananicz i in. 2021.: 27).

## Bibliografia

- Ananicz Sz. i in. (2021), *Nowy rozdział. Transformacja Unii Europejskiej a Polska*, Fundacja im. S. Batorego, Warszawa.
- Antipova T. (2020), *Coronavirus Pandemic as Black Swan Event*, „Integrated Science in Digital Age”, Vol. 136.
- Arendarski A. (2020), *Izolacja to recepta na kryzys*, <https://www.rp.pl/opinie-ekonomiczne/art-726991-andrzej-arendarski-izolacja-to-recepta-na-kryzys> (dostęp: 5.02.2023).
- Baldwin R., Evenett S. (2020), *COVID-19 and Trade Policy: Why Turning Inward Won't Work*, A VoxEU.org Book, CEPR Press, London.

- Bartlett J. G., Hayden F. G. (2005), *Influenza A (H5N1): will it be the next pandemic influenza? Are we ready?*, 'Annals of Internal Medicine', Vol. 143(6).
- Bodziony J. (2020), *Pandemia dała Unii nauczki, jak postępować z autorytaryzmami*, „Kultura Liberalna”, <https://kulturaliberalna.pl/2020/10/20/mattei-pandemia-dala-unii-nauczke-jak-postepowac-z-autorytaryzmami/> (dostęp: 5.02.2023).
- Cieśliński P. (2020), *Koronawirus. Mieliliśmy już pandemię i wiemy, czego się spodziewać. Możliwe są dwa scenariusze*, <https://wyborcza.pl/7,75400,25781378,nie-wszyscy-nie-umrzemy-mielismy-juz-takie-pandemie-i-wiemy.html?disableRedirects=true> (dostęp: 30.04.2021).
- Consumer sentiment and behavior continue to reflect the uncertainty of the COVID-19 crisis* (26.10.2020), <https://www.mckinsey.com/business-functions/marketing-and-sales/our-insights/a-global-view-of-how-consumer-behavior-is-changing-amid-COVID-19#> (dostęp: 30.04.2021).
- Czachór Z. (2020), *Przyszłość UE w rękach niemieckiej prezydencji?*, <https://publica.pl/teksty/czachor-przyszlosc-ue-w-rekach-niemieckiej-prezydencji-67811.html> (dostęp: 2.07.2021).
- Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady nr 1082/2013/UE z dnia 22 października 2013 r. w sprawie poważnych transgranicznych zagrożeń zdrowia oraz uchylająca decyzję nr 2119/98/WE (Tekst mający znaczenie dla EOG), Dz.U. L 293 z 5.11.2013.
- Derviş K., Strauss S. (2020), *Co oznacza COVID-19 dla globalizacji?*, <https://krytykapolityczna.pl/swiat/co-oznacza-COVID-19-dla-globalizacji/> (dostęp: 5.02.2023).
- ESPAS (2017), *2030. Światowe tendencje do 2030 r.: czy UE jest w stanie sprostać przyszłym wyzwaniom?*, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg.
- ETO (2021), *Początkowy wkład UE w działania podejmowane w zakresie zdrowia publicznego w obliczu pandemii COVID-19*, Luksemburg.
- European Commission (2020), *Standard Eurobarometer 93. The EU and the coronavirus outbreak*, Brussels.
- European Parliament (2020), *UNCERTAINTY/EU/HOPEPUBLIC OPINION IN TIMES OF COVID-19. Public opinion survey commissioned by the European Parliament. A Public Opinion Monitoring Study*, Brussels.
- EU/EEA/EFTA/UK (2020), *Novel coronavirus(COVID-19) restriction measures*, <https://covid-statistics.jrc.ec.europa.eu/api/map/download/56> (dostęp: 30.04.2021).
- Foster R., Grzymiski J., Brusenbauch Meislová M. (2021), *The Limits of European Legitimacy: On Populism and Technocracy. Introduction to the Special Issue*, „Journal of Contemporary European Research”, Vol. 17 (2).
- Gopinath G. (2020), *The Great Lockdown: Worst Economic Downturn Since the Great Depression*, <https://www.imf.org/en/Blogs/Articles/2020/04/14/blog-weo-the-great-lockdown-worst-economic-downturn-since-the-great-depression> (dostęp: 5.02.2023).
- Gorynia M. (2020), *Globalizacja po pandemii*, „Rzeczpospolita”, <https://www.rp.pl/Opinie/200429208-Marian-Gorynia-Globalizacja-po-pandemii.html> (dostęp: 30.04.2021).
- Góralczyk B. (2021), *Świat Narodów Zagubionych*, Wydawnictwo Nowej Konfederacji, Warszawa.
- Grosse T.G. (2020), *Jak bronić się przed nokautem?*, The Warsaw Institute Review, <https://warsawinstitute.org/pl/jak-bronic-sie-przed-nokautem/> (dostęp: 2.07.2021).
- Jędrzejowska K., Wróbel A. (2020/2021), *Wielki lockdown i deglobalizacja: wpływ pandemii COVID-19 na gospodarkę światową*, „Rocznik Strategiczny”.
- Jędrzejowska K., Wróbel A. (2019/2020), *Globalne zarządzanie gospodarcze w dobie nierówności i niepewności*, „Rocznik Strategiczny”.
- Jędrzejowska K., Wróbel A. (2018/2019), *Wyzwania globalnego zarządzania gospodarczego 10 lat po kryzysie finansowym 2007-2008*, „Rocznik Strategiczny”.

- Khan N. (8.01.2020), *New virus discovered by Chinese scientists investigating pneumonia outbreak*, „The Wall Street Journal”, <https://www.wsj.com/articles/new-virus-discovered-by-chinese-scientists-investigating-pneumonia-outbreak-11578485668> (dostęp: 30.04.2021).
- Komisja Europejska (2019), *Opening Statement in the European Parliament Plenary Session by Ursula von der Leyen, Candidate for President of the European Commission*, Strasburg, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/SPEECH\\_19\\_4230](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/SPEECH_19_4230) (dostęp: 2.07.2021).
- Komisja Europejska, *Plan odbudowy dla Europy*, [https://ec.europa.eu/info/strategy/recovery-plan-europe\\_pl#wprowadzenie](https://ec.europa.eu/info/strategy/recovery-plan-europe_pl#wprowadzenie) (dostęp: 2.07.2021).
- Komisja Europejska – Przemówienie (2020), *Przemówienie przewodniczącej von der Leyen wygłoszone na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego dotyczące skoordynowanych działań UE na rzecz zwalczania pandemii koronawirusa i jej skutków*, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/speech\\_20\\_675](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/detail/pl/speech_20_675) (dostęp: 2.07.2021).
- Kompendium pandemii. Reakcje państw na COVID-19* (2020), PISM Warszawa.
- Kowalski M. (2020), *Koronawirus, izolacjonizm i wolność*, <http://libertatis.org.pl/koronawirus-izolacjonizm-i-wolnosc/> (dostęp: 5.02.2023).
- Kupelian B. (2020), *Predictions for 2020: “Slowbalisation” is the New Globalization*, <https://www.pwc.com/gx/en/issues/economy/global-economy-watch/assets/pdfs/predictions-2020.pdf> (dostęp: 3.02.2023).
- Maier B. F., Brockmann D. (2020), *Effective containment explains subexponential growth in recent confirmed COVID-19 cases in China*. „Science”, Vol. 368(6492).
- Mazzoleni S. i in. (2020), *The COVID-19 outbreak: From “black swan” to global challenges and opportunities*, „Pulmonology Journal”, Vol. 26, No. 3.
- Nadzwyczajny szczyt Rady Europejskiej* (17-21.07.2020), <https://www.consilium.europa.eu/pl/meetings/european-council/2020/07/17-21/> (dostęp: 2.07.2021).
- OECD (2020), *Coronavirus: The World Economy at Risk*, OECD Interim Economic Outlook, Paris.
- Parameswar N., Chaubey A., Dhir S. (2021), *Black swan: bibliometric analysis and development of research agenda*, „Benchmarking An International Journal”, Vol. 28, No. 7.
- Parlament Europejski (2020), *Konferencja w sprawie przyszłości Europy*, Bruksela, [https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2020-0153\\_PL.html](https://www.europarl.europa.eu/doceo/document/TA-9-2020-0153_PL.html) (dostęp: 2.07.2021).
- PE, *Koronawirus: oś czasu działań UE*, <https://www.europarl.europa.eu/news/pl/headlines/society/20200424STO77802/koronawirus-os-czasu-dzialan-ue> (dostęp: 8.02.2023).
- Petropoulos F., Makridakis S. (2020), *Forecasting the novel coronavirus COVID-19*, „PloS one”, Vol. 15(3).
- Piper K. (2021), *Here’s how COVID-19 ranks among the worst plagues in history*, <https://www.vox.com/future-perfect/21539483/COVID-19-black-death-plagues-in-history> (dostęp: 30.04.2021).
- Polak A. i in. (2017), *Europa będzie się wykuwać w kryzysach? Scenariusze integracji w czasach polikryzysu*, Warszawa.
- PwC’s COVID-19 CFO Pulse* (15.06.2020), <https://www.pwc.com/gx/en/issues/crisis-solutions/COVID-19/global-cfo-pulse.html> (dostęp: 30.04.2021).
- Rada Europejska (2020), *Konkluzje przewodniczącego Rady Europejskiej po wideokonferencji z członkami Rady Europejskiej na temat COVID-19*, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2020/03/17/conclusions-by-the-president-of-the-european-council-following-the-video-conference-with-members-of-the-european-council-on-COVID-19/> (dostęp: 2.07.2021).
- Rada Unii Europejskiej (2021), *Konferencja w sprawie przyszłości Europy – Wspólna deklaracja*, Bruksela, <https://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-6796-2021-INIT/pl/pdf> (dostęp: 2.07.2021).

- Rosenthal M. (2020), *Fauci: COVID-19 Worst Pandemic in 100 Years*, <https://www.idse.net/COVID-19/Article/10-20/Fauci--COVID-19-Worst-Pandemic-in-100-Years/60937> (dostęp: 2.07.2021).
- Ruszkowski J. (2007), *Wstęp do studiów europejskich*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Rymer W. i in. (2020), *COVID-19 – aktualny stan wiedzy*, „Medycyna Praktyczna”, nr 3.
- Sawczuk T. (2021), *Wszyscy chcą być suwerenni*, „Kultura Liberalna”, <https://kulturaliberalna.pl/2021/04/13/wszyscy-chca-byc-suweren-ni/> (dostęp: 5.02.2023).
- Surmaczyński M. (2010), *Podstawowe problemy metodologiczne nauk społeczno-politycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- Sweeney, J. A. (2022), *What's Next? COVID-19 Both is and is Not a Black Swan (and That's Ok): Futures within and Beyond a Time of Crisis*, „World Futures Review”, Vol. 14, No. 1.
- Taleb N.N. (2013), *Antykruchłość. Jak żyć w świecie, którego nie rozumiemy*, Warszawa.
- Tokic D. (2020), *Long-term consequences of the 2020 coronavirus pandemics: Historical global-macro context*. „Journal of Corporate Accounting & Finance”, Vol. 31(3).
- UE pękająca na trzy obozy* (cz.1) (16.06.2020), „Gazeta Polska”, <https://gpcodziennie.pl/132098-uepekajacananrzyobozycz1.html> (dostęp: 2.07.2021).
- Wąsiński M. (2020), *„Przyszłe pokolenie UE” – ożywienie gospodarcze poprzez wspólny dług*, Warszawa.
- WHO (2020a), *Coronavirus disease 2019 (COVID-19) Situation Report – 51*, [https://www.who.int/docs/default-source/coronaviruse/situation-reports/20200311-sitrep-51-COVID-19.pdf?sfvrsn=1ba62e57\\_10](https://www.who.int/docs/default-source/coronaviruse/situation-reports/20200311-sitrep-51-COVID-19.pdf?sfvrsn=1ba62e57_10) (dostęp: 6.05.2021).
- WHO (2020b), *WHO Director-General's opening remarks at the media briefing on COVID-19 – 11 March 2020*, <https://www.who.int/director-general/speeches/detail/who-director-general-s-opening-remarks-at-the-media-briefing-on-COVID-19---11-march-2020> (dostęp: 30.04.2021).
- WHO, *MERS situation update*, <http://www.emro.who.int/health-topics/mers-cov/mers-outbreaks.html> (dostęp: 2.07.2021).
- WHO, *Middle East respiratory syndrome coronavirus (MERS-CoV)*, [https://www.who.int/health-topics/middle-east-respiratory-syndrome-coronavirus-mers#tab=tab\\_1](https://www.who.int/health-topics/middle-east-respiratory-syndrome-coronavirus-mers#tab=tab_1) (dostęp: 2.07.2021).
- WHO, *Severe Acute Respiratory Syndrome (SARS)*, [https://www.who.int/health-topics/severe-acute-respiratory-syndrome#tab=tab\\_1](https://www.who.int/health-topics/severe-acute-respiratory-syndrome#tab=tab_1) (dostęp: 2.07.2021).
- WHO, *Summary of probable SARS cases with onset of illness from 1 November 2002 to 31 July 2003*, <https://www.who.int/publications/m/item/summary-of-probable-sars-cases-with-onset-of-illness-from-1-november-2002-to-31-july-2003> (dostęp: 2.07.2021).
- WHO ogłasza stan zagrożenia zdrowia publicznego o znaczeniu międzynarodowym*, <https://www.gov.pl/web/gis/who-oglasza-stan-zagrozenia-zdrowia-publicznego-o-znaczeniu-miedzynarodowym-pheic> (dostęp: 2.05.2021).
- Wind T. R., Rijkeboer M., Andersson G., Riper H. (2020), *The COVID-19 pandemic: The 'black swan' for mental health care and a turning point for e-health*, „Internet interventions”, Vol. 20.
- World Economic Forum (2020), *A Visual History of Pandemics*, <https://www.weforum.org/agenda/2020/03/a-visual-history-of-pandemics> (dostęp: 5.02.2023).
- Valeras A. S. (2020), *COVID-19: Complexity and the Black Swan*, „Families, Systems, & Health”, Vol. 38(2).
- Zhu N. i in. (2020), *A Novel Coronavirus from Patients with Pneumonia in China, 2019*, „The New England Journal of Medicine”, Vol. 382(8).



Publikacja została dofinansowana ze środków MNiSW przyznanych Kolegium Ekonomii, Finansów i Prawa Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie w ramach dotacji na utrzymanie potencjału naukowo-badawczego oraz badania dla młodych naukowców oraz uczestników studiów doktoranckich.

**Mgr Katarzyna Cymbranowicz**, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie (cymbrank@uek.krakow.pl)

**Słowa kluczowe:** COVID-19, pandemia, integracja, Polska, Unia Europejska

**Keywords:** COVID-19, pandemic, integration, Poland, European Union

#### ABSTRACT

*The purpose of this article is to discuss the SARS-CoV-2 pandemic as a factor that influences the shaping of integration processes in Europe, the European Union included.*

*The SARS-CoV-2 coronavirus and the COVID-19 disease it causes triggered a humanitarian crisis that quickly became a challenge for all societies and economies in the 21st century, including the European Union. The former German Chancellor, Angela Merkel, even saw the coronavirus pandemic as a challenge of a 'historical dimension' for the European Union, which would face 'the greatest test since its inception'. In turn, the former president of the European Commission, Jean-Claude Juncker, spoke about a polycrisis, describing the multitude of challenges that the European Union has to face.*

*It is therefore legitimate to ask whether the current situation of the polycrisis can be resolved to such an extent that the process of European integration could develop and, in the long term, the entire European Union may emerge from it even more integrated. The adopted research hypothesis assumes that the current pandemic has been an accelerator for isolationist and protectionist tendencies, the consequence of which will be the introduction of a new order in Europe.*

*Among the research methods, the monographic method, the method of examining documents and the case by case study method were mainly used.*



## **NASZE WYDAWNICTWA**

INSTYTUT ZACHODNI

ul. Mostowa 27, 61-854 Poznań

tel. +61 852 28 54

fax +61 852 49 05

e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl

---

Stanisław Żerko

### **Niemiecka polityka zagraniczna 1933-1939 (wyd. II uzupełnione)**

Studium Niemcoznawcze Instytutu Zachodniego nr 100

ISBN 978-83-66412-42-2

Poznań 2022

464 ss.

Książka stanowi opartą na wnikliwej kwerendzie źródłowej syntezę polityki zagranicznej Trzeciej Rzeszy. Punktem wyjścia stało się przedstawienie koncepcji tej polityki w okresie przed dojściem NSDAP do władzy, jak i kształtowanie się nazistowskiego programu pod wpływem poglądów Hitlera, a także osób z kręgu elit władzy Trzeciej Rzeszy i innych osobistości nawiązujących do tradycyjnego nurtu niemieckiego nacjonalizmu.

Autor przedstawia główne kierunki aktywności niemieckiej dyplomacji w okresie konsolidacji reżimu hitlerowskiego, jak i późniejsze wysiłki budowania mocarstwowej pozycji Rzeszy. Szczegółowo zostały ukazane stosunki z mocarstwami, zwłaszcza próby pozyskania Wielkiej Brytanii jako sojusznika, lecz także wiele uwagi poświęcono polityce wobec mniejszych państw.

Ważne miejsce zajmują też relacje z Polską, szczególnie zabiegi o włączenie naszego kraju do grupy państw-sprzymierzeńców Rzeszy, jak i kryzys powstały w związku z próbą podporządkowania sobie Polski, który doprowadził do rozpętania przez Hitlera II wojny światowej.



ZUZANNA KOWALCZYK  
Łódź  
ORCID: 0000-0003-0475-3184

## WYBRANE WYZWANIA SPOŁECZNE I POLITYCZNE STOJĄCE PRZED HISPANIĄ W NASTĘPSTWIE PANDEMII *COVID-19*

Celem autorki artykułu jest przedstawienie wybranych problemów, jakie w Hiszpanii pojawiły się lub zaostrzyły po wybuchu światowej pandemii *COVID-19*. Przede wszystkim należy do nich pogłębić się nierówności społecznych. Zjawisko to nie było nowe, a towarzyszył mu długi zastój gospodarczy, poczynając od kryzysu finansowego w 2008 r. Przez ponad dekadę wskazywano je jako jedno z ważniejszych wyzwań stojących przed hiszpańskimi władzami – dlatego jest to pierwszy problem wybrany do analizy. Zamierzam także pokazać, jakie nowe wyzwania pandemia postawiła przed rządem Hiszpanii, w tym kontekście skupiając się na wyzwaniach stojących przed hiszpańską dyplomacją. Autorka zakłada, iż w poszukiwaniu sposobów łagodzenia przedstawionych negatywnych skutków społecznych Hiszpania będzie chciała aktywnie uczestniczyć w polityce Unii Europejskiej. Jednocześnie jednak należy zauważyć, iż pozycja, dotąd docenianej i relatywnie skutecznej, dyplomacji hiszpańskiej może po pandemii osłabnąć i trzeba zwrócić uwagę na ewentualne przyczyny tego zjawiska. W podsumowaniu autorka nie podejmuje próby oceny skuteczności działań rządu hiszpańskiego, które mają na celu sprostanie przedstawionym wyzwaniom, gdyż sądzi, że jest na to zbyt wcześnie. Stara się jednak przedstawić główne priorytety leżące u podstaw przyjętej polityki i działań podjętych na rzecz odbudowy po kryzysie spowodowanym pandemią koronawirusa oraz czynniki, które mogą zadecydować o ich powodzeniu.

Zastosowano analizę materiałów zastanych, danych statystycznych, raportów i badań opublikowanych w okresie po wybuchu pandemii w Europie w 2020 r. W uzasadnionych przypadkach zostały zestawione z danymi z lat poprzednich, aby uwidocznić zmiany, przede wszystkim w gospodarce i ich konsekwencje społeczne. Z uwagi na tematykę podjętą w artykule, dotyczącą niemal wyłącznie ostatnich trzech lat (okresu 2020-2022), autorka oparła się w większości na źródłach internetowych: raportach i analizach badaczy hiszpańskich, rządowych bazach danych, zestawieniach i informacjach publikowanych przez organizacje pozarządowe. Niektóre informacje, np. ze szczytów międzyrządowych czy bieżących rozmów i decyzji politycznych pochodzą także ze sprawdzonych źródeł medialnych. Taki dobór materiałów wymagał oczywiście wnikliwej oceny ich rzetelności.

Kiedy w marcu 2020 r. dyrektor Światowej Organizacji Zdrowia Tedros Adhanom Ghebreyesus zdecydował się publicznie ogłosić, iż skala i tempo rozprzestrzeniania się wirusa *SARS-CoV-2*, powodującego zachorowania na nową chorobę *COVID-19*, wskazują, iż mamy do czynienia z globalną pandemią (Tedros Adhanom Ghebreyesus 2020), zarówno politycy, jak i obywatele na całym świecie zaczęli zdawać sobie sprawę, że stanęli przed zupełnie nowym wyzwaniem. Marzec 2020 r. był momentem, od którego większość państw europejskich zaczęła podejmować bardziej zdecydowane kroki, aby zatrzymać rozprzestrzenianie się wirusa na swoich terytoriach.

Hiszpania była jednym z państw Unii Europejskiej, gdzie wcześniej, gdyż już 31 stycznia, potwierdzono pierwszy przypadek wirusa – na wyspie Gomerze, należącej do Wysp Kanaryjskich (Pulido, 2020). Następne przypadki wykryto w pierwszej połowie lutego na Majorce, a następnie wirus pojawił się w kontynentalnej części Hiszpanii. Do końca kwietnia w Hiszpanii potwierdzonych oficjalnie zostało ponad 200 tysięcy przypadków osób zarażonych wirusem SARS-CoV-2 [zob. dane zawarte w raportach *Instituto de Salud Carlos III (ISCIII)*, *Centro Nacional de Epidemiología (CNE)*, *Centro Nacional de Microbiología (CNM)* oraz *Red Nacional de Vigilancia Epidemiológica (RENAVE)* z 2020 r.].

Hiszpania była w pierwszych miesiącach pandemii jednym z najbardziej dotkniętych nią państw UE. Od początku też można było przewidzieć, jakie gałęzie gospodarki tego państwa zostaną najbardziej poszkodowane skutkami epidemii i obostrzeń w przemieszczaniu się i podróżowaniu. Jeszcze zanim pojawiły się oficjalne dane i statystyki, autorka artykułu zakładała, iż będzie to turystyka, gastronomia i usługi związane z rozrywką. Jakkolwiek założenia takie można byłoby zasadnie przyjąć w odniesieniu do większości gospodarek dotkniętych obostrzeniami, to w Hiszpanii skutki zahamowania gospodarczego w tych sektorach gospodarki mają relatywnie większe znaczenie, ponieważ jest to jeden z najczęściej odwiedzanych przez turystów kraj na świecie, co odzwierciedlają wpływy z turystyki do budżetu państwa. Zgodnie z danymi instytucji *FRONTUR (Movimientos turísticos en fronteras; Instituto Nacional de Estadística)* gromadzącej i dokonującej analizy danych dotyczących turystyki – w tym liczby turystów zagranicznych odwiedzających Hiszpanię – w 2019 r. Hiszpanię odwiedziło ponad 126 milionów turystów, podczas gdy w pierwszym roku pandemii – 2020 – liczba ta sięgnęła niecałych 36,5 miliona. Od 2021 r. zauważalny jest ponowny wzrost liczby turystów zagranicznych w Hiszpanii: ponad 51,5 miliona w 2021 r. oraz ponad 70 milionów w 2022 r. (stan na październik). Analizując te dane można zauważyć, iż pomimo wzrostu liczby turystów w ostatnich dwóch latach, jest ona w dalszym ciągu zdecydowanie mniejsza niż w latach 2016–2019 (kiedy co roku przekraczała 100 milionów).

Spadek ruchu turystycznego miał przełożenie na wpływy w gastronomii, lecz ta część gospodarki ucierpiała nie tylko na skutek spadku liczby turystów, ale również dlatego, iż Hiszpanie musieli pozostać w domach w czasie tzw. lockdownów. Spadek liczby klientów barów i restauracji był bardzo dotkliwy, co związane jest również ze stylem życia Hiszpanów, często spożywających posiłki poza domem. Już jesienią 2020 r. negatywny wpływ spadku popytu na usługi gastronomiczne zauważono

w pierwszych raportach dotyczących konsekwencji pandemii. Na przestój w działalności gospodarczej, zwłaszcza w dziedzinach szczególnie dotkniętych kryzysem, a związanych z turystyką, rozrywką i spędzaniem czasu wolnego, jak również z usługami w zakresie handlu, transportu i sprzątaniam zwracają uwagę autorzy raportu dotyczącego wpływu społecznego pandemii (Ocaña, Bandrés, Chuliá i in., 2020: 9–10). Podkreślają, iż nieproporcjonalnie duży wzrost bezrobocia odnotowano wśród pracowników tymczasowych, młodych, samozatrudnionych i zatrudnionych w małych przedsiębiorstwach, którzy jeszcze przed pandemią znajdowali się w grupie osób najbardziej zagrożonych bezrobociem lub/i ubóstwem.

Autorzy raportu podkreślają, iż dzięki polityce prowadzonej przez władze państwowe i autonomiczne, negatywny wpływ kryzysu udało się w pewnym stopniu ograniczyć w grupie osób, która straciła możliwość kontynuowania aktywności zawodowej w czasie obostrzeń. Stwierdzają również, iż bez polityki redystrybucji nierówności społeczne w Hiszpanii pogłębiłyby się jeszcze bardziej. Tym niemniej do gospodarstw domowych, które straciły wszystkie źródła dochodu w pierwszych miesiącach pandemii należy 280 tys. osób, a 1 mln 250 tys. osób zauważyło spadek dochodów o co najmniej 30%. Pogłębienie się nierówności społecznych traktowane jest, nie tylko w Hiszpanii, jako jedno z najpoważniejszych wyzwań, z którymi rządy będą musiały zmierzyć się po pandemii. Widocznym zwiastunem długofalowych problemów w tym zakresie były analizy bezrobocia: w drugim trymestrze 2020 r. liczba osób nieaktywnych zawodowo wzrosła o ponad milion w porównaniu z tym samym okresem w roku poprzednim. Jednocześnie w kwietniu 2020 r. odnotowano najwyższą liczbę osób zwolnionych z pracy – niemal 80 tys., podczas gdy w poprzednich latach liczba ta wahała się od 30 tys. do 40 tys. Wśród osób, które straciły pracę w pierwszych tylko miesiącach pandemii, należałoby również uwzględnić te, którym skończyły się umowy, kontrakty o pracę i którym ich nie przedłużono. Dotyczyło to nieco ponad 155 tys. pracowników, co jest o tyle znaczące, iż ostatnio zjawisko nieprzedłużania kończących się kontraktów na tak dużą skalę odnotowano w Hiszpanii jesienią i zimą 2008 r. – czyli w okresie ostatniego wielkiego kryzysu finansowego (Ocaña, Bandrés, Chuliá i in., 2020: 13)<sup>1</sup>.

Ocaña i jego współpracownicy wskazują, iż polityka zwolnień, ograniczania godzin pracy *etc.*, dotknęła 25% pracowników, ale w różnym stopniu dotyczy zatrudnionych w odmiennych gałęziach gospodarki. W sektorze hotelarskim jej skutki odczuło niemal 70% pracowników, w sektorze rozrywki i działalności artystycznej prawie 60%, podczas gdy w przemyśle wydobywczym 4%, a w sektorze finansowym i ubezpieczeń 7%. Zatrudnienie w turystyce w trzecim trymestrze 2020 r. spadło o 17,5%,

<sup>1</sup> Warto zaznaczyć, iż rząd Hiszpanii w czasie pandemii przyjął tzw. politykę ERTE (*Expedientes de Regulación Temporal de Empleo*) – dotyczącą zwolnień trwałych bądź tymczasowych oraz skróconego czasu pracy, zakładając, iż większa elastyczność form zatrudnienia będzie sprzyjała ograniczeniu bezrobocia. W 2022 r. podjęto starania, aby korzystając z doświadczeń zdobytych w ramach mechanizmów ERTE, jednocześnie zredukować ich negatywne skutki, długofalowo poprawić stabilność zatrudnienia m.in. poprzez ograniczenie jego form do trzech rodzajów (zob. *El Estatuto de los Trabajadores contiene dos medidas para flexibilidad y la estabilización del empleo*).

zaś w pozostałych sektorach gospodarki łącznie o 4,2%. Autorzy raportu podkreślają, iż w sektorze turystycznym wyraźnie widać, iż negatywne skutki zwolnień silniej odczuły kobiety, wśród których poziom zatrudnienia spadł o 20,75%. W oczywisty sposób wzrostowi bezrobocia towarzyszył spadek zatrudnienia, spowodowany malejącym popytem na siłę roboczą, wiele przedsiębiorstw zmuszonych było ograniczyć działalność lub wręcz ją zakończyć. W pierwszej kolejności skutki tego zjawiska odczuli przede wszystkim młodzi wchodzący na rynek pracy, osoby o niższych kwalifikacjach zawodowych oraz imigranci – grupy, które cechuje duża fluktuacja na rynku pracy (tamże, 2020: 14–18). Dane pochodzące tylko z kilku pierwszych miesięcy pandemii wskazywały na pogłębianie się istniejących wcześniej nierówności społecznych między zatrudnionymi w lepiej i gorzej opłacanych zawodach, jak również nierówności na rynku pracy w zależności od płci, wykształcenia czy pochodzenia.

Należy dodać, iż w celu zagwarantowania godnych warunków izolacji osób z grup najbardziej dotkniętych negatywnymi skutkami kryzysu, rząd Pedro Sancheza zakazał odcięcia podstawowych usług gospodarstwom, które nie były w stanie uregulować rachunków (za elektryczność, gaz, wodę i usługi telekomunikacyjne). Przyjął również ustawę dotyczącą tymczasowego odroczenia hipotek, jakimi obciążone były mieszkania dla pracowników i jednostek, które straciłyby zatrudnienie lub gdy ich przychody drastycznie spadną w konsekwencji kryzysu zdrowotnego *COVID-19*. Zagwarantowano także normalne funkcjonowanie centrów ratunkowych i schronisk dla kobiet dotkniętych przemocą na tle przynależności płciowej, które musiały opuścić swój dotychczasowy dom, jak i ofiarom wykorzystywania seksualnego i handlu ludźmi (Hermi Zaar, García Ávila, 2020: 11).

Podobnie jak w innych państwach, zauważono również pozytywne konsekwencje izolacji i obostrzeń. Te same czynniki, które uznamy za negatywne dla gospodarki: spadek produkcji przemysłowej z powodu m.in. zerwanych łańcuchów dostaw, przestój w sektorze transportu, a w dłuższej perspektywie negatywne dla zamożności obywateli, miały pozytywny skutek dla przyrody. Nie tylko w Hiszpanii, ale wszędzie na świecie, zauważono poprawę jakości powietrza (przede wszystkim spadek stężenia bardzo toksycznego dwutlenku azotu – zanieczyszczenia pochodzące np. z transportu i przemysłu). Z analizy map pokazujących zanieczyszczenia nad Półwyspem Iberyjskim wyraźnie wynika, iż jakość powietrza wokół takich miast, jak Madryt czy Barcelona – wcześniej bardzo zanieczyszczonych, w okresie, w którym wprowadzono obostrzenia, znacząco się poprawiła (Hermi Zaar, García Ávila, 2020: 12–13).

Zauważalnym skutkiem nie tylko w Hiszpanii, ale i na forum UE, było dostrzeżenie olbrzymiej zależności od Chin w zakresie produkcji wyposażenia i sprzętu związanego z ochroną zdrowia i spowodowanej tym faktem nieadekwatnym poziomem rezerw tychże materiałów w sytuacji kryzysowej. Niedobory wyposażenia częściowo udało się zlikwidować dopiero po dwóch tygodniach od ogłoszenia stanu wyjątkowego<sup>2</sup>. Zapoczątkowano zmiany w produkcji w niektórych zakładach, powstały szpitale

---

<sup>2</sup> Stanu katastrofy – po hiszpańsku szerszym określeniem, obejmującym obydwa znaczenia, jest *estado de alarma* i taki właśnie ogłoszono w czasie pandemii.

tymczasowe, udało się częściowo przywrócić import podstawowych materiałów sanitarnych – środków ochrony. Jednakże nie powstrzymało to procesu zapaści szpitali publicznych, szczególnie we Wspólnocie Autonomicznej Madrytu, zarażenia tysięcy pracowników służby zdrowia, z których wielu zachorowało śmiertelnie (Hermi Zaar, García Ávila, 2020: 15). Ponadto duża część służby zdrowia pozostaje prywatna, więc pojawiły się głosy, iż sprywatyzowanie sektora służącego tak ważnemu prawu człowieka, jakim jest prawo do ochrony zdrowia, dodatkowo uwydatniło różnice majątkowe: lepszą opiekę mają pacjenci zamożni, co przekłada się na lepszy stan ich zdrowia. Jednak w najgorszym okresie walki z pandemią rząd zdecydował o włączeniu części prywatnych szpitali do systemu walki z *COVID-19*.

Jakie pierwsze wnioski można wysnuć na podstawie dotychczasowych informacji?

Po pierwsze kryzys ujawnił z całą mocą, iż niemal powszechnie obowiązujący model gospodarczy oparty na deregulacji, prywatyzacji i wycofaniu się państwa z wielu sfer polityki społecznej, prowadzi do odejścia od idei „państwa dobrobytu”, jak i neguje potrzebę solidarności i sprawiedliwości społecznej (Hermi Zaar, García Ávila, 2020: 15–16).

W ciągu kilku miesięcy od wybuchu pandemii na forum UE, w hiszpańskich, jak i w europejskich mediach pojawiły się głosy, iż pandemia uwidoczniła słabość wycofania się państwa z wielu sektorów gospodarczych i ograniczenia jego aktywności w sferze usług publicznych, co w połączeniu z przeniesieniem produkcji do Chin skutkowało brakami podstawowych środków ochrony i sprzętu potrzebnych w walce z chorobą.

Długofalowym skutkiem tego stanu rzeczy może być, jeśli nie natychmiastowa, to stopniowa zmiana podejścia UE jako całości do relacji z Chinami. Zwiastuny zmian można było zaobserwować w przemówieniach szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen – odnosiła się w nich zarówno do ochrony praw człowieka (o których UE wydawała się zapominać w ostatnich latach w stosunkach z ChRL), jak również do ochrony środowiska. W praktyce UE zadecydowała np., iż finansowe wsparcie odbudowy gospodarek unijnych po pandemii będzie związane m.in. z inwestycjami proekologicznymi. W przemówieniu z września 2021 r. szefowa KE wprost odniosła się również do zakazu importu dóbr produkowanych przy wykorzystaniu przymusowej siły roboczej, co zostało odczytane jako krytyka władz chińskich (Lau, 2021). Przykładów zwiastunów zmiany podejścia UE wobec Chin można podać więcej, jak choćby zapowiedziane w 2022 r. zwiększenie zaangażowania się w inwestycje w krajach słabiej rozwiniętych, aby stworzyć alternatywę dla inwestycji chińskich (zob. Escritt, Marsh, 2022). Jednocześnie na forum unijnym podkreśla się, iż relacje z Chinami mają ulec zmianie, ale nie przerodzić się w długoterminową konfrontację.

Stosunek rządu Hiszpanii do rodzącej się „popandemicznej” polityki wobec Chin można określić jako pragmatyczny. Z jednej strony w 2021 r. premier Sánchez wyraził chęć rozszerzenia współpracy dwustronnej między Hiszpanią a Chinami, w zamian obiecując Xi Jinpingowi poparcie (dosł. „odegranie konstruktywnej roli”) na forum unijnym. W rozmowie telefonicznej w maju tamtego roku dyskutowano o wzmocnieniu relacji gospodarczych, handlowych i kulturalnych między obydwojoma krajami.

Mając na uwadze, iż Chiny są drugim dostawcą dóbr dla Hiszpanii, premier Hiszpanii zapewnił przywódcę ChRL, iż wierzy, że uda się znaleźć wspólną płaszczyznę w Europie, aby stworzyć „atmosferę zaufania konieczną” dla przyjęcia Globalnego Porozumienia Inwestycyjnego między UE a Chinami. Przywódcy rozmawiali również o powrocie turystów chińskich do Hiszpanii, wyzwaniach klimatycznych i konieczności wzmocnienia systemu relacji opartych na multilateralizmie, aby móc przeciwstawić się wyzwaniom, jakie stworzył światowy kryzys zdrowotny (zob. *Sánchez quiere ampliar la colaboración...*, 2021).

Z drugiej strony Pedro Sánchez na szczycie unijnym w październiku 2022 r. stwierdził, iż: „Chiny są rywalem i konkurentem, ale także niezbędnym współnikiem wobec stojących przed nami globalnych wyzwań” [tłum. aut.]. Na dowód, iż premier Hiszpanii podziela co do zasady linię UE, można dodać, iż jako tę sferę, w której konieczna jest współpraca z Chinami, wskazał walkę ze zmianami klimatycznymi (zob. *Unión Europea busca...*, 2022). Tym samym wpisał się we wspomniany wcześniej, zmodyfikowany kurs polityki unijnej.

Mogą być dwie przyczyny tego, iż premier Hiszpanii prezentuje nieco odmienne stanowisko w relacjach bilateralnych z Chinami i na forum UE. Po pierwsze fakt, iż kraje unijne prowadzą również własną politykę zagraniczną jako suwerenne państwa i Sánchez rozumie wagę dobrych relacji dwustronnych z Chinami. Drugim powodem jest specyfika hiszpańskiej dyplomacji. Hiszpańską politykę zagraniczną od czasu wejścia – najpierw do Wspólnot Europejskich, następnie do Unii, cechował pragmatyzm, a także przekonanie, iż potencjał państwa na arenie międzynarodowej najlepiej można wykorzystać na forum unijnym. Politycy hiszpańscy (z zasady tej wyłamał się właściwie jedynie rząd José Marii Aznara) mieli świadomość, iż Hiszpanii jako krajowi o średniej i regionalnej potęgze, łatwiej będzie wpływać na długofalowe relacje ze światowymi potęgami na forum międzynarodowym przy wykorzystaniu systemu multilateralnych stosunków. Zakładano, iż jej głos będzie bardziej słyszalny, a umowy i relacje bardziej stabilne, jeśli ukształtowane zostaną w ramach negocjacji unijnych. Oceniając starania dyplomacji hiszpańskiej trzeba uznać, iż na przestrzeni dekad była to polityka zasadna i dość skuteczna. Jakość hiszpańskiej dyplomacji i potencjał jej tzw. miękkiej siły doceniano na forum międzynarodowym, np. uwzględniając delegacje hiszpańskie w negocjacjach na Bliskim Wschodzie, czy powierzając rozwijanie stosunków z regionem latynoamerykańskim. Polityka obecnego premiera wpisuje się zatem w tradycje hiszpańskiej dyplomacji.

Jednakże pojawiają się również opinie, iż w trakcie pandemii głos Hiszpanii na forum międzynarodowym, a przede wszystkim unijnym, zaczął słabnąć. Jest to bodajże najważniejsze wyzwanie, będące skutkiem kryzysu *COVID-19* dla hiszpańskiej polityki zagranicznej. Analitycy Królewskiego Instytutu *Elcano* już w 2020 r. przewidywali możliwy spadek pozycji i wpływu Hiszpanii na forum europejskim, jako jedną z przyczyn wskazując problemy gospodarcze Hiszpanii, a przede wszystkim jej dług zagraniczny. Od czasu kryzysu finansowego 2008 r., który najbardziej dotknął w UE kraje południowe, Hiszpania zależna była od zgody zamożniejszych (północnych) państw unijnych strefy euro w kwestii pomocy i spłaty długu. Po wybuchu pan-



demii z całą pewnością można było oczekiwać ponownego pogorszenia się sytuacji gospodarczej kraju, co musiało znaleźć przełożenie na osłabienie pozycji negocjacyjnej Hiszpanii na forum unijnym, w szczególności w kwestiach pomocy finansowej, biorąc pod uwagę stanowcze stanowisko północnych państw strefy euro i wynikających z niej trudności w trakcie negocjacji warunków pomocy w poprzedniej dekadzie (Molina, Steinberg, 2020: 2–4). Hiszpania w procesie kształtowania założeń unijnej polityki pomocy i odbudowy gospodarek państw UE po pandemii, a później planu odbudowy, znajdowała się zatem na słabszej pozycji.

Poza potencjałem gospodarczym, który bezdyskusyjnie ma przełożenie na potęgę każdego państwa, należy wspomnieć o wewnętrznej sytuacji politycznej Hiszpanii w okresie poprzedzającym pandemię. Hiszpańska scena polityczna w drugiej dekadzie XXI w. ulegała dużym zmianom, a wręcz można nazwać ją niespokojną, jeśli nie niestabilną – z uwagi np. na zmiany w systemie partyjnym prowadzące do niemożności stworzenia stabilnej koalicji rządzącej, co skutkowało przyspieszonymi wyborami. Reperkusje kryzysu finansowego i trudna wewnętrzna sytuacja polityczna, spotęgowana dodatkowo kryzysem w Katalonii, sprawiły, że praktycznie przez dziesięciolecie głęboko pogrążona w problemach wewnętrznych Hiszpania odgrywała mniej aktywną rolę na forum międzynarodowym.

Wydawało się, iż uspokojenie sytuacji przyniosą wybory z 2019 r. – wygrana Hiszpańskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej *PSOE* i stworzenie koalicji rządzącej mogło z powrotem pozwolić krajowi na zwiększenie aktywności także na arenie międzynarodowej, a zwłaszcza europejskiej. Władze mogły wykorzystać splot korzystnych okoliczności: poprawę sytuacji gospodarczej, bardzo silne poparcie dla integracji europejskiej wśród obywateli, wykorzystanie opuszczenia UE przez Wielką Brytanię, aby poszerzyć własne wpływy. Hiszpanii udało się przez te kilka miesięcy uspokoić nastroje wokół konfliktu w Katalonii (także wpłynąć na stosunek do niego państw europejskich, które w większości zachowały neutralność, a z UE docierały do Katalonii ostrzeżenia, iż jako samodzielne państwo, nie zostałaby automatycznie jej członkiem). Partie hiszpańskie stały się bardziej słyszalne w Parlamencie Europejskim, a w grudniu 2019 r. Josep Borrell Fontelles został wiceprzewodniczącym Komisji Europejskiej oraz wysokim przedstawicielem Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa. Biorąc pod uwagę polaryzację polityczną w kraju, odzwierciedlającą się m.in. w niepewności co do utrzymania nowej koalicji rządzącej, powrót do odgrywania istotnej roli na arenie unijnej był ogromnym wyzwaniem. Można powiedzieć, że mimo wspomnianych pierwszych sukcesów, wybuch pandemii przekreślił te plany (zob. Molina, Steinberg, 2020: 7). Pozycję Hiszpanii na forum unijnym ponownie nadwerżyły problemy gospodarcze, które pociągnęły za sobą niezadowolenie obywateli, w konsekwencji osłabiając legitymizację społeczną dla części proponowanych i negocjowanych przez rząd rozwiązań. Jednocześnie Hiszpanie mogli odwołać się do postulatów ruchów społecznych, z których część przekształciła się później w partie polityczne, wyrosłych na kryzysie gospodarczym sprzed ponad dekady. Wówczas również wskazywano na postępującą prywatyzację usług publicznych, co oznaczało m.in. trudniejszy dostęp do służby zdrowia dla osób uboższych czy niedostatki



systemu ubezpieczeń społecznych. Kryzys zdrowotny i spowodowane nim problemy gospodarcze postawiły te kwestie ponownie w centrum uwagi obywateli.

Molina i Steinberg zwracają uwagę, iż będzie to już piąta z rzędu kadencja w ciągu 20 lat, gdy Hiszpania nie jest w stanie spełnić założeń i oczekiwań zwiększenia swojej roli i wpływów w UE. Wskazują oni na kolejne utrudnienia w realizacji tych planów: poczynając od prezydenta Aznara i zbliżenia się do Stanów Zjednoczonych w czasie wojny w Iraku, niepowodzenia w przyjęciu Traktatu Konstytucyjnego, a następnie kryzysu gospodarczego za rządów Zapatero i dążeń niepodległościowych Katalonii za kadencji Rajoya. Podsumowują to – trafnym stwierdzeniem – iż jeśli państwo obiecując piątą raz z rzędu wzmocnienie swojego przywództwa w Europie, a następnie, z przyczyn od siebie zależnych bądź nie, nie jest w stanie spełnić tej obietnicy, jego wiarygodność doznaje poważnego uszczerbku. Podkreślają też wagę odpowiedzialności władz w kwestii integracji europejskiej – zrezygnowania, w celach doraźnej polityki, z obarczania winą za trudności w walce z kryzysem zdrowotnym i gospodarczym UE. Oceniają taką politykę jako bardzo krótkowzroczną, gdyż niszczy ona zaufanie obywateli do instytucji europejskich (Molina, Steinberg, 2020: 7–8).

Jak wcześniej wspomniano, polityka zagraniczna po upadku dyktatury generała Franco opierała się na konsensusie wszystkich sił politycznych, ale miała także legitymizację zdecydowanej większości społeczeństwa. Podważenie zaufania do UE skutkowałoby mniejszym poparciem dla działań na jej forum oraz brakiem zrozumienia dla walki o pozycję w instytucjach europejskich, gdyby wcześniej władze podawałyby w wątpliwość ich znaczenie, polaryzując społeczeństwo na potrzeby np. kampanii wyborczych. Niewątpliwie na korzyść Hiszpanii działa również to, że należy do pięciu największych gospodarek UE oraz fakt, iż w obecnym kryzysie Niemcy i Holandia odnoszą się do problemów państw południowych z większym zrozumieniem, unikając otwartej konfrontacji z nimi. Była w stanie przekonać do części swoich propozycji Francję, co daje jej lepszą pozycję w negocjacjach w strefie euro, jak również zintensyfikowała dialog z rządem Włoch, podchodząc ostrożnie do tej relacji z uwagi na wpływy eurosceptyków w tym kraju. Trudności w nowej sytuacji może sprawić Hiszpanii fakt, iż dbając o naprawę stosunków według linii podziału północ-południe UE, musi liczyć się z trudnościami na linii zachód-wschód, mimo że wcześniej należała do państw zdecydowanie popierających rozszerzenie UE (Hiszpania np. stanowczo opowiada się za mechanizmem praworządności i uzależnieniem od niego wypłaty funduszy) (tamże, 2020: 8).

Analitycy Królewskiego Instytutu *Elcano* podkreślają, iż poza odpowiednim zarządzaniem kryzysowym, również w procesie decyzyjnym na poziomie ponadnarodowym ważny jest spójny program reform, które uczynią Hiszpanię krajem bardziej konkurencyjnym, innowacyjnym, opartym na zrównoważonym rozwoju i silnych relacjach międzynarodowych.

Aby skutecznie działać, UE potrzebuje silnych członków, ale państwa członkowskie w tym samym stopniu potrzebują silnej Unii. Oceniając działania dyplomacji Hiszpanii sprzed okresu pandemii i po jej wybuchu wydaje się, iż władze tego kraju dobrze rozumieją te zależności. Jednakże wiedzą także, że nie wszystkie decyzje

zapadające w Brukseli są i będą dla Hiszpanii korzystne, dlatego im lepsza jakość dyplomacji, im klarowniej określone działania długookresowe i mocny zbudowany wokół nich konsensus międzypartyjny w kraju, im większe zaangażowanie w procesy decyzyjne w UE, tym większe prawdopodobieństwo osiągnięcia korzystnych z punktu widzenia Hiszpanii rezultatów. O sprawności dotychczasowych działań świadczy także fakt, iż hiszpański rząd odwoływał się do argumentów, które są dla największych płatników UE bardziej przekonujące. Odnosząc się do planów odbudowy po pandemii, nie powoływał się na argument solidarności, lecz podkreślał konieczność przeciwdziałania większym nierównościom między państwami UE (co mogło również być przyjęte z aprobatą wśród państw unijnych z Europy Środkowo-Wschodniej), jak również zapobiegania osłabieniu rynku wewnętrznego Unii (tamże, 2020: 8). Należy podkreślić, iż taka argumentacja może być umiejętnie wykorzystana również w polityce wewnętrznej, aby pomóc uspokajać nastroje społeczne – przede wszystkim wśród rosnącej grupy ubożających Hiszpanów.

Należy także zauważyć, że Hiszpania może czerpać z doświadczeń zabranych, gdy przystępowała do Wspólnot Europejskich. Wówczas rządy były w stanie pozyskać poparcie społeczeństwa dla projektu integracji, nie tylko na fali powszechnego poparcia dla przemian po okresie dyktatury, lecz również dlatego, że potrafiiono przekonać obywateli, iż interes europejski jest także interesem narodowym. Oznacza to, że kroki podjęte w celu sprostania wymogom przyjęcia do WE i kontynuowane w latach 90. XX w., jak polityka spójności, dostosowanie się do zasad wspólnego rynku *etc.*, pokazano jako szansę i sposób na zmodernizowanie gospodarki. W ten sam sposób można przekonać obywateli do polityki po pandemii. Spełniając wymogi konieczne do utrzymania lub zwiększenia innowacyjności i konkurencyjności UE na rynku światowym, dbając zarazem o środowisko i zapewniając ochronę socjalną obywatelom, a jednocześnie nie narażając stabilności finansowej i monetarnej, Hiszpania może wprowadzić korzystne także dla siebie reformy gospodarki i modelu zarządzania (zob. także Molina, Steinberg, 2020: 8–9). Zmiany w polityce gospodarczej, społecznej, w edukacji, rozwijanie nowych technologii, również w dziedzinie energii odnawialnej, które są inspirowane w Brukseli, nie muszą być sprzeczne z interesem narodowym, zwłaszcza jeśli dane państwo stara się odgrywać aktywną rolę w procesie podejmowania decyzji na forum unijnym. Wymogi unijne dotyczące wykorzystania funduszy odbudowy mogą zostać wykorzystane do wprowadzenia korzystnych długoterminowo przemian w strukturze gospodarki i zarządzania, a w polityce wewnętrznej rząd Pedro Sancheza może to umiejętnie wykorzystać.

#### PODSUMOWANIE

Przed Hiszpanią, jak i całym światem, stoi wyzwanie odbudowy państwa po pandemii. Od kształtu reform zależy powodzenie rozwiązania palącego problemu nierówności społecznych. *Vice versa* – podołanie temu wyzwaniu determinuje sukces odbudowy kraju, gdyż grupy, które są marginalizowane, zostają wykluczone z rynku pracy, mają poczucie dyskryminacji, niedostatecznej opieki ze strony państwa, ła-

two mogą paść ofiarą skrajnych, populistycznych sił politycznych, które w Hiszpanii wcześniej zdobyły przyczółki przede wszystkim na południu kraju, posługując się hasłami antyimigranckimi. Siły populistyczne i ekstremizm polityczny są kontrproduktywne do budowania poczucia zaufania do instytucji państwa, solidarnej i inkluzywnej polityki społecznej, a w konsekwencji do rozwoju państwa, także gospodarczego. Rząd Hiszpanii podjął kroki, aby ograniczać negatywne skutki pandemii np. poprzez modyfikację prawa pracy, w dużym stopniu podziela także stanowisko UE w kwestii modernizacji sektora energetyki i ochrony środowiska.

Dowodem na to jest chociażby przyjęcie przez rząd Sancheza Pakietu Jesiennego w 2020 r., którego częścią były rekomendacje i wytyczne dotyczące planów budżetowych na 2021 r. dla krajów strefy euro: Roczna strategia zrównoważonego rozwoju i Wspólny raport ws. Zatrudnienia. Przyjęta wówczas Strategia roczna 2020 koncentruje się wokół czterech priorytetowych kwestii: ochrony środowiska, wzrostu produktywności, równości i stabilności makroekonomicznej (zob. *Documento de evaluación del impacto...*, 2021: 14–15). W tym duchu władze przygotowały także krajowy plan odbudowy (*Recovery and Resilience Plan*), kładąc w nim nacisk na transformację ekologiczną, cyfryzację, rozwój oświaty i szkolenia zawodowe – jako pierwszy kraj unijny spełniła tzw. kamienie milowe – środki i reformy, które należało wprowadzić, aby otrzymać transfer pieniędzy z europejskiego Funduszu Odbudowy i jest pierwszym ich beneficjentem. Widać tutaj determinację rządu Hiszpanii, aby jak najszybciej fundusze na rzecz odbudowy uzyskać i wykorzystywać dla pobudzenia gospodarki w kraju.

W tej chwili nie sposób ocenić efektów wprowadzanych reform, gdyż jest na to zbyt wcześnie. Latem 2022 r. organizacja *Human Rights Watch* alarmowała, iż w Hiszpanii rosną „kolejki głodu” – osób potrzebujących pomocy tak podstawowej jak żywność (*España: crecen las “colas...*, 2022), co wskazuje, jak wielkim wyzwaniem będzie dla Hiszpanii spełnienie postulatu równości. Wymagać to będzie od Pedro Sancheza umiejętności przekonania do swojej polityki zarówno obywateli, jak i opozycji. Polityka reform i odbudowy po „koronakryzysie”, której podstawy wytyczone zostały przez UE może być skuteczna, jeśli premier podejmie wysiłki na rzecz osiągnięcia w tym zakresie konsensusu ponadpartyjnego i akceptacji społeczeństwa dla większości jej celów – konsensusu, który charakteryzował politykę zagraniczną Hiszpanii w poprzednich dekadach. Przekonanie obywateli do prowadzonej polityki, przy jednoczesnym nieobarczaniu winą za możliwe niepowodzenia UE, może się okazać kluczowe dla powodzenia całego projektu.

## Bibliografia

- Badillo Á, González Enríquez C., Molina I., Tamames J. (2021), *España en el mundo 2022: perspectivas y desafíos de influencia e imagen exterior*, „Análisis del Real Instituto Elcano” diciembre 2021: 1-7, <https://media.realinstitutoelcano.org/wp-content/uploads/2021/12/badillo-gonzalez-molina-tamames-espana-2022-perspectivas-y-desafios-de-influencia-e-imagen-exterior.pdf> (dostęp: 15.07. 2022)

- Documento de evaluación del impacto de la pandemia de la COVID-19 en España y Europa. Análisis de las medidas puestas en marcha en España*, Red Europea de Lucha contra la Pobreza y la Exclusión 84925\_doc\_evaluacin-impacto-pandemia-de-la-covid-19-en-espaa-y-europa\_def..pdf (dostęp: 2.10.2022)
- El Estatuto de los Trabajadores contiene dos medidas para flexibilidad y la estabilización del empleo*, <https://www.sepe.es/HomeSepe/erte-red.html> (dostęp: 1.10.2022)
- Escritt T., Marsh S. (2022), *Europe must give developing nations alternative to Chinese funds*, von der Leyen says, “Reuters”, <https://www.reuters.com/world/europe/europe-must-give-developing-nations-alternative-chinese-funds-eus-von-der-leyen-2022-06-26/> (dostęp: 2.10.2022)
- España: crecen las “colas del hambre” durante la pandemia*, 2022, Human Rights Watch, <https://www.hrw.org/es/news/2022/07/13/espana-crecen-las-colas-del-hambre-durante-la-pandemia> (dostęp: 2.10.2022)
- Estatuto de los Trabajadores* (2022), Agencia Estatal Boletín Oficial del Estado, Madrid, [https://www.boe.es/biblioteca\\_juridica/abrir\\_pdf.php?id=PUB-DT-2022-139](https://www.boe.es/biblioteca_juridica/abrir_pdf.php?id=PUB-DT-2022-139) (dostęp: 1.10.2022)
- Hermi Zaar M., García Ávila M-B. (2020), *El Covid-19 en España y sus primeras consecuencias*, „Espaço e Economia. Revista brasileira de geografia econômica”, Ano IX n.º1717: 1-20, <https://journals.openedition.org/espacoeconomia/10142> (dostęp: 15.07. 2022), DOI: 10.4000/espacoeconomia.10142
- Instituto de Salud Carlos III (ISCIII), Centro Nacional de Epidemiología (CNE), Centro Nacional de Microbiología (CNM) (2020), *Primeros casos investigados en España por COVID-2019. Informe COVID-2019 n° 1. 11 de febrero de 2020*, [https://www.isciii.es/QueHacemos/Servicios/VigilanciaSaludPublicaRENAVE/EnfermedadesTransmisibles/Documents/INFORMES/Informes%20COVID-19/Informe%20COVID-19.%20Nº%201\\_11febrero2020\\_ISCIII.pdf](https://www.isciii.es/QueHacemos/Servicios/VigilanciaSaludPublicaRENAVE/EnfermedadesTransmisibles/Documents/INFORMES/Informes%20COVID-19/Informe%20COVID-19.%20Nº%201_11febrero2020_ISCIII.pdf) (dostęp: 1.07. 2022)
- Instituto de Salud Carlos III (ISCIII), Centro Nacional de Epidemiología (CNE), Centro Nacional de Microbiología (CNM) (2020), *Casos investigados en España por SARS-CoV-2. Informe SARS-CoV-2 n° 2. 20 de febrero de 2020*, [https://www.isciii.es/QueHacemos/Servicios/VigilanciaSaludPublicaRENAVE/EnfermedadesTransmisibles/Documents/INFORMES/Informes%20COVID-19/Informe%20COVID-19.%20Nº%202\\_20febrero2020\\_ISCIII.pdf](https://www.isciii.es/QueHacemos/Servicios/VigilanciaSaludPublicaRENAVE/EnfermedadesTransmisibles/Documents/INFORMES/Informes%20COVID-19/Informe%20COVID-19.%20Nº%202_20febrero2020_ISCIII.pdf), (dostęp: 1.07. 2022)
- Instituto de Salud Carlos III (ISCIII), Centro Nacional de Epidemiología (CNE), Centro Nacional de Microbiología (CNM), Red Nacional de Vigilancia Epidemiológica (RENAVE) (2020), *Informe sobre la situación de COVID-19 en España. Informe COVID-19 n° 27. 30 de abril de 2020*, <https://www.isciii.es/QueHacemos/Servicios/VigilanciaSaludPublicaRENAVE/EnfermedadesTransmisibles/Documents/INFORMES/Informes%20COVID-19/Informe%20nº%2027.%20Situación%20de%20COVID-19%20en%20España%20a%2030%20de%20abril%20de%202020.pdf> (dostęp: 1.07.2022)
- Instituto Nacional de Estadística, <https://www.ine.es>, (dostęp: 21.09.2022)
- Lau S. (2021), *Von der Leyen's subtext: It's all about China*, “Político”, <https://www.politico.eu/article/european-commission-ursula-von-der-leyen-state-union-2021-china-xi-jinping/> (dostęp: 2.10.2022)
- Molina I., Steinberg F. (2020), *Influencia (y debilidad) de la política europea de España en tiempos de pandemia: del diagnóstico a las propuestas*, „Análisis del Real Instituto Elcano” nr 56/2020: 1-10, <https://media.realinstitutoelcano.org/wp-content/uploads/2021/10/ari56-2020-molina-steinberg-influencia-debilidad-politica-europea-espaa-en-tiempos-pandemia-del-diagnostico-a-propuestas.pdf> (dostęp: 15.07.2022)
- Movimientos turísticos en fronteras (FRONTUR), <https://www.dataestur.es/general/frontur/>, (dostęp: 28.10.2022)

- Movimientos turísticos en fronteras. Frontur* (dostęp: 28.10.2022) [https://www.ine.es/dyngs/INEbase/es/operacion.htm?c=Estadistica\\_C&cid=1254736176996&menu=ultiDatos&idp=1254735576863](https://www.ine.es/dyngs/INEbase/es/operacion.htm?c=Estadistica_C&cid=1254736176996&menu=ultiDatos&idp=1254735576863) (dostęp: 21.09.2022)
- Ocaña C., Bandrés E., Chuliá E., Fernández M.J., Malo M.A., Rodríguez J.C., Torres R. (2020), *Impacto social de la pandemia en España. Una evaluación preliminar*, Madrid, <https://www.funcas.es/wp-content/uploads/2020/11/Impacto-social-de-la-pandemia-en-España.pdf> (dostęp: 6.07.2022)
- Pulido S. (2020), *España confirma su primer caso de coronavirus en La Gomera*, "Gaceta Médica", <https://gacetamedica.com/investigacion/espana-confirma-su-primer-caso-de-coronavirus/>, (dostęp: 1.07.2022)
- Sánchez quiere ampliar la colaboración con China y garantiza a Xi Jinping su apoyo para mejorar su relación con la UE*, "El Mundo" 2021, [Europa Press], <https://www.elmundo.es/economia/macroeconomia/2021/05/26/60ae5ff0fdddf38b68c01bb.html> (dostęp: 28.10.2022)
- Tedros Adhanom Ghebreyesus (2020), *WHO Director-General's opening remarks at the media briefing on COVID-19 – 11 March 2020*, <https://www.who.int/director-general/speeches/detail/who-director-general-s-opening-remarks-at-the-media-briefing-on-covid-19-11-march-2020> (dostęp: 1.07.2022)
- Unión Europea busca enmendar relación con China*, „Semanao Universidad” 2022, [tekst opublikowany pod inicjałami AFP], <https://semanariouniversidad.com/mundo/union-europea-busca-enmendar-relacion-con-china/> (dostęp: 28.10. 2022)

**Dr Zuzanna Kowalczyk**, Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych, Uniwersytet Łódzki (zuzanna.kowalczyk@uni.lodz.pl)

**Słowa kluczowe:** Hiszpania, polityka zagraniczna, nierówności społeczne, globalna pandemia COVID-19, Unia Europejska.

**Keywords:** Spain, foreign policy, social inequalities, global pandemic COVID-19, European Union

#### ABSTRACT

*The article tackles selected problems that arose in Spain after the outbreak of the global COVID-19 pandemic. The author focuses mainly on the phenomenon of social inequalities which enlarged significantly in the discussed period. This process was caused by the necessity to introduce sanitary restrictions to protect human life and health. However, they also brought negative consequences in the form of an increase in unemployment which in Spain affected primarily tourism industry, entertainment and recreation services and transportation. It was assumed by the author that the inequality issue would be one of the highest priority for the Spanish government and would be addressed indirectly by reforms introduced in economic recovery plans after the pandemic.*

*In the second part of the article the author also tries to identify the challenges for Spanish diplomacy. The problems associated with Spanish participation in the policy of the European Union are presented. The author assumed that Spanish diplomacy would intensify its activities on the European Union forum during the time of crisis in order to, among other, obtain aid funds on favourable terms. The author also raised the issue of factors that could strengthen Spain's position and at the same time ensure that its activity within the European Union might be a key to the success of the reforms introduced after the health crisis.*

*The method used included the analysis of existing materials, statistical data, reports and studies published in the period after the outbreak of the pandemic in Europe in 2020. Most of the research was based on Internet sources: reports and analyses of Spanish researchers, government databases, factsheets, and information published by non-governmental organizations.*

RAFAŁ KĘSEK  
Kraków  
ORCID: 0000-0002-0580-1945

## INFODEMIA DEZINFORMACJI NA TEMAT *COVID-19* W UKRAINIE

### WPROWADZENIE

W latach 2020-2022 Ukraina, podobnie jak większość krajów na świecie, została dotknięta przez pandemię choroby zakaźnej *COVID-19*. Pierwszy potwierdzony oficjalnie przypadek zakażenia nowym wirusem został odnotowany w Ukrainie 3 marca 2020 r. Do końca października 2022 r. na jej terenie wykryto prawie 5,3 mln przypadków. Wskutek zakażenia zmarło w tym kraju 110 tys. osób. (worldometers.info/coronavirus/ 29.10.2022). Akcję szczepień przeciwko *COVID-19* rozpoczęto w Ukrainie oficjalnie 24 lutego 2021 r. (phc.org.ua 24.02.2021). Państwo ukraińskie, a także społeczeństwo tego kraju musiało zmierzyć się nie tylko z dramatycznym przebiegiem i skutkami samej pandemii, ale również z infodemią dezinformacji na temat choroby, jej pochodzenia, przebiegu, a także działań podejmowanych przez oficjalne władze w celu opanowania lub przynajmniej częściowego ograniczenia skali zachorowań.

Przestrzeń informacyjna Ukrainy, podobnie jak infosfery innych krajów, stała się po 2020 r. swego rodzaju infodemicznym polem boju, które zostało wypełnione i przesycone dezinformacją na temat wirusa *SARS-CoV-2* (Demczuk 2021). Termin „infodemia” wprowadził do debaty publicznej David J. Rothkoph w 2003 r. w artykule zamieszczonym na łamach „The Washington Post”, w którym porównywał rozwój epidemii *SARS* ze sposobem rozprzestrzeniania się informacji na temat wirusa. W swojej analizie amerykański politolog zdefiniował infodemię jako zjawisko stanowiące połączenie faktów, strachu, spekulacji i plotek, które wzmocnione dzięki nowym technologiom w tempie błyskawicznym rozprzestrzenia się na całym świecie wpływając negatywnie na gospodarkę, politykę i bezpieczeństwo krajowe oraz globalne (Rothkoph 2003). D. Rothkoph dostrzegł również, iż sama informacja na temat choroby wpłynęła na nieporównywalnie więcej ludzi niż epidemia, która ją wywołała (Zimmer 2020). Zbliżoną definicją infodemii posługiwała się od początku 2020 r. Światowa Organizacja Zdrowia (*WHO*), w której główny nacisk położono na nadmiar, przesyconie informacyjne utrudniające lub wręcz uniemożliwiające skuteczne odszukanie i wyselekcjonowanie prawdziwych, rzetelnych danych i rekomendacji (who.int 02.02.2020).



Niniejsza analiza jest próbą odpowiedzi na pytanie o specyfikę infodemii w wydaniu ukraińskim, swoistym podsumowaniem ponad dwuletniego okresu, w którym przestrzeń informacyjna w Ukrainie była konsekwentnie nasycana różnorodną (zarówno ze względu na formę, jak i treść) dezinformacją na temat *COVID-19*. Należy zwrócić uwagę, iż mówimy tu o państwie, które od 2014 r. znajduje się w stanie wojny z Federacją Rosyjską co sprawia, iż praktycznie każdy *fake news* infiltrujący ukraińską infosferę powinien być traktowany nie tylko jako prosty mechanizm dezinformujący w danym zakresie tematycznym, ale również jako element szerszych działań ukierunkowanych między innymi na osłabienie morale społeczeństwa ukraińskiego i poziomu zaufania do władz państwowych. Jest to niewątpliwie cecha, która wyróżnia ukraińską infodemię na tle analogicznych procesów zachodzących w okresie pandemii w pozostałych krajach na świecie. W związku z powyższym możemy postawić roboczą tezę, iż infodemia covidowa w Ukrainie miała po pierwsze wyraźną proveniencję zewnętrzną (w dużej mierze jednoźródłową), a także mocno adaptacyjny charakter, jako funkcja szerszej akcji dezinformacyjnej w ramach wojny hybrydowej prowadzonej przez Federację Rosyjską wobec Ukrainy i jej mieszkańców. Wykorzystanie sfery informacyjnej, manipulacja przekazem, kreowanie fałszywej narracji to integralne elementy każdej agresji hybrydowej (Горбунін 2017: 19). W tym kontekście infodemia covidowa w Ukrainie może stanowić przykład wykorzystania czynnika pozamilitarnego w charakterze broni (weponizacja infodemii). W celu zweryfikowania przyjętej tezy w tekście zastosowano metodę analityczno-opisową, która ma charakter narzędzia uniwersalnego dla opracowań przekrojowych.

Podstawę analizy, główne źródło kluczowych danych stanowią informacje zgromadzone w ramach kilku projektów ukierunkowanych na przeciwdziałanie dezinformacji i walkę z *fake newsami* na temat pandemii *COVID-19* w Ukrainie. Pierwszy z nich, o charakterze globalnym – *CoronaVirusFacts Alliance*, w którym aktywnie uczestniczą również organizacje ukraińskie, zawiera prawie 1500 rekordów dotyczących infodemii dezinformacji w Ukrainie (poynter.org 2022). Drugi, o charakterze krajowym – stopfake.org został uruchomiony przez wykładowców, absolwentów i studentów szkoły dziennikarskiej Akademii Kijowsko-Mohylańskiej jako platforma pierwotnie przeznaczona dla weryfikacji informacji w związku z agresją Rosji na Ukrainę w 2014 r. W ciągu dwóch lat pandemii w ramach projektu zgromadzono ponad 700 rekordów z przykładami działań o charakterze dezinformacyjnym, które odnosiły się do kwestii pandemii *COVID-19* (stopfake.org 2022). Dodatkowo w niniejszym tekście wykorzystano również zasoby innych grup *fact-checkingowych* działających w Ukrainie, takich jak: coronafakes.com, detecor-media.com, armyinform.com.ua. Wyraźna dominacja źródeł ukraińskich i wykorzystanie w artykule jako podstawy bibliograficznej analiz i opracowań przygotowanych przede wszystkim przez instytucje ukraińskie jest zabiegiem celowym. Pozwala na przedstawienie perspektywy ukraińskiej, co jest jednym z głównych założeń niniejszego artykułu.



INFODEMIA W UKRAINIE  
STRUKTURA NARRACJI DEZINFORMACYJNYCH

Pierwszy *fake news* w Ukrainie na temat COVID-19 pojawił się pod koniec stycznia 2020 r. Niektóre media ukraińskie podały ówczesnie błędną informację na temat rzekomego wykrycia pierwszego przypadku zarażenia wirusem SARS-CoV-2 na terenie Ukrainy (Жага, Сліпченко 2021). W ciągu kolejnych dziesięciu miesięcy pandemii w ukraińskim ekosystemie internetowym (media, blogi, fora, sieci społecznościowe i komunikatory) wykryto ponad 250 tys. wiadomości powiązanych z COVID-19, które nosiły znamiona dezinformacji. Dane te pochodzą z raportu przygotowanego przez firmę *SemanticForce* na zamówienie Programu Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju (UNDP) pod koniec 2000 r. (ogp.ukraine 20.05.2021). W oparciu o uzyskane w badaniu wyniki stworzono mapę narracji dezinformacyjnych, która składała się z siedmiu głównych obszarów tematycznych: *fake newsy* na temat masek medycznych, dezinformacja negująca rzeczywisty poziom zagrożenia epidemicznego, teorie spiskowe, *fake newsy* na temat szczepień, porady o charakterze pseudonaukowym, *fake newsy* na temat testów wykrywających COVID-19 oraz dezinformacje odnośnie zarażeń i kwarantanny.

Co istotne, na przełomie 2020/2021 najpopularniejszym źródłem informacji na temat pandemii w Ukrainie był właśnie internet, w tym zwłaszcza sieci społecznościowe (42% wskazań w badaniu przeprowadzonym przez *SemanticForce*). Na miejscu drugim znajdowały się kanały telewizyjne (26% wskazań), zaś na miejscu trzecim grupy w komunikatorach (22% wskazań). Generalnie, w okresie omawianym w niniejszym opracowaniu, co trzeci obywatel Ukrainy w ogóle nie korzystał z oficjalnych źródeł informacji, a poziom zaufania do Ministerstwa Ochrony Zdrowia Ukrainy w kontekście pandemii COVID-19 kształtował się ówczesnie na poziomie 28%. W drugiej połowie 2021 r. ukraińskie Centrum Komunikacji Strategicznych i Bezpieczeństwa Informacyjnego (CKS) przedstawiło kolejne opracowanie o charakterze zbiorczym na temat dezinformacji, które wprost wiązało infodemię covidową w Ukrainie z działaniami propagandowymi podejmowanymi przez Federację Rosyjską (ukrinform 2021). Dane ujęte w raporcie obejmują okres od marca 2020 r. do marca 2021 r. i zostały zebrane przez kilka ukraińskich ośrodków analitycznych i zespołów *fact-checkingowych*.

Przedstawiona poniżej struktura narracji dezinformacyjnych na temat COVID-19 w Ukrainie ma charakter uniwersalny, bez względu na to, jakie źródła informacji będziemy analizować w danym momencie pod kątem zagrożeń infodemicznych. Co znamienne, w przypadku Ukrainy przejawy infodemii i jawnej dezinformacji można było zaobserwować nawet w programach nadawanych przez czołowe stacje telewizyjne w kraju (np. Inter, „1+1”, „ICTV”, „STB”). Na przełomie 2020/2021 w ukraińskiej telewizji oficjalnie krytykowano władze ukraińskie za rezygnację z produkcji i wykorzystania rosyjskiej szczepionki przeciwko COVID-19, rozpowszechniano spiskowe teorie na temat pochodzenia koronawirusa, deprecjonowano sens używania masek ochronnych, a także spekulowano na temat bezpieczeństwa szczepionek oferowanych przez zachodnie firmy (Пущята 2021: 55).

*Struktura (covidowych) narracji dezinformacyjnych w Ukrainie wg CKS*

**Teorie spiskowe**

- Koronawirus nie istnieje, a organizacje międzynarodowe mówiące o zagrożeniu epidemią chcą zarobić na Ukraińcach
- Koronawirus to globalna zмова
- Koronawirus to mechanizm, przy pomocy którego rządy chcą kontrolować populację i jej liczebność.
- Koronawirus rozprzestrzenia się za pośrednictwem technologii 5G.
- Bill Gates chce wszczepiać ludziom chipy, aby ich kontrolować.

**Falszywe informacje na temat szczepień**

- Rząd chce „zaszczepić” wszystkich szczepionkami niskiej jakości.
- Politycy nie mówią całej prawdy o szczepionce.
- „Covishield” jest niskiej jakości, nawet kraje afrykańskie zrezygnowały z tego preparatu
- Szczepionka powoduje „mutacje”.
- Szczepionka zagraża zdrowiu i życiu, dlatego lekarze odmawiają szczepień.
- Szczepienia przeciwko *COVID-19* służą kontroli populacji.

**Dezinformacje mające na celu zdyskredytowanie Ukrainy jako państwa, a także ukraińskiego systemu ochrony zdrowia**

- Ukraina nie jest w stanie ochronić swoich obywateli przed pandemią.
- Ukraina nie może dostarczyć szczepionek swoim obywatelom.
- Szczepionka będzie „przetestowana” na Ukraińcach.
- Ukraina powinna stosować rosyjską szczepionkę Sputnik V, ale „kuratorzy zewnętrzni” na to nie pozwalają
- Reforma opieki zdrowotnej jest nieskuteczna/nie przynosi efektów
- „Sorosia” wtrącają się w działalność ukraińskiej opieki zdrowotnej
- Zachód traktuje Ukrainę jak rynek dla własnych szczepionek.
- Ukraińska szczepionka to tylko chwyt PR przed wyborami.
- Ukraińskie władze manipulują statystykami koronawirusa.

Źródło: Centrum Komunikacji Strategicznych i Bezpieczeństwa Informacyjnego (<https://spravdi.gov.ua/>)

Do bardzo interesujących wniosków można również dojść analizując, jak temat pandemii wykorzystywano w celach propagandowych na terenach pozostających poza kontrolą Kijowa. Infosfera tzw. nieuznawanych republik na wschodzie Ukrainy została nasycona przez propagandę rosyjską bardzo dużą ilością zmanipulowanych informacji, przy pomocy których starano się wykazać rzekomą przewagę Rosji oraz władz republikańskich nad Ukrainą i państwami Zachodu w walce z pandemią. Spam dezinformacyjny obecny w mediach separatystycznych zawierał liczne „przykłady” mające potwierdzać instytucjonalną niewydolność Ukrainy w trakcie pandemii, katastrofalny stan służby zdrowia oraz wysoki poziom korupcji w strukturach odpowiedzialnych za walkę z *COVID-19*. Dodatkowo propaganda na terenach okupowanych „republik” intensywnie łączyła rozwój pandemii z rzekomą aktywizacją działań militarnych przez armię ukraińską, której celem miało być odwrócenie uwagi mieszkańców Ukrainy od narastających problemów wywołanych skalą zachorowań na *COVID-19* (dii.dn.ua 2021).

## INFODEMIA DEZINFORMACJI W UKRAIŃSKICH KANAŁACH APLIKACJI TELEGRAM

Z punktu widzenia niniejszej analizy na szczególną uwagę zasługuje dynamika infodemii, z którą mamy do czynienia w ukraińskim segmencie komunikatora Telegram. W ostatnich latach komunikator ten znacząco zwiększył swoje udziały w rynku i stał się jednym z podstawowych źródeł informacji dla wielu obywateli zarówno Rosji, jak i Ukrainy. Według badań przeprowadzonych przez Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii (KMIS) współcześnie Telegram jest obok komunikatów Viber i Facebook Messenger trzecim najczęściej wykorzystywanym w Ukrainie narzędziem do komunikacji (kiss.com.ua 19.11.2021). Od momentu rozpoczęcia przez Rosję pełnowymiarowej agresji zbrojnej przeciwko Ukrainie waga tego medium wzrosła niepomniernie, a komunikator stał się jednym z filarów rosyjskich strategii dezinformacyjnych (Ling 02.02.2022). Co ważne, Telegram nie jest zwykłym komunikatorem, użytkownicy tej aplikacji mogą tworzyć w sposób całkowicie anonimowy własne kanały i umieszczać na nich praktycznie każdy rodzaj informacji. Telegram od samego początku cechuje bardzo liberalne podejście do zawartości umieszczanej przez użytkowników na swoich kanałach, nie ma tutaj prawie w ogóle elementu kontroli czy też moderacji. Tym samym komunikator jest wręcz idealnym narzędziem do rozpowszechniania dezinformacji np. na temat pandemii COVID-19.

Na zlecenie ukraińskiego portalu *detector-media* w okresie od lipca 2020 r. do lutego 2021 r. kompania „Let’s data” zgromadziła i przeanalizowała ponad 440 tys. wpisów udostępnionych w ukraińskim segmencie komunikatora Telegram. Gdy przyjrzymy się wynikom, zauważymy daleko idącą zbieżność (co do treści) między dezinformacją na temat COVID-19 umieszczaną na poszczególnych kanałach w „ukraińskim” Telegramie z *fake newsami* rozpowszechnianymi w Ukrainie przez inne rodzaje środków masowego przekazu. Znajdziemy tu między innymi tezę, zgodnie z którą Ukraina poniosła całkowitą klęskę w zakresie szczepień, a także intensywnie powielany zarzut, iż strona ukraińska zrezygnowała z rosyjskiej szczepionki wyłącznie z powodów politycznych mimo iż wybór ten był całkowicie logiczny, opłacalny i mógłby ocalić życie wielu obywatelom Ukrainy. W ukraińskich kanałach w aplikacji Telegram bardzo często rozpowszechniano również *fake newsy* podkreślające, iż Zachód traktuje Ukrainę wyłącznie jak rynek zbytu dla własnych szczepionek, w dodatku tych rzekomo gorszej jakości. Z wielu „źródeł” na komunikatorze można było się dowiedzieć, iż władze ukraińskie manipulują statystykami epidemicznymi, a szczepionka przeciwko COVID-19 służy tak naprawdę do kontroli nad społeczeństwem i jest instrumentem zaawansowanej inżynierii społecznej (Ліук 2021: 9-13).

## ŹRÓDŁA ROSYJSKIE, UKRAIŃSKA INFOSFERA

Na temat rozwoju pandemii w Ukrainie pisano i mówiono szeroko również w samej Rosji. Niejednokrotnie dezinformacja na temat Ukrainy rozpowszechniana masowo w źródłach rosyjskich stawała się swoistym wzorcem infodemicznej manipulacji,

z którą później mieliśmy do czynienia teoretycznie już w „ukraińskiej” infosferze. Treści dotyczące Ukrainy dostępne np. w rosyjskiej prasie były bardzo często zestawiane w sposób wręcz wzorcowy, zgodny z bazową definicją infodemii zaproponowaną przez D. Rothkopa w 2003 r. Łączono ze sobą informacje prawdziwe, np. sceptyczny stosunek obywateli Ukrainy do szczepień, z częściowo mającymi potwierdzenie w faktach (samodzielny zakup tlenu przez chorych i ich rodziny) i treści całkowicie fałszywe – masowa ucieczka Ukraińców do Rosji w poszukiwaniu skutecznej szczepionki (Бурковський 2020).

Odniesienia do źródeł rosyjskich były obecne w ukraińskiej przestrzeni informacyjnej nawet w bardzo bezpośredniej formie. Na przykład w grudniu 2021 r., w trakcie manifestacji przeciwników szczepień w Kijowie demonstranci wykorzystali transparenty z umieszczonym na nich QR-kodem, który zawierał bezpośredni link do strony internetowej rosyjskiej partii politycznej „Jedyna Rosja”. Analiza źródeł rosyjskich, a także „ukraińskich” kanałów rozpowszechniających dezinformację na temat koronawirusa pozwala również stwierdzić, iż w sytuacji, w której dane medium konstruuje komunikat nie z myślą o odbiorcy ukraińskim, ale dla odbiorcy w Federacji Rosyjskiej lub mieszkańców terenów okupowanych, treść danej informacji ulega diametralnej zmianie. Prymitywna, nacechowana negatywnie i wzbudzająca lęk dezinformacja zostaje zastąpiona wyważonym komunikatem propagandowym zachęcającym np. do szczepień i krytykującym poglądy koronascyptyków i antyszczepionkowców.

*Rosyjskie i prorosyjskie źródła informacji – dychotomia przekazu propagandowego*

Przekaz ukierunkowany na Ukrainę	Przekaz ukierunkowany na Rosję
<ul style="list-style-type: none"> <li>• szczepienia to śmierć</li> <li>• szczepionka jest skrajnie niebezpieczna</li> <li>• władze ukraińskie próbują okaleczyć dzieci w ramach nowego etapu szczepień</li> <li>• szczepienia to przymus naruszający prawa człowieka</li> <li>• apele typu: pomyśl i zrezygnuj ze szczepienia</li> <li>• rozpowszechnianie <i>fake newsów</i> i teorii spiskowych</li> </ul>	<ul style="list-style-type: none"> <li>• szczepienie jest niezbędne, aby ograniczyć rozprzestrzenianie się koronawirusa</li> <li>• szczepienie jest całkowicie bezpieczne, a dla dzieci będzie produkowany „Sputnik-M”</li> <li>• apele zachęcające do szczepień na każdym poziomie komunikacji obywatel-państwo</li> <li>• Rosja dostarcza szczepionki w różne części świata tym samym ratując wiele istnień ludzkich.</li> </ul>

Źródło: Centrum przeciwdziałania dezinformacji przy RBNiOU (<https://cpd.gov.ua>)

SPOŁECZEŃSTWO UKRAIŃSKIE WOBEC PANDEMII I INFODEMII

Na przełomie maja i czerwca 2020 r. Kijowski Międzynarodowy Instytut Socjologii (KMIS) opublikował jedno z pierwszych w Ukrainie badań socjologicznych, w którym pytano respondentów o pochodzenie koronawirusa i jego rozprzestrzenianie się w świecie. Ankietowani obywatele Ukrainy w większości byli zdania, iż koronawirus ma sztuczne pochodzenie (66%), w tym aż 37% badanych uznało, iż

został on nie tylko specjalnie opracowany, ale również umyślnie rozpowszechniony w celu zmniejszenia liczby ludności w świecie lub przeciwko któremuś z państw. Pozostałe 29% wierzących w sztuczne pochodzenie koronawirusa ograniczyło się do stwierdzenia, iż został on wyhodowany w laboratorium, ale jego rozpowszechnienie było dziełem przypadku. Tylko 18% ankietowanych uznało, iż koronawirus powstał w sposób naturalny i później również naturalnie rozprzestrzenił się na świecie (kiis.com.ua, 26.06.2020).

Z kolei w sondażu przeprowadzonym w sierpniu 2021 r. zaledwie 23,4% ankietowanych obywateli Ukrainy wymieniło szczepionkę jako skuteczny mechanizm chroniący przed zachorowaniem na *COVID-19*. Praktycznie ten sam wynik uzyskały w danym badaniu działania profilaktyczne jak np. zażywanie witamin (22,3%). Większość ankietowanych na pierwszym miejscu w tym swoistym rankingu wskazało mycie rąk po przyjeździe do domu (54%). Wyniki ankiety jednoznacznie potwierdziły, iż społeczeństwo ukraińskie było ówczasie negatywnie nastawione do szczepień przeciwko *COVID-19*. Ponad 56% ankietowanych otwarcie przyznało, iż nie jest zaszczepiona i nie zamierza przyjąć nawet jednej dawki preparatu. W efekcie we wrześniu 2021 r. w żadnej grupie wiekowej poziom wyszczepienia w Ukrainie nie przekraczał 20% (dif.org.ua 06.10.2021).

Na pytanie o powody skłaniające do rezygnacji ze szczepienia ankietowani mieszkańcy Ukrainy w pierwszej kolejności wskazywali na niedostateczny – ich zdaniem – poziom bezpieczeństwa szczepionki (od 43% do 57% w zależności od grupy wiekowej), w dalszej kolejności na występowanie efektów ubocznych (od 38% do 49% w zależności od grupy wiekowej), a także na naciski ze strony struktur państwowych (od 21% do 36% w zależności od grupy wiekowej). Na czwartym miejscu na liście powodów rezygnacji ze szczepienia znalazło się przekonanie, iż przyjęcie preparatu nie chroni przed chorobą (od 26% do 35% w zależności od grupy wiekowej) (dif.org.ua 06.10.2021). Generalnie społeczeństwo ukraińskie także na przełomie 2021/2022 cechował wysoki poziom sceptycyzmu wobec szczepień, a sytuacji tej nie była w stanie zmienić żadna z oficjalnych kampanii promujących profilaktykę przeciwko koronawirusowi. Według danych z końca października 2022 r. w Ukrainie przynajmniej jedną dawkę (licząc od początku akcji szczepień) preparatu przeciwko *COVID-19* przyjęło 16,1 mln obywateli. Nieco ponad 2,5 mln zaszczepiło się pierwszą dawką przypominającą, a 75 tys. – drugą (phc 19.10.2022).

## PODSUMOWANIE

Nie sposób jednoznacznie stwierdzić jak duża część koronasceptyków i przeciwników szczepień w Ukrainie to ofiary infodemii dezinformacji na temat *COVID-19* inspirowanej i kierowanej przez stronę rosyjską. Niewątpliwie infodemia covidowa w wydaniu ukraińskim różni się od analogicznych tendencji, które w okresie 2020-2022 kształtowały przestrzeń informacyjną poszczególnych krajów na świecie. Od samego początku infodemia dotycząca *COVID-19* w Ukrainie była jednym z wielu

obszarów zmasowanego oddziaływania propagandowego, którego celem głównym pozostawało i niezmiennie pozostaje osłabienie oraz zdyskredytowanie państwa ukraińskiego jako takiego. Dezinformacja covidowa nie była więc planem samym w sobie, ale bardzo znaczącym wzmocnieniem komponentu hybrydowego w ramach agresji rosyjskiej przeciwko Ukrainie, trwającej przecież od 2014 r. Można również stwierdzić, iż walka z *fake newsami* na temat *COVID-19* w Ukrainie stanowiła swoiste preludium do działań, które kraj ten został zmuszony podjąć w sferze informacyjnej po 24 lutego 2022 r. Sukcesy, jakie Ukraina odnosi w wojnie informacyjnej z Rosją po tej dacie skłaniają do wniosku, iż Kijów dobrze odrobił infodemiczną lekcję z lat 2020/2021.

### Bibliografia

- COVID-19 в пропаганді «ДНР» та «ЛНР»*, <https://dii.dn.ua/analytics/157-covid-19-v-propagandi-dnr-ta-lnr> (dostęp: 24.10.2022)
- Demczuk A. (2021), *SARS-CoV-2 i COVID-19. Plotki, dezinformacje i narracje spiskowe w polskim dyskursie publicznym*, Lublin
- Fighting the Infodemic: The #CoronaVirusFacts Alliance*, <https://www.poynter.org/coronavirusfactsalliance/> (dostęp: 23.10.2022)
- Ling J. (2022), *Russia Launches Social Media Offensive Alongside Missiles. Telegram has been the main vector for invasion disinformation*, <https://foreignpolicy.com/2022/02/24/russia-ukraine-attack-social-media-telegram/> (dostęp: 26.10.2022)
- Novel Coronavirus(2019-nCoV). Situation Report – 13*, <https://www.who.int/docs/default-source/coronaviruse/situation-reports/20200202-sitrep-13-ncov-v3.pdf> (dostęp: 23.10.2022)
- Rothkopf D. (2003), *When the Buzz Bites Back*, <https://www.washingtonpost.com/archive/opinions/2003/05/11/when-the-buzz-bites-back/bc8cd84f-cab6-4648-bf58-0277261af6cd/> (dostęp: 21.10.2022)
- Zimmer B. (2020), *'Infodemic': When Unreliable Information Spreads Far and Wide*, <https://www.wsj.com/articles/infodemic-when-unreliable-information-spreads-far-and-wide-11583430244> (dostęp: 22.10.2022)
- Бурковський П. (2020) «Адаптивна» пропаганда. Або вдаримо «Супутником V» по «таборак смерті», [https://detector.media/propahanda\\_vplyvy/article/183481/2020-12-19-adaptyvna-propaganda-abo-vdarymo-suputnykom-v-po-taborakh-smerti/](https://detector.media/propahanda_vplyvy/article/183481/2020-12-19-adaptyvna-propaganda-abo-vdarymo-suputnykom-v-po-taborakh-smerti/) (dostęp: 26.10.2022)
- В Україні розпочалася вакцинація від COVID-19, першим щепили лікаря-реаніматолога в Черкаській області*, <https://phc.org.ua/news/v-ukraini-rozpochalasya-vakcinaciya-vid-covid-19-pershim-schepili-likarya-reanimatologa-v> (dostęp: 20.10.2022)
- Горбулін В. (ред.), (2017), *Світова гібридна війна: український фронт*, Київ
- Деінформація щодо COVID-19 в Україні. Результати аналізу цифрових медіа та опитування громадської думки*, <https://www.facebook.com/watch/?v=500983674429862> (dostęp: 23.10.2022)
- Думки і погляди населення України щодо походження коронавірусу і його поширення у світі: Травень-червень 2020 року*, <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=952&page=1&> (dostęp: 26.10.2022)
- Жара Ю, Сліпченко С. (2021), *Річниця інфодемії. Із якими фейками про COVID-19 Україна та світ борються вже понад рік*, [https://voxukraine.org/richnitsya-infodemiya-iz-yakimi-fejkami-pro-covid-19-ukrayina-ta-svit-boryutsya-vzhe-ponad-rik/#\\_ftn2](https://voxukraine.org/richnitsya-infodemiya-iz-yakimi-fejkami-pro-covid-19-ukrayina-ta-svit-boryutsya-vzhe-ponad-rik/#_ftn2) (dostęp: 23.10.2022)



- Ллюк О. (2021), *Инфодемія в українському телеграмі: хто, як та навіщо?*, [https://detector-media.translate.google.com/infospace/article/186361/2021-03-25-infodemiya-v-ukrainskomu-telegrami-khto-yak-ta-navishcho-doslidzhennya-detektora-media-prezentatsiya/?\\_x\\_tr\\_sl=uk&\\_x\\_tr\\_tl=pl&\\_x\\_tr\\_hl=pl&\\_x\\_tr\\_pto=op,sc](https://detector-media.translate.google.com/infospace/article/186361/2021-03-25-infodemiya-v-ukrainskomu-telegrami-khto-yak-ta-navishcho-doslidzhennya-detektora-media-prezentatsiya/?_x_tr_sl=uk&_x_tr_tl=pl&_x_tr_hl=pl&_x_tr_pto=op,sc) (dostęp: 26.10.2022)
- Инфодемія: Як Кремль сприяє поширенню COVID-19 в Україні*, <https://www.ukrinform.ua/rubric-antifake/3317602-infodemia-ak-kreml-spriae-posirennu-covid19-v-ukraini.html> (dostęp: 24.10.2022)
- Пуцята І. (2021), *Инфодемія як метод маніпуляції на телеканалах 1+1, СТБ, ICTV, ІНТЕР*, Communications and Communicative Technologies, № 21 (2021), <https://doi.org/10.15421/292106>
- Ситуація в системі охорони здоров'я під час пандемії COVID-19*, <https://dif.org.ua/article/situatsiya-v-sistemi-okhoroni-zdorovya-pid-chas-pandemii-covid-19> (dostęp: 28.10.2022)
- Щотижневий дайджест про COVID-19: цифри і факти*, № 4, 19.10.2022, <https://phc.org.ua/promosiya-zdorovya/dayzhest-pro-covid-19-cifri-i-fakti> (dostęp: 26.10.2022)
- Які мобільні додатки є найбільш популярними?*, 19.11.2021, <https://www.kiis.com.ua/?lang=ukr&cat=reports&id=1072&t=5&page=1> (dostęp: 25.10.2022)

**Dr Rafał Kęsek**, Uniwersytet Jagielloński (rafal.kesek@uj.edu.pl)

**Słowa kluczowe:** infodemia, dezinformacja, COVID-19, Ukraina, Rosja

**Keywords:** infodemia, disinformation, COVID-19, Ukraine, Russia

#### ABSTRACT

*The aim of this article is to analyze the phenomenon of infodemic and related disinformation about the COVID-19 pandemic that shaped the Ukrainian infosphere in 2020-2022. The considerations contained in the text focus mainly on the specific features of the phenomenon at issue, and are an attempt to answer the question of how much the disinformation on COVID-19 in the Ukrainian version differs from analogous trends shaping the internal situation and the infosphere in other countries around the world.*

*The article presents a working thesis that the covid infodemic in Ukraine had, first of all, a clear external provenance (largely single-source), as well as a highly adaptive nature, as a function and element of a wider disinformation campaign carried out by the Russian Federation towards Ukraine and its inhabitants.*

*The presented analysis allowed to identify the main elements characteristic of the disinformation infodemic in Ukraine and confirm the dependence of the studied phenomenon on an external factor, i.e. the influence of the Russian Federation.*





## **NASZE WYDAWNICTWA**

INSTYTUT ZACHODNI

ul. Mostowa 27, 61-854 Poznań

tel. +61 852 28 54

fax +61 852 49 05

e-mail: [wydawnictwo@iz.poznan.pl](mailto:wydawnictwo@iz.poznan.pl)

---

Karol Janoś, Agata Kałabunowska,  
Jadwiga Kiwerska, Tomasz Morozowski (red.)

### **Interesy – wartości – kompromisy. Polityka zagraniczna Niemiec w erze Angeli Merkel**

Seria: Studium Niemcoznawcze nr 99

ISBN 978-83-66412-39-2

Poznań 2022, 445 ss.

Głównym celem opublikowanej monografii jest dokonanie oceny działań kanclerz Angeli Merkel na polu niemieckiej polityki zagranicznej. Analizując różne pola i kierunki zewnętrznej aktywności Niemiec w latach 2005-2021, starano się rozstrzygnąć, czy i jak zmieniła się w tym czasie ich rola zarówno w Europie, jak i w wymiarze globalnym.

Zastanawiano się, jaki był w tym udział kanclerz Merkel, mającej szerokie kompetencje w zakresie kształtowania i prowadzenia polityki zagranicznej. Czy skala i charakter zaangażowania Niemiec na arenie międzynarodowej odpowiadały potencjałowi państwa niemieckiego oraz czy były one adekwatne do oczekiwań i potrzeb społeczności międzynarodowej? W jakim stopniu czynnikiem wpływającym na niemiecką politykę zagraniczną było przywiązanie do wartości, a w jakim stopniu – żywotne interesy Niemiec? Na te i inne pytanie czytelnik znajdzie interesujące odpowiedzi podczas lektury prezentowanej książki.

MARTYNA SIUDAK  
Olsztyn  
ORCID: 0000-0002-5274-674X

## PROWADZENIE PLACÓWKI MUZEALNEJ W CZASIE *COVID-19* CASUS IZBY REGIONALNEJ W WEJSUNACH

### WPROWADZENIE

Na Ziemiach Zachodnich i Północnych (dalej: ZZiP) po 1945 r. dokonał się niepotykany wcześniej proces masowej wymiany ludności. Zachodzące tam procesy społeczne charakteryzowały się niezwykle intensywnością i złożonością. To m.in. rezultat zderzenia kultur, wynikającego z zetknięcia się tu wielu grup ludności o różnym pochodzeniu regionalnym, o odmiennym bagażu kulturowym i cywilizacyjnym, zróżnicowanym poczuciu narodowym, a także różnorodnych powodach przybycia na te ziemie (Sakson 2020: 33). Tereny ZZiP zamieszkiwało po II wojnie światowej sześć głównych grup ludności. Najliczniejszą stanowili dawni mieszkańcy obszarów III Rzeszy: Prus Wschodnich i Zachodnich, Pomorza, Ziemi Lubuskiej i Śląska, czyli ludność autochtoniczna oraz Niemcy (ok. 1/5 ogółu ludności tych ziem w 1950 r.) (Sakson 2018: 76).

Opisywane w pracach poznańskiego badacza zderzenie kultur zauważalne było m.in. w Wejsunach (niem. Weissuhnen). Wieś ta administracyjnie znajduje się dziś w granicach powiatu piskiego oraz gminy Ruciane-Nida (woj. warmińsko-mazurskie). Położona jest na skraju Puszczy Piskiej, nad jeziorami Wejsunek oraz Warnoły. Według opisu Eugeniusza Bielawskiego, w styczniu 1945 r. „Wejsuny przestały być spokojne”. „Już samo to, że obok ludności rodzimej (33%), osiedlili się tu przybysze z dawnych terenów przygranicznych (39%), z różnych okolic Polski centralnej (22%) i repatrianci zza Bugu (6%) zmieniło oblicze wsi” (Bielawski 2014: 342). W książce *Mazury od środka. Bedeker dla przyjaciół* stwierdzono, że „do lat 70. ubiegłego stulecia, Wejsuny były stuprocentowo mazurskie, a potem `gierkowski kontrakt` z władzami RFN, czyli zgoda na wyjazd Mazurów w zamian za niemieckie kredyty, wyludnił wieś z Mazurów” (Darski 2013: 170).

Pamiętki po wyjeżdżających ze wsi Mazurach zebrał Eugeniusz Bielawski, mieszkaniec Wejsun, działacz społeczno-kulturalny, regionalista. Utworzył on we wsi pierwszą w Polsce Mazurską Izbę Regionalną. Niniejszy artykuł przybliży historię placówki muzealnej, dzieląc jej działalność na dwa okresy. Ten aktualny rozpoczął się 8 października 2020 r., w momencie otwarcia zmodernizowanej izby. Niestety przywrócenie regularnego działania placówki przypadło na trudny czas pandemii *CO-*

VID-19. Biorąc pod uwagę te okoliczności, autorka sprawdziła, jak epidemia wpłynęła na funkcjonowanie wiejskiego muzeum. W tym celu przeanalizowała działalność placówki związanej m.in. z publikacjami dotyczącymi izby w prasie regionalnej (analiza zawartości prasy) oraz zbadała główny kanał komunikacyjny używany przez kustosza muzeum (profil *Wirtualna Izba Regionalna* na Facebooku – analiza zawartości). Głównym celem podjętych analiz była m.in. kategoryzacja treści zamieszczanych na wirtualnym profilu placówki; ocena multimedialności tych treści; próba wyodrębnienia najpopularniejszych materiałów, a także sprawdzenie, czy i jak użytkownicy Sieci reagują na publikowane tam komunikaty.

#### EUGENIUSZ BIELAWSKI I POWSTANIE MAZURSKIEJ IZBY REGIONALNEJ

Eugeniusz Bielawski urodził się 8 września 1906 r. w Konopatach k. Sokala. Pracował jako nauczyciel oraz kierownik szkoły w tej miejscowości. Związany był również z Chorągwią Lwowską Związku Harcerstwa Polskiego, w Sokalu pełnił funkcję hufcowego. Jak piszą Tomasz Balbus i Waldemar Brenda, w sierpniu 1939 r. Bielawski został zmobilizowany do 66. Pułku Artylerii Ciężkiej. Po zakończeniu walk wrócił w rodzinne strony, jednak z uwagi na poszukiwania przez władze sowieckie, musiał się ukrywać. Aktywnie działał m.in. w Komendzie Obwodu Sokal Armii Krajowej. „Dąbrowski”, „Kmicic” czy „Nowina” – to tylko niektóre z używanych przez niego pseudonimów. Nazwisko Jan Sietnicki, którego używał przez kilka lat, przejął po zmarłym mężu swej łączniczki (Balbus, Brenda 2000: 208). Mieszkał m.in. w Lwowie, Krakowie, Białogardzie czy Ustroniu k. Jeleniej Góry.

W tekście wspomnieniowym o Eugeniuszu Bielawskim napisano, że „jego życia wystarczyłoby na kilka życiorysów” (*Pamięci piewcy Mazur* 1987: 7). Mazurski rozdział w życiu Bielawskiego rozpoczyna się około 1950 r. Jak piszą Balbus i Brenda, początkowo przebywał w powiecie Braniewo, później w Piszcu. Przez trzy lata, począwszy od 1950 r. pracował jako nauczyciel w Wiartlu i Łupkach. Ostatnim i najdłuższym przystankiem w jego życiu były Wejsuny, gdzie do 1971 r. pełnił funkcję kierownika szkoły podstawowej.

Obszerny opis sposobu zarządzania szkołą przez Bielawskiego wraz z jego charakterystyką znajduje się na kartach opowiadania *Moja droga do Polski*. Autorką jest Hejda Stank (dziś Macoch), uczennica Bielawskiego, ale też jego pasierbica, która w wieku niespełna osiemnastu lat opisała w swoim pamiętniku dzieje Mazurów. Na podstawie pamiętnika wystawiono zresztą sztukę, w której główną rolę zagrała Halina Słojewska. Monodram pt. *Moja droga do Polski* pokazał 5 lipca 1965 r. Teatr Telewizji. O nowym kierowniku szkoły Hejda w swoim pamiętniku pisała m.in.:

„Był człowiekiem starszym, samotnym, poza trzema kieliszkami wódki więcej nie pił. Bardzo dużo czytał. Powiedział, że pieniądze na palenie przeznacza na książki. Związał się towarzysko z niektórymi leśniczymi w Puszczy. (...) We wsi raczej przechylał się na stronę Mazurów, za co przez wielu napływowych był nie lubiany. Co ciekawego, i to wszystkich intrygowało, nie brał udziału w nagonkach przeciw tej niemczyźnie, która dawała się odczuwać w naszej wsi na każdym miejscu” (*Moja droga do Polski* 1964: 462).



*Izba Regionalna w Wejsunach (2020), źródło: Archiwum Izby Regionalnej w Wejsunach*

Z kolei w artykule Stanisława Wieczorka Bielawski przedstawiany jest jako „człowiek stateczny, bezpośredni, (...) w ciągłym ruchu”. Wieczorek dodaje:

„(...) Rozmawiał z rodzicami uczniów, zachęcał ich do odwiedzania szkoły, do przysyłania dzieci na popołudniowe zajęcia różnych kółek zainteresowań i zespołów. Podsuwał dzieciom odpowiednie książki, również dla ich rodziców. No, a w ciepłe miesiące – wycieczki, biwaki, obozy. Z własnych doświadczeń harcerskich wiedział, jak się organizuje takie imprezy i jakie mają one znaczenie w życiu dzieci” (Wieczorek 1985: 5).

Małgorzata Szejnert w swoim reportażu z 1976 r. pt. *Wieś jak ziarenko* charakteryzuje Bielawskiego w ten sposób:

„(...) Kierownik szuka nauczyciela śpiewu i chce, żeby był wesoły. Zabiega o podłączenie wsi do radiowęzła. Zakłada w Wejsunach piękną bibliotekę. Rozdaje uczniom wiersze Kajki; kupił gdzieś całą pakę tomików przecenionych ze złotych trzydziestu na trzy. Niższą cenę dokładnie wykrobał; tyle zna się na psychologii. Uczy dzieci zarabiać. Sadzą las, zbierają grzyby, czyszczą leśne pasy przeciwpożarowe i za te pieniądze zwiedzają Polskę. Jadą na Kurpie oglądać piękne wnętrza chat chłopskich, by napływowa biedota poczuła się godniej. Jadą na Śląsk, z którym autochtoni mazurecy znajdują wspólność losów” (Szejnert 2013: 311).

Wieczorek na łamach „Warmii i Mazur” odnotowuje też inne aktywności Bielawskiego: działalność w domu kultury, wiejskich organizacjach społecznych, Towarzystwie Miłośników Ziemi Piskiej. W tekście T. Balbusa i W. Brendy w kontekście

aktywności Bielawskiego wyliczono m.in. współpracę z Towarzystwem Opieki nad Zabytkami, członkostwo w Wojewódzkiej Komisji Rewizyjnej Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego w Olsztynie oraz objęcie funkcji radnego Gminnej Rady Narodowej (Balbus, Brenda 2000: 212). Byli uczniowie wspominają go tak: „człowiek legenda, regionalista, pasjonat, prostolinijny, sprawiedliwy” (Siudak 2020: 4).

Dla Bielawskiego Mazury były nową ojczyzną – kochał tę ziemię i o nią dbał. Na zlecenie Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych opracował choćby informator turystyczny wydany w 1974 r., w którym pisał o Wejsunach, Ukcie i okolicach. Na stronach poświęconych Wejsunom zaznaczono istnienie Izby Regionalnej, która jest „dostępna codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni świątecznych” (Bielawski 1974: 4). Wspomniano też o „możliwości kontaktu z miejscowym gawędziarzem i organizowania spotkań na tematy regionalne” (Tamże).

Według źródeł internetowych wspomniana Izba Mazurska powstała w latach 70. XX w.<sup>1</sup> W artykule T. Balbusa i W. Brendy jako datę początkową wskazano 1971 r. Początki izby to – jak przyznawał w rozmowie z Andrzejem Gawęckim sam Bielawski – kłopoty z pomocami naukowymi na lekcje historii, do tematu o dawnych narzędziach rolniczych (Gawęcki 1987: 6). Byli uczniowie pamiętają, jak na jego prośbę zbierali z domów nieużywane narzędzia, stare sprzęty domowe, które z czasem stały się eksponatami w małym, wiejskim muzeum. Tyle że początkowo zebrane przedmioty Bielawski gromadził w domu. Z relacji Gawęckiego wynika, że tuż za płotem stał pusty dom po rodzinie Lindenblatt. Bielawski z żoną, jako sąsiedzi mogli ubiegać się o pierwokup domostwa. Gmina zgodziła się, ale pod warunkiem, że najpierw przepiszą na rzecz państwa starą chałupę, w której mieszkali. W dziennikach Bielawskiego, które prowadził w latach 1966-1985 widnieje kilka zapisów w kontekście powstania izby:

8 lutego 1971

W południe byłem w Piszku u inż. Mackiewicza z Wydziału Rolnictwa w sprawie budynku po Lipach, który został przydzielony szkole w Wejsunach. Poinformowałem go, że chcemy oddać ten domek nasz drewniany na „regionalną mazurską chałupę”.

22 września 1971

Zapowiedziano, że 3 X rok kulturalny rozpoczęty będzie w Wejsunach, wraz z otwarciem Izby Regionalnej.

1 października 1971

Od południa pracownicy PDK z Piszka pracują w Izbie. Stolarz, przywieziono szyby na gabloty, które w rękę pękają. Dostawiono nogi do gablot i wyszły nawet dobrze. Przybito piękny szyld „Izba Mazurska”. Dopasowano okiennice od południa do okien. Wszystko maluje M. Kulęgowski.

2 października 1971

Wielkie uroczystości w Wejsunach. Otwarcie roku kulturalnego, który odbywa się w Ośrodku Kultury. (...) 16-17 Otwarcie Izby Mazurskiej w Wejsunach. Otwierał M. Kulęgowski. (...) Izba podobała się na ogół. Wszystko było udane.

---

<sup>1</sup> Por. <[http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Eugeniusz\\_Bielawski](http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Eugeniusz_Bielawski)>, (dostęp: 12.03.2021).

25 grudnia 1971

Lubkowski i podinspektor poinformowali mnie, że Wydział Oświaty będzie wypłacał mi 400 zł za opiekę nad Izłą Mazurską. (...) Byłem w Pisz, załatwiałem sprawy płatności za opiekę nad Izłą Mazurską. Stało na tym, że pieniądze będzie pobierał Romek.

19 maja 1972

My ofiarujemy nasz drewniany domek jako dar Państwu Ludowemu dla celów kulturalnych – Izba Regionalna.

Według zapisków Bielawskiego 14 września 1974 r., po trzech latach od otwarcia, izba została aktem notarialnym przekazana gminie. We wnętrzach zgromadzone wiele eksponatów, m.in. stare narzędzia gospodarcze, kancjonały, kufry, meble. Wiele przedmiotów oddawały Bielawskiemu rodziny Mazurów wyjeżdżających do Niemiec. Jak pisał na łamach „Warmii i Mazur” Stanisław Wiczorek, za najcenniejszy eksponat uznawano mapę powiatu piskiego wydaną w 1910 r. w Berlinie przez Bogdana Gizewiusza (Wiczorek 1985: 5), która obecnie znajduje się w Muzeum Ziemi Piskiej.

Przez lata izbę odwiedzało wielu turystów, także byłych mieszkańców Wejsun. Świadczą o tym choćby wpisy zamieszczone w księgach pamiątkowych, które również prowadził Bielawski. W 1986 r. w wywiadzie prasowym cieszył się, że zostanie po nim izba, która ma być dowodem, że „Polacy byli tu przed wiekami”. Mówił o tym, że nie po to całe życie przesiedział w Wejsunach, aby teraz „wszystko poszło na zmarnowanie”. Wierzył, że znajdzie się ktoś, kto go zastąpi (Gawęcki 1986: 6). Eugeniusz Bielawski zmarł 26 kwietnia 1986 r. w wieku 81 lat. Ten moment stanowił zamknięcie dotychczasowej historii izby.

#### NOWY ROZDZIAŁ – WIRTUALNA IZBA REGIONALNA

Przez lata budynkiem zarządzanym przez gminę w Rucianem-Nidzie niewielu się interesowało. Przez jakiś czas izbą opiekowała się rodzina Bielawskiego, głównie Hejda i Roman Macoch. Izba nie działała już jednak regularnie. Zainteresowani zwiedzaniem zgłaszali się do Domu Kultury w Rucianem-Nidzie, jednak obejrzenie placówki wewnątrz nie zawsze było możliwe (brak pracowników na miejscu). Z relacji mieszkańców zamieszczonej w dodatku regionalnym do „Gazety Wyborczej” wynika, że kilkakrotnie placówka miała być zlikwidowana: „Chałupa stała dwadzieścia lat i niszczała. Zawsze zamknięta. Jak zaczęła się sypać, to jej w ogóle nie otwierali” (Siudak 2020: 4). Eksponaty wywieziono do Pizsa i Popielna. Według relacji mieszkańców, już przed przewiezieniem wielu z nich brakowało. Szacowali, że pozostała część to ok. 1/3 wcześniejszych zbiorów Bielawskiego.

Jak wynika z artykułu pt. *Izba regionalna nową wizytówką Wejsun*, w 2018 r. z inicjatywy gminy Ruciane-Nida powstał projekt związany z remontem i modernizacją izby. Projekt został pozytywnie rozpatrzony przez Urząd Marszałkowski w Olsztynie. Dzięki temu uzyskano wsparcie finansowe z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich



na lata 2014-2020. W zakresie robót znajdowały się: „kompleksowy remont elementów konstrukcyjnych izby; wymiana stolarki okiennej i drzwiowej; wymiana pokrycia dachowego; wykonanie ław fundamentowych; wykonanie robót sanitarnych i elektrycznych; montaż ogrodzenia” (Żywczyk 2020: 5). Prace zakończyły się pod koniec 2019 r. Ogólny koszt remontu i modernizacji wyniósł 444 375 zł (w tym dofinansowanie 258 617 zł).

Prawie pół wieku po utworzeniu izby, 8 października 2020 r., nastąpiło uroczyste otwarcie zmodernizowanej placówki kulturalnej. Ten moment należy uznać za nowy rozdział w historii izby, przede wszystkim ze względu na wznowienie regularnej działalności. Podczas uroczystości odsłonięto tablicę pamiątkową, poświęconą Eugeniuszowi Bielawskiemu. W kapsule czasu zamknięto też pamiątkowy list erekcyjny, pod którym podpisali się uczestnicy uroczystości. Wspominano postać założyciela izby, podkreślono potrzebę zachowania dziedzictwa kulturowego Mazurów, którą już w latach 70. XX w. dostrzegł Bielawski. Nowym gospodarzem muzeum został Piotr Bogdaszewski, lokalny twórca i pasjonat historii, który prowadzi w Rucianem-Nidzie pracownię artystyczną. W wywiadach prasowych podkreślał, że nie chce, by muzeum było zwykłą wystawą, woli, by można było tu czegoś doświadczyć (Siudak 2020: 4). Zapowiadał, że to będzie żywa izba regionalna.

W momencie przejmowania izby przez nowego opiekuna liczba zgromadzonych eksponatów wynosiła 207. Stopniowo zbiór przedmiotów zwiększał się. Izba ponownie otworzyła się na turystów, częstymi gośćmi były tu wycieczki szkolne. Wśród eksponatów można wymienić obszerny zbiór książek oraz starodruków tj. egzemplarze Pisma Świętego, kazania, kancjonały oraz niemieckie wydania różnych książek. Z relacji Bogdaszewskiego wynika, że najliczniejszą grupę eksponatów stanowią przedmioty codziennego użytku takie jak niecki, dzieżki, skopki, drewniane łyżki, kołowrotki, żelazka na węgiel. Zgromadzone przedmioty związane są również z poszczególnymi profesjami: m.in. z zawodem cieśli, stolarza, szewca, kowala. Jednym z najcenniejszych eksponatów jest szafa narożna tzw. rogal. Do dnia dzisiejszego wielką wartość sentymentalną stanowią pamiątki po Eugeniuszu Bielawskim: liczne fotografie, dokumenty i rzeczy osobiste oraz dokumenty życia codziennego rejestrowane przez samego Bielawskiego. Pierwszy taki dokument to *Kronika wsi Wejsuny*, założona w 1968 r. w wyniku konkursu ogłoszonego przez Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne „Pojezierze” i redakcję miesięcznika „Warmia i Mazury” w Olsztynie. Drugim są osobiste dzienniki Bielawskiego. To około trzydziestu zeszytów formatu A5 z zapiskami z lat 1966-1985.

#### DZIAŁALNOŚĆ MEDIALNA IZBY REGIONALNEJ W WEJSUNACH

Początki działania odnowionej Izby Regionalnej przypadły na trudny czas pandemii *COVID-19*. W marcu 2020 r. epidemia w Wuhan (Chiny) została uznana przez Światową Organizację Zdrowia za pandemię. Wiele państw na całym świecie zaczęło wprowadzać nowe zasady: od obowiązkowego zasłaniania ust i nosa po re-





*Izba Regionalna w Wejsunach, wewnątrz, źródło: Archiwum Izby Regionalnej w Wejsunach*

strykcyjne *lockdowny*. Ten czas z pewnością nie był łatwy dla wszelkich instytucji kultury, które musiały sobie radzić ze zmniejszonym zainteresowaniem odwiedzających, często zresztą uniemożliwionym przez rządowe obostrzenia. Jak wynika z danych GUS, w 2020 r. w Polsce liczba osób odwiedzających muzea spadła o prawie 59% (GUS 2021).

Z raportu *Instytucje kultury w okresie Covid-19. Muzealne strategie docierania do widzów* wynika, że 3/4 z 53 badanych jednostek nie było przygotowanych do realizacji zadań w czasie pandemii (Górajec, Pasternak-Zabielska 2021). Jak zaznaczają Agnieszka Bąk i Rafał Wiśniewski, pandemia *COVID-19* znacząco zakłóciła funkcjonowanie muzeów w Polsce, ale także stała się dla nich impulsem do przyspieszenia procesu cyfryzacji oraz szerszego wykorzystania Internetu do wypełniania funkcji edukacyjnych (Bąk, Wiśniewski 2021: 24). Z opracowania Mateusza Bieczyńskiego wynika, że większość działań podejmowanych przez instytucje kultury polegała na przyspieszonym udostępnieniu *online* posiadanych zbiorów, jak również organizacji wirtualnych spacerów po wystawach stałych (Bieczyński 2021: 24). Według badania, które zrealizowano wspólnie z Forum Edukatorów Muzealnych przy wsparciu Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, muzea w czasie pandemii uruchomiły także nowe kanały docierania do widzów, głównie w oparciu o popularne serwisy internetowe (Facebook, YouTube, Instagram). Część z placówek zamieściła także lub zwielokrotniła w swojej ofercie zajęcia *online* (Górajec, Pasternak-Zabielska 2021).

W opisywanym kontekście pandemii, placówki muzealne potrzebowały nowej oferty dla potencjalnych odbiorców. Tak było także w przypadku Izby Regionalnej w Wejsunach. Pierwszą inicjatywą trafienia do nowych odbiorców był cykl artykułów w lokalnej prasie. W wydaniu „Gazety Piskiej” z 2 kwietnia 2021 r. w artykule pt. *Bez wsego wątpienia przednio izba* Elżbieta Żywczyk napisała: „od następnego wydania ruszamy z nowym kącikiem regionalnym, w którym postaramy się choć w małym stopniu przybliżyć czytelnikom naszą mazurską historię” (Żywczyk 2021: 12). W tekście dziennikarka wyjaśniła, że chodzi o historię zamkniętą w eksponatach zgromadzonych w Izbie Regionalnej w Wejsunach.

Jak przyznaje opiekun izby Piotr Bogdaszewski, z inicjatywą stworzenia kącika regionalnego na łamach lokalnej prasy wyszła dziennikarka, która pełni także funkcję redaktor naczelnej „Gazety Piskiej”. Pretekstem do nawiązania kontaktu miały być informacje zawarte na stronie Izby Regionalnej na jednym z portali społecznościowych, których forma została doceniona przez dziennikarkę. Od początku kwietnia 2021 r. na łamach lokalnego dodatku do „Gazety Olsztyńskiej” ukazywały się teksty, w których zwracano uwagę na konkretne eksponaty pochodzące z zasobów wiejskiego muzeum. Łącznie od 2 kwietnia do 9 lipca 2021 r. ukazało się 15 tekstów poświęconych eksponatom z Izby Regionalnej w Wejsunach. Forma artykułów była raczej krótka, wszystkie łączy podobny tytuł. „Z wejsuńskiej Izby” to tytuł ośmiu artykułów. Format „Z wejsuńskiej Izby + nazwa prezentowanego eksponatu” przyjęto w przypadku czterech tekstów. 80% omawianych artykułów w wersji drukowanej posiada dopisek „Kącik Regionalny”. Autorką publikacji jest Elżbieta Żywczyk. Wszystkie teksty opatrzone są zdjęciami autorstwa Piotra Bogdaszewskiego.

Część tekstów (5) zaczyna podobny wstęp: „Opowiada Piotr Bogdaszewski, opiekun i kustosz Izby Regionalnej w Wejsunach...”. W przeważającej części mają one charakter krótkiego opowiadania o przedstawianym przedmiocie: jego historii, użyteczności. W dwóch przypadkach przy opisie sięgnięto do wspomnień mieszkańców Wejsun. Przykładowo, w artykule dotyczącym kołyski (*Z wejsuńskiej Izby. Kolibka*) czytamy: „W domu, w którym znajduje się dziś Izba Regionalna mieszkała rodzina Bogumiłów, w której gospodyni Amalie Bogumił (ur. 1862, zm. 1952) urodziła dwanaścioro dzieci, zatem kołyska musiała być mocno eksploatowana” (*Z wejsuńskiej Izby. Kolibka* 2021: 12). Niejednokrotnie postaci wypowiadające się w artykułach (głównie Bogdaszewski) odwołują się również do innych materiałów źródłowych (np. nawiązanie do wykładu ks. bpa Rudolfa Bażanowskiego w tekście *Z wejsuńskiej Izby. Kancyonał Pruski*).

W zbiorze wspomnianych publikacji nie brakuje odniesień do postaci Eugeniusza Bielawskiego. Najbardziej obszerne zamieszczono w tekście pt. *Okiennice z przestroga*. Artykuł dotyczy jedynej zachowanej okiennicy z „pierwszej” izby z lat 70. XX w. Pierwotnie były cztery, każda z wyciętym kształtem: konika, chłopca, kielicha oraz wałka. W tekście autorka opisuje taką anegdotę:

„(...) Znany ze swoistego poczucia humoru >>Król Puszczy Piskiej<< przybywającym licznie turystom, przedstawiał własną interpretację wzorów wyciętych w deskach okiennic. Według opowieści Bielawskiego ów chłop sprzedawczy konia na targu, cały utarg z dokonanej transakcji miał

przepić, za co w domu czekała na niego żona trzymająca w ręku odpowiedni przyrząd perswazji. Jak wspomina Pani Heida Macoch: za każdym razem kiedy 'dziadek' opowiadał o okiennicach na koniec dodawał, że dlatego pilnuje aby wałek w jego domu był z drewna lipowego, bo to miękkie drewno" (*Okiennice z przestroga* 2021: 16).

W przypadku dwóch publikacji tematyka odstaje nieco od innych. W artykule pt. *Bez wsego wątpienia przednio izba* przedstawiona zostaje idea Kąćika Regionalnego i miejsca z nim powiązanego: czytelnik otrzymuje zwięzłą informację na temat izby, jej założyciela i współczesnych działań osób odpowiedzialnych za prowadzenie tej placówki. Z kolei w materiale pt. *Z wejsuńskiej Izby z 25 czerwca* zawarta jest informacja na temat możliwości przeprowadzenia w izbie warsztatów artystycznych w zakresie rzeźbienia w mydle. Bogdaszewski zachęca do udziału osoby indywidualne i grupy zorganizowane, szczególnie ze względu na przerwę wakacyjną.

#### ANALIZA KOMUNIKACJI SIECIOWEJ PROFIL WIRTUALNEJ IZBY REGIONALNEJ NA FACEBOOKU

Z opracowania Magdaleny Pasatarnak-Zabielskiej wynika, że głównymi kanałami komunikacji polskich muzeów w okresie pandemii były: strona internetowa (18,75%), serwis YouTube (18,75%) oraz serwis Facebook (16,67%) (Pasternak-Zabielska 2021: 12). Izba regionalna w Wejsunach nie posiada własnej strony internetowej. Krótka informacja o wiejskim muzeum znajduje się na stronie gminy Ruciane-Nida w zakładce „atrakcje turystyczne”<sup>2</sup>. Choć jest to jednostka podlegająca Domowi Kultury w Rucianem-Nidzie, to ani na stronie instytucji ani w przyporządkowanym jej Biuletynie Informacji Publicznej nie ma na ten temat informacji<sup>3</sup>.

Podstawowym kanałem informacyjnym dla jednostki pozostaje utworzona w sierpniu 2020 r. strona *Wirtualna Izba Regionalna* na portalu Facebook<sup>4</sup>. Wybór platformy nie dziwi. Założony w 2004 r. Facebook jest obecnie największym serwisem społecznościowym, o globalnym zasięgu i najwyższej całkowitej liczbie aktywnych użytkowników (IAB: 2022). Według serwisu *Statista.com* – jednej z największych na świecie platform zawierających statystyki i dane rynkowe, w styczniu 2022 r. w Polsce zarejestrowanych było blisko 25 mln użytkowników Facebooka, z czego 25,3 proc. w wieku od 25 do 34 lat<sup>5</sup>.

Konto o nazwie *wirtualna.izba.regionalna* znajduje się również w serwisie Instagram. Pierwszy post zamieszczono tam 30 września 2020 r. Publikacje w tym serwisie

<sup>2</sup> Zob. <<https://www.ruciane-nida.pl/dla-turysty/atrakcje-turystyczne/izba-regionalna-w-wejsunach>>, (dostęp: 4.01.2022).

<sup>3</sup> W zakładce „Instytucje kultury” na stronie BIP Domu Kultury w Rucianem-Nidzie jako jednostki podległe widnieją jedynie: Filia Biblioteki w Wejsunach, Filia Biblioteki w Ładnym Polu oraz Miejsko Gminna Biblioteka Publiczna w Rucianem-Nidzie. Por. <[http://bip.dkruciane.pl/jednostki\\_podlegle/10/instytucje\\_kultury](http://bip.dkruciane.pl/jednostki_podlegle/10/instytucje_kultury)> (dostęp: 1.02.2022).

<sup>4</sup> Zob. <https://www.facebook.com/wejsuny/>, (dostęp: 31.12.2021).

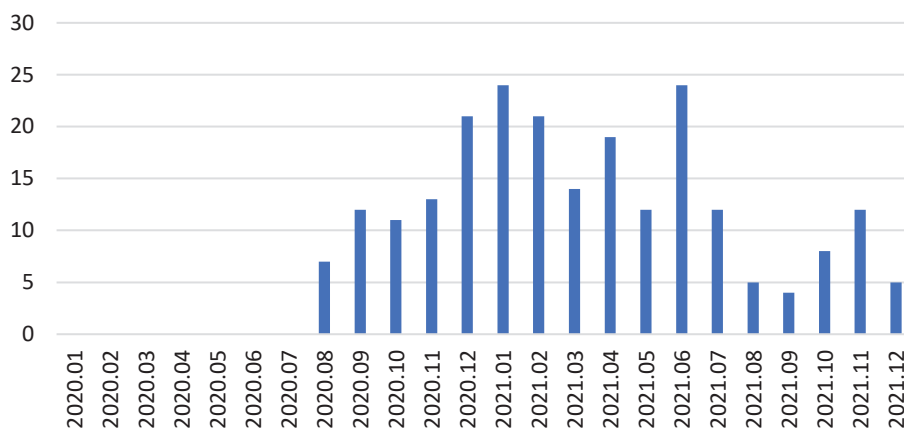
<sup>5</sup> Zob. <https://www.statista.com/statistics/805467/facebook-users-poland/>, (dostęp: 1.02.2022).

pojawiają się stosunkowo rzadko. W okresie od 30 września 2020 r. do 21 lutego 2022 r. zamieszczono tam zaledwie 24 publikacje. Należy zaznaczyć, że grono odbiorców nie jest duże – to zaledwie 41 użytkowników<sup>6</sup>.

Bezspornie, to profil na Facebooku jest głównym kanałem udostępniania treści przez pracowników muzeum w Wejsunach. Na wspomnianej stronie można znaleźć informacje o Izbie Regionalnej w Wejsunach oraz dane kontaktowe tej instytucji kultury. Obecnie stronę obserwuje niespełna tysiąc osób (987)<sup>7</sup>. Administratorem strony jest Piotr Bogdaszewski, opiekun izby. Większość zamieszczanych postów jest zresztą podpisana skrótem „pb”. Autorka korzystając z analizy treści, zbadała komunikaty publikowane na stronie *Wirtualna Izba Regionalna*. W zbiorze analizowanych postów znalazły się 223 materiały opublikowane między 2 sierpnia 2020 r. (data utworzenia strony) a 30 grudnia 2021 r. (data zakończenia analizy). Częstotliwość zamieszczania informacji na omawianej stronie prezentuje wykres na ryc. 1.

Rycina 1

*Częstotliwość ukazywania się postów na stronie Wirtualna Izba Regionalna na Facebooku*



Źródło: opracowanie własne.

Głównym celem podjętej analizy była kategoryzacja treści zamieszczanych na wirtualnym profilu placówki; ocena multimedialności tych treści; próba wyodrębnienia najpopularniejszych materiałów, a także sprawdzenie czy i jak użytkownicy Sieci reagują na publikowane tam komunikaty. W toku analizy stworzono sześć kategorii tematycznych:

- 1) posty organizacyjne;
- 2) z życia izby (bieżące wydarzenia);
- 3) region;

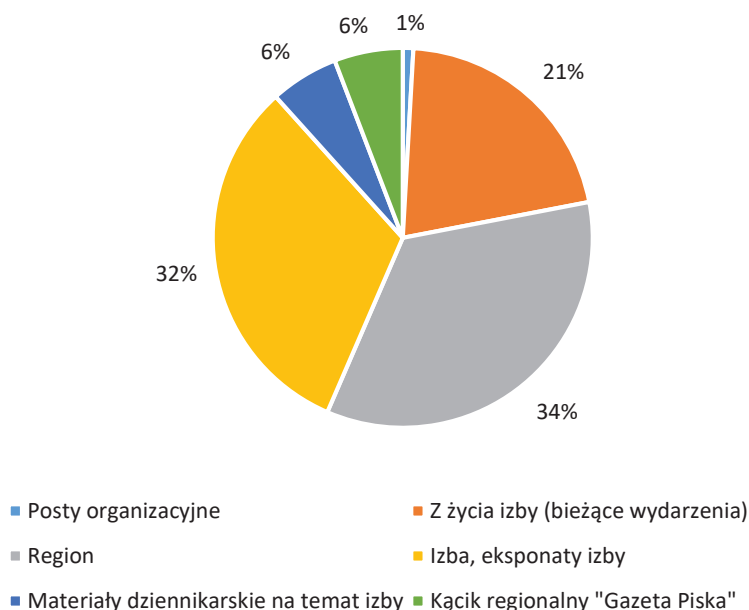
<sup>6</sup> Stan na 21.02.2022.

<sup>7</sup> Stan na 15.01.2022.

- 4) izba, eksponaty izby;
- 5) materiały dziennikarskie na temat izby;
- 6) kącik regionalny „Gazeta Piska”.

Według danych zilustrowanych na rycinie nr 2, która obrazuje podział tematyczny treści na wspomnianej stronie, najmniej liczną kategorię stanowią **posty organizacyjne**. To zaledwie 1% wszystkich opublikowanych treści. Z analizy wynika, że są to materiały związane z utworzeniem profilu izby w serwisie społecznościowym związane z aktualizacją zdjęcia profilowego czy zdjęcia w tle.

Rycina 2  
Kategorie postów opublikowanych na stronie Wirtualna Izba Regionalna



Źródło: opracowanie własne.

6% spośród wszystkich treści zostało skatalogowanych jako **materiały dziennikarskie na temat izby**. W tej kategorii znajdują się posty informujące, a czasem również odsyłające do artykułów, materiałów audio i wideo pochodzących od mediów. Najwięcej tego typu treści pojawiało się w październiku 2020 r. i było związanych z otwarciem wiejskiego muzeum. W lokalnych mediach udostępniano wówczas relacje z tego wydarzenia, czego przykładem może być choćby tekst pt. *Izba regionalna w Wejsunach otwarta na nowo* w serwisie pisanin.pl<sup>8</sup>. Na oma-

<sup>8</sup> Zob. *Izba regionalna w Wejsunach otwarta na nowo*, <https://www.pisanin.pl/3,319,izba-regionalna-w-wejsunach-otwarta-na-nowo.html?fbclid=IwAR3x69nZbX48YwzyM1uFc1whsGbZD8rGSrM-hxUJa0Koa4vbVzivg6-S4DMw>, (dostęp: 30.01.2022)

wianej stronie na FB<sup>9</sup> nie brakowało także wzmiankowania o treściach dziennikarskich, których tematem nie była wyłącznie wejsuńska izba. Przykładem może tu być obszerny materiał z „Gazety Wyborczej”, skoncentrowany na społeczności Mazurów, osiadłej przed laty właśnie w okolicach Wejsun (Siudak 2020). Z analizy udostępnianych materiałów wynika także, że izba niejednokrotnie była miejscem nadawania audycji radiowych na żywo (jak w przypadku programu „Cztery Pory Roku” na antenie Jedynki Programu 1 Polskiego Radia z 26 lutego 2021 r.). Ponadto, izba i jej eksponaty stawały się także „bohaterami” form takich jak podcasty, które w Polsce wciąż zyskują na popularności (Jemiolo 2021). Przykładem może być w tym kontekście publikacja z 26 grudnia 2020 r., która odsyła użytkowników do podcastu pt. „Tatarak”, zrealizowanego w izbie w Wejsunach<sup>10</sup>.

Oddzielną kategorią, w której również znajdują się materiały dziennikarskie na temat izby, uczyniono **Kącik regionalny „Gazeta Piska”**. Treści skategoryzowane w tym zakresie tematycznym stanowiły 6% całości. Choć – jak w przypadku poprzedniej kategorii – mamy tu do czynienia z materiałami dziennikarskimi, łączy je jeden mianownik „Gazety Piskiej” i kącika regionalnego utworzonego na jej łamach w kwietniu 2021 r. Posty znajdujące się w tej kategorii publikowano na trzy sposoby:

- 1) prezentując zdjęcie artykułu z „Gazety Piskiej” i zapraszając do lektury numeru (np. post z 9 kwietnia 2021 r.<sup>11</sup>);
- 2) udostępniając w poście hiperłącze odsyłające do artykułu zamieszczonego na stronie internetowej „Gazety Piskiej” (np. post z 9 czerwca 2021 r.<sup>12</sup>);
- 3) udostępniając post z innej strony na FB, w tym przypadku strony „Gazety Piskiej” (np. post z 20 lipca 2021<sup>13</sup>).

Następną kategorię tematyczną postów stanowi kategoria **Z życia izby (bieżące wydarzenia)**. Ten zbiór liczy 21% wszystkich opublikowanych treści. Publikacje z tej kategorii odnoszą się do wydarzeń bieżących w izbie. Znajdziemy tutaj m.in. relacje z odwiedzin izby przez turystów oraz zaplanowane wycieczki szkolne; informacje o dostępnych w izbie pamiątkach do nabycia; aktualności dotyczące podejmowanych inicjatyw oraz okolicznościowe grafiki z życzeniami, np. świątecznymi.

Kolejną wyróżnioną kategorią jest zbiór **Izba, eksponaty izby**. W tej grupie znalazło się aż 71 z 223 postów opublikowanych na FB (32%). Z analizy treści zamieszczanych na stronie wynika, że opisywanie i przybliżanie czytelnikom wiadomości na temat eksponatów znajdujących się w izbie to główny cel komunikatów zawartych na stronie w omawianym serwisie społecznościowym. Bogdaszewski niejednokrotnie

<sup>9</sup> FB to skrót od nazwy Facebook.

<sup>10</sup> Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=D98tjzRVICQ>, (dostęp: 30.03.2021)

<sup>11</sup> Zob. <https://www.facebook.com/wejsuny/photos/a.603730950308683/746917612656682/>, (dostęp: 1.01.2022).

<sup>12</sup> Opublikowany w poście link odsyła do artykułu pt. *Z wejsuńskiej izby. Kancyonal Pruski* [online] <[https://gazetaolsztynska.pl/pisz/734976,Z-wejsuńskiej-izby-Kancyonal-Pruski.html?fbclid=IwAR3UMPW9jdWA3t2\\_W1XscngLLvrxiF1kjek3jI-9wlkTRzrxG57uG5TfonQ](https://gazetaolsztynska.pl/pisz/734976,Z-wejsuńskiej-izby-Kancyonal-Pruski.html?fbclid=IwAR3UMPW9jdWA3t2_W1XscngLLvrxiF1kjek3jI-9wlkTRzrxG57uG5TfonQ)>, (dostęp: 20.12.2021).

<sup>13</sup> Zob. <https://www.facebook.com/photo/?fbid=201217072011127&set=pcb.201217332011101>, (dostęp: 1.01.2022).



opisuje narzędzia znajdujące się w muzeum, często szukając odpowiedzi na pytania związane z ich pochodzeniem czy użytecznością. Na stronie pojawiają się również treści informujące o nowych eksponatach trafiających do izby (np. post z 18 maja 2021 r. z prezentacją warsztatu tkackiego, który przekazał do muzeum Czesław Kisiel<sup>14</sup>). Wśród zamieszczanych treści nie brakuje starych fotografii dokumentujących życie wsi, pod którymi chętnie wypowiadają się byli i obecni mieszkańcy Wejsun (np. post z 9 września 2021 r. z fotografiami piekarni H. Rogalski<sup>15</sup>) oraz ciekawostek dotyczących życia w miejscowości w latach poprzedzających II wojnę światową (np. post z 29 listopada 2021 r. dotyczący telegramów otrzymywanych i wysyłanych przez mieszkańców wsi w 1936 r.<sup>16</sup>). Kilukrotnie administrator strony zachęcał też do przekazywania starych przedmiotów do depozytu izby, m.in. miało to miejsce w poście z 2 marca 2021 r.<sup>17</sup>:

„Dziś jest Dzień Staroci. Każdy przedmiot niesie ze sobą jakąś historię oraz energię – szczególnie ten wykonany siłą ludzkich rąk. Dziś warto odwiedzić strych czy piwnice i jeszcze raz spojrzeć na to co kryje się pod pajęczynami. A może znajdzie się tam jakiś skarb do Izby Regionalnej? Życzę owocnych poszukiwań! Pb”.

Do tego typu postów często dodawano też informację odnoszącą się do kwestii formalnych związanych z przekazywaniem przedmiotów do Izby. Miało to miejsce choćby w publikacji z 13 września 2020 r., kiedy Bogdaszewski pisał: „Każdy depozyt poświadczamy umową z dokumentacją fotograficzną i to Ty określasz na jak długo nam go powierzasz”.

Obszerną grupę postów (28%) z omawianej wyżej kategorii stanowią publikacje dotyczące założyciela izby – Eugeniusza Bielawskiego. Tym treściom przydzielono oddzielną podkategorię. W zbiorze znajdują się posty opisujące pamiątki po twórcy muzeum (np. post z 12 października 2020 r. dotyczący legitymacji członkowskiej ZNP na nazwisko Jan Sietnicki<sup>18</sup>); zapiski z kroniki wsi, którą prowadził E. Bielawski i porównania ówczesnych notatek do lat współczesnych (np. post z 9 maja 2021 r. z zapiskami z kroniki z 1967 r.<sup>19</sup>) oraz zapiski z dzienników Bielawskiego (np. post z 11 listopada 2021 r. ze zdjęciem notatek z 1975 r.<sup>20</sup>).

---

<sup>14</sup> Zob. <<https://www.facebook.com/wejsuny/photos/pcb.769622323719544/769622033719573/>, (dostęp: 20.12.2021).

<sup>15</sup> Zob. <https://www.facebook.com/wejsuny/photos/pcb.838075196874256/838075113540931/>, (dostęp: 20.02.2022).

<sup>16</sup> Zob. <https://www.facebook.com/wejsuny/photos/pcb.887603565254752/887603031921472/>, (dostęp: 10.01.2022).

<sup>17</sup> Zob. <https://www.facebook.com/wejsuny/photos/a.580580522623726/724781348203642/>, (dostęp: 10.01.2022).

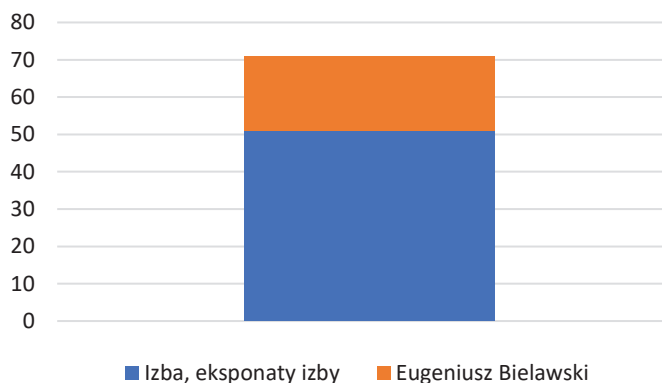
<sup>18</sup> Zob. <https://www.facebook.com/wejsuny/photos/a.603730950308683/633963387285439/>, (dostęp: 20.02.2021).

<sup>19</sup> Zob. <https://www.facebook.com/wejsuny/photos/pcb.764486210899822/764486107566499/>, (dostęp: 20.12.2021).

<sup>20</sup> Zob. <https://www.facebook.com/wejsuny/photos/a.603730950308683/876915636323545/>, (dostęp: 19.12.2021).



Rycina 3  
Kategoria Izba, eksponaty izby



Źródło: opracowanie własne.

Ostatnią, najbardziej liczną kategorią wśród wszystkich wpisów była kategoria **Region**. W tym zbiorze znalazły się m.in. materiały popularyzujące widzę na temat dawnych zwyczajów i obrządków na Warmii i Mazurach; treści związane z ważnymi historycznie postaciami dla regionu; linki do materiałów audio i wideo na temat historii regionu (np. post z 30 grudnia 2020 r. odsyłający do audiobooka o obronie kościoła w Wejsunach<sup>21</sup>). Nie zabrakło także publikacji odnoszących się do wydarzeń organizowanych w regionie. Były to inicjatywy różnego typu, przykładowo: informacja o konkursie poetyckim im. Michała Kajki, zapowiedź koncertu Zespołu Regionalnego Jasieniczanka w Izbie Regionalnej w Wejsunach, informacja o odsłonięciu pamiątkowych tablic o Niedźwiedzim Rogu i Głodowie czy informacja o wznowieniu wydania książki „Zrozumieć Mazury” z Oficyny Wydawniczej Retman.

Podczas analizy postów możliwe było określenie osób/instytucji/miejsc/inicjatyw, które odznaczają się różnego typu działalnością na rzecz regionu. W treściach publikowanych na stronie *Wirtualna Izba Regionalna* pojawiały się takie osoby i podmioty jak (kolejność alfabetyczna):

1. Dom Kultury w Rucianem-Nidzie;
2. Gminny Ośrodek Kultury w Rozogach;
3. Hejda Macoch (pasierbica E. Bielawskiego, nauczycielka ze szkoły w Wejsunach);
4. Leśniczówka Pranie (Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego);
5. Mirosław Gworek (właściciel restauracji Gościniec w Głodowie);
6. Moja Biblioteka Mazurska. Oficyna wydawnicza Retman;

<sup>21</sup> Zob. <https://www.youtube.com/watch?v=q4oF84Whzkg>, (dostęp: 20.12.2021).

7. Monika Wierzbicka – Nina Nu Wierzbicka (wokalista, autorka tekstów, współkompozytorka);
8. Muzeum Budownictwa Ludowego – Park Etnograficzny w Olsztynku;
9. Muzeum Historyczne w Ełku;
10. Muzeum Michała Kajki w Ogródku;
11. Muzeum Ziemi Piskiej;
12. Ośrodek Kultury w Kruklankach;
13. Szkoła Podstawowa w Ukcie;
14. Wojnowski Festiwal Fotografii.

Nawiązywanie w publikacjach do wymienionych osób, grup czy miejsc świadczy o chęci współpracy w kontekście popularyzowania wiedzy na temat historii oraz kultury Warmii i Mazur. To też element wychodzenia poza ramy wiejskiego muzeum, wyrażający postawę otwartości na to, co wokół, szczególnie w kontekście dziedzictwa kulturowego regionu.

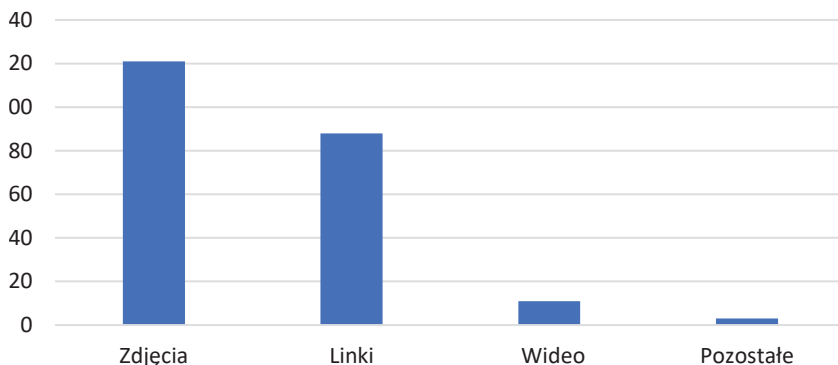
Jak zaznacza Jan Grzenia, w dobie Internetu możliwe stało się przekazywanie obrazu ruchomego, mimiki czy gestykulacji. Dziś odbywa się to za pomocą emotikonów czy gifów. Teksty elektroniczne mogą zawierać różne multimedia. Do materiałów tego typu istnieje także możliwość dołączenia dźwięku czy muzyki (Grzenia 2012: 111). Do tej grupy można dodać też materiały wideo. Kolejnym etapem analizy opisanej w niniejszym artykule była ocena multimedialności wpisów zamieszczanych na stronie *Wirtualna Izba Regionalna*. Jak wynika z badań, materiały zamieszczane na stronie w 98% są materiałami multimedialnymi. W wielu przypadkach są to treści samodzielnie tworzone przez opiekuna izby (zdjęcia, filmy wideo, krótkie podcasty).

Z informacji zawartych na wykresie z ryc. 4 wynika, że największą grupę postów publikowanych na omawianej stronie stanowią treści wzbogacone zdjęciem. Zazwyczaj są to fotografie omawianych eksponatów czy zdjęcia izby. Drugi najliczniejszy zbiór stanowią posty z dołączonymi linkami. Udostępnione hiperłącza odsyłają do:

- 1) innych stron na Facebooku;
- 2) materiałów dziennikarskich związanych z izbą/regionem;
- 3) materiałów audiowizualnych w serwisie YouTube.

Sporadycznie, elementami niektórych postów stawały się popularne w mediach społecznościowych hashtagi, które również można uznać za multimedialne części publikacji. Jak pisze Karolina Adamska, hashtag jest krótkim komunikatem poprzedzonym symbolem #; to słowo-klucz. Może składać się z jednego wyrazu lub kilku. Początkowo stosowany był jedynie na Twitterze, następnie spopularyzowany został w serwisie Instagram. Obecnie jest to popularna forma podpisywania zdjęć (Adamska 2015: 63). Na stronie *Wirtualna Izba Regionalna* pojawiały się hashtagi takie jak: #IzbaRegionalna, #Wejsuny, #GazetaPiska (w połączeniu z postami informującymi o kolejnych publikacjach z Kącika Regionalnego w „Gazecie Piskiej”), #Onufryjowo i #Narunie (w kontekście gospodarstwa agroturystycznego z alpakami znajdującego się w Onufryjewie k. Wejsun) oraz #CzteryPoryRoku (w odniesieniu do audycji radiowej Programu Pierwszego Polskiego Radia).

Rycina 4  
Multimedialność postów



Źródło: opracowanie własne.

W toku analizy ważne stało się także ustalenie, czy i jak użytkownicy Sieci reagują na publikowane na omawianej stronie komunikaty. Jak pisze Grzegorz Hajduk, serwisy społecznościowe – takie jak Facebook – stały się na początku XXI w. bardzo popularnymi platformami wymiany informacji, które współtworzą infrastrukturę mediów społecznościowych (Hajduk 2017: 102). W przeciwieństwie do mediów tradycyjnych, mają one charakter komunikacji dwukierunkowej. W opinii Jacka Nożewskiego, social media „[...] doprowadziły do wykrystalizowania się nowych form społecznej aktywności, wciągając tym samym użytkowników do uczestnictwa w procesach komunikacyjnych związanych z relacją wielu do wielu i odróżniających je od mediów tradycyjnych“ (Nożewski 2015: 38).

Strona *Wirtualna Izba Regionalna* ma pewne stałe grono odbiorców, którzy reagują na zamieszczane tam treści dostępnymi reakcjami, udostępnianiem oraz komentowaniem poszczególnych materiałów. Najwięcej reakcji (81) uzyskał post o wystawie „Wejsuny zapamiętane”, która od początku listopada 2021 funkcjonowała na płóci muzeum. Projekt dofinansowano ze środków programu „Działaj Lokalnie” oraz Domu Kultury w Rucianem-Nidzie. Zaprezentowane zdjęcia zostały przekazane przez byłych oraz obecnych mieszkańców Wejsun (post z 2 listopada 2021 r.). Z kolei najwięcej komentarzy (29) odnotowano pod postem z zagadką, w którym administrator strony szukał odpowiedzi na pytanie, co zaprezentowano na poszczególnych zdjęciach. Chodziło o tzw. willę Andersa w Rucianem-Nidzie (post z 29 stycznia 2021 r.).

Na stronie prowadzonej przez Piotra Bogdaszewskiego nierzadko pod konkretnymi postami pojawiają się dyskusje i komentarze. Użytkownicy Sieci biorą udział w wymianie zdań na temat historii Wejsun i eksponatów prezentowanych w izbie. Przykładowo, 12 listopada 2020 r. pojawił się post, w którym można przeczytać:

„W 1971 r. pod dzisiejszym adresem Wejsuny 62, Eugeniusz Bielawski utworzył Mazurską Izbę Regionalną. Wcześniej mieszkał tam wraz z żoną Lottą oraz pasierbicą Heidą. Tę drewnianą chatę Bielawscy zamieszkali po mazurskiej rodzinie Bogumil, która w 1957 wyjechała do Niemiec. Dzięki uprzejmości Pani Helgi Bogumil zamieszkałej dziś w Niemczech oraz nieocenionej pomocy Pani Heidy Macoch, udało się pozyskać do naszej kolekcji fotografie oraz dokumenty z czasów kiedy to liczna rodzina Bogumilów była częścią wejsuńskiej społeczności”.<sup>22</sup>

Fakt pojawienia się nowych zbiorów w Izbie odnotowała także „Gazeta Piska” (*Izba regionalna w Wejsunach wzbogaciła się o nowe zbiory* 2020: 6). Ważnym elementem tej informacji zamieszczonej na Facebooku były głosy mieszkańców wsi, którzy dzięki udostępnionym zdjęciom mogli cofnąć się w czasie, często też uzupełnić materiał muzeum komentarzami odnośnie do tego, kto na poszczególnych fotografiach się znajduje. Tak było choćby w przypadku zdjęcia ślubnego udostępnionego we wspomnianej galerii. Poniżej fotografii odnotowano takie komentarze:

„W środkowym rzędzie, 8 od prawej (nad panną młodą), widać Arthura Beckera, właściciela gospody w Końcewie. W latach 50 Arthur Becker i Emil Bogumil występowali na spotkaniach w Niemczech jako 'mężowie zaufania' społeczeństwa wiejskiego, parafii Wejsuny. Berta Ruchay pochodziła ze Zdor” (Niedźwiedzi Róg – Bärenwinkel);

„Na zdjęciu ślubnym rozpoznałem mojego ojca i ciotkę” (Hubi Hub).

Podobna sytuacja miała miejsce przy okazji postu z 9 września 2021 r.<sup>23</sup>, który dotyczył piekarni H. Rogalski, będącej niegdyś centralnym punktem wsi. Byli i obecni mieszkańcy Wejsun dzielili się swoimi wspomnieniami z tym miejscem:

„Chleb z piekarni od 'Rogala' był smaczny, bułki pyszne. Dzieciństwo kojarzy mi się z tymi smakami. Prócz tego przyjaźniłam się z córką, Hanią”. (Mariola Małyska);

„Nie tylko pieczywo, ale i obiady dla letników, piwiarnia dla mieszkańców i wczasowiczów, zebrania kółka rolniczego ogłaszane przez księdza i księdza pastora na mszach”. (Magda Gajewska);

„Henryk Rogalski, Ojciec chrzestny mojego najmłodszego brata. Zawsze był podobnie ubrany, koszula wpuszczona w spodnie i na głowie zawsze czapka z daszkiem. Był małym człowiekiem, lubił zartować i palić papierosy. Formiarnia i piecownia, praktycznie była w jednym pomieszczeniu, dość często tam przebywałem jako mały chłopiec i przyglądałem się jak powstaje chleb, słuchając opowieści Pana Rogalskiego” (Dariusz Faryj).

Takie treści świadczą niewątpliwie o więzi z przedstawionymi miejscami/sytuacjami. Uczestnictwo mieszkańców w wirtualnym życiu Izby powoduje, że niejed-

---

<sup>22</sup> Zob. <https://www.facebook.com/page/578432579505187/search/?q=W%201971r.%20pod%20dzisiejszym%20adresem%20Wejsuny%2062%2C%20Eugeniusz%20Bielawski%20utworzy%C5%82%20Mzursk%C4%85%20Izb%C4%99%20Regionaln%C4%85>, (dostęp: 20.01.2022).

<sup>23</sup> Zob. <https://www.facebook.com/page/578432579505187/search/?q=Piekarnia%20H.%20Rogalski%20%E2%80%93%20to%20cz%C4%99%C5%9B%C4%87%20historii%20Wejsun>, (dostęp: 20.01.2022).

nokrotnie poszerza się zakres informacji dostępnych m.in. na temat przedstawianych eksponatów. Jak pokazuje analiza, najchętniej komentowanymi wpisami były te z kategorii Izba, eksponaty izby, czyli bezpośrednio odnoszące się do historii Wejsun. Istotny jest także fakt, że administrator strony wchodził w interakcje z komentującymi, zadawał im pytania, odpowiadał także na poruszane przez nich kwestie.

#### PODSUMOWANIE

Izba Regionalna w Wejsunach to ciekawe miejsce na mapie placówek kulturalnych Warmii i Mazur. Stworzona w 1971 r. przez Eugeniusza Bielawskiego z myślą zachowania pamiątek po mieszkańcach dawnych Prus Wschodnich, przetrwała do dziś. Po śmierci pomysłodawcy izby zakończył się pierwszy okres jej działalności.

Nowy czas w dziejach wiejskiego muzeum to rok 2019 i modernizacja placówki oraz oficjalne rozpoczęcie działalności w październiku 2020 r. Odnowioną izbą kieruje Piotr Bogdaszewski. Choć Izba Regionalna w Wejsunach wznowiła regularne funkcjonowanie w trudnym czasie pandemii, nadal trwa, a zainteresowanie jej historią i eksponatami nie maleje, co można stwierdzić choćby po interakcjach obserwowanych podczas analizy głównego kanału komunikacyjnego omawianego muzeum.

Choć zmieniły się możliwości w zakresie odwiedzania muzeum, szczególnie w kontekście trwającej pandemii, jego opiekun podjął nowe starania, by komunikować się z zainteresowanymi historią Mazur. Umiejętnie prowadzona strona w serwisie społecznościowym jest tego dowodem. Zamieszczane tam ciekawe i co ważne – multimedialne treści – stanowią przyczynek do zainteresowania się zbiorami muzeum i dalej – do poszerzania wiedzy na temat historii i kultury regionu. O tym, że jest to praca potrzebna świadczą chociażby reakcje i odpowiedzi internautów, często biorących udział w dyskusjach pod poszczególnymi postami. Z obserwacji strony Izby Regionalnej na Facebooku wyłania się pewien profil odbiorcy – są to osoby w średnim wieku, zazwyczaj powiązane z miejscowością zamieszkaną czy wcześniejszym bytowaniem. Aktywność w przestrzeni sieciowej to dla nich pewna deklaracja związku z określonym miejscem, czasami wręcz powrót do lat dzieciństwa. Na stronie niezbyt udzielają się użytkownicy młodzi, co jest najpewniej związane z ich aktywnością w innych serwisach społecznościowych, rozwijających się bardziej dynamicznie niż FB (TikTok, Instagram). Wydaje się, że wskazania autorów opracowań przywoływanych już w tym artykule, koncentrujące się wokół tezy, że instytucjom kultury, szczególnie po doświadczeniach pandemii, wciąż potrzebne jest wsparcie w definiowaniu profilu swoich odbiorców i rozwoju publiczności online (Buchner, Urbańska i in. 2021), mogłyby być pomocne także dla instytucji pokroju Izby Regionalnej w Wejsunach.

Kolejną inicjatywą popularyzacji wiedzy o Mazurach poprzez prezentację eksponatów z Izby Regionalnej jest „Kącik Regionalny”. To cykl krótkich artykułów opowiadających o historii przedmiotów publikowany na łamach „Gazety Piskiej”, lokalnego tygodnika „Gazety Olsztyńskiej”. Pomysłodawczynią cyklu jest Elżbieta

Żywczyk, redaktor naczelna gazety. Teksty i zdjęcia do publikacji przygotowywał Piotr Bogdaszewski. Ukazywały się od początku kwietnia do końca lipca 2021 r. Z informacji uzyskanych od opiekuna Izby wynika, że „Kącik Regionalny” na łamach „Gazety Piskiej” ma zostać wznowiony.

Z danych udostępnionych przez kustosa muzeum wynika także, że systematycznie zwiększa się liczba odwiedzających placówkę. W 2020 r. było to około 400 osób; w 2021 – ok. 700 osób<sup>24</sup>. Wyliczenia dotyczące 2022 r. pokazują, że do września Izba Regionalną w Wejsunach odwiedziło ok. 1000 osób. Oczywiście pierwsze dwa lata funkcjonowania wiejskiego muzeum upłynęły w cieniu obowiązujących w trakcie pandemii obostrzeń. Mimo to, zauważalny jest wzrost zainteresowania odwiedzinami placówki.

Mierzalnym wynikiem tego, że podejmowane działania w zakresie mediów cyfrowych, jak też drukowanych, przynoszą efekt, jest zwiększenie liczby eksponatów w izbie. Użytkownicy mediów społecznościowych pozytywnie reagowali na prośby oddawania na rzecz muzeum starych przedmiotów. Obecnie w izbie zgromadzonych jest około 480 eksponatów. Według informacji uzyskanych od Bogdaszewskiego, „nowa” izba zaczynała działalność z 207 eksponatami. To wzrost o 130%. Ważne w tej kwestii jest to, że nowemu opiekunowi udało się przekonać wielu do przekazywania rzeczy choćby do depozytu, co także promował na stronie *Wirtualna Izba Regionalna*. Każdy, kto zdecyduje się oddać jakiś przedmiot do izby, sam określa, na jaki czas to robi, wszystko zostaje sformalizowane umową. Obecnie na 480 eksponatów 260 to depozyty.

Podczas ponownego otwarcia izby Bogusław Trupacz – dyrektor Domu Kultury w Rucianem-Nidzie – wyrażał życzenie, aby stała się ona centrum mazurskiej kultury, zachowującym ją dla przyszłych pokoleń. Analiza zebranych materiałów potwierdziła, że to życzenie się materializuje. W 2021 r. minęło równo 50 lat od utworzenia izby przez Eugeniusza Bielawskiego, a jego misja wciąż jest w Wejsunach kontynuowana.

## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Adamska K. (2015), *Hashtag, czyli komunikat? Rola i funkcje hashtagów na Twitterze*, „Studia Medioznawcze” nr 3: 61-70.
- B. a. (1964) *Moja droga do Polski*, w: J. Chałasiński, B. Gołębiowski, F. Jakubczak, (red.) *Awans pokolenia. Młode pokolenie wsi Polski Ludowej. Pamiętniki i studia*, Warszawa 1964.
- Balbus T., Brenda W. (2000), *Eugeniusz Bielawski (Jan Sietnicki)*, „Znad Pisy” nr 9: 208-213.
- Bąk A., Wiśniewski R., (2021), *Przyjdź widzu, przyjdź... Wstępne uwagi na temat publiczności muzealnej w czasie pandemii COVID-19*, „Muzealnictwo”, nr 62: 246-253.

---

<sup>24</sup> Wskazane liczby dotyczą wszystkich odwiedzających: zarówno grup zorganizowanych, jak i turystów indywidualnych. Podane wyliczenia są odzwierciedleniem liczby sprzedanych biletów.

- Bieczyński M. (2021), „Szkol kulturowy” – działalność muzeów w czasie pandemii, „Muzealnictwo”, nr 62: 23-29.
- Bielawski E. (1974), *Wejsuny, Ukta i okolice. Informator turystyczny dla wycieczek młodzieżowych*, Warszawa.
- Bielawski E. (2002), *Kronika wsi Wejsuny (fragmenty z 1967 roku)*, „Znad Pisy” nr 11: 248-273.
- Bielawski E. (2014), *Dwadzieścia lat z okładem w Wejsunach*, W. Brenda, B. Trupacz (red.), *Mazury zapamiętane. Relacje i wspomnienia mieszkańców Ziemi Piskiej*, Orzysz 2014.
- Darski W. M. (2009), *Mazury od środka. Bedeker dla przyjaciół*, Giżycko.
- Górajec P., Pasternak-Zabielska M. (2021), *(R)ewolucja edukacji muzealnej w czasie pandemii COVID-19*, „Muzealnictwo”, nr 62: 267-272.
- Grzenia J. (2012), *Komunikacja językowa w Internecie*, Warszawa.
- Hajduk G. (2017), *Specyfika kryzysów wizerunkowych w mediach społecznościowych*, „Studia Medioznawcze” nr 3: 101-113.
- Mierzwa W. (2019), *Zrozumieć Mazury. Rzecz w 50 odsłonach*, Dąbrówno.
- Nożewski J. (2015), *Profil użytkownika mediów społecznościowych – osobisty newsroom 2.0?*, „Studia Medioznawcze” nr 4: 35-48.
- Sakson A., (2018), *Rodzące się etosy Ziem Odzyskanych*, J. Szomburg, M. Wandałowski, (red.), *Polskie etosy regionalne i ich znaczenie z perspektywy ogólnonarodowej*, Gdańsk 2018.
- Sakson A. (2020), *Specyfika i tożsamość Ziem Zachodnich i Północnych*, w: M. Bukiel, Sakson A., Trościak C., (red.), (2020) *Ziemie Zachodnie i Północne. Nowe konteksty (1945-2020)*, Poznań.
- Szejnert M. (2013), *My właściciele Teksasu. Reportaże z PRL-u*, Kraków.

### Prasa

- B. a. (2020), *Izba regionalna w Wejsunach wzbogaciła się o nowe zbiory*, „Gazeta Piska” 20.11.2020, s. 6.
- B. a. (2021), *Z wejsuńskiej Izby*, „Gazeta Piska”, 21.05.2021, s. 3.
- B. a. (2021), *Z wejsuńskiej Izby. Kolibka*, „Gazeta Piska”, 18.06.2021, s. 12.
- B.a. (1987), *Pamięci piewcy Mazur*, „Krajobrazy” nr 5, s. 7.
- B.a. (2021), *Kawa ze stodoły*, „Gazeta Piska”, 9.07.2021, s. 13.
- B.a. (2021), *Okiennice z przestroga*, „Gazeta Piska”, 7.05.2021, s. 16.
- B.a. (2021), *Z wejsuńskiej Izby*, „Gazeta Piska”, 14.05.2021, s. 13.
- B.a. (2021), *Z wejsuńskiej Izby*, „Gazeta Piska”, 28.05.2021, s. 13.
- B.a. (2021), *Z wejsuńskiej Izby*, „Gazeta Piska”, 30.04.2021, s. 16.
- B.a. (2021), *Z wejsuńskiej Izby. Tablec z łupka*, „Gazeta Piska”, 23.07.2021, s. 4.
- Gawęcki A. (1987), *Przepustka do istnienia*, „Warmia i Mazury” nr 14, s. 4-6, 9.
- Katarzyński W. (1992), *Zapamiętany pamiętnik*, „Gazeta Olsztyńska” nr 203, s. 4.
- Siudak M. (2020), *Tęsknota za Mazurem*, „Gazeta Wyborcza” 20.11.2020, s.4-5.
- Wieczorek S. (1985), *Dziadek. Portrety*, „Warmia i Mazury” nr 5, s. 5.
- Wieczorek S. (1985), *Dziadek. Portrety*, „Warmia i Mazury” nr 6, s. 5.
- Zyw, (2021), *Z wejsuńskiej Izby*, „Gazeta Piska”, 16.04.2021, s. 12.
- Zyw, (2021), *Z wejsuńskiej Izby*, „Gazeta Piska”, 23.04.2021, s. 13.
- Zyw, (2021), *Z wejsuńskiej Izby*, „Gazeta Piska”, 25.06.2021, s. 13.
- Zyw, (2021), *Z wejsuńskiej izby*, „Gazeta Piska”, 9.04.2021, s.12.
- Zyw, (2021), *Z wejsuńskiej Izby. Kancyonal Pruski*, „Gazeta Piska”, 11.06.2021, s. 12.
- Zyw, (2021), *Z wejsuńskiej Izby. Pies na buty*, „Gazeta Piska”, 2.07.2021, s. 4.
- Żywczyk E. (2021), *Bez wsego wątpienia przednio izba*, „Gazeta Piska”, 2.04.2021, s. 12.
- Żywczyk E. (2021), *Izba regionalna nową wizytówką Wejsun*, „Gazeta Piska”, 16.10.2021, s. 5.



### Źródła internetowe

- B.a., *Izba regionalna w Wejsunach otwarta na nowo*, <https://www.pisanin.pl/3,319,izba-regionalna-w-wejsunach-otwarta-na-nowo.html?fbclid=IwAR3x69nZbX48YwzyM1uFc1whsGbZD8rGSrMhxUJa0Koa4vbVzivg6-S4DMw>, (dostęp: 30.01.2022).
- Buchner A., Urbańska A., Wierzbicka M., Janus A., Cetera N., *Kultura w pandemii. Doświadczenie polskich instytucji kultury*, 2021, [https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/sites/16/2021/04/Raport\\_Kultura\\_w\\_pandemii.pdf](https://centrumcyfrowe.pl/wp-content/uploads/sites/16/2021/04/Raport_Kultura_w_pandemii.pdf), (dostęp: 20.12.2022).
- Górajec P., Pasternak-Zabielska M., *Raport z badania. Instytucje kultury w okresie COVID-19. Muzealne strategie docierania do widzów*, 2021, [https://nimosz.pl/files/articles/252/Raport\\_z\\_badiania\\_Insytucje\\_kultury\\_w\\_okresie\\_covid.pdf](https://nimosz.pl/files/articles/252/Raport_z_badiania_Insytucje_kultury_w_okresie_covid.pdf), (dostęp: 20.12.2022).
- GUS, *Działalność muzeów w 2020 roku.*, Warszawa 2021, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/kultura-turystyka-sport/kultura/dzialalnosc-muzeow-w-2020-roku,12,4.html>, (dostęp: 18.12.2022).
- [http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Eugeniusz\\_Bielawski](http://leksykonkultury.ceik.eu/index.php/Eugeniusz_Bielawski), (dostęp: 12.03.2021).
- <https://www.pisanin.pl/3,319,izba-regionalna-w-wejsunach-otwarta-na-nowo.html?fbclid=IwAR3x69nZbX48YwzyM1uFc1whsGbZD8rGSrMhxUJa0Koa4vbVzivg6-S4DMw>, (dostęp: 30.01.2022).
- <https://www.statista.com/statistics/805467/facebook-users-poland/>, (dostęp: 1.02.2022).
- <https://www.youtube.com/watch?v=D98tjzRVICQ>, (dostęp: 30.03.2021).
- <https://www.youtube.com/watch?v=q4oF84Whzkg>, (dostęp: 20.12.2021).
- IAB Polska, *Przewodnik po social media w Polsce*, <https://iab.org.pl/wp-content/uploads/2020/01/IAB-Przewodnik-po-Social-Media-w-Polsce-2019-2020.pdf>, (dostęp: 10.01.2022).
- Jemiolo D., *2020 był rokiem podcastów*, <https://marketingibiznes.pl/content-marketing/2020-by-l-rokiem-podcastow-jest-jeszcze-czas-zeby-wskoczyc-do-pociagu-tresci-audio-i-zarabiac/>, (dostęp: 23.03.2021).
- Pasternak-Zabielska M., *Raport z badania: Instytucje kultury w okresie Covid-19. Muzealne strategie docierania do widzów*, 2021, [https://nimosz.pl/files/articles/252/Raport\\_z\\_badiania\\_Insytucje\\_kultury\\_w\\_okresie\\_covid.pdf](https://nimosz.pl/files/articles/252/Raport_z_badiania_Insytucje_kultury_w_okresie_covid.pdf), (dostęp: 18.12.2022).
- Siudak M., *Wejsuny w latach 70. były kwintesencją mazurskości. Ile z tego do dziś zostało?*, <https://olsztyn.wyborcza.pl/olsztyn/7,48726,26531818,tesknota-za-mazurem.html>, (dostęp: 30.12.2021).
- Strona Wirtualnej Izby Regionalnej na Facebooku, <https://www.facebook.com/wejsuny>, (dostęp: 31.12.2021).

**Dr Martyna Siudak**, Instytut Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej, Wydział Humanistyczny UWM (siudak.martyna@gmail.com)

**Słowa kluczowe:** Wejsuny, Mazury, Eugeniusz Bielawski, izba regionalna, Wirtualna Izba Regionalna, COVID-19, Facebook

**Keywords:** Wejsuny, Masuria, Eugeniusz Bielawski, a regional chamber, Virtual Regional Chamber, COVID-19, Facebook

*ABSTRACT*

*The aim of the article is twofold: to describe the history of the Regional Chamber in Wejsuny, dividing its activity into two periods, and to present the person of its creator - Eugeniusz Bielawski. On September 14, 1974, three years after its opening, the ownership of the Chamber was transferred to the commune by a notarial deed. Currently it houses many exhibits, including old household tools, cantional books, trunks, and furniture.*

*In 2020, the chamber was reopened after a break of more than thirty years. The article describes the activities of the „new” Chamber, which largely coincided with the pandemic. Taking these circumstances into account, the author examines how the epidemic affected the functioning of this village museum. In this connection, she analyzed the portrayal of the activities of the institution in, among others, the publications about the chamber in the regional press (press content analysis) and scrutinized the main communication channel used by the museum curator (Virtual Regional Chamber; Wirtualna Izba Regionalna, Facebook profile – content analysis). The main purpose of the undertaken analyses is categorization of the content posted on the virtual profile of this cultural institution, evaluation of the multimedia nature of this content, an attempt to select the most popular materials, as well as checking whether and how web users respond to the posted messages.*

*The author, using a variety of instruments, analyzes the main communication channel used by the curator of the museum (Wirtualna Izba Regionalna profile on Facebook) and describes the media activity of the institution with a view to popularizing the knowledge about the Chamber in the regional media. For this purpose, she uses unpublished fragments of diaries kept by the founder of the village museum in Wejsuny.*

KS. MAREK JODKOWSKI  
Olsztyn  
ORCID: 0000-0001-9793-9935

## STRACH PRZED ZARAŻĄ I JEGO RELIGIJNO-KULTUROWE IMPLIKACJE W DZIEJACH WARMII I MAZUR

### WSTĘP

Strach stanowi integralną część doświadczenia człowieka. Definiowany jako niepokój wywołany przez grożące niebezpieczeństwo lub przez nieznaną rzecz, wpisuje się w jego codzienną egzystencję. Jako przedmiot badań od dawna budził szczególne zainteresowanie antropologów, etnologów czy też kulturoznawców, niemniej jednak przejawy strachu były w stanie zakwestionować utrwalony rytm codzienności, a nawet zmienić bieg dziejów, co z kolei koncentrowało uwagę historyków. Strach jako uchwytny element postępowania ujawniał się zwłaszcza w konfrontacji z chorobą, która charakteryzowała się wysoką zaraźliwością, a przy tym wysokimi wskaźnikami śmiertelności. Jean Delumeau odnotował, że w czasach pandemii występowały epizody zbiorowej paniki, tak różnej od doświadczenia codziennego strachu (Delumeau 1986: 96). Generowały one zjawiska, które ze względu na swoją nadzwyczajność nie uchodziły uwadze kronikarzy. Należały do nich m.in. wstrzymanie handlu i rzemiosła, zamknięcie sklepów, a nawet kościołów, brak rozrywek czy też pustkę na ulicach i placach (tamże: 109). Łukasz Kozak z kolei zauważył, że w obliczu kryzysu, zwłaszcza w czasie zarazy, uaktywniały się w świadomości ludzkiej nawet upiory (Kozak 2020: 30). W takich okresach strach nabierał zatem nowego znaczenia jako dojmujący element ludzkiego życia, o czym może świadczyć relacja portugalskiego zakonnika z XVII w., opisującego przebieg dżumy: „Ludzie lękają się nawet powietrza, którym oddychają. Boją się zmarłych, żywych i siebie samych, śmierć bowiem często okrywa się szatami, które noszą i które dla większości są śmiertelnym całunem, albowiem koniec nadciąga rychło” (Delumeau 1986: 109).

Strach generowany zarazą na Warmii i Mazurach nie cieszył się dotychczas szczególnym zainteresowaniem historyków. Należy jednocześnie podkreślić, że regionu tego nie oszczędzały znane powszechnie choroby, które przybierały postać epidemii. Szczególne piętno w jego historii wywarły zwłaszcza dżuma i cholera, które zmieniły uchwytny do dziś obraz kulturowy tych ziem. O epidemiach tych w perspektywie regionalnej powstało wiele prac. Wśród nich należy przede wszystkim wymienić poświęconą dżumie monografię Wilhelma Sahma pt. *Geschichte der Pest in Ostpreussen* (Sahm 1905). Wydana wprawdzie na początku ubiegłego stulecia, wciąż jednak stanowi

znakomite źródło dotyczące największej epidemii tej choroby na obszarze historycznej Warmii. Jeśli chodzi o cholere, należy wspomnieć o dysertacji Barbary Dettke pt. *Die asiatische Hydra. Die Cholera von 1830-1831 in Berlin und den preußischen Provinzen Posen, Preußen und Schlesien* (Dettke 1995). Autorka omówiła na podstawie źródeł zdeponowanych w *Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz* (Berlin) historię rozprzestrzeniania się tej zarazy, stosowane środki zaradcze, działania władz państwowych wobec kryzysu epidemicznego, a także panujące wówczas uwarunkowania społeczne i polityczne. Nieoceniony tekst o cholercie pt. *Epidemia cholery azjatyckiej w Prusach Wschodnich w XIX w.* (Małłek-Grabowska, Małłek 2022: 3-45), zestawiający dotychczasowy stan badań na jej temat, wyszedł spod pióra Małgorzaty Małłek-Grabowskiej i Janusza Małłka. Autorzy ci skupili się na przebiegu epidemii, zarządzeniach władz państwowych, a także sposobach leczenia, zwłaszcza w perspektywie ówczesnej wiedzy medycznej. Wspomniane publikacje marginalnie traktują jednak zagadnienie strachu, który towarzyszył rozprzestrzenianiu się zarazy. Warto zatem przeprowadzić analizę dotychczasowego piśmiennictwa poświęconego tym chorobom, żeby wykazać znaczenie strachu jako przyczyny sprawczej w dziejach społeczności tego regionu.

#### DŻUMA

Chorobą o szczególnie dotkliwym wpływie na ludność Warmii i Mazur była dżuma, którą przyniosła wojna północna. Przybrała ona postać epidemii w latach 1709-1710. Śmiertelność w jej trakcie przewyższała liczne zarazy wieków wcześniejszych (Flis 1960: 473; zob. również Kosman 1984: 455). Jedyne na Warmii pochłonęła ona około 12 tys. istnień (Flis 1960: 516). Za główne jej źródło uważano zanieczyszczenie powietrza złymi wyziewami, które wydobywały się z gnijących trupów. Wierzono, że choroba przenosiła się nie tylko przez kontakt z zarażonym czy też przez odzież i przedmioty należące do chorego, ale także przez spojrzenie, zwłaszcza gdy było połączone z obawą zachorowania. Poza tym do czynników wywołujących dżumę zaliczano spożywanie zbyt dużej ilości jedzenia i picia, zepsute pokarmy i zepsutą wodę, a nawet glód. Obecnie wiadomo, że chorobę tę wywołują jej zarazki, przenoszone głównie przez pchły, wszy i pluskwy gnieźdzące się na gryzoniach oraz innych zwierzętach (tamże).

Ochronę przed rozprzestrzenianiem się dżumy gwarantowały środki prewencyjne. Wprowadzono je zarówno na Warmii, jak i w Prusach. Latem 1708 r. biskup warmiński Andrzej Chryzostom Załuski wydał rozporządzenie, zgodnie z którym zakazano włóczęgom i wędrowcom wschodzenia w obręb murów miejskich. Przy bramach wjazdowych miały czuwać wzmocnione straże. Ponadto zabroniono urządzenia zabaw i hucznych wesel. Na uroczystości rodzinne można było zapraszać najwyżej troje gości (Achremczyk 2018: 546-547). Z kolei na granicy pruskiej zaostrzono kontrolę, zarządzono odbywanie kwarantanny, dezynfekcję, zamykano drogi leśne, zrywano mosty na rzekach i czujnie strzeżono dróg wejściowych do wsi i miast (Sahm 1905: 35-36; Flis 1960: 475). Każdego mieszkańca zobowiązano do przygotowania sobie

prowiantu na okres od czterech do sześciu miesięcy, w razie objęcia izolacją miejsca jego zamieszkania (Sahm 1905: 36).

Pierwszy przypadek dżumy na Warmii odnotowano już w 1708 r. w Gryżlinach pod Olsztynem. Całej rodzinie chorego nakazano wówczas udać się do lasu, natomiast domostwo spalono. Zaraza mimo wprowadzonych obostrzeń zaczęła się dość szybko rozprzestrzeniać. Biskup Załuski zapisał w swym pamiętniku: „Anioł śmierci przekroczył granicę biskupstwa”. Duchowieństwo wzywało wówczas wiernych do modlitwy i przebłagalnych ofiar (Chłosta 2002: 85). Jeśli chodzi o ziemie pruskie, dżuma pojawiła się najpierw w Białutach. W celu zastopowania jej ekspansji, dokoła wsi wzniesiono palisady. Niestety, w ciągu miesiąca zmarli niemal wszyscy jej mieszkańcy. Nieliczni, których oszczędziła zaraza, opuścili wieś i wraz ze swoim duchownym udali się do okolicznych lasów (Sahm 1905: 38, 96; Flis 1960: 476). W 1709 r. nakazano, aby zadżumione pruskie miejscowości otaczać rowami i płotami. Próba ich opuszczenia bądź przedostania się do nich groziła śmiercią. Zabroniono kontaktu z zamkniętymi. Wzmocniano posterunki wojskowe przy szlabanach i stawiano przy nich szubienice, które były postrachem dla osób korzystających z potajemnych wejść (Flis 1960: 482).

Warto nadmienić, że w Prusach organizowano specjalne domy dla zadżumionych oraz dla odbywających kwarantannę, które lokowano zazwyczaj przed bramami miasta. Służba sanitarna, obsługująca osoby chore, pełniła swoje obowiązki najczęściej w porze nocnej. Zbierała z ulic chorych, a także umarłych, których wywoziła na cmentarz. Z odbiorem zwłok z domów starano się uporać do godziny pierwszej w nocy, gdyż później przystępowali do pracy lekarze. Pełnili oni swoją posługę do godziny siódmej rano. Wtedy ponownie zamykano domy dotknięte zarazą (tamże: 483). Wszystkie budynki, w których ludność całkowicie wymarła, zabijano deskami i oznaczano białym krzyżem. Oздrowieńcy musieli nosić na ramieniu czarny krzyż (tamże: 484).

W czasie dżumy zazwyczaj nie zamykano kościołów. Uważano bowiem, że zaraza jest karą za grzechy. W związku z tym starano się motywować ludność do większej religijności. Zalecano uczęszczanie na nabożeństwa i częste przyjmowanie komunii św. Zobowiązano administrację kościelną do dezynfekcji świątyń poprzez okadzanie ich wnętrza, które miało odbywać się przed i po nabożeństwie (tamże). Jeśli chodzi o przypadki zamknięcia świątyń, takowy nakaz wydano w Rynie. Kazania głoszone wówczas na dworze lub na zamku (Sahm 1905: 98; Flis 1960: 500). Władze państwowe zabroniły również uczęszczania do kościoła w Mikołajkach (Flis 1960: 501). Jeśli chodzi o Warmię, zdecydowano się na zamknięcie jednego z najpopularniejszych miejsc pielgrzymkowych, a mianowicie kościoła w Świętej Lipce. Pozostawał on dość długo nieczynny, bowiem nabożeństwa wznowiono w nim dopiero w styczniu 1711 r. (tamże: 502-503).

Niezwykle interesujące wydają się informacje o życiu codziennym na Warmii i Mazurach w okresie epidemii dżumy. Dla przykładu, odseparowanie Olsztynka skutkowało brakiem pożywienia wśród jego mieszkańców. Dość szybko doszło do aktów przemocy wobec kordonu straży czuwającej nad przestrzeganiem obowiązku izolacji. Ludność olsztyńska szturmowała zapasy zboża zdeponowane z jednym z młynów. Urzędnik Konradt wysłany do Olsztynka relacjonował brak subordy-

nacji jego mieszkańców oraz ich nieludzkie zachowania. Desperacko odnotował, że ma do czynienia raczej z bestiami, a nie z ludźmi. Z kolei olsztynecki pisarz miejski 1 października 1708 r. piekło zarazy nakreślił w następującej adnotacji:

„Nieszczęście w jakim znalazł się teraz Olsztynek jest nie do opisania. Liczba zmarłych przekracza już dziewięćdziesiąt. Wszyscy umarli w ciągu trzech tygodni i z każdym dniem choruje ich coraz więcej. Wczoraj, 30 września, pogrzebano dziewięć ciał; pozostaje zaryglowanych nie samych trzynaście domów, ale całe miasto jest opustoszałe. Bo większość obywateli ratowała się ucieczką do lasów, do wiosek i do ogrodów już na samym początku, gdy pojawiło się zło. Ci nieliczni, którzy pozostali w mieście, są w większości zarażeni, wymierają pomału i nie ma nocy, by niektórzy nie odeszli wraz ze śmiercią. Najbardziej nędzne jest to, że wielu rodziców, ojców i matek już umarło i zostawiło za sobą wiele niewychowanych jeszcze i ssących piersi dzieci, które potem, jeśli nie od epidemii, to z głodu umrzeć będą musiały” (Sahm 1905: 39-40).

W Gołdapi w czasie epidemii zamarł uliczny ruch. Ostatecznie zapanowała w tym mieście przejmująca cisza, przerywana jedynie dźwiękami dzwonów, zawieszonych u wozów, którymi transportowano chorych bądź zmarłych (Flis 1960: 493). Niekiedy mieszkańcy zadżumionych domów nie chcieli ich opuszczać. W Sorkwicach wobec niezastosowania się do tego wymogu, na polecenie władz wzniecono w nich pożar. Zdarzało się, że ukrywano swoją chorobę, a nawet przechowywano zmarłych w domach, przez co wymierały niejednokrotnie całe domostwa (tamże: 504).

O dość spektakularnym incydencie związanym z dżumą, informowała kronika Pisuza pod datą 1709 r. Jego bohaterem stał się tamtejszy pisarz miejski Maletius, a zatem osoba piastująca ważną i budzącą powszechne poważanie funkcję. Otóż przemocował on przebywającego w podróży kupca z zadżumionego polskiego Szczucina. Rano okazało się, że ów gość zmarł. Na jego ciele odkryto dymienice dżumowe.

„Ledwo wiadomość ta rozeszła się w mieście, przed budynkiem zebrał się tłum domagając się natarczywie, aby zabito dom gwoździami, a [pisarz] wraz z najbliższymi powinien natychmiast opuścić miasto. Obydwa żądania niezwłocznie spełniono. Najgorszy los przypadł [pisarzowi] i jego rodzinie, ponieważ we wsiach nikt nie chciał ich przyjąć. Zatrzymali się wreszcie w puszczy w nowo wybudowanym, ale jeszcze nie zamieszkałym domu i żyli tam w wielkiej nędzy, gdyż ludność z sąsiedztwa stroniła od nich. [Pisarz] z trudem uprosił wieśniaków, aby pozostawiali mu żywność w oddalonym miejscu i od razu stamtąd uciekali. Jednakże pewien człowiek, uważany za głupawego, podkopał się pod progiem zamkniętego domu [pisarza] w Piszcu, opróżnił spiżarnię i zabrał rozmaite przedmioty należące do zmarłego kupca. Wnet spowodowało to rozprzestrzenienie się zarazy w całym mieście” (Toeppen 1998: 259; Flis 1960: 487; Kielbik 2021: 217).

Dżuma dokonała niemal całkowitego spustoszenia Pisuza. Ocalało zaledwie 14 mieszkańców (Sahm 1905: 97; Flis 1960: 488).

## CHOLERA

Cholere definiuje się jako ostrą chorobę zakaźną przewodu pokarmowego, szczególnie niebezpieczną, która może doprowadzić do zgonu w ciągu zaledwie kilkunastu

godzin. Rozprzestrzenia się przez spożycie zanieczyszczonej wody bądź żywności, rzadko przez bezpośredni kontakt z chorym lub nosicielem (Małłek-Grabowska, Małłek 2022: 4). Jej epidemiczny charakter, który dość mocno spotęgował strach wśród miejscowej ludności, dotknął Prusy w 1831 r. Już 5 kwietnia tego roku rząd pruski wprowadził atesty sanitarne dla osób podróżujących do tego kraju, które przewidywały kwarantanny 40-, 20- lub 10-dniowe. Z kolei nadprezydent prowincji pruskiej Theodor von Schön 1 maja tego roku wydał rozporządzenie o zamknięciu granicy z Polską z powodu rozprzestrzeniania się tam cholery (Małłek-Grabowska, Małłek 2022: 11; zob. także Dettke 1995: 103-104).

W rozporządzeniach z 4 i 9 maja 1831 r., parafowanych przez Jana Fryderyka Ewalda, będącego kierownikiem urzędu spraw wewnętrznych w Prusach Wschodnich, znalazły się informacje o istocie choroby i jej zapobieganiu. Przede wszystkim apelowano o zachowanie czystości, wietrzenie pomieszczeń, ograniczenie spożycia pokarmów, zapobieganie zaziębieniom oraz unikanie kontaktu z chorym. Powszechnie sądzono, że choroba przenosi się drogą, którą w dzisiejszej terminologii określa się jako „kropelkową”, a zatem poprzez zetknięcie się osoby zdrowej z powietrzem otaczającym chorego, jego oddechem, wyziewami skóry i jego fekaliami (Małłek-Grabowska, Małłek 2022: 11). Niezwykle interesujące wydają się zalecenia dla lekarzy, pielęgniarzy i zakładów pogrzebowych. W pierwszym punkcie nawoływano, żeby „pozbyć się strachu przed zakażeniem, gdyż osiągnięty spokój znacznie zmniejsza niebezpieczeństwo” (tamże). Spośród innych, dość oryginalnych na współczesny stan wiedzy wskazań, zalecano noszenie przy sobie wapna chlorowanego lub octu aromatycznego i ich częste wacchanie. Korzystne wydawało się ponadto palenie papierosów i nierzadkie przy tym odpluwanie. Wskazywano, żeby zaraz po wyjściu od chorego umyć ręce lekkim roztworem chlorku wapnia, natomiast twarz – zimną wodą, wyplukać usta i wycesać włosy (tamże: 12). Strach jako czynnik sprzyjający zakażeniu był również wymieniany w rozporządzeniu rządowym z 18 maja 1831 r. Odnotowano w nim, że wpływ psychiki na ciało jest bardzo ważny dla zachowania zdrowia, a przemęczenie umysłowe osłabia organizm tak samo jak fizyczne. W podobny sposób działały także obawa, smutek i niepokój, których należało unikać (Olkowski 1968: 537).

Pierwsze zachorowania na cholere były wnikliwie analizowane. Delegowany do ustalenia zakaźności choroby prof. von Bär sądził, że atakuje ona ludzi osłabionych na ciele i na duszy. Uczucie obrzydzenia przy myciu cuchnących zwłok zmarłej starszki miało wpłynąć na zachorowanie dwóch kobiet. Podobny efekt generowała w przeświadczeniu cytowanego lekarza izolacja. Pewna dziewczynka miała dostać skurczów z obawy przed izolacją jej matki. Wprawdzie matka wróciła przed wprowadzeniem tego środka zaradczego, ale córka już miała cholere. Pewien gruźlik zmarł na samą wiadomość o wybuchu epidemii. Targana strachem jego rodzina (żona i dwie córki) również zachorowała na cholere. W innej rodzinie ojciec zapadł na tę chorobę, gdy tylko dowiedział się o epidemii. Obawa o życie męża i dziecka wygenerowała jej symptomy także u żony. Następnego dnia wszyscy zmarli. Tę rolę strachu w wywoływaniu cholery uważano za prawdziwą i pewną (tamże: 556). Nawet podręcznik



medycyny praktycznej z 1851 r. autorstwa Karla Wilhelma Hufelanda, w diagnostyce cholery wymieniał poza wymiotami, biegunką, zsinieniem skóry, ochrypłym głosem, bólami w żołądku i podbrzuszu, lodowato zimnymi kończynami, również ogromny lęk (Małłek-Grabowska, Małłek 2022: 27).

Strach był sprzymierzeńcem analizowanej zarazy, która opanowała Warmię i Mazury. Sytuację w Pasymiu opisał Max Toeppen: „Jednak 7 października 1831 roku wybuchła cholera. Strach i rozpacz zapanowały w mieście, zwłaszcza że zrazu nie było ani jednego lekarza” (Toeppen 1998: 365-366). Z kolei w Braniewie pierwszy przypadek śmierci spowodowanej tą chorobą odnotowano 19 września 1831 r. Bezpośrednio po tym zgonie zapanowała powszechna konsternacja. Każdy obawiał się zarażenia. Już od 3 października tego roku cholera zyskała charakter epidemii. Jak odnotował autor kroniki parafii ewangelickiej w tym mieście, „lęk i drżenie” oładnęły większością mieszkańców. Uważał on, że to właśnie strach znajdował się u podstaw szybkiego rozprzestrzeniania się choroby. Początkowo mieszkańcy Braniewa całkowicie odgradzili się od dotkniętych zarazą domostw. Potrzebującym nie udzielano pomocy, ponieważ obawiano się zarażenia. Zdarzało się, że porzucono własne rodziny, których członkowie wykazywali symptomy cholery. Najczęściej postępowali w ten sposób mężczyźni. W mieście szerzyły się pogłoski, że władze państwowe delegowały lekarzy do trucia biedniejszej części społeczeństwa, przez co rezygnowano z pomocy medycznej. Dochodziło nawet do wzajemnego podżegania braniewian, żeby pozbawić życia powiatowego lekarza (EZA 507/3051, s. 27; por. Jodkowski 2020: 314-315). W okresie największej zakaźności choroby, czyli w połowie października, zapadało na nią 40-50 osób dziennie, zaś umierało 20-30. Dźwięk dzwonów pogrzebowych z wieży kościoła katolickiego rozbrzmiewał nieustannie, zaś kondukty pogrzebowe nachodziły na siebie we wszystkich częściach Braniewa (EZA 507/3051, s. 29).

Niepokój budziły niewątpliwie rozporządzenia państwowe, które burzyły dotychczasowy rytm życia społecznego. Wskutek jednego z nich, wydanego 9 maja 1831 r., odwołano wszystkie jarmarki w granicznych powiatach rejencji królewieckiej: kłajpedzkim, nidzickim, szczycieńskim, ostródzkim i olsztyńskim. Z kolei w rozporządzeniu parafowanym już następnego dnia zabroniono jarmarków w powiatach rejencji gąbińskiej: piskim, ełckim, oleckim, gołdapskim, stołupiańskim, pilkańskim, ragneckim, tyłżyckim i szyłokarczemskim (Olkowski 1968: 536).

Strach potęgowała z pewnością izolacja. Zgodnie z dyrektywą rządu pruskiego z 1 czerwca 1831 r., każdy dom, w którym pojawił się chory na cholere, był poddany izolacji. Jej granicę wytyczano linią. Z odseparowanych domów nie było wolno czegokolwiek wynosić. Obligowano przy tym do zabicia należących do tych domostw psów, kotów i innych zwierząt. Drób służący za pożywienie miał mieć krótko obcięte pióra (tamże: 541). Pieniądze dezynfekowano octem, a następnie podawano je sprzedającemu na specjalnej łyżce. Zamykano obiekty użyteczności publicznej, szkoły i karczmy (Małłek-Grabowska, Małłek 2022: 13). Zarząd prowincji w Królewcu zwrócił się 1 czerwca 1831 r. do biskupa warmińskiego Józefa Hohenzollerna z prośbą o wydanie zakazu odbywania pielgrzymek i procesji

w czasie epidemii. Domagano się, żeby księża ogłaszali z ambon obowiązujące przepisy sanitarne i uświadamiali ludziom konieczność ich przestrzegania. Jeden z dokumentów wykonawczych pieczętował również zakaz odprawiania mszy św. Na wyraźny rozkaz króla zezwolono jednak na otwarcie świątyń. Monarcha polecił bowiem skreślić słowo „kościół” w drugim wydaniu instrukcji z 5 kwietnia i 1 czerwca 1831 r. (Olkowski 1968: 542-543).

Wschodniopruscy lekarze w 1832 r., po wykonaniu wywiadów środowiskowych, podważyli kontagionizm cholery, czyli zarażenie się zdrowego człowieka poprzez bezpośredni kontakt z chorym. W konsekwencji pogłębił się również sceptycyzm dotyczący formy zwalczania zarazy narzuconej przez rząd w Berlinie (Małek-Grabowska, Małek 2022: 16). Kolejne epidemie tej choroby nie wzbudzały już takiego przerażenia, co w 1831 r. Druga fala epidemii, szerzącej się jedynie w rejencji królewieckiej, trwała od sierpnia 1837 r. do 20 stycznia 1838 r. Trzecia fala epidemii objęła Prusy Wschodnie jesienią 1846 r., a zakończyła się wiosną 1849 r. Czwarta fala dotarła na te obszary w 1863 r. Warto nadmienić, że w 1868 r. zmagano się z epidemią tyfusu, zaś od jesieni 1870 r. przez rok panoszyła się na tych terenach ospa (tamże: 25).

#### FUNDACJE PRZEBŁAGALNE

Zaraza interpretowana w perspektywie wiary oznaczała karę za ludzkie grzechy. W celu uproszenia miłosierdzia Bożego, nie tylko wzywano do modlitwy, ale także celebrowano pokutne nabożeństwa oraz ślubowano budowę kaplic, kościołów i ołtarzy (Flis 1960: 510). Biskup warmiński Andrzej Chryzostom Załuski jako wypełnienie ślubu ufundował w 1709 r. kaplicę Świętego Krzyża w Lidzbarku Warmińskim. W miejscu tej kaplicy wybudowano w 1789 r. obecny kościół według projektu Ernesta Masuhra (tamże). Poszczególne fundacje w celach przebłagalnych erygowała także Warmińska Kapituła Katedralna. Sfinansowała ona m.in. budowę kościoła w Chwałęcinie (tamże: 510-511). Prace zainicjowano jednak dopiero latem 1718 r. Budowę kierował Jan Krzysztof Reimers z Ornety. Przedsięwzięcie sfinalizowano w 1728 r. W 1830 r. świątynię opatrzono w nową, neoklasycystyczną fasadę, zaprojektowaną prawdopodobnie przez Hilarego Szpilowskiego (Kopiczko 2021: 49-51). W Olsztynie w 1737 r., na pamiątkę wygaśnięcia dżumy, ufundowano figurę Zbawiciela, która znajduje się obok kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa (Flis 1960: 515).

Na chórze ewangelickiego kościoła w Kutach miejscowy proboszcz umieścił w 1714 r. malowidło przedstawiające śmierć z kosą w ręku na pędzącym rumaku, a wokół niej trupy i przygotowane dla nich mogiły. Artysta uwiecznił także przejmujący grozą pochód zmarłych (tamże: 495-496). Na ogół jednak w Prusach stawiono krzyże epidemiczne. Na jednym z nich, znajdującym się przy drodze z Tolkmicka do Pogrodzia, znajdowała się inskrypcja „Krzyż dżumy 1710 roku” (Kuprjaniuk 2016: 186). Krzyże jako upamiętnienie zarazy fundowano również na Warmii (Chłosta 2002: 86). Trójramienny krzyż choleryczny typu karawaka wznosił się w Gutkowie, jako symboliczne upamiętnienie cholery z 1866 r. (Kuprjaniuk 2016: 325).

## ŚLUBOWANIA

Na kanwie doświadczeń zarazy zrodziły się niektóre ślubowania i ofiary, praktykowane zarówno przez Warmiaków, jak i Mazurów. W okresie epidemii dżumy składano śluby odbycia po jej wygaśnięciu dziękczynnych pielgrzymek do miejsc wstawionych łaskami (Flis 1960: 511). Jedną z form pielgrzymowania na Warmii były łośiery, podejmowane m.in. w celu wypełnienia ślubu złożonego przez dawnych członków lokalnej wspólnoty (Hochleitner 2013: 35). Na początku XIX w. na pamiątkę ustania zarazy podejmowano tego rodzaju pielgrzymki w następujących parafiach: Franknowo, Jeziorany, Kwiecewo, Reszel, Rogóż, Wrzesina, Jeziorany i Żegoty. Warto wspomnieć, że parafia Jeziorany zobowiązała się do tego rodzaju ślubu już w 1587 r. (tamże: 42). Ks. Walenty Barczewski pisał w 1917 r.: „Podobne ofiary – łośiery – czyli procesy o odwrócenie morowego powietrza odprawiają się w Olsztynie, Biskupcu, Wartemborku i innych parafiach” (Barczewski 1918-2008: 95).

W 1709 r. podążały do Świętej Lipki nie tylko pielgrzymki, ale nawet „ogromne procesje przestraszonych ludzi” (Achremczyk 2018: 547). Poza orędownictwem Matki Bożej ludność modliła się za wstawiennictwem patronów od chorób zakaźnych: św. Rocha, św. Rozalii, św. Sebastiana, św. Michała Archanioła i św. Franciszka Ksawerego (Chłosta 2002: 85). Dżuma skłoniła z kolei mieszkańców Lidzbarka Warmińskiego do szukania orędownictwa u św. Magdaleny, patronki grzeszników. Ślubowali oni obchodzić wigilię jej święta. Nie palono wówczas ognia, nie przygotowywano jedzenia i wstrzymywano się od wszelkich prac (Flis 1960: 513).

W 1836 r., przy okazji korespondencji, którą prowadził wikariusz kapitulny diecezji warmińskiej ks. Antoni Frenzel z urzędnikami państwowymi, wyszła sprawa „dni ślubowanych”. Okazało się bowiem, że poszczególne lokalne społeczności obchodziły te dni jako przypomnienie ważnego wydarzenia, np. uwolnienie z wielkiego nieszczęścia albo ratunek przez zagrażającym niebezpieczeństwem. Wskutek pobożnych ślubów złożonych przez przodków, kolejne pokolenia postrzegały je jako dni kommemoratywne. Przypadały one w dni powszednie. W ich trakcie powstrzymywano się od pracy. W większości parafii nadawano im również religijny charakter, który wiązał się z udziałem wiernych we mszy św. (Jodkowski 2013: 95-96).

Max Toeppen odnotował, że Mazurzy składali śluby w czasie choroby bądź w innych, krytycznych sytuacjach. Decydowano się wówczas pościć w określone dni w intencji odzyskania zdrowia bądź wybawienia. Ślubowanie powtarzano rokrocznie. Cytowany autor zauważał, że niekiedy całe wsie dotknięte nieszczęściem składały tego rodzaju przyrzeczenia. Powstrzymywano się w te dni m.in. od wykonywania prac polowych (Toeppen 2008: 25). Wskutek złożonych ślubów w wielu okolicach Mazur obchodzono, zresztą razem z katolikami, święto Przemienienia Pańskiego (tamże: 29).

Zaraza morowa niewątpliwie wstrząsnęła umysłami mieszkańców ziemi mazurskiej. Ich rozpaczliwy nastrój znalazł wyraz w pieśni religijnej. W kancjonałach zachowało się kilka pieśni morowych, opiewających tragiczne wydarzenia z czasów szalejącej epidemii (Flis 1960: 509). Z kolei na Warmii, już w XVII w., w czasie zarazy śpiewano pieśń *Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy* (Hochleitner 2013: 40).

## CMENTARZE

Czas epidemii narzucał odejście od zwyczajów pogrzebowych, głęboko zakorzenionych w zbiorowej świadomości. Zwykle odmawiano zmarłemu nawet zwyczajowego obmycia ciała, czuwania, złożenia do trumny czy też tradycyjnego pogrzebu. Na obrzęd przejścia składało się wiele elementów, których zawieszenie budziło powszechny niepokój (Delumeau 1986: 111). Swoistą tragedią, jak twierdzi Jean Delumeau, było dla żywych wyrzeczenie się kojących praktyk, które w normalnym czasie towarzyszą odejściu z tego świata. Tym samym odzierano ich z poczucia godności, bezpieczeństwa i tożsamości (tamże: 112).

Ludność Warmii i Mazur pojmowała śmierć jako bramę do drugiego życia. Od momentu śmierci do dnia pogrzebu zwłoki znajdowały się w domu, złożone w trumnie pomalowanej na niebiesko, która symbolicznie przywoływała na myśl niebo. Pogrzebowi towarzyszyły niejednokrotnie dość rozbudowane zwyczaje (Długozima 2016: 22).

Cmentarze miejskie na Warmii i Mazurach zakładano na obrzeżach, starając się poprzez otoczenie murem wykreować nową sakralną jakość – tzw. kościół bez dachu. We wsiach miejsca pochówku wytyczano w znacznym oddaleniu od ludzkich siedzib, w obszarze zadrzewionym, na niewielkich, piaszczystych wzniesieniach (tamże: 22-23). Takie usytuowanie tworzyło swoisty związek między światem żywych i umarłych. Ci ostatni mieli zapewniony widok na pozostawione siedlisko i znajomą okolicę, co przybliżało ich do świata żywych oraz gwarantowało nadzieję na przyszłe spotkanie. Ponadto wierzono w ich opiekę nad pozostawionymi w doczesnym świecie bliskimi (tamże: 33).

Dżuma panująca w latach 1709-1710 położyła kres tradycyjnemu postrzeganiu cmentarza jako miejsca pochówku zmarłych, które towarzyszyło lokalnej społeczności od niepamiętnych czasów. Przykładowo, epidemia spowodowała na tyle dotkliwe spustoszenia w Elku i okolicach, że tylko nieliczni spośród umarłych mogli być pochowani na cmentarzach (Flis 1960: 486). W Orzyszu cmentarz przykościelny w ciągu krótkiego czasu zapełnił się grobami, wskutek czego zmarłych zaczęto grzebać pod bramą giżyczką (tamże: 491). Duża śmiertelność w Węgorzewie spowodowała rychłe zapełnienie cmentarza grobami. Zmarłych chowano następnie na tzw. cmentarzu zadżumionych. Dopiero po wygaśnięciu epidemii otoczono go wałem i ogrodzono parkanem. Przez wiele lat, na życzenie władz sanitarnych, pozostawał on jednak nieczynny (Sahm 1905: 101; Flis 1960: 493-494). Nie inaczej było na Warmii. Jeśli chodzi o Braniewo, z powodu dużej śmiertelności, którą niosła z sobą dżuma, cmentarze nie mogły pomieścić zmarłych, wobec czego chowano ich poza ich obrębem, przy drodze do Pieniężna. Pochówki odbywały się około godz. 21.00 i 3.00 nad ranem (Flis 1960: 511).

Kłopotów nastęrczał nie tylko brak miejsca na cmentarzu, ale także grzebanie ciał osób zmarłych wskutek dżumy. Zdarzało się, że jako nagrodę za pochowanie osoby, której zgon nastąpił z powodu tej choroby, oferowano całą jej spuściznę. Wielu chorych jeszcze za życia przygotowywało dla siebie trumnę, nieraz ostatkiem sił kopało swój grób (tamże: 504-505).

Zwyczaje pogrzebowe wiązały się także z przesądami, które w okresach epidemii stawały się nadzwyczaj popularne. Przykładowo, we wsi Harsz, na południe od Węgorzewa, wierzono, że winę za rozprzestrzenianie dżumy ponosi upiór. Zgodnie z tym przesądem, należało odkopać trupa, który pożerał własne ciało, odciąć mu głowę, umieścić ją pod jego pachą i ponownie go zakopać. Mimo zastosowania się do tych wskazań, zaraza pochłonęła bardzo dużo ofiar (tamże: 496).

Jeśli chodzi o epidemię cholery, zgodnie z rozporządzeniami państwowymi z czerwca 1831 r. zmarłych należało grzebać jak najwcześniej, nie myjąc ich i nie rozbierając, a trumnę zabić gwoździami (Olkowski 1968: 549). Nakazywano ponadto ich pochówki na specjalnym cmentarzu, położonym z dala od zabudowań, dobrze ogrodzonym. Warto dodać, że zmarli mieli być przewożeni przez oddzielny personel. Wózki do transportu zwłok z kolei należało tak skonstruować, żeby do znajdujących się na nich skrzyń wkładać ciała przy pomocy tępych haków żelaznych, przewozić do grobu i wysypywać je bez dotykania (tamże: 542). W sierpniu tego roku złagodzone przepisy dotyczące grzebania zmarłych na cholere. Komisja sanitarna mogła zezwalać na chowanie ciał na zwykłym cmentarzu, jeżeli nie leżał on na terenie gęściej zabudowanym. Utrzymano jednak nocne godziny pogrzebów (tamże: 550).

## ZAKOŃCZENIE

Konfrontacja z zarazą w dziejach Warmii i Mazur oznaczała spotęgowanie strachu, udzielającego się niemal całej ludności tego regionu. Odejście od rytmu codzienności, a zwłaszcza swojskiego ruchu ulicznego, brak odgłosów wyznaczających porządek dnia czy też przytłaczająca cisza, uwydatniały jego niezauważalne w innych okolicznościach znaczenie. Strach przed chorobą powodował podziały miejscowej społeczności, izolację, a nawet banicję. Z drugiej strony posiadał on funkcję kulturotwórczą, która przejawiała się wzrostem różnych form pobożności czy też fundacji religijnych jako przebłagania za ustanie zarazy. Właściwe rozpoznanie choroby, jej przebiegu czy też przyczyny, pozbawiało ją nadzwyczajnego charakteru, wskutek czego jej epidemiczne nawroty, nie powodując już powszechnej eksplozji negatywnych emocji, wpisywały się w historiografię tego regionu w sposób ledwo uchwytny. Powszechny strach tracił zatem swój impet.

## Bibliografia

### Źródła

EZA – Evangelisches Zentralarchiv (Berlin), 507/3051.

### Literatura

Achremczyk S. (2018), *Historia Warmii i Mazur*, t. 1, *Pradzieje – 1772*, Olsztyn.  
Barczewski W. (1918-2008), *Geografia polskiej Warmii*, Olsztyn.

- Chłosta J. (2002), *Słownik Warmii (historyczno-geograficzny)*, Olsztyn.
- Dettke B. (1995), *Die asiatische Hydra. Die Cholera von 1830-1831 in Berlin und den preußischen Provinzen Posen, Preußen und Schlesien*, Berlin-New York.
- Długozima A. (2016), *Fenomen cmentarzy warmińskich i mazurskich w aspekcie ich położenia w krajobrazie*, Knercer W. i Waclawik B. (red.), *Nekropolie Warmii i Mazur*, Olsztyn 2016: 15-42.
- Delumeau J. (1986), *Strach w kulturze Zachodu XIV-XVIII w.*, przeł. A. Szymanowski, Warszawa.
- Flis S. (1960), *Dżuma na Mazurach i Warmii w latach 1708-1711*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 4: 473-523.
- Hochleitner J. (2013), *Warmińskie losiery. Studium lokalnego pielgrzymowania*, Olsztyn.
- Jodkowski M. (2013), *Dni świąteczne diecezji warmińskiej w XIX wieku*, „Forum Teologiczne” t. 14: 91-102.
- Jodkowski M. (2020), *Epidemia cholery w Braniewie w 1831 roku w świetle kroniki parafii ewangelickiej*, T. Moskal, M. Nabożny (red.), *W przestrzeni słowa i czasu. Księga jubileuszowa dla księdza profesora Jana Walkusza*, Lublin 2020: 313-324.
- Kiełbik J. (2021), *Pisz jako miasto 1645-1806*, Karwowska A. A. (red.), *Pisz. Historia miasta*, t. 1, Pisz 2021: 187-258.
- Kopiczko A. (2021), *Chwałęcín koło Ornety. Dzieje sanktuarium*, Olsztyn.
- Kosman M. (1984), *Udział ludności litewskiej w rozwoju kraju*, Labuda G. (red.), *Historia Pomorza*, t. 2, *Do roku 1815*, cz. 2, *Pomorze Wschodnie w latach 1657-1815*, Poznań 1984: 449-468.
- Kozak Ł. (2020), *Upiór. Historia naturalna*, Warszawa.
- Kuprjaniuk S. (2016), *Mała architektura sakralna na Warmii do 1945 roku*, Olsztyn.
- Małłek-Grabowska M., Małłek J. (2022), *Epidemia cholery azjatyckiej w Prusach Wschodnich w XIX w.*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 1: 3-45.
- Olkowski Z. (1968), *Epidemia cholery azjatyckiej w Prusach Wschodnich w latach 1831-1832*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 4: 531-572.
- Sahm W. (1905), *Geschichte der Pest in Ostpreussen*, Leipzig.
- Toeppen M. (1998), *Historia Mazur. Przyczynek do dziejów krainy i kultury pruskiej*, przeł. M. Szymańska-Jasińska, opr. G. Jasiński, Olsztyn.
- Toeppen M. P. (2008), *Wierzenia mazurskie*, opr. P. Błażewicz, J. M. Łapo, Dąbrówno.

**Ks. dr hab. prof. UWM Marek Jodkowski**, Katedra Filozofii i Prawa Kanonicznego, Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego (marek.jodkowski@uwm.edu.pl)

**Słowa kluczowe:** cholera, dżuma, strach, Warmia i Mazury

**Keywords:** cholera, plague, fear, Warmia and Masuria

#### ABSTRACT

*The article deals with the fear that manifested itself in the history of Warmia and Masuria. Its particular significance was evident when confronted with the plague, which spread easily, decimating the local population. Panic manifestations were observed especially during the plague and cholera epidemics. The lack of proper recognition of the disease generated erroneous control decisions, which exacerbated negative attitudes among local communities. Extraordinary circumstances led to the disruption of traditional rhythms of life and customs, especially regarding the handling of the sick and the dead. The plague, interpreted in a religious spirit, was associated with punishment sent*

*by God. In order to propitiate or atone for it, shrines were founded, vows were taken, pilgrimages were made, processions were initiated, and chapels and crosses were erected.*

*The authors of several monographs that dealt with these problems focused on the course of the epidemic, the ordinances of state authorities, and methods of treatment, especially in the perspective of the medical knowledge of the time. These publications, however, treated the issue of fear that accompanied the spread of the plague merely marginally.*

*The research method is an analysis of the existing literature on diseases in order to demonstrate the importance of fear as an efficient cause in the history of the community.*



ALEKSANDRA KRUK  
Zielona Góra  
ORCID: 0000-0002-7545-941X

## RAPORTY I REKOMENDACJE MONACHIJSKICH KONFERENCJI BEZPIECZEŃSTWA PO 2020 R.

Organizowana od lat 60. XX w. w Bawarii Monachijska Konferencja Bezpieczeństwa (*MSC*), nazywana politycznym Davos, gromadzi ekspertów z wielu sfer, m.in. świata polityki, gospodarki, mediów, organizacji pozarządowych zajmujących się pomocą humanitarną. Stanowi okazję do przeglądu prestiżowych ekspertyz i analiz dotyczących najważniejszych dziedzin polityki i gospodarki. Problemy omawiane podczas konferencji są rozpatrywane przez pryzmat opracowywanych raportów i analiz, które powstają w organizacjach międzynarodowych, *think thankach*, liczących się korporacjach międzynarodowych czy innych instytucjach. Analizowane raporty ukazują się cyklicznie i są jawne. Łatwość dostępu do nich może sprzyjać kreowaniu wizji rzeczywistości wśród szerokiego grona odbiorców (Daniluk, Wyligala 2021: 174-189).

W artykule postawiono hipotezę, że analizowane w Monachium raporty odzwierciedlają poczucie zagrożenia aktualnymi kryzysami i diagnozowanym ryzykiem, np. wynikającym ze światowej pandemii oraz są prezentowane na forum, które jest ważnym (aczkolwiek mało skutecznym) narzędziem do prowadzenia polityki międzynarodowej przez państwa i inne podmioty międzynarodowe. Druga hipoteza stanowi, że Niemcy wykorzystują Monachijską Konferencję Międzynarodową jako arenę prezentowania i promowania kierunków polityki zagranicznej, z uwzględnieniem zarówno paradygmatu neoliberalnego, jak i neorealizmu. W kontekście pandemii *COVID* podczas konferencji monachijskich artykułowano potrzeby gry o sumie dodatniej, w celu przezwyciężenia skutków wzrostu zachorowań na całym świecie dla gospodarki. Kryzys ukraiński rozpatrywany był przez pryzmat typowych dla neorealizmu konfrontacji i rywalizacji, wynikających ze sprzeczności interesów między Rosją a Ukrainą i jej sojusznikami.

W artykule wykorzystana została analiza komparatywna, prowadzona według wyznaczonych etapów: deskrypcji i interpretacji oddziaływania pandemii *COVID* na relacje wewnętrzne i międzynarodowe (Wizimirska-Napora 2021: 67-71, 225-233). Zwrócono także uwagę na polityczny i intelektualny dyskurs dotyczący kryzysu rosyjsko-ukraińskiego. Strategia badań raportów została skupiona na dwóch konkretnych problemach, uznanych za szczególnie relewantne i aktualne po 2020 r. oraz wymagających zwrócenia uwagi na przykłady eskalacji konfliktów między Rosją

a państwami Zachodu. W artykule podjęto próbę wykazania wpływu Monachijskich Konferencji Bezpieczeństwa na percepcję światowych problemów oraz proponowanie i prognozowanie działań podejmowanych przez państwa.

#### AGENDA I KLUCZOWE WYZWANIA PODCZAS KONFERENCJI MONACHIJSKICH PO 2020 R.

Sprawy rozpatrywane podczas *MSC* po 2020 r. dotyczyły oceny funkcjonowania globalnego ładu, zdolności do sprawowania przywództwa oraz realizowanej i deklarowanej przez Niemcy roli w polityce światowej. Na przykładach ukazujących rozbieżności między narastaniem partykularyzmów w polityce państw a postulowaniem sojuszu multilateralistów, w raportach *MSC* diagnozowano dominujące wyzwania wykorzystując terminy używane do definiowania aktualnych zagrożeń, tj. konkurencja, kooperacja, wyuczona bezradność, budowanie odporności (Munich Security Report 2020; Munich Security Report 2021; Munich Security Report 2022). Przedmiotem rozważań stały się kontrowersje wynikające z dyskusji o redefiniowaniu ról międzynarodowych kluczowych podmiotów wskutek narastających zagrożeń, konfliktów oraz rywalizacji pomiędzy światowymi potęgami. Wśród dominujących wyzwań w artykule analizie poddano przede wszystkim pandemię *COVID* oraz konflikt rosyjsko-ukraiński, aby ocenić sposób wywiązywania się przez Niemcy z dostosowanej do posiadanego potencjału roli lidera w polityce międzynarodowej (Kruk: 10-180).

W tytule raportu *MSC* z 2020 r. zwrócono uwagę na rozpowszechnianie dyskursu na temat zjawiska *Westlessness*, który dotyczy negatywnej kondycji Zachodu, jego „rozkładu” oraz problemów we współpracy transatlantyckiej (Munich Security Report 2020). Wskazując na przyczyny i nastroje towarzyszące opisowi słabnięcia państw zachodnich wskutek rywalizacji z potęgami azjatyckimi szukano analogii do wydarzeń i wspomnień z przeszłości oraz sięgano do literatury przypominając, jak Oswald Spengler wieszczyl o „zmierzchu kultury zachodnioeuropejskiej” i poczuciu tkwienia w „kryzysie historycznym” związanym z przeświadczeniem, że wkrótce może wybuchnąć wojna (Munich Security Report 2020). Będąc świadkiem zanikania epoki habsburskiej Stefan Zweig dzielił się nostalgią za „światem pewności i bezpieczeństwa” (Zweig 2015: 13), w którym przed I wojną światową dane mu było spędzić młodość. Znany pisarz tęsknił za czasem, gdy „Każdy wiedział, co mu się należy, co jest dozwolone, a co zakazane. Wszystko miało swoją określoną miarę i wagę” (Zweig 2015: 13). Florian Znaniecki w opublikowanej w 1921 r. rozprawie przestrzegał przed słabością cywilizacji zachodniej z perspektywy antropologiczno-socjologicznej. Krytykował materializm, ochlokrację i imperializm rasowy oraz wyrażał obawy przed wzrostem poparcia dla bolszewizmu (Znaniecki 1921: 3-111). Popularność badań wskazujących na nostalgię i obawy przed rozpadem istniejących struktur i upadkiem cywilizacji przetrwała do czasów współczesnych (Czachór 2013: 504-561). W XXI w. bułgarski politolog Iwan Krastev, aktywny uczestnik paneli *MSC*, wskazywał na symptomy kryzysu liberalizmu i przestrzegał przed rozprzestrze-

nianiem się populizmu. I. Krastev dostrzegł, że „wyobraźnią Europejczyków włada dziś niepewność” (Krastev 2018: 10). Obawy przed przyszłością dotyczą nie tylko starzejącego się pokolenia, ale także młodej generacji, która protestuje przeciwko degradacji środowiska. Aktualne analizy następstw kryzysów, budzące skojarzenia z prognozami Kasandry oraz zagrożeniem przed pojawieniem się przysłowiowego „konia trojańskiego”, obrazują poczucie niepewności i narastanie obaw przed prognozowanymi zagrożeniami. Dotyczą nie tylko oceny relacji USA z państwami europejskimi, ponieważ w tle dyskusji o kondycji świata zachodniego wybrzmiewały obawy przed światowym kryzysem, poczucie niepewności wobec narastających zagrożeń cywilizacyjnych czy interpretacja w Strategii Bezpieczeństwa Unii Europejskiej rzeczywistości międzynarodowej jako „do przewidzenia niepewnej” (Wspólna wizja, wspólne działanie...). Szerzą się dyskusje o kryzysie struktur i zaniku autorytetów, poczuciu oddalenia elit od innych przedstawicieli społeczeństwa. Niemiecki minister spraw zagranicznych Heiko Maas wskazywał, że *Westlessness* odnosi się do utraty przez Zachód znaczenia w polityce globalnej. Zdaniem socjaldemokraty wielu polityków wskazuje na symptomy utraty potęgi przez państwa transatlantyckie i na potrzebę zredefiniowania porządku międzynarodowego (Maas 2020). Krytykowana jest nieskuteczność decyzyjna Rady Bezpieczeństwa ONZ wskutek skonfliktowania jej stałych członków, głównie USA, Chin i Rosji. Dyskurs dotyczy także kreowania i wytyczania standardów w relacjach międzynarodowych, które powinny zachowywać walor powszechności i być użyteczne podczas reagowania na zagrożenia. H. Maas potwierdzał poparcie dla umacniania Sojuszu Multilateralistów oraz wolę aktywnego działania Niemiec w trakcie przewidzianej na drugą połowę 2020 r. prezydencji w Unii Europejskiej. Krytykę Zachodu zamierzał przewyciężyć poprzez reformy organizacji międzynarodowych i dostosowanie ich do reagowania na aktualne wyzwania i zagrożenia, tj. zmiany klimatyczne czy migracje (Maas 2020).

Motywami przewodnim konferencji w 2021 r., które znalazły odzwierciedlenie w tytule raportu, były konkurencja i współpraca. Chociaż są to niezankające w stosunkach międzynarodowych działania, to dyskusja o nich nie ustaje. W sytuacji narastających zależności i zmieniających się warunków funkcjonowania podmiotów międzynarodowych decydenci poszukują możliwości osiągnięcia synergii i kooperacji, ale także mają świadomość, że osiągnięcia cywilizacyjne służą jako narzędzie zarówno współpracy, jak i rywalizacji. Odczuwane kryzysy w relacjach międzynarodowych sprzyjały narastaniu rywalizacji i konfliktów, które przyczyniają się do pogłębiania różnic pomiędzy demokracjami i państwami autorytarnymi. Dlatego podczas *MSC* w 2021 r. dyskutowano o kondycji liberalnych demokracji i wyrażano nadzieję, na poprawę jakości rządzenia po zmianie władzy w Białym Domu – odejściu Donalda Trumpa i objęciu rządów przez Joe Bidena. Przybywający do Monachium amerykańscy politycy byli przede wszystkim demokratami, jak często odwiedzający konferencję Madeleine Albright, Joe Biden, John Kerry, chociaż na konferencji gościli też republikanie, jak John McCain.

Przeprowadzony 6 stycznia 2021 r. atak na Kapitol, który miał na celu powstrzymanie zatwierdzenia wyników wyborczych i wyrażenie poparcia dla przegranego

prezydenta został potraktowany jako ostrzeżenie przed eskalacją autorytaryzmu. Rządy D. Trumpa oceniała Madeleine Albright, która często zabierała głos podczas konferencji monachijskich. Była sekretarz stanu w książce *Faszyzm. Ostrzeżenie* skrytykowała prezydenturę D. Trumpa i wyraziła obawy, że wzrost populizmu i ustępliwość wobec polityki łamania zasad demokracji oraz praw człowieka przyczynią się do destabilizacji i odrodzenia faszyzmu. Polityk przestrzegła, że faszyzm to „ekstremalna forma rządów autorytarnych. Liderzy wymagają od obywateli bezwzględności posłuszeństwa w ściśle określonych ramach. Towarzyszy mu nacjonalizm w wydaniu fanatycznym” (Albright 2018: 25). Forma przejmowania władzy prezydenckiej w 2021 r. została także odebrana jako ostrzeżenie przed obniżaniem standardów demokratycznych. Mimo tak zaskakującego sposobu poparcia dla D. Trumpa, dowodzącego skali napięć społecznych w USA, Joe Biden pokonał konkurenta i zabrał głos podczas zorganizowanego w warunkach pandemii wirtualnego spotkania z Angelą Merkel i Emmanuelem Macronem. Polityk przypomniał podczas *MSC*, że odsuwając D. Trumpa od władzy „Ameryka powróciła”, a jej zadanie polega na reaktywacji relacji transatlantyckich. Zadeklarował działania na rzecz wzmocnienia roli *NATO* w sytuacji wzrastającej rywalizacji z Rosją. Poparł dążenie Ukrainy do obrony suwerenności (Remarks by President Biden). Jego wypowiedź została zinterpretowana jako powrót do programu z kampanii prezydenckiej, czyniącego z UE i *NATO* „dwa filary stabilności strategicznej i dwie fortyfikacje przed renesansem autorytaryzmu” (Clemenceau). W warunkach narastającej rywalizacji między mocarstwami pojawiały się także inne propozycje reform, np. Boris Johnson apelował, by tworzyć nowe koalicje i nie opierać się wyłącznie na już istniejących strukturach (Munich Security Report 2021).

Raport *MSC* 2021 zmierzał do zaprezentowania działań podejmowanych dla obrony demokracji i zaprezentowania Transatlantyckiej Listy Zadań, która przewidywała tworzenie wspólnej strategii obrony porządku liberalno-demokratycznego. Próba wzmocnienia liberalnych demokracji była zainicjowana propozycją Ursuli von der Leyen – przewodniczącej Komisji Europejskiej, aby promować europejski styl życia. Działaniom świata transatlantyckiego towarzyszyły konkurencyjne przedsięwzięcia w Azji, np. rozwijanie chińskiej inicjatywy Pasa i Szlaku czy działalność Azjatyckiego Banku Inwestycji Infrastrukturalnych. Pomiędzy państwami transatlantyckimi dyskutowane były projekty budzące zastrzeżenia sojuszników, jak *Nord Stream 2*. Podziały dotyczyły także wywiązywania się z celów Nowego Zielonego Ładu. Postawiona została teza, że państwa znajdują się jednocześnie w fazie konkurencji między demokracją a autokracją oraz w fazie kooperacji między demokracjami. Stąd postulaty światowych liderów – J. Bidena i B. Johnsona, aby bronić wolnego świata. Amerykański prezydent zaproponował zorganizowanie „Szczytu na rzecz Demokracji”. Pomysł J. Bidena zawierał cele podobne do niemiecko-francuskiej propozycji budowania „Sojuszu Multilateralistów”.

W zorganizowanym z inicjatywy J. Bidena w formie wirtualnej 9 i 10 grudnia 2021 r. szczycie wzięli udział przedstawiciele ponad 100 państw. Agenda szczytu była niezwykle bogata i podobna do spraw rozpatrywanych podczas *MSC* (walka

z korupcją i transparentność; kontrola zbrojeń i nieprolifercja; klimat i środowisko; walka z narkomanią i przestępczością; walka z terroryzmem; odnowa po *COVID-19*; polityka cyberprzestrzeni; walka z dezinformacją; polityka handlowa i gospodarcza; polityka energetyczna; globalna polityka zdrowia; globalna polityka kobieca; polityka wobec Rosji i Białorusi; walka z przemytem ludzi; prawa człowieka i demokracja; sprawy polityki polarnej; pomoc uchodźcom; nauka, technologie i innowacje; traktaty i porozumienia międzynarodowe, sojusz z Ukrainą) (The Summit for Democracy).

Zdaniem organizatora *MSC* Tobiasa Bundego, wzrost siły państw europejskich można podnieść poprzez urealnienie funkcjonowania Strategicznego Kompas w Unii Europejskiej, czyli wspólnego definiowania przez państwa celów, sposobów działania w sytuacjach kryzysowych, budowania odporności czy rozwijania współpracy, np. poprzez określanie zadań i obowiązków. Kompas Strategiczny powinien wyznaczać kierunek aktywności państw UE, ich współpracy z USA, Wielką Brytanią i innymi partnerami (Munich Security Report 2021; Gotkowska 2021: 1-11). Raport *MSC* z 2021 r. postulował „Globalną Strategię na rzecz Demokratycznej Solidarności” twierdząc, że w realizację zamierzenia zaangażują się światowi przywódcy: Carl Bildt, Toomas Ilves, Anders Fogh Rasmussen i Boris Johnson. Promowana była propozycja B. Johnsona, aby poszerzyć grupę G7 o Australię, Indie, Koreę Południową oraz Republikę Południowej Afryki w celu stworzenia platformy zajmującej się otwieraniem państw demokratycznych na wyzwania cyfryzacji (Munich Security Report 2021: 24).

Obawy przed ryzykownymi sytuacjami kierowały uwagę decydentów i obserwatorów na prognozowanie sytuacji określanych jako czarne łabędzie lub szare nosorożce. Nassim Nicholas Taleb definiował czarne łabędzie jako zdarzenie: „nietypowe”, które „wywiera drastyczny wpływ na rzeczywistość” (Taleb 2016: 17). Michele Wucker przestrzegała przed szarymi nosorożcami, czyli lekceważonymi potencjalnymi zagrożeniami (Wucker). W 2021 r. podczas *MSC* zaprezentowane zostały badania percepcji ryzyka wśród ludności państw G7 i BRICS. Wśród indeksowanych zagrożeń zostały uwzględnione obawy przed organizacjami międzynarodowymi, państwami, wyzwaniami gospodarczymi, klimatycznymi, cybernetycznymi, politycznymi czy z obszaru polityki bezpieczeństwa. Grupa 12 000 respondentów wskazywała na zagrożenia spośród zaproponowanej listy 30 zjawisk (zmiany klimatyczne; ekstremalne zjawiska pogodowe i pożary lasów; zniszczenie środowiska; pandemia koronawirusa; radykalny islamski terroryzm; przyszłe pandemie; cyberataki; wzrastające nierówności; migracje spowodowane zmianami klimatycznymi; terroryzm prawicowy; rasizm i inne dyskryminacje; polaryzacja polityczna; kampanie dezinformacyjne, podziały między zachodnimi potęgami i instytucjami; Chiny, Rosja, Iran; użycie broni biologicznej przez agresora; użycie broni chemicznej i trucizn przez agresora; sztuczna inteligencja; wojny domowe lub przemoc polityczna; gwałtowne zmiany w kulturze politycznej własnego państwa; wojny handlowe; dostęp do wody i jedzenia; użycie broni nuklearnej przez agresora; protekcjonizm; Korea Północna; załamanie demokracji we własnym państwie; brak wyżywienia; USA, Unia Europejska).

Tabela 1  
*Dominujące obawy z Indeksu Poczucia Zagrożenia*

<b>Państwo</b>	<b>Pierwsza z dominujących obaw</b>	<b>Druga z dominujących obaw</b>	<b>Trzecia z dominujących obaw</b>
Brazylia	Pandemia koronawirusa	Przyszłe pandemic	Wzrost nierówności
Republika Południowej Afryki	Rasizm i inne dyskryminacje	Brak żywności	Rosnące nierówności
Włochy	Pandemia koronawirusa	Zmiany klimatyczne	Ekstremalne zjawiska pogodowe i pożary lasów
Francja	Radykalny islamski terroryzm	Pandemia koronawirusa	Zmiany klimatyczne
Japonia	Chiny	Pandemia koronawirusa	Ekstremalne zjawiska pogodowe i pożary lasów
Niemcy	Zmiany klimatu	Ekstremalne zjawiska pogodowe i pożary lasów	Zniszczenie naturalnego środowiska
Kanada	Pandemia koronawirusa	Zniszczenie naturalnego środowiska	Przyszłe pandemic
Wielka Brytania	Pandemia koronawirusa	Zmiany klimatyczne	Zniszczenie naturalnego środowiska
Indie	Chiny	Pandemia koronawirusa	Zmiany klimatyczne
Rosja	Wzrost nierówności	Ekstremalne zjawiska pogodowe i pożary lasów	Zniszczenie naturalnego środowiska
USA	Cyberatak na państwo	Chiny	Polaryzacja polityczna
Chiny	USA	Zmiany klimatyczne	Użycie broni biologicznej przez agresora

Źródło: Munich Security Report 2021, s. 39-51.

Wśród dominujących wyzwań analitycznych w raporcie *MSC* wymienione zostały: 1. Europejska Polityka Sąsiedzka; 2. napięcia w obszarze Indo-Pacyfiku; 3. kontrola zbrojeń oraz 4. polityka energetyczna i klimatyczna. Unia Europejska akcentowała potrzebę współpracy transatlantyckiej, aby przezwyciężyć zagrożenia na granicach Europy Wschodniej, Europy Południowej oraz na obszarze Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej. Zagrożenia ze strony Państwa Islamskiego przyniosły poczucie niepewności i obaw przed prześladowaniami i innymi destrukcyjnymi konsekwencjami. Handel ludźmi, terroryzm, narastający populizm powodowały wzrost zagrożenia dla fundamentów funkcjonowania europejskich demokracji i spory związane z rozłożeniem kosztów zwalczania wieloaspektowych zagrożeń bezpieczeństwa. Z perspektywy oceny przyszłości współpracy transatlantyckiej zwracano uwagę na następstwa podejmowanych przez administrację D. Trumpa i J. Bidena decyzji o wycofaniu wojsk amerykańskich z Syrii, Afganistanu i Iraku. Polityka UE była nazwana przez autorów raportu polityką „uśpionego giganta”. Zwrócono uwagę, że UE wobec konfliktu w Górnym Karabachu obserwowwała, jak Rosja wstępuje w rolę „regionalnego



arbitra”. Również polityka UE na Ukrainie została oceniona jako mało skuteczna, nie podparta wystarczającymi sankcjami. Wysiłki dotyczące budowania Europejskiego Funduszu Obronnego zostały ocenione jako niedostateczne. Dostrzeżona została francusko-niemiecka inicjatywa budowania autonomii strategicznej oraz partycypowanie przez UE w Oficjalnej Pomocy Rozwojowej. Podkreślono, że budowanie konsensusu w sprawie polityki międzynarodowej wśród państw UE jest skomplikowane i zwrócono uwagę na kwestie sporne, tj. projekt *Nord Stream 2* czy francusko-włoskie kontrowersje w sprawie wojny w Libanie (Munich Security Report 2021: 59-62). Analizując napięcia na linii Waszyngton-Pekin wskazywano na próby umacniania pozycji USA w Azji poprzez akcentowanie znaczenia współpracy Australii, Indii, Japonii i USA w ramach *Quad (Quadrilateral Security Dialogue)* oraz współpracy Australii, USA, i Wielkiej Brytanii w ramach porozumienia strategicznego *AUKUS*. Zawarty 15 września 2021 r. Sojusz *AUKUS* jest traktowany jako poszerzenie sojuszu pięciorga oczu (USA, Wielka Brytania, Australia, Kanada, Nowa Zelandia). W ramach trójstronnego porozumienia Australia ma zbudować okręty wyposażone w napęd atomowy. Porozumienie zostało odebrane krytycznie przez Francję, ponieważ francuska firma *Naval Group* utraciła możliwość realizacji kontraktu dotyczącego budowy okrętów wyposażonych w napęd konwencjonalny (Bogusz, Gotkowska, Jakóbowski).

W raporcie *MSC* z 2022 r. do rozważań o skuteczności interwencji międzynarodowych wykorzystano badane przez psychologa Martina Seligmana zjawisko wycuczonej bezradności, która wiąże się z zanikającym dążeniem do sprawstwa w wyniku trwania w sytuacjach odczuwanych jako niezmiernie trudne do poprawy. W raporcie analizowano następstwa wycofania wojsk USA z Afganistanu. Sytuacja wpłynęła negatywnie na życie ludności tego upadłego państwa. Decyzja J. Bidena wywołała międzynarodowe kontrowersje. Prezydent USA argumentował, że celem USA było zademonstrowanie po ataku na *World Trade Center* woli walki z terroryzmem i ten cel został osiągnięty. Wycofanie się w 2021 r. z Afganistanu było interpretowane w kontekście rezygnacji przez USA z walki o umacnianie swoich wpływów w tym obszarze Azji wskutek nasilającej rywalizacji z Chinami i wysokich kosztów obecności w Afganistanie. Następstwem obserwacji konsekwencji wycofania sił *NATO* z Afganistanu stała się ocena skutków interwencji Francji i Niemiec w regionie Sahelu. W raporcie *MSC* oceniono, że wzrost wojskowego zaangażowania państw zachodnich nie przyczynił się do ustabilizowania Mali, Burkina Faso, Czadu i Nigru. Zdaniem autorów ekspertyzy zawiodły: „współpraca na rzecz rozwoju, dyplomacja, walka z terroryzmem i reformy sektora bezpieczeństwa” (Munich Security Report 2022: 76). Krytycznie została oceniona operacja *Barkhane* i misje ekspedycyjne UE w regionie Sahelu. Dodatkowo zwrócono uwagę, że sytuacja w regionie uległa pogorszeniu wskutek działań Turcji, Chin i Rosji. Problemem stało się przybycie do Afryki najemników, np. Grupy Wagnera. Wobec rozprzestrzeniania się w Afryce terroryzmu i handlu ludźmi, w raporcie zaproponowano działania polegające na poprawie jakości rządzenia, promowaniu praw człowieka i demokracji. Z raportu wynika poparcie dla dalszej aktywności UE i ONZ w Afryce, pomimo świadomości ponoszonej porażki i braku bezpieczeństwa.



## POLIPANDEMIA CZOŁOWYM WYZWANIEM

Dominującym spośród analizowanych w raportach *MSC* wyzwań stała się polipandemia. Podejmowane podczas *MSC* dyskusje i działania dotyczące pandemii dotyczyły roli podmiotów niepaństwowych, tj. korporacji międzynarodowych w działaniach dotyczących profilaktyki i zwalczania chorób zakaźnych. Ze względu na kosztowność badań dotyczących wynalezienia i wyprodukowania szczepionek pojawił się postulat działań multilateralnych, angażujących państwa w ramach organizacji międzynarodowych do promowania badań naukowych. Częsty gość konferencji monachijskich – Parag Khanna, opisywał negatywne następstwa pandemii dla rządów, społeczeństw i gospodarek, zwracając uwagę na zahamowanie mobilności. Jednak optymistycznie przypominał o sile instynktu przetrwania, który mobilizuje do zmian. W pandemii, podobnie jak w innych zagrożeniach, tj. wojnach, ludobójstwie, katastrofach naturalnych, dostrzegał „momenty rewolucyjne”, swego rodzaju eksperymenty (Khanna 2015: 15). Bill Gates, aktywnie uczestniczący w wielu *MSC*, twierdził: „nasze rozwiązania powinny zaspokajać potrzeby ludzi, w których zmiany uderzą najmocniej. W przypadku *COVID-19* jest tak, że ludzie, którzy cierpią z jego powodu najbardziej, są równocześnie tymi, którzy mają najmniejsze możliwości – na przykład nie mogą pracować z domu albo wziąć wolnego, żeby zadbać o siebie i swoich najbliższych. A większość z nich to ludzie o kolorowej skórze i ludzie o najniższych dochodach” (Gates 2021: 286). Działalność B. Gatesa była kontestowana przez środowiska uważające, że przedsiębiorca przyczynił się wywołania pandemii *COVID*, aby czerpać z niej zyski.

Poczucie niepewności i narastający brak zaufania wobec instytucji, które miały stawić czoła kryzysowi, potęgowały zjawisko infodemii, zdefiniowanej przez Światową Organizację Zdrowia jako problem wymagający wsłuchiwanie się w obawy i zapytania społeczeństwa, promowania zaufania dla działań ekspertów medycznych, budowania odporności na szerzącą się dezinformację oraz zaangażowania w działania promujące aktywność prozdrowotną, zwalczającą obawy w społeczeństwie. Chociaż wiele państw zaapelowało, aby nie poddać się infodemii, nasilały się opinie i podejrzenia, o celowym wywołaniu plandemii, czyli pandemii zaplanowanej. W USA wśród przeciwników B. Gatesa byli przedstawiciele ruchu *QAnon*, którzy wyrażali obawy, że życie polityczne jest nietransparentne i kierowane przez państwo ukryte (*deep state*) (Lesman). Fundacja B. i M. Gatesów, jak i inni uczestnicy *MSC*, spotykając się z krytyką części opinii publicznej, przekonywali do swoich racji i zabiegali o poparcie rządów i opinii publicznej wielu państw.

Odbiór uczestników przez opinię publiczną wpływał na dyskusje o renomie monachijskich spotkań. Aby wzmocnić rangę i prestiż *MSC* organizatorzy zabiegali o obecność cenionych autorytetów, którzy na forum konferencji tłumaczyli aktualne wyzwania. Ann Linde, minister spraw zagranicznych Szwecji zwróciła uwagę podczas *MSC* w 2022 r., że pandemia zwiększyła skalę przemocy wobec kobiet. Pochodząca z Kenii Comfort Ero poinformowała o wzroście napięć społecznych, zwłaszcza w państwach Ameryki Łacińskiej i Afryki. Mélanie Joly – minister spraw zagranicz-

nych Kanady podkreślała, że potrzebne jest zwalczanie dezinformacji na temat pandemii. Analitycy w raporcie *MSC* o polipandemii zwracali uwagę na wieloaspektowość epidemii i powodowanie rozprzestrzeniania licznych negatywnych następstw, tj. wzrost nierówności, biedy, głodu, przemocy, nacjonalizmu i unilateralizmu, autorytaryzmu. W raporcie przypomniano, że do najczęściej oskarżanych o rozprzestrzenianie pandemii środowisk należeli migranci. Pandemia spowodowała regres w rozwoju i wdrażaniu zrównoważonych celów rozwoju ONZ oraz wzrost represji w obszarze praw człowieka. Konsekwencją stało się wzrastające „odstawanie od demokracji”, związane z pogłębiającymi się problemami instytucjonalnymi, zakłócającymi jakość funkcjonowania władzy i procesów wyborczych. Analizowano wzrost liczby populistycznych liderów w wielu państwach na świecie (np. na Węgrzech, w Kolumbii, Wenezueli) i ich odpowiedź na pandemię (Borkowski 2020/2021: 211; Munich Security Conference...). We wszystkich grupach zawodowych i wiekowych odnotowano zwiększenie poziomu dyskomfortu. Dlatego pojawiały się dyskusje o efektywności zapobiegania wzrostowi zagrożeń i problemów poprzez uczestników stosunków międzynarodowych. Rywalizacja między USA i Chinami przyczyniła się do osłabienia efektywności organizacji międzynarodowych.

Niemcom zależało na potwierdzeniu współpracy z USA, zwłaszcza w ramach *NATO*, ale także na podtrzymaniu współpracy gospodarczej z Chinami. Chociaż z perspektywy globalnej ich rola była uzależniona od stanu relacji z Waszyngtonem i Pekinem, to na gruncie Unii Europejskiej Berlin odgrywał rolę lidera, który musiał zaproponować odpowiednie pomysły dotyczące walki z pandemią pozostałym państwom członkowskim. Polityka niemiecka wobec pandemii *COVID* była bacznie obserwowana przez pryzmat podejmowanych działań, które świadczyły zarówno o woli kooperacji, jak i tendencjach protekcyjnych. Niemcy udzielały wsparcia medycznego państwom bardziej dotkniętym pandemią, tj. Włochom czy Francji. Dążyły także do solidarnego w ramach Unii Europejskiej dostępu do zakupu szczepionek. Negocjowały także „Fundusz Odbudowy” na unijnym szczycie w lipcu 2020 r. (Orłowska, Pawłowska, Rösler 2021:77-88). Jednak kontrowersje wzbudzały niemieckie decyzje o zamykaniu granic, które były motywowane względami bezpieczeństwa. W sporach dotyczących ruchu granicznego na pograniczu francusko-niemieckim zaczęto przypominać historyczne resentymenty. Była to trudna próba w społecznych relacjach między Francją a Niemcami, które po II wojnie światowej dążyły do budowania dobrych relacji w oparciu o zawarty w 1963 r. Traktat Elizejski. Kwestie dotyczące poruszania się w sferze transgranicznej, głównie dotyczące uczących się i pracujących, były czasem komentowane poprzez nawiązanie do linii Maginota, czyli historycznych fortyfikacji na granicy Francji z Niemcami i Luksemburgiem. Francuzi, aby nie mówić o pandemii w języku angielskim poszukiwali określić w swoim języku, tj. *confinement* (kwarantanna) czy *déconfinement* (uchylenie kwarantanny) (Balmer). Problemem stały się napięcia społeczne i towarzyszący im wzrost agresji. Tracący na wprowadzonej kwarantannie i ograniczeniach w przemieszczaniu protestowali i domagali się uwzględnienia ich interesów (Jaeger, Wiegel 2020).

W obawie przed narastaniem partykularyzmów i protekcjonizmu w raporcie *MSC* podnoszono postulat solidarności w walce z epidemią. W następstwie rozprzestrzeniania pandemii rekomendowano cele dotyczące rozwijania współpracy międzynarodowej, umacniania globalnej solidarności, efektywnego wielonarodowego rozwiązania konfliktów, budowania efektywnych formatów współpracy, inwestowania w rozwój, odporność i pokój. Postulat kooperacji był definiowany jako inwestycja w przyszłość i obrona własnych interesów. W raporcie o polipandemii rekomendowano zaprzestanie polityki protekcjonizmu w sferze artykułów medycznych i środków do walki z pandemią. Poparto także postulat działań w ramach Oficjalnej Pomocy Rozwojowej (*ODA*), w tym przekazywania przez państwa co najmniej 0,7 % łącznego DNB na rzecz *ODA* do 2030 r. W ten sposób zmierzano do wypełnienia siedemnastu celów zrównoważonego rozwoju, których pakiet dotyczy: walki z ubóstwem i głodem; dążenia do dobrego zdrowia i jakości życia; równości płci; zapewnienia czystej wody i odpowiednich warunków sanitarnych; wzrostu gospodarczego i godnej pracy; innowacyjności; przemysłu i infrastruktury; ograniczania nierówności; zrównoważonego miasta i społeczności; odpowiedzialnej konsumpcji i produkcji; działania na rzecz klimatu, życia pod wodą oraz na lądzie; pokoju, sprawiedliwości i silnych instytucji oraz wzmocnienia środków wdrażania i ożywienia globalnego partnerstwa na rzecz zrównoważonego rozwoju. W toku realizacji celów rozwojowych i reagowania na rozprzestrzenianie pandemii *COVID* w Unii Europejskiej 8 kwietnia 2020 r. zostały uruchomiane działania w ramach „Drużyny Europy”, polegające na przekazywaniu pomocy państwom partnerskim (Polyandemic. Munich Security Report).

Tabela 2

Zrealizowanie celu 0,7 % jako odsetka DNB przeznaczonego na *ODA* wśród państw UE w 2020 r.

Odsetek DNB	Państwo
1,14%	Szwecja
1,02%	Luksemburg
0,73%	Dania
0,73%	Niemcy

Źródło: Jako czołowy światowy darczyńca, „Drużyna Europy” zwiększyła w 2020 r. oficjalną pomoc rozwojową do 66,8 mld euro, 14.04.2021, [https://ec.europa.eu/commission/presscorner/api/files/document/print/pl/ip\\_21\\_1701/IP\\_21\\_1701\\_PL.pdf](https://ec.europa.eu/commission/presscorner/api/files/document/print/pl/ip_21_1701/IP_21_1701_PL.pdf) (dostęp: 06.05.2022).

W Raporcie *MSC* o pandemii zaznaczono, że dostęp do akceleratora terapii *COVID-19 Tools* to narzędzia walki z nacjonalizmem, protekcjonizmem i ksenofobią. Prace nad akceleratorem zostały zainicjowane przez instytucje prywatne, tj. Fundację Melindy i Billa Gatesów, *Wellcome* i *Mastercard*, które zapowiedziały współpracę ze Światową Organizacją Zdrowia, aby przeciwdziałać pandemii. Inicjatywa M. i B. Gatesów stanowiła kontynuację ich działań podejmowanych w ramach wcześniejszych monachijskich konferencji, które w swojej agendzie miały problematykę walki z pan-

demiami i propagowania zdrowia na świecie (Małchrzyk). Raport *MSC* wskazywał na potrzebę wykorzystywania innych narzędzi do walki z pandemią:

- Globalny Plan Działań Humanitarnych w związku z *COVID* (*Global Humanitarian Response Plan*);
- działania Światowej Organizacji Zdrowia;
- inicjatywa państw G20 dotycząca Zawieszenia Obsługi Zadłużenia (*Debt Service Suspension Initiative, DSSI*);
- Program *COVAX* kierowany przez Globalny Sojusz na rzecz Szczepionek i Szczepień (*Global Alliance for Vaccines and Immunization, GAVI*).

Skala pandemii spowodowała, że autorzy raportów zaczęli postulować budowę *pax epidemica*, którego próby zdefiniowania wywołały refleksje nad wpływem epidemii na jakość życia gospodarczego. Zastanawiając się nad skalą dążeń do deglobalizacji i *decouplingu* w sytuacji zamykania granic i długo trwających *lockdownów* dyskutowano o potrzebie projektowania wewnętrznych łańcuchów dostaw (Eisentraut, Miehe, Hartmann, Kabus; Bochorodycz 2021: 174-175). Dyskurs zobrazowany w raporcie skupiał jak w soczewce problemy, z którymi borykały się państwa, organizacje międzynarodowe i podmioty prywatne. W dyskusji o deglobalizacji zwracano uwagę na znaczenie funkcji koordynowania gospodarek oraz umiejętność wyznaczania w łańcuchach dostaw towarów strategicznych (tj. produkty medyczne) i niestrategicznych. Rozważania dotyczące świata postpandemicznego opierały się często na stwierdzeniu, że przyszłość jest uzależniona od jakości rządów, umiejętności kreowania dobrego, skutecznego państwa. Z jednej strony obawiano się „zaściankowości” (ang. *parochialism*) (Góralczyk), a z drugiej strony dostrzegano wskazywano na wzrost poparcia dla budowania patriotyzmu gospodarczego czy lokalnych marek. Reagowanie na pandemię *COVID-19* nasiliło spory między zwolennikami protekcjonizmu i globalizacji (Polypandemic. Munich Security Report).

## KRYZYS UKRAIŃSKI

W raporcie *MSC* analizowano także sytuację na wschodniej flance *NATO* i oceniano udzielanie Ukrainie wsparcia przez *NATO* jako „spacer po cienkiej linii”. Przypomniany został zorganizowany w 2008 r. szczyt *NATO* w Bukareszcie, w którym uczestniczył Władimir Putin. Państwa *NATO* zaprezentowały w Rumunii zróżnicowane stanowiska wobec przyjmowania do Sojuszu Chorwacji, Albanii, Macedonii, Gruzji i Ukrainy. Zaproszenie do wejścia do *NATO* w 2009 r. otrzymały tylko Chorwacja i Albania. Było to egzemplifikacją różnic między USA i Niemcami w kwestii polityki otwierania Gruzji i Ukrainie drzwi do *NATO*. Kanclerz Angela Merkel i socjaldemokrata Frank-Walter Steinmeier obawiali się pogorszenia relacji z Rosją i nie wyrazili poparcia dla prędkiego wejścia Ukrainy oraz Gruzji do *NATO*. W związku z działaniami dyplomatycznymi prezydentów Valdas Adamkusa, Lecha Kaczyńskiego i Traiana Băsescu zadeklarowano jednak 3 kwietnia 2008 r. w Bukareszcie wolę przyjęcia Ukrainy i Gruzji do *NATO* w przyszłości. Mimo de-

klaratywnego charakteru tych słów, wyrażane były obawy przed kolejnymi posunięciami ze strony Rosji, która traktowała Ukrainę i Gruzję jako swoją strefę wpływów (Kosman 2013: 444-449). W raporcie *MSC 2022* wśród ekspertów badających sytuację w Ukrainie wymieniono Samuela Charapa, który zwracał uwagę, że konflikt rosyjsko-ukraiński stanowi test dla jedności państw *NATO* (Charap 2015: 51-57). Politolog podkreślał też, że „ekspansjonistyczne, neoimperialne, neosowieckie, agresywne” działanie Rosji na Ukrainie opiera się na obawie o własne bezpieczeństwo, niepowodzeniu dwustronnych ekonomicznych więzi, upodmiotowieniu rusofobicznych sił politycznych oraz politycznej i gospodarczej niestabilności” (Charap 2014: 7 i 10). S. Charap także obserwując dalsze działania Rosji w sprawie Ukrainy zwracał uwagę, że Rosja traktuje zbliżenie Ukrainy do *NATO* jako „egzystencjalne zagrożenie” (Wiblin, Harris).

Warto nadmienić, że nie tylko autorzy Raportu *MSC* poszukują wyczerpujących narracji, które wyjaśniłyby sytuację na Ukrainie. Jest to skomplikowane zadanie, wynikające z potrzeby rozpatrzenia ogromnej liczby opinii i prac analitycznych o konflikcie ukraińsko-rosyjskim. Nadiia Koval, Volodymyr Kulyk, Mykola Riabchuk, Kateryna Zarembo i Marianna Fakhuridinova wskazali na 6 narracji dotyczących konfliktu na Ukrainie określonych obrazowo: 1) „Zbrodnia i kara”; 2) „Poskromienie złoŃnicy”; 3) „SkoŃnie w lewo”; 4) „Ballada o wschodzie i zachodzie”; 5) „Krwawy południk”; 6) „Graf zero”. Narracjom zostały przyporządkowane koncepty, w których wskazano stronę odpowiedzialną za spór oraz sposób rozwiązania konfliktu (Koval, Kulyk, Riabchuk i in. 2022: 166-178).

Tabela 3

*Narracje o konflikcie ukraińsko-rosyjskim*

Narracja	Kluczowe koncepcje
„Zbrodnia i kara”	Rosja dokonała agresji i ponosi całkowitą odpowiedzialność za konflikt; rozwiązaniem są sankcje i odstraszenie; potrzeba ochrony suwerenności Ukrainy
„Poskromienie złoŃnicy”	Agresja Rosji była niesprawiedliwa, niezgodna z prawem, ale wymaga stosowania polityki dialogu; rozwiązaniem jest włączenie Rosji do międzynarodowych struktur, dążenie do porozumienia. Ta narracja odnosi się do polityki ustępstw ze strony Ukrainy, rezygnacji z członkostwa w UE i <i>NATO</i> , rozpatrywania zgody na status budzący skojarzenia z finlandyzacją
„SkoŃnie w lewo”	Krytyka zarówno działań Ukrainy, jak i Rosji. Usprawiedliwianie działań Rosji, np. względami historycznymi oraz psychologicznymi. Rosja wyjaśnia swoje postępowanie jako odpowiedź na zagrożenie własnych interesów i traktuje rozszerzanie <i>NATO</i> jako działanie zaczepne ze strony USA; podobnie krytykowana jest idea Partnerstwa Wschodniego; Rosja broni swojej polityki poprzez krytykowanie działań USA podczas konfliktu na Bałkanach; rozwiązaniem jest dialog z Rosją i ustępstwa ze strony Ukrainy

„Ballada o wschodzie i zachodzie”	Wewnętrzny konflikt, głównie między władzami Ukrainy a rebeliantami; wskazanie różnic między Zachodnią Ukrainą i pozostałymi obszarami; wskazywanie na rolę języków rosyjskiego i ukraińskiego w eskalacji konfliktu; problemy wewnętrzne jako czynnik destabilizujący i pogłębiający poparcie dla radykalizacji politycznej; próba zwrócenia się do Rosji o interwencję w celu normalizacji. Używany jest argument dotyczący dyskryminowania ludności używającej języka rosyjskiego. Rozwiązaniem są koncesje ze strony Ukrainy
„Krwawy południk”	Kryzys ukraiński jako geopolityczny konflikt między Wschodem i Zachodem. Rozwiązaniem są nowe porozumienia dotyczące polityki bezpieczeństwa.
„Graf zero”	Generalny konflikt między Ukrainą i Rosją, w którym dominują problemy gospodarcze, ekologiczne, dotyczące praw człowieka.

Źródło: N. Koval, V. Kulyk, M. Riabchuk, K. Zarembo, M. Fakhurdinova, *Morphological Analysis of Narratives of the Russian-Ukrainian Conflict in Western Academia and Think-Tank Community*, „Problems of Post-Communism”, nr 2/2022, s. 166-178.

W Raporcie *MSC* z 2022 r. podkreślono, że Wielka Brytania i USA są bardziej zdeterminowane w sprawie wspierania Ukrainy niż Niemcy, Francja i Włochy. Zwrócono uwagę, że wśród państw *NATO* i UE podejmowane są działania w celu zwiększenia zdolności obronnych i J. Biden ostrzegł Rosję przed kosztami eskalowania konfliktu w Ukrainie. Jednocześnie autorzy raportu wskazywali, że polityka Zachodu wobec Rosji jest rozpatrywana w sposób bardzo zróżnicowany, ponieważ ścierają się głosy dotyczące deeskalacji konfliktu poprzez zorganizowanie międzynarodowej konferencji dotyczącej architektury bezpieczeństwa europejskiego oraz reaktywacji Rady *NATO*-Rosja z głosami popierającymi zdecydowaną postawę wobec Rosji. Sekretarz generalny *NATO* Jens Stoltenberg przeciwstawiał się umożliwianiu Rosji wyznaczania stref wpływów i wypowiadał się w obronie suwerenności Ukrainy. Rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow nie wziął udziału w konferencji w 2022 r. Zaprezentowany w Raporcie *MSC* 2022 dyskurs zwolenników i przeciwników zwiększania sankcji wobec Rosji i skali pomocy udzielanej Ukrainie uzupełniały wypowiedzi przybyłych na konferencję do Monachium polityków oraz licznych komentatorów.

Wołodymir Zelenski przemawiając 19 lutego 2022 r. w Monachium przypomniał, że w 1997 r. podczas konferencji monachijskiej W. Putin zapowiadał, że będzie dążył do zmiany globalnego systemu bezpieczeństwa, a odpowiedzią na jego słowa stała się światowa polityka *appeasementu*. W. Zelenski zauważył, że chociaż wypowiadał się na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w latach 2019, 2020 i 2021, to jego słowa nie odwróciły biegu historii. Rezultatem bezczynności stała się, według W. Zelenskigo, aneksja Krymu i agresja Rosji na Ukrainę. W sytuacji trwających walk na Ukrainie, m.in. bombardowania Mariupola, prezydent Ukrainy wyraził gotowość uczestnictwa w negocjacjach, aby pertraktować przywrócenie pokoju na Ukrainie. Zwrócił uwagę, że Ukraina w podpisanym w 1994 r. Memorandum Budapesztańskim za rezygnację z broni nuklearnej otrzymała od Wielkiej Brytanii i USA gwarancje bezpieczeństwa



i suwerenności, które nie są respektowane. Polityk podkreślił także gotowość przystąpienia Ukrainy do Unii Europejskiej i *NATO* (Zelensky's full speech).

Wiceprezydent USA Kamala Harris zarzuciła Rosji podczas konferencji w Monachium „szerzenie dezinformacji, kłamstwa i propagandy” i zapowiedziała sankcje gospodarcze jako odpowiedź na agresywną politykę Rosji wobec Ukrainy. Zaznaczyła, że wojska amerykańskie nie wkroczą na Ukrainę, ale będą broniły terytorium *NATO*. Zadeklarowała wsparcie USA udzielane Ukrainie w zakresie bezpieczeństwa, gospodarki i pomocy humanitarnej (Remarks by Vice President Harris).

Także premier Wielkiej Brytanii Boris Johnson wyraził solidarność z Ukrainą i poparł politykę sankcji wobec Rosji. Zadeklarował, że Wielka Brytania zwiększy wysiłki w celu ochrony wschodniej flanki *NATO* i przypomniał zaangażowanie w ćwiczenia *Cold Response*. Przypomniał, że w Estonii stacjonuje 2000 żołnierzy z Wielkiej Brytanii, w Polsce 600, a na Cyprze 1000. Ponadto Wielka Brytania po 2014 r. przeznaczyła środki na przeszkolenie ukraińskich sił zbrojnych oraz przekazała pociski przeciwpancerne. Polityk zaapelował do kanclerza Olafa Scholza o wyciągnięcie konsekwencji w sprawie działań *Gazpromu* i zaznaczył, że należy poszukiwać alternatywnych źródeł energii, aby zmniejszyć zagrożenie ze strony Rosji (PM speech).

Prezydent Rady Europejskiej Charles Michel zaznaczył poparcie dla suwerenności i integralności Ukrainy oraz zapowiedział przekazanie Ukrainie 1,2 miliarda euro pomocy finansowej. Działania Rosji nazwał atakiem na liberalne demokracje i zaapelował o jedność państw demokratycznych (Remarks by President Charles Michel).

Wang Yi, minister spraw zagranicznych Chin w wirtualnym przemówieniu odniósł się do konfliktu rosyjsko-ukraińskiego proponując powrót do porozumienia Mińsk II, wynegocjowanego 12 lutego 2015 r. przez Ukrainę, Rosję, Francję i Niemcy (Wang Yi). Już w trakcie negocjowanego zawieszania broni w 2015 r. zwracano uwagę na jego kruche podstawy, jednak z perspektywy Chin stabilizacja sytuacji na Ukrainie wydawała się niezbędna dla realizacji zawartych w Europie kontraktów gospodarczych.

Szczególnie oczekiwano na wypowiedź w sprawie Ukrainy kanclerza Olafa Scholza. Znamca Niemiec i częsty gość *MSC* Timothy Garton Ash zastanawiał się, czy socjaldemokrata nada nowy kurs niemieckiej dyplomacji (Ash). O. Scholz ostrzegł w Monachium, że Rosja poniesie wysoką cenę za przemoc i naruszenie integralności terytorialnej Ukrainy. Przestrzegł przed następstwami politycznymi, gospodarczymi i geostrategicznymi. Zalecał działania dyplomatyczne, chociaż uprzedzał, że mogą nie przynieść efektów. Wśród ścieżek negocjacyjnych wymieniał Radę *NATO*-Rosja, OBWE, Format Normandzki oraz rozmowy bilateralne. Rozważał negocjacje trójstronne między Niemcami, Rosją i Ukrainą (Speech by Olaf Scholz). Gotowość O. Scholza do mediacji z Rosją wynikała z tradycyjnego przeświadczenia niemieckich socjaldemokratów o znaczeniu relacji gospodarczych z Rosją. Dodatkowo część establishmentu politycznego z Zachodu, jak Henry Kissinger (częsty uczestnik *MSC*) wykazywała zrozumienie wobec polityki Rosji. Autor *Dyplomacji* twierdził: „Zachód musi zrozumieć, że dla Rosji Ukraina nigdy nie może stać się po prostu zagranicą” (Wyczawski 2021: 252).



Dokonana 24 lutego 2022 r. agresja Rosjan na Ukrainę wymusiła zmianę niemieckiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, której podczas spotkań w Monachium w 2022 r. nie można się było jeszcze spodziewać.

#### PODSUMOWANIE

W artykule przeanalizowano diagnozowane po 2020 r. podczas MSC zagrożenia i kryzysy oraz zaprezentowane podczas konferencji inicjatywy i rekomendacje na rzecz ich przezwyciężenia. Rezultaty badań przedstawionych w raportach MSC oraz zaprezentowane podczas konferencji wypowiedzi polityków są reprezentatywne, a dyskurs prowadzony podczas MSC może przyczynić się do usystematyzowania wiedzy o aktualnych zagrożeniach oraz rozpowszechniania transatlantyckiej perspektywy wydarzeń na świecie. Gromadzone do tworzenia raportów dane z całego świata w szybki sposób zostają poddane analizie i stanowią źródło do dyskusji wśród ekspertów i obserwatorów. Na podstawie materiałów publikowanych i transmitowanych w związku z przebiegiem MSC można budować prognozy dotyczące ewolucji międzynarodowych problemów. Jednocześnie widać, że MSC jako forum przezwyciężania konfliktów nie dysponuje narzędziami niezbędnymi do zapobiegania konfliktom, mimo że jest to arena debat, której znaczenie wynika z renomy w USA i Europie. Prezentowane od lat podczas konferencji wnioski, podobnie jak inne ekspertyzy, np. raport Światowego Forum Ekonomicznego (*The Global Risks Report*), odzwierciedlają percepcję zmian dokonywanych w relacjach międzynarodowych i popularyzują rozważania o kondycji świata transatlantyckiego. Liderzy instytucji międzynarodowych wykorzystują platformę monachijską, podobnie jak inne fora, np. coroczne przemówienia podczas sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ czy możliwość prezentowania opinii w raportach refleksyjnych, aby prezentować inicjatywy i przekonywać do swoich działań. Po 2020 r. głównymi tematami były pandemia COVID oraz konflikt rosyjsko-ukraiński.

#### Bibliografia

- Albright M. (2018), *Faszyzm. Ostrzeżenie*, Warszawa
- Ash T.G., *Receive free German politics updates*, „The Financial Times”, 9.02.2022, <https://www.ft.com/content/4d9b6d06-848e-4060-a4a0-a9a700e28bd9> (dostęp: 06.05.2022)
- Balmer R., *Coronavirus in Frankreich: Die neue Maginot-Linie*, „Die Tageszeitung”, 02.05.2020, <https://taz.de/Coronavirus-in-Frankreich/!5679530> (dostęp: 06.05.2022).
- Bochorodycz B (2021)., *Japonia wobec wyzwań związanych z Covid-19*, [w:] *Unilateralny i multilateralny wymiar polityk zdrowotnych państw w warunkach globalnej pandemii SARS – CoV-2*, P. Baranowski, J. Kardaś, A. Pohl (red.), Poznań
- Bogusz M., Gotkowska J., Jakóbcowski J., *AUKUS: nowy format bezpieczeństwa na Pacyfiku wymierzony w Chiny*, „Analizy OSW”, 20.09.2021, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2021-09-20/aukus-nowy-format-bezpieczenstwa-na-pacyfiku-wymierzony-w-chiny> (dostęp: 06.05.2022)

- Borkowski P., *Unia Europejska: pandemia, pieniądze, populizm i pożegnania*, „Rocznik Strategiczny”, nr 2020/2021: 199-220
- Charap S., *The gost of hybrid war*, „Survival” 2015, nr 6: 51-58
- Charap S., Darden K., *Russia and Ukraine*, „Survival”, 2014, nr 2: 7-14
- Clemenceau F., *Politique étrangère : Joe Biden évoque sa nouvelle doctrine lors de la conférence sur la sécurité de Munich*, „Le Journal du Dimanche”, 18.02.2021, <https://www.lejdd.fr/International/Europe/politique-etrangere-joe-biden-evoque-sa-nouvelle-doctrine-lors-de-la-conference-sur-la-securite-de-munich-4026140> (dostęp: 06.05.2022).
- Cross-Regional Statement on “Infodemic” in the Context of COVID-19*, [https://onu.delegfrance.org/IMG/pdf/cross-regional\\_statement\\_on\\_infodemic\\_final\\_with\\_all\\_endorsements.pdf](https://onu.delegfrance.org/IMG/pdf/cross-regional_statement_on_infodemic_final_with_all_endorsements.pdf) (dostęp: 6.05.2022).
- Czachór Z. (2013), *Kryzys i zaburzona dynamika Unii*, Warszawa
- Daniluk P., Wyligąła H., *Analiza zagrożeń sektorowych dla bezpieczeństwa*, Warszawa
- Ferguson N. (2022), *Fatum. Polityka i katastrofy współczesnego świata*, Kraków
- Gates B. (2021), *Jak ocalić świat od katastrofy klimatycznej. Rozwiązania, które już mamy, zmiany, jakich potrzebujemy*, Warszawa
- Global Humanitarian Response Plan Covid-19. United Nations Coordinated Appeal, April-Dezember 2020, <https://gdc.unicef.org/media/5161/download> (dostęp: 6.05.2022).
- Gotkowska J., *Polityka bezpieczeństwa UE: w poszukiwaniu kompasu*, Komentarze OSW, 17.09.2021.
- Góralczyk B., *Deglobalizacja czy tylko przystanek?*, „Obserwator Finansowy.Pl” 29.11.2020, <https://www.obserwatorfinansowy.pl/tematyka/makroekonomia/trendy-gospodarcze/deglobalizacja-czy-tylko-przystanek> (dostęp: 6.05.2022).
- Jaeger, M. Wiegel, *Feindseligkeiten im Saarland: „Franzosen wurden wie Aussätzige behandelt“*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 17.04.2020, [https://www.faz.net/aktuell/gesellschaft/gesundheit/coronavirus/coronavirus-franzosen-beklagen-feindseligkeit-im-saarland-16729881.html?fbclid=IwAR0HixeqrceQQT14iZptHMFLJ-iYjov\\_e5S2L0nhHkYAY5YAe6e4YxEQIRg](https://www.faz.net/aktuell/gesellschaft/gesundheit/coronavirus/coronavirus-franzosen-beklagen-feindseligkeit-im-saarland-16729881.html?fbclid=IwAR0HixeqrceQQT14iZptHMFLJ-iYjov_e5S2L0nhHkYAY5YAe6e4YxEQIRg) (dostęp: 6.05.2022).
- Khanna P. (2015), *Move. Das Zeitalter der Migration*, Berlin
- Kosman M.M. (2013), *Polityka RFN wobec ZSRR/Rosji w latach 1989-2009*, Bydgoszcz
- Koval N., Kulyk V., Riabchuk M., Zarembko K., Fakhuridinova M. (2022), *Morphological Analysis of Narratives of the Russian-Ukrainian Conflict in Western Academia and Think-Tank Community*, „Problems of Post-Communism”, nr 2
- Krastev I. (2018), *Co po Europie*, Warszawa
- Kruk A. (2020), *Konferencje Monachijskie ds. Bezpieczeństwa (2009-2019)*, Poznań
- Lesman U., *Bill Gates stworzył koronawirusa? Wywiad ma być dowodem*, „Rzeczpospolita”, 18.04.2020.
- Maas H., *Germany can make a difference in an unsteady world*, „The Security Times”, 21.02.2020, <https://www.the-security-times.com/germany-can-make-difference-unsteady-world> (dostęp: 06.05.2022).
- Majchrzyk Ł., *Powstał Akcelerator Terapii COVID-19*, 12.03.2020, <https://mobicrank.pl/2020/03/12/powstal-akcelerator-terapii-covid-19> (dostęp:06.05.2022).
- Munich Security Conference: Finding a way out of the pandemic, <https://www.youtube.com/watch?v=U70Q9WqbMFM> (dostęp: 10.05.2022).
- Munich Security Report 2020 Westlessness, [https://securityconference.org/assets/user\\_upload/MunichSecurityReport2020.pdf](https://securityconference.org/assets/user_upload/MunichSecurityReport2020.pdf) (dostęp: 05.06.2022).
- Munich Security Report 2021 Between States of Matter – Competition and Cooperation, <https://securityconference.org/publikationen/munich-security-report-2021> (dostęp: 06.05.2022).

- Munich Security Report 2022 Turning the Tide – Unlearning Helplessness, <https://securityconference.org/publikationen/munich-security-report-2022> (dostęp: 06.05.2022).
- Orłowska J., Pawłowska Z., Rösler J. (2021), *Europejska współpraca i rywalizacja w zakresie polityk zdrowotnych w dobie pandemii SARS-CoV-2*, P. Baranowski, J. Kardaś, A. Pohl (red.), *Unilateralny i multilateralny wymiar polityk zdrowotnych państw w warunkach globalnej pandemii SARS – CoV-2*, Poznań.
- PM speech at the Munich Security Conference: 19.02.2022, <https://www.gov.uk/government/speeches/pm-speech-at-the-munich-security-conference-19-february-2022> (dostęp: 06.05.2022).
- Polypandemic. Munich Security Report Special Edition on Development, Fragility, and Conflict in the Era of Covid-19, November 2020, [https://securityconference.org/assets/02\\_Dokumenty/01\\_Publikationen/201104\\_MSC\\_Polypandemic\\_EN.pdf](https://securityconference.org/assets/02_Dokumenty/01_Publikationen/201104_MSC_Polypandemic_EN.pdf) (dostęp: 06.05.2022).
- Remarks by President Biden at the 2021 Virtual Munich Security Conference, 19.02.2021, <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/speeches-remarks/2021/02/19/remarks-by-president-biden-at-the-2021-virtual-munich-security-conference> (dostęp: 05.05.2021).
- Remarks by President Charles Michel at the Munich Security Conference, 20.02.2020, <https://www.consilium.europa.eu/pl/press/press-releases/2022/02/20/remarks-by-president-charles-michel-at-the-munich-security-conference> (dostęp: 06.05.2022).
- Remarks by Vice President Harris at the Munich Security Conference, 19.02.2022, <https://www.whitehouse.gov/briefing-room/speeches-remarks/2022/02/19/remarks-by-vice-president-harris-at-the-munich-security-conference> (dostęp: 06.05.2022).
- Speech by Olaf Scholz, Chancellor of the Federal Republic of Germany and Member of the German Bundestag, at the Munich Security Conference*, 19.02.2022, <https://www.bundesregierung.de/breg-en/chancellor/speech-by-olaf-scholz-chancellor-of-the-federal-republic-of-germany-and-member-of-the-german-bundestag-at-the-munich-security-conference-2006670> (dostęp: 06.05.2022).
- Spengler O. (2021), *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii uniwersalnej*, Warszawa
- Taleb N.N. (2016), *Czarny labędz. O skutkach nieprzewidywalnych zdarzeń*, Warszawa
- The Summit for Democracy, <https://www.state.gov/summit-for-democracy> (dostęp: 05.06.2022).
- Wang Yi, *All parties need to work together for peace, not create panic or hype up war*, 19.02.2022, [https://www.fmprc.gov.cn/mfa\\_eng/wjdt\\_665385/wshd\\_665389/202202/t20220220\\_10643724.html](https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/wjdt_665385/wshd_665389/202202/t20220220_10643724.html) (dostęp: 06.05.2022).
- Wiblin R., Harris K., *Samuel Charap on why Putin invaded Ukraine, the risk of escalation, and how to prevent disaster*, 14.03.2022, <https://80000hours.org/podcast/episodes/samuel-charap-why-putin-invaded-ukraine> (dostęp: 06.05.2022).
- Wizimirska-Napora K.N. 2021, *Modelowanie rozwiązań konfliktów międzynarodowych w świetle rozważań nad bezpieczeństwem*, Poznań
- Wspólna wizja, wspólne działanie: Silniejsza Europa. Globalna strategia na rzecz polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej, 2016, [https://eeas.europa.eu/archives/docs/top\\_stories/pdf/eugs\\_pl\\_.pdf](https://eeas.europa.eu/archives/docs/top_stories/pdf/eugs_pl_.pdf) (dostęp: 06.05.2022).
- Wucker M., *Was the pandemic a grey rhino or a black swan?*, „The Economist”, 17.09.2020, <https://www.economist.com/the-world-ahead/2020/11/17/was-the-pandemic-a-grey-rhino-or-a-black-swan> (dostęp: 6.05.2022)
- Wyczawski T. (2021), *Wojna hybrydowa jako nowa forma zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego na przykładzie pierwszego etapu konfliktu rosyjsko-ukraińskiego, Teoria i praktyka bezpieczeństwa międzynarodowego. Kontekst rosyjski*, Banasik M., Rogozińska A. (red.), Warszawa

Zelensky's full speech at Munich Security Conference, „The Kyiv Independent”, 19.02.2022, <https://kyivindependent.com/national/zelenskys-full-speech-at-munich-security-conference> (dostęp: 06.05.2022).

Znaniński F. (1921), *Upadek cywilizacji zachodniej. Szkic z pogranicza filozofii kultury i socjologii*, Poznań

Zweig S. (2015), *Świat wczorajszy. Wspomnienia pewnego Europejczyka*, Warszawa

**Dr hab. prof. UZ Aleksandra Kruk**, Instytut Nauk o Polityce i Administracji, Wydział Nauk Społecznych Uniwersytetu Zielonogórskiego (a.kruk@inpa.uz.zgora.pl)

**Słowa kluczowe:** monachijska konferencja bezpieczeństwa, pandemia *COVID-19*, kryzys rosyjsko-ukraiński.

**Keywords:** Munich Security Conference, *COVID-19* pandemic, Russia-Ukraine conflict

#### ABSTRACT

*The article analyzes the following issues which were presented during the Munich Security Conferences after 2020: the problem of the perception of the position of the West and the transatlantic world, the discourse on confrontation and cooperation in the transatlantic world, and the topic of risk assessment related to the evolution of global threats.*

*It was hypothesized that the reports analyzed in Munich reflect the sense of insecurity caused by current crises and the diagnosed risk, e.g. resulting from a global pandemic, and are presented on a forum that is an important (albeit not very effective) tool for conducting international policy by states and other international entities. A further hypothesis states that Germany uses the Munich International Conferences as an arena for presenting and promoting foreign policy directions.*

*From among the challenges discussed in the agenda of the Munich conferences, two case studies were selected: responses to the *COVID-19* pandemic and the Russian-Ukrainian crisis. Considerable attention has been paid to the political and intellectual discourse regarding the latter crisis.*

*The article uses the method of comparative analysis, conducted according to the successive stages of description and interpretation of the impact of the *COVID-19* pandemic on internal and international relations, taking into account both the neoliberal paradigm and neorealism.*

DIETMAR NEUTATZ  
Freiburg  
ORCID: 0000-0002-2598-6422

## **GEIST ODER GESPENST? „RAPALLO“ ALS MYTHOS UND CHIFFRE DEUTSCHER OSTPOLITIK**

Am 16. April 1922 unterzeichneten der deutsche Außenminister Walther Rathenau und der Volkskommissar für Auswärtige Angelegenheiten der Russischen Sozialistischen Föderativen Sowjetrepublik Georgi Tschitscherin in dem italienischen Städtchen Rapallo einen Vertrag, der bis in die Gegenwart für kontroverse Debatten sorgt. Vertreter der beiden Länder hatten sich am Rande der Konferenz von Genua, in der es um die Neuordnung der internationalen Wirtschaftsbeziehungen nach dem Ersten Weltkrieg ging, gesondert getroffen und sich über Grundlinien bilateraler Zusammenarbeit verständigt. Damit durchbrachen zwei Verliererstaaten des Ersten Weltkriegs ihre politische Isolation, öffneten das Tor für vielfältige Kooperationen und provozierten gleichzeitig bei den Westmächten und in Ostmitteleuropa großes Misstrauen. Der Vertrag trug mit dazu bei, dass Frankreich wenige Monate später das Ruhrgebiet besetzte.

Betrachtet man den Vertrag im größeren Kontext, dann zeigt sich, dass er eine von mehreren Wegmarken auf der Suche nach einer neuen Nachkriegsordnung war und nicht den Charakter einer großen Zäsur aufweist. Der Inhalt des Vertrags an sich war ziemlich unspektakulär: Das Deutsche Reich und die R.S.F.S.R. verzichteten gegenseitig auf den Ersatz ihrer Kriegskosten sowie auf den Ersatz der Kriegsschäden. Deutschland verzichtete auf die Ansprüche, die sich aus den Enteignungen in Russland ergeben, vorausgesetzt, dass die Regierung der R.S.F.S.R. auch ähnliche Ansprüche dritter Staaten nicht befriedigt. Die diplomatischen und konsularischen Beziehungen zwischen dem Deutschen Reiche und der R.S.F.S.R. sollten wieder aufgenommen werden; in den beiderseitigen Handelsbeziehungen sollte der Grundsatz der Meistbegünstigung gelten. Die beiden Regierungen erklärten, den wirtschaftlichen Bedürfnissen der beiden Länder in wohlwollendem Geiste wechselseitig entgegenzukommen (*Deutsch-russischer Vertrag 1922*: 109-110).

Der Vertragstext allein erklärt nicht, warum „Rapallo“ zu einem regelrechten Mythos wurde, dessen Wirkung bis heute anhält. In der jüngsten Gesamtdarstellung der deutsch-russischen Beziehungen im langen 20. Jahrhundert (Creuzberger 2022) trifft man fast in jedem Kapitel auf Rapallo, zum Beispiel, wenn es um den Hitler-Stalin-Pakt von 1939 geht, den Moskau-Besuch Konrad Adenauers 1955, die Neue Ostpoli-

tik von Willy Brandt, die Wiedervereinigung, die Beziehungen zum postsowjetischen Russland – Rapallo ist als Bezugspunkt allgegenwärtig.

Das hat seine Ursache darin, dass der Vertrag von Anfang an von verschiedenen Seiten mit Zuschreibungen, Wunschvorstellungen, Ängsten und Hoffnungen aufgeladen wurde. Das begann unmittelbar nach Vertragsabschluss und wurde in den Folgejahrzehnten immer wieder aktualisiert. An den Vertrag wurde immer dann erinnert, wenn es in den deutsch-russischen Beziehungen Veränderungen gab, insbesondere, wenn sich Deutschland und Russland annäherten oder anzunähern schienen. In solchen Situationen wurde „Rapallo“ aufgerufen, entweder im Sinne der Beschwörung einer Gefahr oder als Vorbild. Um den eigentlichen Inhalt des Vertrags ging es dabei gar nicht mehr, sondern um das, was ihm zugeschrieben wurde. Rapallo wurde zu einer Chiffre für verschiedene Vorstellungen (Buffet 1998, 235-236).

Die Dekonstruktion von Mythen ist eine Kernaufgabe der Geschichtswissenschaft. Zur Dekonstruktion gehört auch das Verständnis, wie Mythen zustande kommen und funktionieren. Jeder Mythos setzt eine Nachfrage voraus und verrät mehr über seine Zeit als über das Ereignis. Im Folgenden soll gezeigt werden, aus welchen Denkfiguren und Vorstellungen sich die Rapallo-Mythen nährten, wie diese Denkfiguren bestimmten Bedürfnissen und Wunschvorstellungen entsprachen und welche langfristigen Wirkungen sie entfalteten.

Den Rapallo-Mythos gibt es in zwei Varianten: in der positiv gemeinten Zuschreibung „Geist von Rapallo“ und als Schreckgespenst. Im Kontext dieser beiden Mythosvarianten steht Rapallo als Chiffre für bestimmte Teilaspekte: Der „Geist von Rapallo“ umfasst die Stilisierung des Vertrags zum „Friedensvertrag“, die Rede von der Wiedergewinnung außenpolitischer Handlungsfreiheit für Deutschland, die Beschwörung einer deutsch-russischen Schicksalsgemeinschaft und die Propagierung von „friedlicher Koexistenz“. Das „Gespenst von Rapallo“ steht für den Vorwurf eines konspirativen Alleingangs und der Unzuverlässigkeit deutscher Politik, für die geheime militärische Zusammenarbeit zwischen der Weimarer Republik und der Sowjetunion sowie für deutsche und russische „negative Polenpolitik“.

#### DER „GEIST VON RAPALLO“

Die unmittelbaren Reaktionen im westlichen Ausland auf den Vertragsabschluss in Rapallo waren negativ und geprägt von der Sorge, Berlin und Moskau würden nun gemeinsam auf die Revision der europäischen Friedensordnung hinarbeiten (Hörster-Philipps 1998: 202-204). Reichskanzler Joseph Wirth und Außenminister Walther Rathenau mussten dem etwas entgegensetzen.

Schon in den Eröffnungsreden auf der Genua-Konferenz war der „Geist von Genua“ beschworen worden. Gemeint war die Grundidee, zu der sich die Teilnehmer bekannten: Gleichberechtigung, Versöhnungswille, Wiederherstellung des Friedens, Wiederaufbau. Am 17. April 1922 schrieben die Siegermächte an den Präsidenten der Genua-Konferenz, der am Vortag erfolgte geheime Abschluss des Vertrags widerspre-

che den Grundprinzipien der Konferenz. Deutschland habe den Geist des gegenseitigen Vertrauens zerstört (Prudnikova 2019: 14-15).

### Die Formel vom „Friedensvertrag“

Die deutschen Politiker antworteten mit einer Gegenstrategie: Sie legten dar, dass Deutschland den Vertrag in bedrängter Lage abschließen musste, um Separatverhandlungen zwischen den Westmächten und Sowjetrußland zuvorkommen. In diesen Separatverhandlungen seien die Westmächte kurz davor gewesen, Rußland Ansprüche auf deutsche Reparationen zuzusprechen, wodurch sich die ohnehin schon ruinöse Reparationslast für Deutschland noch weiter erhöht hätte. Wirth erklärte, der Vertrag widerspreche nicht den Prinzipien von Genua, sondern ihm liege im Gegenteil der Geist von Versöhnung und friedlichem Wiederaufbau zugrunde. Wirth übertrug die Formel „Geist von Genua“ auf Rapallo und stilisierte den Vertrag zum „Friedensvertrag“, um der Deutung des Vertrags als ein deutsch-sowjetisches Bündnis entgegenzusteuern. In den deutschen Stellungnahmen wurde das Wort „Friede“ gezielt häufig verwendet. Rathenau bezeichnete ihn als „einen wirklichen Friedensvertrag“ (Prudnikova 2019: 15-16).

Die offiziellen Pressemitteilungen überhöhten den Vertrag als Friedensvertrag und überbrückten den Gegensatz zwischen den Systemen durch die Formel, der Vertrag sei nicht mit den Vertretern einer bestimmten Regierung unterzeichnet worden, sondern „mit dem Russischen Reich und mit dem russischen Volk“. Der Rapallo-Vertrag wurde geradezu zum Muster-Friedensvertrag stilisiert:

„Wenn erst einmal die beteiligten Mächte in aller Ruhe den Rapallo-Vertrag ansehen und wenn sie prüfen, aus welchem Geiste der entsprossen, und wenn sie vor allem vergegenwärtigen, welche geradezu ungeheuerliche seelische Überwindung von uns Deutschen aufgebracht werden musste, um mit den bolschewistischen Machthabern ins Reine zu kommen, dann wird man erkennen, dass in diesem Abkommen tatsächlich ein Musterbeispiel für die Friedensverträge der Zukunft gegeben ist. Der Geist, in dem dieser Vertrag geschlossen wurde, ist in der Tat derjenige, von dem nach den vielen schönen Redensarten die Konferenz von Genua beherrscht werden sollte.“ (Prudnikova 2019: 17).

Im Reichstag präsentierte Wirth den Vertragsabschluss nach dem in Genua entwickelten Erzählmuster: Separatverhandlungen zwischen den Westmächten und Sowjetrußland hätten die deutsche Delegation genötigt, mit den Sowjets selber einen Vertrag abzuschließen. Wirth beschrieb die deutsche und die sowjetische Delegation als Opfer ungerechter Behandlung seitens der Westmächte und überhöhte den Vertrag zum Friedensvertrag:

„Wer den Rapallovertrag sorgfältig und ohne Voreingenommenheit durchliest, muß gestehen, daß der Vertrag von Rapallo ein ehrliches, aufrichtiges Friedenswerk ist. Es ist im gewissen Sinne ein vorbildlicher Friedensvertrag. In diesem Friedensvertrag gibt es weder Besiegte, noch gibt es Sieger. Es ist die vollkommene Liquidierung der aus dem Kriegszustand herrührenden gegenseitigen Forderungen. Unverständlich ist deshalb die Aufregung, die sich gerade an diesen Vertrag geknüpft hat,



und noch unverständlicher ist die Deutung dieses Vertrags als eines kriegerischen Faktors in Europa. Wer hat denn Anlaß zu diesem Vertrag gegeben, den wir pflichtmäßig geschlossen haben? Das ist die Entente selbst.“ (*Reichstagsprotokoll* 29.5.1922: 7675).

Im Reichstag fand er damit über die Fraktionen hinweg breite Zustimmung. Die Zentrumsparlei, der er selber angehörte, hatte wegen der Kirchenverfolgungen grundsätzlich eine ablehnende Haltung gegenüber Sowjetrußland, stimmte dem Vertrag aber trotzdem zu. Die nationalliberale Deutsche Volkspartei unterstützte ihn als „Lebensnotwendigkeit Deutschlands“ (Schulze Wessel 2001: 542). Auch die Sozialdemokraten befürworteten den Vertragsabschluss. Der SPD-Abgeordnete Müller argumentierte, die Formel Wirths aufgreifend, der Vertrag sei nicht deswegen von „den breiten Massen [...] so freudig aufgenommen“ worden, „weil er ein überraschender Vorstoß einer ganz neuen aktiven Politik gewesen wäre“, sondern weil er als „wirklicher Friedensvertrag [...] Widerhall in der Seele“ der beiden Völker gefunden habe. „In diesem Vertrag steckt eben gar nichts von dem Geiste der Verträge von Brest-Litowsk, von Versailles und St. Germain.“ (*Reichstagsprotokoll* 29.5.1922: 7679).

Diese pathetische Überhöhung erleichterte den Sozialdemokraten, die Hürden zu überwinden, die sich ihnen stellten: Der sozialdemokratische Reichspräsident Friedrich Ebert hatte sich im Vorfeld gegen den Vertragsabschluss ausgesprochen und konnte von Wirth nur mit Mühe umgestimmt werden. Die SPD stand dem Regime der Bolschewiki grundsätzlich feindlich gegenüber, konnte aber diesen konkreten diplomatischen Schritt nicht ablehnen, weil er der erste selbständige Schritt Deutschlands zur Überwindung der Beschränkungen des Versailler Vertrags war. Allerdings vermied die SPD in der Folge weitere Äußerungen zu Rapallo. Auf ihrem Parteitag im September 1922 war der Vertrag abwesend, und auch in Publikationen der Folgejahre wurde nicht auf ihn Bezug genommen (Schulze Wessel 2001: 541).

Dass die Kommunisten dem Vertrag zustimmten, war nicht weiter verwunderlich, denn sie sympathisierten offen mit Sowjetrußland, das sie als Friedensmacht priesen und den „imperialistischen“ Westmächten gegenüberstellten. Die Argumentation der Kommunisten war aber bemerkenswert national-sentimental. 1926 kommentierte der kommunistische Abgeordnete Walter Stoecker rückblickend: „Die UdSSR hat Deutschland schon damals die Hand zum Frieden gereicht, als Deutschland völlig am Boden lag und vollständig isoliert war. Die UdSSR hat niemals die imperialistischen Friedensverträge von Versailles anerkannt.“ (Schulze Wessel 2001: 540-541).

Die Deutschnationale Volkspartei war gespalten: Der DNVP-Abgeordnete Otto Hoetzsch, Professor an der Berliner Universität und ein Protagonist der Russlandforschung in Deutschland, gehörte zu den Befürwortern. Es gab in der DNVP aber auch entschiedene Ablehnung aufgrund des prinzipiellen Antibolschewismus und Antisemitismus. In diesen Punkten waren sich manche DNVP-Vertreter mit den Nationalsozialisten einig. Der Abgeordnete Wilhelm Hennis verfasste in der Juni-Nummer der *Konservativen Monatsschrift* einen Artikel „Das wahre Gesicht des Rapallo-Vertrags“, in dem er auf üble Weise gegen Außenminister Rathenau hetzte und Rapallo als Werk des internationalen Judentums verunglimpfte: Der deutsche Jude, so Hennis,

habe den bolschewistischen Juden geholfen, ihre Ziele zu verfolgen (Schulze Wessel 2001: 542-543). Wenige Tage später, am 24. Juni 1922, fiel Rathenau einem rechtsextremistischen Mordanschlag zum Opfer – nicht nur wegen Rapallo – antisemitische Hetze und Mordaufrufe gegen ihn hatte es schon vorher gegeben, aber der Vertragsabschluss spielte mit eine Rolle.

Am 4. Juli 1922 stimmte der Reichstag dem Vertrag von Rapallo fast einstimmig zu. Lediglich die Fraktion der Deutschnationalen stimmte nicht geschlossen für den Vertrag (*Reichstagsprotokoll* 4.7.1922: 8271).

### **Wiedergewinnung außenpolitischer Handlungsfreiheit**

Die Errichtung der Gewaltherrschaft der Bolschewiki und der daraus resultierende Bürgerkrieg führten zu einer extrem negativen Wahrnehmung Sowjetrusslands im Ausland. Mit diesem von vielen als kriminell wahrgenommenen Regime, das den Tod von Millionen Menschen zu verantworten hatte, zu kooperieren, erforderte eine besondere Rechtfertigung. Die deutsche Regierung beschrieb daher den Vertrag von Rapallo gegenüber der Öffentlichkeit als eine unumgängliche Defensivmaßnahme gegen die Erpressungspolitik der Westmächte. Letztere hätten ihrerseits mit Sowjetrussland verhandelt – eine Einigung hätte für Deutschland ein zweites Versailles bedeutet. Angesichts dieser Gefahr sei der deutschen Delegation gar nichts anderes übrig geblieben, als mit den Russen Gespräche aufzunehmen. Auf diese Weise habe Deutschland seine außenpolitische und diplomatische Bewegungs- und Handlungsfreiheit wiedergewonnen (Prudnikova 2019: 17).

Wirths erklärtes Ziel war es, Deutschland wieder politischen Handlungsspielraum zu verschaffen und den „Ring des Versailler Vertrags zu durchbrechen“. Im Zusammengehen mit Sowjetrussland sah er unter den Bedingungen von 1921/22 die einzig realistische Möglichkeit, die Isolation zu durchbrechen und wieder eine eigenständige deutsche Politik zu betreiben (Hörster-Philipps 1998: 152). Der Gefahr der kommunistischen Propaganda in Deutschland war er sich bewusst. „Die einzige uns verbliebene Möglichkeit ins Freie zu kommen war die kühne und in gewissem Sinne auch, um es offen zu sagen, die nicht unbedenkliche Anknüpfung mit Russland.“ (Fleischhauer 2006: 375). Wirth beanspruchte später die Initiative für eine aktive Ostpolitik für sich, gemeinsam mit dem stellvertretenden Leiter der Ostabteilung des Auswärtigen Amtes Ago von Maltzahn und General von Seeckt (Hörster-Philipps 1998: 154).

Wirtschaftliche Interessen spielten bei der Anbahnung des Vertrags auf beiden Seiten eine wichtige Rolle. Im Frühjahr 1920 war Maltzahn zu dem Schluss gelangt, dass die Rote Armee den Bürgerkrieg für sich entschieden habe und man sich darauf einstellen müsse, dass die Bolschewiki bis auf weiteres an der Macht blieben. Auf dieser Grundlage wollte das Auswärtige Amt mit Sowjetrussland eine Arbeitsbeziehung herstellen, die der deutschen Wirtschaft zum Vorteil gereiche (Prudnikova 2019: 10). In den Wochen vor Rapallo waren deutsche Politiker, Wirtschaftler und Offiziere nach Moskau gefahren, um Handlungsmöglichkeiten zu erkunden. Die katastrophale Si-

tuation in Russland lud dazu ein, Russland als agrarisches Hinterland für die deutsche Industrie zu erschließen, sich als Lehrmeister anzubieten und sich gegenüber anderen Ländern einen Wettbewerbsvorsprung zu verschaffen (Müller 1992).

Im Januar 1921 begannen Wirtschaftsverhandlungen in Moskau, wobei die Sowjets wirtschaftliche Zusammenarbeit von der Aufnahme offizieller diplomatischer Beziehungen abhängig machen wollten. Am 6. Mai 1921 wurde ein Wirtschaftsabkommen abgeschlossen. Unterzeichnet war es von Wirth als damaligem Finanzminister, wenige Tage, bevor er zum Reichskanzler ernannt wurde. Im Sommer und Herbst 1921 wurden erste gemischte Gesellschaften gegründet; deutsche Firmen waren interessiert an Konzessionen für die Ausbeutung von Kohle, Eisen, Erdöl und die Elektrifizierung Russlands (Hörster-Philipps 1998: 163).

Die Deutschen waren keineswegs die einzigen, die sich um die Wiederanknüpfung der Wirtschaftskontakte bemühten. Großbritannien war diesbezüglich sogar schneller gewesen. Die Briten hatten ebenfalls ein vitales Interesse am russischen Absatz- und Investitionsmarkt und noch vor den Deutschen am 16. März 1921 ein Handelsabkommen mit Sowjetrußland abgeschlossen (Eichwede 1972: 151).

Wirth und Maltzahn wollten das deutsch-sowjetische Wirtschaftsabkommen zu einem Vertrag ausbauen, um mögliche Reparationsansprüche Sowjetrußlands aus dem Versailler Vertrag zu verhindern (Hörster-Philipps 1998: 155). Die Sowjets wiederum wollten vor der Konferenz von Genua eine Einigung mit Deutschland erzielen, um das im Raume stehende internationale Konsortium zu verhindern, das Finanzhilfen für Russland möglicherweise mit einer Einflussnahme auf die innere Entwicklung verbunden hätte (Müller 1992).

Im Februar 1922 schien eine deutsch-russische Einigung in greifbarer Nähe (Hörster-Philipps 1998: 173-175). Die sowjetische Genua-Delegation reiste über Berlin, verhandelte dort Anfang April weiter. Der Abschluss wurde dann erst in Rapallo erreicht. Mit dem Vertrag erreichten die Deutschen die sichere Abwehr sowjetischer Reparationsansprüche bzw. die Zurückweisung der von den Alliierten angestrebten Miteinbeziehung Russlands in das Versailler Schuldner- und Gläubigersystem (Joeres 2007: 124).

Reichspräsident Ebert hatte Wirth vor der Konferenz vor einem deutsch-russischen Alleingang gewarnt. Er sah darin eine Provokation der Siegermächte. Außerdem hatte er grundsätzliche Vorbehalte. Für ihn war die Sowjetregierung „eine Bande gewissenloser Verbrecher, ohne Treu und Glauben, mit denen niemand ehrlich Geschäfte machen kann“ (Hörster-Philipps 1998: 207).

Innenpolitisch gelang es der Regierung, den Vertrag als einen Befreiungsschlag darzustellen, als den ersten Schritt einer aktiven Außenpolitik, die nicht bloß unter dem Diktat der Siegermächte agiere. Diese Darstellung traf über die Parteien hinweg bei sehr vielen auf ein Bedürfnis und wurde bereitwillig übernommen. Der erste Botschafter in Moskau, Graf Brockdorff-Rantzau, etwa betrachtete zwar Außenminister Rathenau als „Erfüllungspolitiker“, aber es beeindruckte ihn, dass sich die Deutschen in Rapallo benommen hätten wie ein „Mann, der auf den Teppich spuckt“ (*Aufzeichnung Brockdorff-Rantzau* 13.5.1922; Müller 1992). Gegenüber Reichspräsident Ebert

erklärte Brockdorff-Rantzau, Russland sei der Punkt, „an dem wir ansetzen müssen, um überhaupt wieder zu der uns gebührenden Weltstellung zu kommen“ (Müller 1992). Rapallo wurde zur Chiffre für die Vorstellung, dass Deutschland wieder zurück auf der Weltbühne sei, sich von den Siegermächten emanzipiert habe und als Großmacht agiere.

Nach dem Zweiten Weltkrieg eignete sich der Vertrag von Rapallo nicht mehr als Bezugspunkt für eine Politik der Wiedergewinnung außenpolitischer Handlungsfreiheit Deutschlands. Rapallo war in der Bundesrepublik Deutschland ganz überwiegend negativ besetzt. Das hatte auch damit zu tun, dass Rapallo in der DDR und in der Sowjetunion weiterhin hochgehalten wurde. Selbst diejenigen, die Adenauers Politik der Westintegration kritisch gegenüberstanden, hüteten sich Rapallo zu erwähnen oder grenzten sich sogar dezidiert davon ab. Das gilt für die Gegner der Wiederbewaffnung und Eingliederung der Bundesrepublik in die NATO ebenso wie für diejenigen, die dafür plädierten, Stalins Angebot eines neutralen wiedervereinigten Deutschlands zu prüfen. Die Protagonisten der Neuen Ostpolitik vermieden nicht nur Bezüge zu Rapallo, sondern sahen sich, wie gleich noch zu zeigen ist, wiederholt genötigt, das „Gespenst“ von Rapallo zu verscheuchen, mit dem sie konfrontiert wurden (Schulze Wessel 2001: 548).

Vereinzelt trifft man auf das Handlungsfreiheitselement des Rapallo-Mythos im rechtsextremen Milieu im Kontext von amerikafeindlichen Äußerungen. So schrieb zum Beispiel das NPD-Parteiorgan „Deutsche Stimme“ 2002:

„Vor 80 Jahren wagten die deutsche und die sowjetische Delegation am Rande einer Wirtschaftskonferenz in Genua ein diplomatisches Husarenstück: Sie schlossen zum Entsetzen der imperialistischen Kapitalmächte den Rapallo-Vertrag. Wichtiger als die Einzelbestimmungen des Vertrages war das politische Signal, das in der begonnenen Befreiung aus dem westlichen Würgegriff bestand. [...] Deutschland und Russland befinden sich heute wieder in der Verknechtung durch die kapitalhörigen Eliten des Westens, namentlich der Ein-Welt-Strategen der USA. Ein neues Rapallo als Zeichen der Völkerbefreiung wäre das absolute Gebot der Stunde.“ (Maegerle 2010: 146).

### **Deutsch-russische Schicksalsgemeinschaft**

Die Vorstellung einer deutsch-russischen Partnerschaft als Grundlage für eine eigenständige deutsche Großmachtspolitik verbanden nicht wenige mit der romantisierenden Imagination einer deutsch-russischen Schicksalsgemeinschaft. Sie war schon in Genua aufgetaucht, als der Rapallo-Mythos geboren wurde. Die deutsche Presse übernahm die Idee von der Schicksalsgemeinschaft, und auch in den Debatten im Reichstag spielte sie eine Rolle (Prudnikova 2019: 11, 34).

Der Abgeordnete Dernburg (Deutsche Demokratische Partei) führte aus, der Vertrag sei

„mit den Russen geschlossen [worden], mit dem großen russischen Volke, mit dem hungernden und zusammengebrochenen Rußland, mit einem Volke, das Millionen und aber Millionen Tote noch unbegraben auf seinen Feldern hat, das in diesem Jahre noch mit weiteren vielen Millionen von Toten

infolge der Nichtbestellung seiner Felder rechnen muß. Wir, die wir diesem Lande näher sind, haben ein Gefühl dafür, wie einem solchen Volke zumute ist; haben wir doch selbst genug ausgestanden und gelitten, sind wir doch die einzigen in Europa, die genug gehungert haben, um eine solche Situation zu verstehen.“ (*Reichstagsprotokoll* 30.5.1922: 7730).

Der Abgeordnete Hoetzsch (DNVP) stimmte ausdrücklich der Formulierung des Reichskanzlers zu, „daß es Deutschland und Rußland immer am besten gegangen sei, wenn diese beiden größten Länder Europas in gutem Einvernehmen gestanden haben.“ (*Reichstagsprotokoll* 30.5.1922: 7711).

Der Erfolg dieser Denkfigur ist ebenfalls mit einem vorhandenen Bedürfnis zu erklären, das sich aus historischen Reminiszenzen und einer bestimmten Spielart des in Deutschland verbreiteten Russlandbildes nährte. Rapallo rief die Erinnerung an die Vergangenheit der russisch-preußischen Beziehungen auf. Da schlangen der Siebenjährige Krieg und die Teilungen Polens im 18. Jahrhundert mit, die Konvention von Tauroggen vom Dezember 1812, als Teile der preußischen Kontingente aus Napoleons Krieg gegen Russland ausschieden, die folgende russisch-preußische Waffenbrüderschaft in den Befreiungskriegen, die militärpolitische Hilfe Preußens bei der russischen Niederschlagung des polnischen Novemberaufstandes 1830/31, die Alvenslebensche Konvention von 1863, als Preußen abermals Russland bei der Unterdrückung eines polnischen Aufstandes half.

Diese zum Teil romantisch-mythisch verklärte deutsch-russische Vergangenheit leistete dem Rapallo-Mythos und möglicherweise sogar dem Zustandekommen des Vertrags Vorschub. Der spätere Botschafter in Moskau, Herbert von Dirksen, beschrieb seine Wahrnehmung folgendermaßen:

„Die allgemeine Einstellung der Durchschnittsdeutschen gegenüber Russland kann in dem Satz zusammengefasst werden: Wenn wir gut mit den Russen standen, war es gut für beide Länder, wenn wir Feinde waren, haben wir in gleichem Maße gelitten. Diese einfache Formel rief die Grundsätze der Bismarckschen Politik wieder ins Gedächtnis und erinnerte an die engen Beziehungen, die die Herrscherhäuser der Hohenzollern und der Romanovs miteinander verbunden hatten. Sentimentale Geister dachten an den etwas apokryphen Satz Wilhelm I. auf seinem Totenbett: ‚Lasst mir den Draht nach Russland nicht abreißen!‘ Jedenfalls führten diese Gefühle und Erwägungen zu dem Vertrag von Rapallo.“ (Dirksen 1949: 61; Schulze Wessel 2001: 545).

Sein Vorgänger Brockdorff-Rantzau hatte bei seiner Akkreditierung in Moskau mehrfach auf die deutsch-russische Schicksalsgemeinschaft verwiesen (Schulze Wessel 2001: 545-546). Auch Stresemann benutzte diese romantische Konzeption. Allerdings entzog seine Politik der Versöhnung mit dem Westen der mythisch aufgeladenen Sonderbeziehung zu Russland weitgehend den Boden. Als sich Deutschland Mitte der 1920er Jahre mit Außenminister Stresemann dem Westen zuwandte, betrachteten das die Sowjets als Affront gegen den „Geist“ von Rapallo. Karl Radek schrieb am 22. März 1925 in der Regierungszeitung *Izvestija*, der Rapallo-Vertrag sei Ausdruck der Bemühungen um die Schaffung einer Verteidigungsposition für die Zukunft gewesen, und brandmarkte den Dawes-Plan als Annäherung Deutschlands an die feindliche angelsächsische Welt. Das deutsche Bestreben, das Reich

durch den Eintritt in den Völkerbund aus seiner außenpolitischen Isolation zu befreien, betrachtete man in Moskau als antisowjetisch, denn der Völkerbund galt dort damals als ein Instrument der Westmächte zur Errichtung eines antisowjetischen Blocks (Prudnikova 2019: 26-27).

Der Berliner Vertrag von 1926 führte zwar das in Rapallo Vereinbarte fort, aber die Konstellation hatte sich verändert, seit Deutschland 1925 den Locarno-Vertrag unterzeichnet hatte. Die Unterzeichnung des Berliner Vertrags wurde nur mit einem Mindestmaß an Protokoll gerahmt. Wie Dirksen beobachtete, „merkten [die Russen] unsere Verlegenheit, uns Arm in Arm mit ihnen vor der Öffentlichkeit zu zeigen und trugen uns das nach.“ (Schulze Wessel 2001: 546).

### **Friedliche Koexistenz**

Wenn auf sowjetischer Seite vom „Geist von Rapallo“ gesprochen wurde, dann stand die Idee der „friedlichen Koexistenz“ im Vordergrund. Rapallo galt der sowjetischen Außenpolitik von 1922 bis 1991 als Modell für die „friedliche Koexistenz“ von Staaten unterschiedlicher Gesellschaftsordnung (Müller 1992). Den Begriff „friedliche Koexistenz“ verwendete Tschitscherin erstmals im Februar 1920 (Buffet 1998: 239).

Für den jungen Sowjetstaat war das eine Existenzfrage. Die Bolschewiki hatten sich an die Macht geputscht und eine Gewaltherrschaft errichtet, die international nicht anerkannt war, sondern noch bis 1920 von Interventionstruppen bekämpft wurde. Aus sowjetischer Sicht musste es darum gehen, möglichst schnell von möglichst vielen Ländern völkerrechtlich anerkannt zu werden. Deutschland hatte in Rapallo mit der Aufnahme diplomatischer Beziehungen als erste westliche Großmacht diesen Schritt formal vollzogen. Aus sowjetischer Sicht hatte der Vertrag von Rapallo somit Vorbildcharakter für weitere für weitere abzuschließende Verträge, mit denen die Sowjetunion abgesichert werden sollte.

Rapallo als Chiffre für „friedliche Koexistenz“ tauchte dann vor allem während des Kalten Krieges wieder auf. 1956/57 erschienen mehrere Artikel in sowjetischen und DDR-Zeitschriften über Rapallo als Modell friedlicher Zusammenarbeit von gegnerischen Systemen. Rapallo war obligatorischer Referenzpunkt der sowjetischen Deutschlandpolitik und der Beziehungen zwischen der DDR und der Sowjetunion. Beide Seiten beanspruchten für sich den „Geist von Rapallo“ und verstanden ihn als Synonym für „friedliche Koexistenz“. 1962 fanden pompöse Jubiläumsfeiern mit einer großen wissenschaftlichen Konferenz und Publikation statt. Die Bedeutung von Rapallo liege in der Anerkennung der bestehenden Staaten – das wurde auf das Verhältnis zwischen Bundesrepublik und DDR transferiert (Buffet 1998: 251-252).

Während der Verhandlungen um den Moskauer Vertrag von 1970 brachte die sowjetische Presse mehrfach Hinweise auf Rapallo, und auch die Historiker interessierten sich in Ost und West für den Vertrag. Im Oktober 1969 verlautete es im sowjetischen Rundfunk:



„In der Geschichte, darunter auch in Deutschland selbst, haben nur jene Politiker eine lichte Spur hinterlassen, die der Wahrheit tapfer ins Auge geschaut und ihre Handlungen mit der Wirklichkeit in Übereinstimmung gebracht haben ... die Schöpfer der realistischen Rapallo-Politik, die Deutschland in den zwanziger Jahren so viel Vorteile gebracht.“ (*Lichte Spur* 1969).

Der deutschsprachige Dienst von Radio Moskau pries den Rapallo-Vertrag als Vorbild für die neue Bonner Ostpolitik und erinnerte daran, dass damals mit Friedrich Ebert ein Sozialdemokrat Reichspräsident gewesen sei. Im April 1970 zeigte das sowjetische Fernsehen einen Film über Rapallo (*Warum tut ihr uns das an* 1970).

In den 1980er Jahren wurden abermals Versuche unternommen, Rapallo im Westen als einen positiven Bezugspunkt aufzubauen: Als die USA Anfang der 1980er Jahre Rapallo als Vorwurf gegenüber den deutschen Kritikern der Nachrüstung und den Anhängern der Friedensbewegung ins Treffen führten, nahmen diese das Etikett bereitwillig an, weil sie „Rapallo“ als Synonym für eine Verständigungspolitik mit der Sowjetunion betrachteten (Müller 1992). Die „Joseph-Wirth-Stiftung zur Förderung der friedlichen Koexistenz“, ein Verein, der sich zum Ziel gesetzt hat, die Politik von Joseph Wirth positiv zu würdigen, organisierte 1987 eine Konferenz von Wissenschaftlern und Politikern aus der Bundesrepublik Deutschland, der DDR und der Sowjetunion und diskutierte über die Frage „Rapallo – ein Modell für Europa?“ – mit positiver Antwort. Die Teilnehmer der Konferenz bemühten sich, eine Kontinuitätslinie von Rapallo zur Entspannungspolitik der 1970er Jahre und in die Gorbatschow-Ära zu ziehen (Hörster-Philipps 1987).

2007 gab es in Freiburg eine Veranstaltung der Wirth-Stiftung anlässlich des 85. Jahrestags von Rapallo, in der Rapallo zur puren Friedenspolitik verklärt wurde. Fazit: „Hätte sich das Rapallo-Prinzip durchgesetzt, wäre der Menschheit viel Leid erspart worden [...]. Erst das Abweichen vom Rapallo-Prinzip, so wie es Wirth auf den Punkt gebracht hat – politische Verständigung, wirtschaftliche Vernunft, Friedenssicherung – führte in einen verheerenden Krieg.“ (Hörster-Philipps 2007: 7) – eine sehr weitgehende Deutung, die eine der Rapallo-Chiffren absolut setzt.

Von rechter Seite wurde das Motiv der friedlichen Koexistenz unter Verweis auf Rapallo im Kontext der Debatten über die deutsche Politik gegenüber Russland unter Präsident Putin bemüht. Der AfD-Abgeordnete Alexander Gauland argumentierte im Februar 2021 während einer Bundestagsdebatte, in der es um die umstrittene Erdgaspipeline *Nordstream 2* ging, Außenpolitik müsse die Unterschiedlichkeit von politischen Systemen respektieren und einen Interessenausgleich suchen: „Als Rathenau 1922 den berühmten Rapallo-Vertrag mit der Sowjetunion schloss, war diese in ihrer inneren Verfasstheit weiter von der Weimarer Republik entfernt als das Russland Putins vom heutigen Deutschland. Der Vertrag wäre wohl niemals zustande gekommen, hätte die Reichsregierung der jungen Sowjetunion Bedingungen gestellt, wie sie heute von Putin als Vorbedingung für ein Gasgeschäft erfüllt werden sollen.“ (*Protokoll des Deutschen Bundestags* 2021: 26241).



## „DAS GESPENST VON RAPALLO“

**Konspirativer Alleingang und Unzuverlässigkeit**

Reichskanzler Wirth schrieb später, der Vertrag habe „wie eine Bombe“ eingeschlagen. Der britische Premierminister Lloyd George habe geschrien „wie der Stier von Uri“ (Hörster-Philipps 1998: 201). Deutschland hatte mit seinem Alleingang die britischen Pläne durchkreuzt. Der Vertrag galt fortan im Westen als Ausdruck deutscher Unzuverlässigkeit und Illoyalität. Die französische und die britische Presse berichteten sehr kritisch über den Vertragsabschluss. Es wurde gemutmaßt, Berlin und Moskau würden nun gemeinsam den verdeckten Kampf gegen die Alliierten fortsetzen. Ein deutsch-russisches Bündnis sei eine ernsthafte Bedrohung für den europäischen Frieden. Der Vertrag wurde als Beginn einer neuen Mächtegruppierung dargestellt, die einen Krieg vorbereite (Prudnikova 2019: 13).

Aufregung herrschte insbesondere in Frankreich. Französische Politiker und Presse verurteilten Rapallo als „Akt der Illoyalität“. Deutschland bereite die Revanche vor, habe ein perfides Manöver vollzogen und nicht gezögert, die Solidarität der zivilisierten Nationen zu brechen und sich mit den Barbaren zu verbünden. Dabei wurden zwei Feindbilder kombiniert: Das revanchistische Deutschland und die Bolschewiki – beide als Bedrohung der westlichen Wertegemeinschaft. In der französischen Wahrnehmung reichte die Furcht vor einer deutsch-russischen Allianz zurück bis Tauroggen 1812. Der französische Historiker Michelet malte das Bild einer monströsen Allianz von „russischen Massen“ und „deutscher Technik“. Lloyd George übersetzte das in seine Sprache mit „russische Ressourcen“ und „deutsche Kompetenz“ (Buffet 1998: 239-241).

In der französischen Wahrnehmung war es eine unnatürliche Allianz: Ein demokratisches Deutschland kooperierte nicht mit dem demokratischen Westen, sondern mit einer östlichen Diktatur. Daraus schloss man, dass Deutschland selbst als demokratische Republik weiterhin ein destabilisierender Faktor in der europäischen Politik sei. Den Friedensvertrag von Brest-Litovsk hatten die Franzosen als Verrat verurteilt, weil Russland damit aus dem Kriegsbündnis gegen die Mittelmächte ausgesichert war. Durch die bolschewistische Machtergreifung war Russland gleichzeitig zu einem Feind der westlichen Demokratien geworden. Teil der französischen Friedensordnung war ein *Cordon sanitaire* gegen die Ausbreitung des Bolschewismus. Deutschland bedrohte nun durch seine Kooperation mit Sowjetrußland dieses System. Hinzu kam die Gegnerschaft beider zu Polen, das die zentrale Säule des französischen Sicherheitssystems bildete. Dementsprechend schlecht wurde Rapallo auch in Polen aufgenommen. Selbst nach 1945 weigerten sich polnische Historiker, den Vertrag positiv zu bewerten, obwohl ihre sowjetischen Kollegen das taten (Buffet 1998: 242-243).

1935 begründeten die Franzosen ihr eigenes Bündnis mit der Sowjetunion mit der Gefahr der Wiederholung von Rapallo. 1939 wurde der Hitler-Stalin-Pakt in England und Frankreich und auch von Molotov in die Tradition von Rapallo gestellt. De Gaulle hatte Rapallo im Kopf, als er 1944 nach Moskau reiste, um die Allianz zu bekräftigen (Buffet 1998: 245). Und auch nach dem Zweiten Weltkrieg wurde wiederholt auf Ra-

pallo rekurriert: 1952 im Kontext der Stalin-Note, 1955 bei Adenauers Moskaureise, 1958-1962 während der zweiten Berlinkrise, 1966-1973 im Zusammenhang mit der Neuen Ostpolitik und 1989/90 im Kontext der Wiedervereinigung.

Die Neue Ostpolitik der Regierung Brandt war kein Alleingang, sondern beruhte auf Rückbindung im Westen. Ausländische Kritiker brachten trotzdem damals das Schlagwort „Rapallo“ ins Spiel. Britische Diplomaten befürchteten eine besondere Beziehung nach dem Muster von damals (Kindler, Lutz 2022: 12). Im Juli 1969, noch vor dem Kanzlerwechsel von Kiesinger zu Brandt, schrieb der britische Botschafter Wilson aus Moskau an Außenminister Stewart, theoretisch bestehe die Möglichkeit, dass sich die sowjetische Führung die industriellen und finanziellen Ressourcen der Bundesrepublik Deutschland in einem bilateralen Pakt nach dem Vorbild von Rapallo nutzbar mache. Unter den gegenwärtigen Umständen halte er diese Option für äußerst unwahrscheinlich, man könne sie aber für die Zukunft nicht völlig ausschließen (Gepfert 2009: 396). In Frankreich gab es 1969 Ängste vor einem „neuen Rapallo“ (*Russisches Roulette* 1969). Die *Frankfurter Allgemeine Zeitung* schrieb im Juni 1970: „‘Rapallo‘ ist ein Lieblingswort jener französischen Linken, die der deutschen Macht Argwohn entgegenbringen, und der extremen französischen Rechten, die Europas Ausverkauf an den Kommunismus fürchten.“ (Reifenberg 1970: 1).

Rapallo-Warnungen wurden auch von bundesdeutschen Politikern artikuliert. Im Juni 1969 warnte der CDU-Abgeordnete Gradl vor einem „deutsch-sowjetischen Alleingang à la Rapallo“. Eine Politik der Bundesrepublik hinter dem Rücken oder gar gegen ihre Verbündeten wäre selbstmörderisch (*Gradl warnt vor Alleingang* 1969: 6). Auch Franz Joseph Strauß versuchte, mit dem Hinweis auf Rapallo den Handlungsspielraum der Regierung zu begrenzen. Die deutschen Oppositionspolitiker verwiesen aber dabei nicht auf eigene Befürchtungen, sondern auf diejenigen der Alliierten (Schulze Wessel 2001: 549).

„Röhren-Rapallo?“ übertitelte die *Frankfurter Allgemeine Zeitung* im Februar 1970 einen Kommentar zum deutsch-sowjetischen Erdgas-Röhrengeschäft. Der Geschäftsabschluss sei kein politisches Signal, aber:

„Das Rapallo-Gerede wird dennoch so rasch nicht verstummen. Dieses Klischee für Urteile über die deutsch-sowjetischen Ungewißheiten ist quasi unsterblich. Nicht nur, weil sich damit so bequem hantieren läßt. In Bonn wird man noch viel damit zu tun haben, die politische Bedeutung, die das Erdgasgeschäft – leider – gar nicht hat, aus den Köpfen des Argwohns hinwegzuinterpretieren.“ (*Röhren-Rapallo* 1970: 1).

Die Bonner Politik vermied erfolgreich jeglichen Anschein eines Alleingangs. Willy Brandt antwortete im August 1970 auf die Frage des *Spiegel* nach Rapallo-Ängsten im Westen:

„Was die Reaktion im Westen angeht, so gibt es natürlich einige, insbesondere einige Journalisten, die – was immer sie darunter verstehen – an einem Rapallo-Komplex leiden. Derartige Befürchtungen sind völlig gegenstandslos. Wir wissen, dass unsere Politik gegenüber der Sowjet-Union nur erfolgreich sein kann, wenn wir unsere Verankerung im Westen, zu dem wir auf Grund unserer Interessen und unserer Überzeugung gehören, nicht lockern.“ (*Kossygin weiß* 1970).

Der 50. Jahrestag von Rapallo 1972 fiel genau in die Hochphase der Neuen Ostpolitik. Befürworter der Ostpolitik ignorierten ihn oder nutzten ihn zu einer distanzierten Historisierung. Die *Süddeutsche Zeitung* attestierte den Tod Rapallos: „Der Rapallo-Vertrag hat einst Epoche gemacht. Er ist aber nicht nur in seinen Buchstaben tot. Auch sein ‚Geist‘ ist in einer verwandelten Welt nicht wiederzubeleben.“ (Schulze Wessel 2001: 549-550). Aber auch die Gegner der Ostpolitik versuchten nicht, eine Analogie zu Rapallo herzustellen. Die *Welt* differenzierte zwischen damals und heute: Rapallo habe reale Vorteile gesichert, im Moskauer Vertrag von 1970 über die Bundesregierung hingegen einseitigen Verzicht (Schulze Wessel 2001: 550).

„Das Gespenst von Rapallo ist immer noch da“ lautete im April 1982 der Titel eines Beitrags in der *Frankfurter Allgemeinen Zeitung* zu den Ergebnissen einer Studie des Forschungsinstituts der Deutschen Gesellschaft für Auswärtige Politik über die Wahrnehmung Deutschlands bei den europäischen Nachbarn (Schulz 1982: 10). Der stellvertretende Direktor des Instituts, Eberhard Schulz, führte darin aus, dass die in Frankreich periodisch auftretende Sorge, die Bundesrepublik Deutschland könne sich im Interesse einer „gesamtnationalen“ deutschen Außenpolitik mit der Sowjetunion über eine Neutralität verständigen, nur „durch das Wirken des Gespenstes von Rapallo erklären“ lasse. Zuletzt seien im Spätsommer und Herbst 1978 aus belanglosem Anlass in französischen Zeitungen aller politischen Richtungen derartige Spekulationen angestellt worden (Schulz 1982: 10).

Als 1989/90 die Wiedervereinigung Deutschlands tatsächlich auf der Tagesordnung stand, wurde in Moskau, London, Paris und Warschau auf Rapallo und auch auf den Hitler-Stalin-Pakt Bezug genommen (Buffet 1998: 256). Der britische *Economist* bezeichnete die freundschaftliche Begegnung des deutschen Bundeskanzlers Kohl mit Gorbatschow im Kaukasus als „Stavrapallo“ (Kindler, Lutz 2022: 12). Kohl betonte im Oktober 1989 gegenüber dem italienischen Ministerpräsidenten Andreotti, Deutschland sei bereit, die Gründung der europäischen Wirtschafts- und Währungsunion aktiv mitzugestalten. Er wolle dabei „deutlich machen, dass bei uns nicht der Geist von Rapallo wehe“ (Prudnikova 2019: 1).

Nach der vollzogenen Wiedervereinigung gelang es der deutschen Regierung durch ihre konsequent auf die europäische Integration orientierte Politik, im westlichen Ausland die Zweifel an der Verlässlichkeit Deutschlands auszuräumen. Verschwunden ist das Schlagwort „Rapallo“ allerdings nicht. Es ist weiterhin eine Chiffre für die Sorge vor einer deutschen Übermacht und vor allzu vertraulichen deutsch-russischen Beziehungen. Der französische Schriftsteller Alain Mine schrieb 1992 über „Die Wiedergeburt des Nationalismus in Europa“:

„Es bleiben von jetzt an den Deutschen zwei Wege: Entweder besitzen sie eines Tages Kernwaffen, oder sie schließen stillschweigend mit Rußland einen Vertrag à la Rapallo. Weil ihnen der atomare Weg durch internationale Verträge, durch den Pazifismus der deutschen Öffentlichkeit und durch eine kurzfristige Analyse versperrt ist, bleibt nur der stillschweigende Tauschhandel mit Moskau.“ (Müller 1992).

## Geheime militärische Zusammenarbeit

Unmittelbar nach Vertragsabschluss tauchten in der internationalen Öffentlichkeit Gerüchte über eine geheime Militärklausel auf. Die Befürchtungen waren nicht unbegründet. Es gab einschlägige Kontakte seit 1920. Wirth war informiert, er billigte und förderte sie in enger Abstimmung mit General von Seeckt. Die Gerüchte über eine geheime Zusatzklausel zum Vertrag wies er zurück. Auch Tschitscherin bestätigte, dass es keine geheimen Militärvereinbarungen gebe (Hörster-Philipps 1998: 210).

Diese Dementi waren nur in Bezug auf den Vertragstext richtig. Einen geheimen Zusatzvertrag gab es in der Tat nicht, wohl aber geheime Vereinbarungen, die vor und nach dem Vertragsabschluss getroffen wurden und mit dem Vertrag zusammen sehr wohl einen politischen Gesamtzusammenhang bilden. Wirth selbst hat später diesen Zusammenhang hergestellt. In einer Aufzeichnung aus dem Jahr 1933 beschrieb er den Vertragsabschluss von Rapallo als direkte Folge der geheimen militärischen Zusammenarbeit mit Sowjetrußland zum Zwecke der Wiederaufrüstung. „Der Vertrag entsprang rein nationalpolitischen Motiven. Dazu kam [...] Arbeit militärpolitischer Art von ganz besonderer Bedeutung. Ich habe über alle diese Dinge bisher geschwiegen, ich habe schweigen müssen, um Deutschland nicht zu schaden.“ (Fleischhauer 2006: 377).

Die Weichen für eine deutsch-russische Kooperation in revisionistischer Absicht waren schon lange vor der Konferenz von Genua gestellt worden. Beide Seiten trafen sich in der gemeinsamen Feindschaft gegenüber Polen. Erste Kontakte des Auswärtigen Amtes und der Heeresleitung zu Sowjetrußland gab es 1920. Im März 1920 wurde Hans von Seeckt zum Chef der Heeresleitung ernannt. Gleichzeitig trat Wirth als Finanzminister in die Regierung ein. Seeckt hatte noch 1919 im Bolschewismus die größte Gefahr gesehen. Im Februar 1920 vollzog er mit seiner Denkschrift „Deutschland und Rußland“ einen Kurswechsel: Nur im Anschluss an Rußland habe Deutschland eine Chance auf Wiedergewinnung seiner Weltmachtstellung (Hörster-Philipps 1998: 219). Das deutsche Interesse bestand darin, die militär- und rüstungswirtschaftlichen Beschränkungen des Versailler Vertrags zu unterlaufen und angesichts der Kämpfe um die Grenze in Oberschlesien einen Partner in Polens Rücken zu haben. Die Sowjets hatten ein Interesse an einer Reform der Armee mit deutschen Erfahrungen und an moderner Waffentechnik, zumal die Rote Armee im August 1920 vor Warschau eine Niederlage hatte einstecken müssen (Hörster-Philipps 1998: 219-220).

Im Dezember 1920 wurde im Reichswehrministerium eine „Sondergruppe R (Rußland)“ eingerichtet, um die Kooperation zu koordinieren. Wirth unterstützte diese Gruppe als Finanzminister und danach auch als Reichskanzler. Große deutsche Rüstungsfirmen wie Krupp, Thyssen, Junkers und andere zeigten sich interessiert und entsandten schon bald Vertreter zu Sondierungen nach Rußland (Hörster-Philipps 1998: 218-220). Die deutsche Regierung stellte Gelder über Tarngesellschaften zur Verfügung. Es war eine geheime Allianz von konservativen Militärs, Hochfinanz, Schwer- und Rüstungsindustrie und Politikern.

Auf der Durchreise nach Genua machte die sowjetische Delegation Anfang April 1922 Zwischenstation in Berlin. Dabei fanden auch Gespräche mit Seeckt und anderen deutschen Militärs über Waffen- und Flugzeuglieferungen, die Errichtung von Fabriken zur Herstellung von Flugzeugen, Motoren und Giftgas sowie die Stationierung sowjetischer Truppen an der Grenze zu Polen statt (Prudnikova 2019: 19; Fleischhauer 2006: 385). Außenminister Rathenau wurde von Reichskanzler Wirth erst Ende März 1922 über die schon weit gediehenen geheimen Kontakte und die konspirativen militärischen Planungen informiert (Fleischhauer 2006: 390-391).

Rapallo bildete in den Folgejahren den Rahmen für eine breite militärische und rüstungswirtschaftliche deutsch-sowjetische Kooperation, die unter strenger Geheimhaltung lief: Junkers produzierte in Fili Flugzeuge, die deutsche Luftwaffe bildete in Lipezk Piloten aus, die Panzertruppe übte in Kasan, bei Samara produzierten deutsche Chemiker Giftgas (Hörster-Philipps 1998: 225-228; umfassend: Zeidler 1993). Deutschland konnte auf diese Weise die Rüstungsbeschränkungen des Versailler Vertrags aushebeln und die Voraussetzungen für die schnelle Aufrüstung der dreißiger Jahre schaffen. Sowjetrußland profitierte umgekehrt vom deutschen Knowhow in Bezug auf Technik und militärische Führung.

### Negative Polenpolitik

Der Vertrag von Rapallo enthielt keine Bestimmung, die sich gegen Polen richtete. Aus dem Kontext war den Zeitgenossen aber klar, dass ein Zusammengehen von Deutschland mit Sowjetrußland eine antipolnische Komponente haben musste, denn aufgrund der Ereignisse unmittelbar davor standen beide Länder in einer grundsätzlichen Feindschaft zu Polen. Es hatte schon einen Grund, dass die Fraktionsführer im Warschauer Sejm am 1. Mai 1922 zu einer Beratung über den Rapallo-Vertrag zusammentraten und die Frage hinreichender militärischer Sicherung der Grenzen und der Verteidigungsfähigkeit Polens besprachen (Prudnikova 2019: 13).

Der Vertrag lässt sich in eine Tradition deutsch-russischer Beziehungen einordnen, die mit „negativer Polenpolitik“ (Klaus Zernack) beschrieben worden sind, ausgehend von der preußisch-russischen Allianz zur Aufteilung Polens im 18. Jahrhundert. Dieses Mitdenken Polens und der angestrebten Revision der deutschen Ostgrenze ist auch Teil der Erklärung dafür, dass die Zusammenarbeit mit Rußland in der Weimarer Republik auf so breite Zustimmung stieß (Schulze Wessel 2001: 537, 543-544).

Diesbezüglich gab es über die Parteien hinweg ein Bedürfnis, aus dem heraus viele im Vertrag von Rapallo ein Fenster der Möglichkeiten sahen. In diese Richtung weisen zahlreiche Äußerungen aus den 1920er Jahren, in denen es hieß, Rapallo ermögliche über die Freundschaft mit dem russischen Volk eine Politik der freien Hand im Osten, oder auch der Hinweis, Rapallo sei eine Politik in klassischer Tradition. Den Zeitgenossen war klar, was mit „klassischer Tradition“ deutsch-russischer Politik gemeint war: nämlich die Aufteilung Polens und die gemeinsame

Unterdrückung der polnischen Unabhängigkeitsbewegung. Deutlicher wurden die Bezüge, wenn dabei auch noch Friedrich der Große oder Bismarck genannt wurden (Schulze Wessel 2001: 544).

Auch Joseph Wirth hatte eine starke antipolnische Motivation. Seine Haltung zu Polen war geprägt durch die Kämpfe in Oberschlesien, die im Oktober 1921 in die Teilung Oberschlesiens mündeten. Für Wirth und viele andere war das ein Trauma. Die Existenz des polnischen Staates, der die Abtrennung Ostoberschlesiens herbeigeführt hatte, war für ihn „unerträglich“ (Hörster-Philipps 1998: 206). Angesichts der Expansion Polens nach Osten infolge des polnisch-sowjetischen Krieges von 1919/20 konnte er davon ausgehen, in Sowjetrußland einen Partner gegen den gemeinsamen Feind zu finden.

Später schrieb er:

„Ich erinnere mich noch genau an den Kriegsrat, in dem General von Seeckt an Hand der Karten uns den Aufmarsch der polnischen Armee darlegte. Da war die Stunde gekommen, wo wir uns überlegen mussten, nach irgendeiner Seite den Ring des Versailler Vertrags zu durchbrechen. Die einzige uns verbliebene Möglichkeit in Freie zu kommen, war die kühne und [...] nicht unbedenkliche Anknüpfung mit Rußland.“ (Fleischhauer 2006: 375). Er habe „selbstverständlich vor und nach Rapallo mit dem russischen Außenminister Tschitscherin über die deutsche Ostgrenze gesprochen. [...] Wir kamen, ohne ein Geheimprotokoll zu machen, zu einem gewissen Einvernehmen. Ich erachtete es für selbstverständlich, dass Deutschland seine alte Ostgrenze verlangt.“ (Hörster-Philipps 1998: 384). Den Vertrag bezeichnete er rückblickend als „Antwort auf die Teilung Oberschlesiens“. „Seine Spitze richtete sich gegen Polen, [...] der Rapallovertrag bereitete die vierte Teilung Polens vor. Ich habe im Gespräch mit Tschitscherin ihm unter vier Augen schon an Ostern 1922 gesagt, dass Deutschland die Wiederherstellung der Grenze von 1914 erstrebe. [...] Mir sagte Tschitscherin, Rußland sei in der Lage, jetzt schon den Polen das Lebenslicht auszublenden.“ (Hörster-Philipps 1998: 385).

Gegenüber Brockdorff-Rantzau, dem Botschafter in Moskau, erklärte er:

„Der Vertrag ist, wie Sie wissen, in Deutschland auf scharfen Widerstand gestoßen, und zwar, ich verhehle es Ihnen nicht, besonders bei den sozialistischen Parteien und in erster Linie bei dem Reichspräsidenten. Aber was wollen Sie mit Parteien, die sich zu dem Wahlspruch ‚Nie wieder Krieg‘ bekennen? Diesen Standpunkt kann ich nicht teilen, und eines erkläre ich Ihnen unumwunden: Polen muss erledigt werden.“ (*Aufzeichnung Brockdorff-Rantzau* 15.8.1922).

1942 zog Wirth – im Schweizer Exil – sogar eine direkte Linie zur Kriegspolitik Hitlers in der Zeit des Hitler-Stalin-Paktes:

„Das 3. Reich hat die Rapallo-Linie durchaus, wenn auch nur taktisch, weitergehalten. Sie führte sogar zur vierten Teilung Polens und bot 1940 dem deutschen Heere die Rückendeckung beim Angriff auf Frankreich. [...] Als geschichtliche Tat hat der Rapallovertrag seine strategische Aufgabe erfüllt.“ (Fleischhauer 2006: 379).

Hitler und die NS-Diplomatie orientierten sich hingegen nicht an Rapallo. Die NSDAP hatte in den 1920er Jahren Rapallo als jüdisch-bolschewistisches Komplott



verdammt. In den dreißiger Jahren verhielten sich die Nationalsozialisten aber auffällig ruhig in Bezug auf Rapallo. Der zehnte Jahrestag verging ohne Schmähangriffe. Hitler verlängerte 1933 das Kreditabkommen und kündigte den Vertrag von Rapallo nie. Im Gegenteil wurde die Gültigkeit des Vertrags offiziell noch 1936 bestätigt. 1939, in der Phase der Umorientierung auf den Hitler-Stalin-Pakt spielte die Erinnerung an Rapallo auf deutscher Seite keine Rolle. Historischer Bezugspunkt war nicht Rapallo, sondern Bismarck. In der Sowjetunion war das anders, da wurde 1939/40 durchaus auf 1922 Bezug genommen (Schulze Wessel 2001: 547).

Nach 1945 war Rapallo keine geeignete Referenz mehr für eine gegen Polen gerichtete grenzrevisionistische Politik, denn die Westverschiebung Polens war ein Ergebnis gerade der sowjetischen Politik gewesen, und die Sowjetunion befand sich nun in einer völlig anderen Position als 1922. Sie war nicht mehr wie nach dem Ersten Weltkrieg als Verliererstaat an der Revision der Friedensordnung interessiert, sondern hatte nach dem gewonnenen Krieg und den damit verbundenen Gebiets- und Machtgewinnen ein vitales Interesse an der Festschreibung des *Status quo*.

Nach der Wiedervereinigung Deutschlands und dem Zerfall der Sowjetunion wurde Rapallo vereinzelt im Hinblick darauf thematisiert, dass eine deutsch-russische Zusammenarbeit nicht über die Köpfe der Länder erfolgen dürfe, die zwischen Deutschland und Russland liegen. Wolfgang Schäuble und Karl Lamers erinnerten 1994 in einer Denkschrift der CDU/CSU-Fraktion, dass „die geschichtliche Erinnerung daran, dass die Ostpolitik Deutschlands in der Geschichte im wesentlichen im Zusammenwirken mit Russland auf Kosten der dazwischen liegenden Länder bestand, noch allenthalben lebendig“ sei (Schäuble, Lamers 1994: 3).

In der aktuellen Situation der Bedrohung durch eine expansive russische Kriegspolitik erlebte die Rapallo-Chiffre der negativen Polenpolitik eine Aktualisierung und Übertragung ins Ökonomische und auf die Ukraine. Heinrich August Winkler zog im Februar 2022 in der *Frankfurter Allgemeinen Zeitung* eine Linie „von der ersten Teilung Polens 1772 bis *Nord Stream 2*“ und beschrieb dabei Rapallo als Vorstufe zum Hitler-Stalin-Pakt (Winkler 2022: 6). Michael Thumann zeichnete im April in der *Zeit* ebenfalls eine Kontinuitätslinie von Rapallo über 1939 bis zu *Nord Stream 2* und charakterisierte sie als „deutsch-russische Zusammenarbeit auf Kosten Ostmitteleuropas“ (Thumann 2022: 16).

Robert Kindler und Martin Lutz führten im April 2022 in der *Frankfurter Allgemeinen Zeitung* aus, *Nord Stream 2*

„weckte in Polen und der Ukraine erhebliche Sorgen vor einer deutsch-russischen Einigung, bei der die Interessen Dritter keine Rolle mehr spielen würden. Einige deutsche Kommentatoren erklärten dazu, die ‚Rapallo-Angst‘ stehe nun wieder auf der Tagesordnung. [...] Einhundert Jahre nach dem Vertrag von Rapallo steht Deutschland mehr denn je in der Pflicht, das damit verbundene Trauma endgültig aus Europa zu verbannen.“ (Kindler, Lutz 2022: 12).

Deutsche Ostpolitik sei nur noch als europäische Politik denkbar. Sie müsse sich ihrer historischen Verantwortung gegenüber allen Staaten Osteuropas bewusst sein.



## FAZIT

Rapallo ist auch hundert Jahre nach dem historischen Ereignis und in einer welthistorischen Situation, die sich grundlegend von derjenigen des Jahres 1922 unterscheidet, erstaunlich präsent. Es ist aber gar nicht so sehr der Vertrag von 1922, der uns da entgegentritt, sondern es sind vielmehr die Chiffren, mit denen er versehen, und die Mythen, mit denen er aufgeladen wurde. Diese Chiffren und Mythen haben zum Teil einen realen Bezug zu den Inhalten, den hinter dem Vertrag stehenden Motiven und den Vereinbarungen, die vor und nach seinem Abschluss getroffen wurden. Sie sind aber vor allem Ausdruck sich wandelnder Bedürfnishaltungen, Wunschprojektionen und Instrumentalisierungen unterschiedlicher politischer Akteure im In- und Ausland. All das zusammen bildet einen Bedeutungskomplex, der als kohärentes Ganzes betrachtet werden muss.

Das Ereignis Rapallo lässt sich nicht mehr von den Zuschreibungen und Chiffren lösen. Sie haben sich als wirkungsmächtiger und nachhaltiger erwiesen und sind untrennbarer Bestandteil der Gesamtbedeutung geworden. Während der Vertrag längst erloschen war und keine rechtliche Relevanz mehr für die Politik hatte, war das Reden und Schreiben über ihn ein politisches Mittel, das immer wieder eingesetzt wurde und auch heute noch eingesetzt wird. Die breite positive Resonanz, die Rapallo in den 1920er Jahren in Deutschland über die Parteien hinweg erfahren hatte, beruhte auf Zielvorstellungen und Erwartungshaltungen, die in Deutschland heute überwiegend nicht mehr konsensfähig sind. Die mit Rapallo verbundenen Chiffren haben den Vertrag von 1922 daher als Bezugspunkt für deutsche Russlandpolitik toxisch gemacht. Er ist seit dem Ende des Zweiten Weltkriegs zu einer Belastung der deutschen Außenpolitik geworden, die peinlich darum bemüht ist, jegliche behauptete Parallele zurückzuweisen. Gelegentlich unternommene Versuche, einzelne Aspekte des Vertrags wie etwa die Verständigung über unterschiedliche politische Systeme hinweg, als handlungsleitende Vorbilder herauszugreifen, sind zum Scheitern verurteilt.

### Bibliographie

- Aufzeichnung Brockdorff-Rantzau* (13.5.1922), in: Akten zur deutschen auswärtigen Politik (ADAP), Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, Serie A, VI: 204
- Aufzeichnung Brockdorff-Rantzau* (15.8.1922), in: Akten zur deutschen auswärtigen Politik (ADAP), Göttingen: Vandenhoeck & Ruprecht, Serie A, VI: 363-368
- Buffet, C. (1998), *Rapallo. Sirens and Phantoms*, in: Buffet, C., Heuser, B. (Hg.), *Haunted by History. Myths in international Relations*, Providence: Berghahn Books, 235
- Creuzberger, S. (2022), *Das deutsch-russische Jahrhundert. Geschichte einer besonderen Beziehung*, Hamburg: Rowohlt
- Deutsch-russischer Vertrag von Rapallo* (16.4.1922), in: Linke, H. G. (Hg.), *Quellen zu den deutsch-sowjetischen Beziehungen 1917-1945*, Darmstadt: Wissenschaftliche Buchgesellschaft 1998, 109-110

- Dirksen, H. (1949), *Moskau – Tokio – London. Erinnerungen und Betrachtungen zu 20 Jahren deutscher Außenpolitik 1919-1939*, Stuttgart: Kohlhammer
- Eichwede, W. (1972), *Der Eintritt Sowjetrusslands in die internationale Politik, 1921-1927*, in: Geyer, D. (Hg.), *Osteuropa-Handbuch, Sowjetunion Teil 1: Außenpolitik I*, Köln, Wien: Böhlau, 150-212
- Fleischhauer, E. I. (2006), *Rathenau in Rapallo. Eine notwendige Korrektur des Forschungsstandes*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte“ 54, 3: 365-415
- Geppert, D. (2009), *Großbritannien und die Neue Ostpolitik der Bundesrepublik*, „Vierteljahrshefte für Zeitgeschichte“ 57, 3: 385-412
- Gradl warnt vor Alleingang mit Moskau* (1969), „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 01.07.
- Hörster-Philipps, U. (1998), *Joseph Wirth 1879-1956. Eine politische Biographie*, Paderborn et al.: Schöningh
- Hörster-Phillips, U. (Hg.) (1987), *Rapallo – Modell für Europa? Friedliche Koexistenz und internationale Sicherheit heute*, Köln: Pahl-Rugenstein
- Hörster-Philipps, U. (2007), *Von Rapallo zu den deutsch-russischen Beziehungen heute. Vortrag am 19.10.2007 im Rathaus Freiburg*, <https://docplayer.org/36780300-Die-willenserklaerung-den-wirtschaftlichen-beduerfnissen-beider-laender-in-wohlwollendem-geist-wechselseitig-entgegenzukommen.html>
- Joeres, N. (2007), *Forschungsbericht Rapallo. Zeitgeschichte einer Kontroverse*, „Francia“ 34, 3: 103-126
- Kindler, R., Lutz, M. (2022), *Osteuropa zahlt die Zeche*, „FAZ.NET“, 16.4., [https://www.faz-biblionet.de/fazPortal/saveSingleDoc?explicitId=FAZN\\_\\_20220416\\_7961557](https://www.faz-biblionet.de/fazPortal/saveSingleDoc?explicitId=FAZN__20220416_7961557)
- „*Kossygin weiß, was möglich ist.*“ *Interview mit Bundeskanzler Willy Brandt* (1970), „Der Spiegel“, 16.8.
- Lichte Spur* (1969), „Der Spiegel“, 26.10., <https://www.spiegel.de/politik/lichte-spur-a-e-e0dd209-0002-0001-0000-000045520489>
- Maegerle, A. (2010), *Achse Berlin – Moskau. Bundesdeutsche und russische Rechtsextremisten als Verbündete*, [http://www.tribuene-verlag.de/T195\\_Maegerle\\_Achse\\_Berlin-Moskau.pdf](http://www.tribuene-verlag.de/T195_Maegerle_Achse_Berlin-Moskau.pdf)
- Müller, R. D. (1992), *Rapallo. Karriere eines Reizwortes*, „Die Zeit“, 10.04, <https://www.zeit.de/1992/16/rapallo-karriere-eines-reizwortes/komplettansicht>
- Protokoll des Deutschen Bundestags* (2021), 208. Sitzung, 10.02., <https://dserver.bundestag.de/btp/19/19208.pdf>
- Prudnikova, I. (2019), *Rapallo und die deutsche Russlandpolitik 1922-1933. Entstehungs- und Wirkungsgeschichte eines politischen Mythos*, Berlin: wvb
- Reichstagsprotokoll* (29.5.1922), 221. Sitzung. [https://www.reichstagsprotokolle.de/Blatt2\\_w1\\_bsb00000039\\_00359.html](https://www.reichstagsprotokolle.de/Blatt2_w1_bsb00000039_00359.html)
- Reichstagsprotokoll* (4.7.1922), 243. Sitzung. [http://www.reichstagsprotokolle.de/Blatt2\\_w1\\_bsb00000040\\_00240.html](http://www.reichstagsprotokolle.de/Blatt2_w1_bsb00000040_00240.html)
- Reifenberg, J. (1970), *Frankreich und die Ostpolitik*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 24.6.
- Röhren-Rapallo* (1970), „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 02.02.
- Russisches Roulette* (1969), „Der Spiegel“, 28.12., <https://www.spiegel.de/politik/russisches-roulett-a-63cdc320-0002-0001-0000-000045226459>
- Schäuble, W., Lamers, K. (1994), *Überlegungen zur europäischen Politik. Positionspapier der CDU/CSU-Fraktion vom 1. September 1994*, „Blätter für deutsche und internationale Politik“ (1994), H. 10, <https://www.blaetter.de/ausgabe/1994/oktober/ueberlegungen-zur-europaeischen-politik>
- Schulz, E. (1982), *Das Gespenst von Rapallo ist immer noch da*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 05.04.

- Schulze Wessel, M. (2001), *Rapallo*, in: François, E., Schulze, H. (Hg.), *Deutsche Erinnerungsorte*, Bd. 1, München: Beck, 537–551
- Thumann, M. (2022), *Ein verhängnisvolles Abkommen*, „Die Zeit“, 13.04.
- , *Warum tut ihr uns das an?* (1970), „Der Spiegel“, 26.7., <https://www.spiegel.de/politik/warum-tut-ihr-uns-das-an-a-5db2b4b4-0002-0001-0000-000044916237>
- Winkler, H. A. (2022), *Der falsche Charme der Schaukelpolitik*, „Frankfurter Allgemeine Zeitung“, 07.02.
- Zeidler, M. (1993), *Reichswehr und Rote Armee 1920-1933. Wege und Stationen einer ungewöhnlichen Zusammenarbeit*, München: Oldenbourg

**Prof. Dr. Dietmar Neutatz**, Professur für Neuere und Osteuropäische Geschichte, Albert-Ludwigs Universität Freiburg, ([dietmar.neutatz@geschichte.uni-freiburg.de](mailto:dietmar.neutatz@geschichte.uni-freiburg.de))

**Slowa kluczowe:** traktat z Rapallo, Niemcy, Rosja Sowiecka, niemiecka Ostpolitik

**Keywords:** the Treaty of Rapallo, Germany, Soviet Russia, German Ostpolitik

#### ABSTRACT

*The Treaty of Rapallo between Germany and Soviet Russia (16 April 1922) is still an important point of reference for German-Russian relations and for German Ostpolitik. It was already charged by contemporaries with attributions and myths that continue to have an effect today.*

*By analysing commentaries and statements over a period of one hundred years, this paper aims to show which figures of thought were attached to “Rapallo”, which needs and desires they corresponded to, how they were updated at turning points in German-Russian relations, and what long-term effects they had. It becomes clear that “Rapallo” has become a bundle of codes for certain views of German politics that can no longer be separated from the historical event and have become an inseparable part of the overall meaning. In that the objectives and expectations that gave the treaty widespread approval in Germany in the 1920s have for the most part no longer been capable of consensus since the end of the Second World War, “Rapallo” has since become a liability for German foreign policy.*

*Occasional attempts to pick out individual aspects of the treaty, such as understanding across different political systems, as models to guide action are doomed to failure.*

## Przeglądy i komentarze

### ROZWAŻANIA O EUROPEJSKIM ANTYSEMITYZMIE

Götz Aly, *Europa przeciwko Żydom 1880-1945*, Warszawa 2021, 503 ss.

Niemieckiego historyka Götzego Aly'ego przedstawiać chyba nie trzeba lub nawet nie wypada, gdyż jego nadzwyczaj interesujące oraz nieraz wręcz odkrywczе dzieła towarzyszą nam – w tym również polskim czytelnikom – już od wielu lat. Wystarczy tu przypomnieć *Państwo Hitlera* i w Polsce niestety niewydaną *Dlaczego Niemcy, Dlaczego Żydzi? Obojętność, zazdrość, nienawiść rasowa*. Najnowsza jego publikacja ukazała się nakładem Wydawnictwa Filtry, w bardzo profesjonalnym tłumaczeniu Joanny Czudec. Nietypowy jest układ książki Aly'ego. Składa się ona ze wstępu do polskiego wydania oraz dziewięciu rozdziałów, z których pierwszy posiada charakter wprowadzenia do wielowątkowej tematyki książki, a całość wieńczy bardzo obszerna bibliografia oraz aż dwa indeksy (nazw miejscowych i osobowy).

W rozdziale pierwszym (*Od kwestii żydowskiej do Holokaustu*) autor w niezwykle zwięzłym, a jednocześnie logicznym wykładzie wprowadza nas w tematykę omawianą na ponad 450 stronach swojej publikacji. Wyjawia w nim cztery podstawowe kwestie, które dalej ma zamiar omówić (s. 22-23): większe szanse na przeżycie Żydów zasymilowanych i zintegrowanych z społeczeństwami wśród których mieszkali, politykę wobec ludności żydowskiej „decydującą w państwach sprzymierzonych z Niemcami”, związek tej polityki z powszechnymi w omawianym okresie dążeniami do „etnicznej homogenizacji” oraz wsparcie lub tolerowanie deportacji Żydów w poszczególnych europejskich społeczeństwach. W pierwszym rozdziale omówiono także nie tyle metodę, co źródła, na podstawie których książka została opracowana (s. 31-32), przy czym autor nie wspomina o kwestii nieraz wątpliwej wiarygodności cytowanych przez niego relacji, pamiętników czy też publikacji naukowych. Przykładem może tu być stwierdzenie, pochodzące z „monumentalnego dzieła o Holokauście” Saula Friedländera, iż „w latach 1918-1945 ani jedna grupa społeczna w Europie nie okazała solidarności z prześladowanymi Żydami” (s. 18). Można tu zadać sobie pytanie: Czy na pewno „ani jedna” oraz czy grupy bądź warstwy społeczne gdziekolwiek i kiedykolwiek są jednorodne w swoich poglądach i czynach, a szczególnie w sytuacjach ekstremalnych, jakie miały miejsce w okresie II wojny światowej lub też wcześniej, w licznych wyzwolenicznych, niepodległościowych czy rewolucyjnych wojnach na wschodzie Europy w latach po I wojnie światowej?

Rozdział drugi, naruszając nieco chronologiczny porządek (co jednak nie razi i jest poniekąd uzupełnieniem wyżej zaprezentowanego wprowadzenia z poprzedniego rozdziału), Aly prezentuje tytułowy w nim *Powrót ludzi niechcianych*. Na przykładzie Wiednia, Wilna i Budapesztu oraz z perspektywy okresu bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej,

przypomina on demograficzne dla europejskich Żydów jej skutki, wynikające nie tylko z Holokaustu, ale również ich masowej wówczas emigracji. Tylko niektóre z zawartych tu też lub cytowanych przykładów mogą wzbudzać kontrowersje, w tym chociażby wypowiedź Begina (s. 5), wychwalająca ZSRR, w którym jednak w czasie wojny faktycznie sporo Żydów znalazło schronienie i ratunek przez niemieckimi zbrodniarzami, czy też historia powojennych „pogromów” na Węgrzech i przypadek poturbowanego „sekretarza partii socjalistycznej”, ponoć „nie z powodów politycznych”, a „tylko dlatego, że był Żydem”.

W rozdziale trzecim, autor prezentuje z perspektywy przełomu XIX i XX w. „proroków” przyszłych zbrodni. Interesując jest to, iż czyni to przede wszystkim wokół myśli i idei Teodora Herzla. Na stronach 71-75 napotykamy niezwykle zwięzłą, ale wyśmienicie ujmującą istotę zagadnienia, próbę wyjaśnienia nadzwyczaj wówczas aktualnego paradoksu jednoczesnego sukcesu Żydów w przeróżnych obszarach biznesu oraz ich nadreprezentacji w lewicowych ruchach rewolucyjnych. Aly do teorii głoszonych (czasem wręcz proroczo) przez kręgi antysemityczne wprawdzie podchodzi sceptycznie, lecz przecież wielu zawartych w nich interpretacjom trudno odmówić logiki. Kwestia narastającego wówczas konfliktu społeczeństw europejskich z Żydami rozpatrywana jest także w innych kontekstach, m.in. poszczególnych nacjonalizmów (w tym też propagowanego przez syjonistów żydowskiego) oraz brutalizacji rywalizacji politycznej w stopniowo demokratyzujących się państwach. Godne uwagi i wiele tłumaczące są też stwierdzenia dotyczące specyfiki żydowskiej emigracji poza europejski kontynent, w tym głównie do Ameryki (s. 83): opuszczając stary kontynent Żydzi czynili to całymi rodzinami i w olbrzymiej większości nie planowali już powrotu. Włosi, Polacy, Irlandczycy i przedstawiciele innych europejskich nacji, a na dodatek głównie młodzi mężczyźni, emigrowali z myślą o dorobieniu się, a następnie powrocie do swoich ojczyzn oraz pozostawionych tam rodzin. Z zapartym wręcz tchem czytałem w tym rozdziale opis nieznanych mi i istic futurystycznych rozważań (s. 89-94) Siegrfrieda Lichtenstaedtera, „bawarskiego” pisarza o żydowskich korzeniach, a po prawie półwieczu jednej z ofiar Holokaustu. Ten dziś zapomniany publicysta już na przełomie XIX i XX stulecia nadzwyczaj trafnie przewidział wydarzenia, których świadkiem miały się stać europejskie narody w nadchodzących dziesięcioleciach. Warte podkreślenia jest to, iż autor dostrzega niemalą zbieżność celów (głównie w propagowaniu żydowskiej emigracji z Europy) syjonistów i środowisk antysemitycznych.

Nad kolejnym aspektem opisywanego w książce konfliktu na linii narody europejskie kontra Żydzi, Aly pochyła się w rozdziale czwartym. W szerokiej i różnorodnej ogólnoeuropejskiej perspektywie (na przykładzie Rosji, Rumunii, Francji, Grecji oraz na początku rozdziału również Włoch) omówiono w nim zarówno przyczyny licznych sukcesów społeczności żydowskich w Europie (w sferach ekonomicznych, jak też edukacyjnych) oraz będącą ich pochodną zawiść chrześcijańskich sąsiadów. Najlepiej sens tej rywalizacji, która zamieniała się często we wrogość lub wręcz nienawiść, oddaje tytuł rozdziału: *Gnuśni nienawidzą przedsiębiorczych*, jak też przynajmniej jednego z podrozdziałów: *Niewykształceni przeciwko głodnym wiedzy*. Najbardziej interesujący wydaje się tu jego podrozdział poświęcony antysemityzmowi w cywilizowanej i postępowej Francji, dziedzicze „wielkiej rewolucji”. Jest tak dlatego, że autor dostrzega i analizuje w nim – w okresie od afery Dreyfusa do I wojny światowej – ważną współzależność antysemitycznej ofensywy z odejściem polityki francuskiej od wolnorynkowych i liberalnych zasad gospodarki. Zauważa też, że związane z tym hasła protekcyjizmu miały nie tyle nacjonalistyczne, co socjalistyczne konotacje (s. 140-145). W kontekście późniejszej historii – jak też obecnych debat politycznych – niebanalnego i złowrogiego wydźwięku nabiera jedna z cytowanych przez Aly’ego wypowiedzi francuskiego autora antysemitycznych pism Tousesenela, który już w połowie XIX w. stwierdził, iż „Niemcy i Francuzi stoją duchowo tak

blisko siebie, że mogliby związać się także politycznie. Jeśli do tego by doszło, Żyd musiałby opuścić Europę, a w konsekwencji Niemcy i Francuzi razem zapanowaliby nad kontynentem” (s. 144).

Rozdział piąty zawiera analizę położenia ludności żydowskiej w burzliwym okresie po I wojnie światowej, czasach zmieniających granice europejskich państw, zarówno *pokoju*, jak też *wojen domowych* (wypada dodać, iż nie tylko) i *rewolucji* (jak też powojennego kryzysu) z lat 1918-1921. Już na wstępie rozdziału pewne wątpliwości mogą wzbudzać niektóre stwierdzenia, np. o „obaleniu na kolana Węgierskiej Republiki Rad” czy „wtargnięciu polskich żołnierzy do Kijowa” (s. 159). O ile wyprawa kijowska Piłsudskiego może wzbudzać kontrowersje, to likwidacja komunistycznej i zbrodniczej dyktatury na Węgrzech była wydarzeniem nad wyraz pozytywnym, a użyte tu językowe zwroty raczej tego nie sugerują. Swoją narrację autor rozpoczyna od krytycznej i w wielu przypadkach trafnej analizy wilsonowskiej idei samostanowienia narodów. W związku z tym ocenione zostały jej negatywne skutki, czasem przez niektórych cytowanych przez niego autorów wyolbrzymiane. Bynajmniej nie sądzę, by w 1924 r. Polska była „grobem narodów” (s. 163), jak to opisał „niemiecko-żydowski” Alfred Döblin (w tym przypadku raczej niemiecki rewizjonista, a może też nacjonalista). Dużo uwagi poświęcono też ówczesnej polityce wypędzenia oraz również klasyfikacji narodowej przynależności prowadzonych przez Francję w Alzacji. Tu jednak autor jakby nieco zapomina, że owe dalekie od zasad prawa i idei humanitaryzmu akcje dotyczyły nie tyle Żydów, co Niemców, wśród których znajdowali się oczywiście niemieccy patrioci również o żydowskich korzeniach. Z aprobatą powinno się natomiast spotkać przypomnienie kolejnych deportacji, tym razem już ludności żydowskiej, w której to Francuzi podlegli rządowi w Vichy byli w ponad 20 lat później nadzwyczaj gorliwi. Jednak historia kołem ponoć się toczy, co autor udowadnia przypominając już po II wojnie światowej deportacje Niemców z Czechosłowacji (w tym także ich tam oznakowanie literą „N”). Tę krótką historię dwudziestowiecznych istnych „wędrówek ludów” oraz ich segregacji (na niespotykaną wcześniej skalę) kończy on niewątpliwie trafnym stwierdzeniem, iż jako pierwsze to „narodowosocjalistyczne Niemcy zradykalizowały metody klasyfikacji ludności w dotychczas nieznanym i niewyobrażalnym sposobie”, aczkolwiek jednocześnie dodaje, iż to Francuzi zainicjowali „legitymizację” owej selekcji (s. 181). Dla polskiego czytelnika interesująca może być kolejna część tego rozdziału, którego już tytuł mówi wiele: *Odzyskana wolność – polski szal*. Zaprezentowano w nim przykłady pogromów, które na wschodnich kresach odradzającej i nadal wojującej o kształt granic Rzeczypospolitej wówczas faktycznie miały miejsce. Aly opiera się tu głównie na relacjach żydowskich świadków tych wydarzeń, nie zawsze podaje w przypisach źródło posiadanych informacji, co wiarygodność wielu z nich stawia pod dużym znakiem zapytania. Liczby ofiar się jednak zgadzają, choć w wielu przypadkach, gdy np. mowa o zabójstwie jednej żydowskiej rodziny, można się zastanowić, czy nie były to po prostu bandyckie napady, których nigdy nie brakowało na terenach objętych działaniami wojennymi. Należy tu dodać, że ówczesna prasa zachodniej Europy i Ameryki pisząc np. o najgłośniejszym i najbardziej krwawym pogromie w Lwowie (72 ofiary), wydarzenia owe wyolbrzymiała (pisano o setkach lub nawet tysiącach zabitych), co zresztą raczej nie redukowało polsko-żydowskich antagonizmów. Niewątpliwie bliższe prawdy były fakty, jak też liczby (nieporównywalnie większe niż w Polsce) zaprezentowane następnie w związku z toczącym się wówczas konfliktem ukraińsko-żydowskim (jak też bolszewicko-żydowskim). Tam w tysiącach przypadków (często w jednym miejscu wielokrotnie mowa jest o dziesiątkach tysięcy żydowskich ofiar pogromów), w których – co ciekawe z obecnej perspektywy – Ukraińcy bywali aktywniejsi i bardziej okrutni nawet od utożsamianych z Rosjanami bolszewików. Jak często w historii, również te zbrodnie w imię rewolucji



(s. 203) popełniali różnych odcieni „bojownicy o narodową bądź społeczną wolność” (s. 198). Przy tym autor – pisząc o „hajdamackim” aspekcie tych wydarzeń, przeprowadza ciekawą ich analogię do wcześniejszych antyżydowskich (jak też antypolskich) orgii kozackiego narodu (w czasie powstań z 1648-54 i 1768 r.).

Rozdział kolejny (*Przeciw mniejszościom i migrantom*) przenosi czytelnika w inne miejsca ówczesnego świata oraz dla Żydów równie burzliwą epokę międzywojennego dwudziestolecia. Na jego pierwszych stronach natrafiamy na krytykę nasilającej się wówczas antyimigracyjnej polityki Stanów Zjednoczonych (s. 220-224). Brakuje w niej jednak odpowiedzi na pytanie, dlaczego to owo mocarstwo miało być nadal aż tak otwarte na przybyszy z innych państw (szczególnie w latach Wielkiego Kryzysu) i to nie wyłącznie Żydów. W Europie i państwach (często dopiero powstałych bądź odrodzonych) wrogość do wszelkich mniejszości się pogłębiała, co jak trafnie zauważa Aly, wynikało m.in. z tego, iż „... demokracja, nacjonalizm i socjalizm podniosły do rangi pryncypiów rozmaite wizje równości, skutkiem czego różnice stały się szczególnie widoczne – czy to etniczne, językowe, czy społeczne, czy religijne” (s. 227). Uzasadnienie tego sądu autor rozpoczyna od chyba nazbyt stronniczej oceny przez Żydów sytuacji ówczesnej Polski (s. 228), pomijając fakt, iż zamieszkujący Polskę Żydzi jej powstania bynajmniej nie przyjęli entuzjazmem. Zresztą trudno to potępiać. Mieli do tego prawo, a pomijając garstkę Polaków mojegoż wyznania lub pochodzenia nie było ku temu podstaw, ale też trudno się dziwić, iż wielu Polaków o tym nie zapomniało. W innym przypadku w nie tak odległej Bukowinie, autor ubolewa nad losem Żydów pozbawionych majątków ziemskich. Przy tym zapomina, iż był to skutek nie antysemityzmu, lecz reformy rolnej, a że akurat tam „Żydzi posiadali jedną trzecią majątków wielkoobszarowych” (s. 228), to nie można być zaskoczonym faktem, że stali się najbardziej poszkodowaną grupą, jednocześnie społeczną, jak też narodowo-wyznaniową. Pewne niedomówienia spotykamy także przy opisie panujących wówczas trendów do etnicznej homogenizacji i asymilacji, gdyż autor nie próbuje wyjaśnić przyczyn owej niechęci Żydów (wschodnioeuropejskich) do integracji z otaczającymi ich narodami. W rozdziale szóstym zaprezentowano również kilka w dwudziestoleciu poważnie rozpatrywanych koncepcji kierunków masowej żydowskiej emigracji z Europy, w tym też palestyński, który od momentu powstania syjonizmu był już realizowany, a kończy go omówienie problematyki żydowskiej w Grecji, Francji i ZSRR. Zapewne w przypadku pierwszego z tych państw najbardziej zaciekawi czytelników informacja o defraudacjach pieniędzy przeznaczonych na pomoc dla przesiedleńców żydowskich, co wynikało z tego, że „Grecja stworzyła duży i kosztowny aparat urzędniczy, którego utrzymanie wraz z pensjami więcej kosztowało, niż służyło osadnictwu” (s. 242). W przedstawianiu francuskiej specyfiki nieco zaskakuje konkluzja autora, iż przejście pewnego deputowanego „z obozu lewicowo-republikańskiego na prawo” mogło skutkować jego żądaniem „wzięcia pod lupę licznych cudzoziemców parających się we Francji handlem” (s. 249). Jednocześnie i częściowo w związku z tą woltą polityka trudno nie zgodzić się z jedną z opinii autora, iż na położenie tam ludności żydowskiej olbrzymi i negatywny wpływ wywarł charakteryzujący Francję ekonomiczny protekcyjizm (s. 252-257). Najmniej kontrowersji (zresztą w całej książce przeważnie drobnych bądź drugorzędnych) wzbudza omówienie losów bardzo licznej żydowskiej diaspory w państwie sowieckim. Aly dostrzega i obiektywnie omawia tylko pozornie w nim „zakazany” antysemityzm, zauważając jednak liczne kariery (w tym w aparacie represji) zamieszkujących w „pierwszym państwie proletariatu” Żydów, a z drugiej strony zawiść, jaką one wywoływały w innych jego narodach. Nie pomija też tematu tragedii sowieckich Żydów w okresie Wielkiego Terroru lat 30., jak też już po wojnie i u schyłku epoki stalinowskiej (s. 275-280).



Rozdział siódmy (*1918-1939: narody pozbawiają Żydów praw*) to ponowne zanurzenie się w losach mniejszości żydowskich w latach międzywojennych. Tym razem jednak autor koncentruje swój wykład na czterech europejskich państwach z środkowo-wschodniej części naszego kontynentu: Litwie, Rumunii, Polsce i Węgrach. We wszystkich z nich istniały w dwudziestoleciu silne trendy antysemickie. Są one tu omawiane przez Aly'ego głównie pod kątem prawodawczych projektów pojawiających lub nawet ustawowo wprowadzanych w tych państwach. Przynajmniej w kilkunastu przypadkach autor nie ustrzega się przed pewnymi uproszczeniami lub niedomówieniami. W odniesieniu do Litwy można mieć wątpliwości, czy „w miarę pokojowe tam współistnienie” (Litwinów i Żydów) mogła zakończyć „likwidacja stanowiska ministra ds. żydowskich” (s. 283). Należałoby się raczej zastanawiać na tym, że tego rodzaju urzędy – na dodatek przecież na pewno związane z określonymi wydatkami państwowego budżetu – mogły rodzić raczej konflikty, przy jednoczesnym pogłębianiu wyalienowania mniejszości, którymi miały się one zajmować i opiekować. Aly ubolewa też nad edukacyjną dyskryminacją litewskich Żydów (podobnie jak „na Węgrzech, w Rumunii czy w Polsce” – s. 284), a kilka linijek niżej przypomina „skrajny” przykład, iż „w 1933 roku odsetek żydowskich studentów na Wydziale Medycznym Uniwersytetu w Kownie był pięćdziesiąt sześć razy wyższy od procentowego udziału żydowskiej mniejszości w ogólnej liczbie populacji”. Faktycznie, dane te dowodzą wręcz niebywałej „dyskryminacji”. W omawianym okresie znacznie bardziej skomplikowane były relacje narodowej większości z mniejszością żydowską w Rumunii. Także tam jednego z ich źródeł należało poszukiwać w problematyce oświatowo-edukacyjnej, szczególnie na wyższych uczelniach. Przedstawiciele zawsze ceniącej wykształcenie mniejszości żydowskiej dominowali tam wśród studentów, stanowiąc gigantyczny ich odsetek. W tym kontekście oraz biorąc pod uwagę małą liczebność rumuńskich elit, nawet delikatnie wyrażona dezaprobatą w stosunku (i to do jedynie pomysłu) utworzenia w 1920 r. w wówczas rumuńskim Kiszynowie „specjalnego uniwersytetu” (s. 287), który miał je kształcić, raczej jest pozbawiona sensu. Nie ulega wątpliwości, że rumuńskie uczelnie w międzywojniu były miejscem licznych aktów przemocy, czasem wręcz bandytyzmu prowadzącego nawet do śmiertelnych ofiar. W związku z nimi Aly koncentruje się na piętnowaniu rzekomej obojętności na te wydarzenia i braku stanowczych reakcji administracji państwowej, choć z drugiej strony nie zaprzecza, iż policja z tymi burdami robiła jednak porządek, a jeden z jej funkcjonariuszy przepłacił to życiem (s. 289). Wysokość wyroków dla ich sprawców była jednak w Rumunii zaskakująco niska. Kontrowersje może też wywoływać opinia autora, który uznał, że utrudnianie rumuńskim Żydom dostępu do urzędniczych „kiepsko opłacanych posad”, przy ich jednoczesnej dominacji w wolnych zawodach (s. 293-294), było wielkim dla nich nieszczęściem. Z punktu widzenia zwykłej logiki było to przecież prawie „błogosławieństwo”. Należałoby się też pochylić nad oceną wiarygodności kilkakrotnie cytowanego na tych stronach książki *Dziennika* Mihaila Sebastiana, a także nie zaszkodziłoby opracowaniu Aly'ego krytyczna ocena opinii innego z przytaczanych autorów, który zapisał, iż „członkowie rządu po raz pierwszy użyli języka rodem z rynsztoka radykalnej prawicy”, uznając, że są to pojęcia „Żyd”, „żydostwo” i „rządy Żyda”. Czyżby już w dwudziestoleciu międzywojennym obowiązywały zasady politycznej poprawności, które słowom, pojęciom, terminom nadają odwrotne znaczenie od rzeczywistego? Poza tym cóż się już wtedy kryło pod obecnie wręcz magiczną i tyle często co bezzasadnie używaną obelgą „radykalnej prawicy”? Pasuje ona bardziej do języka publicystyki niż naukowego dyskursu.

Sądziłem, że szczególne emocje wywoła u polskiego historyka kolejny i właśnie jego Ojczyźnie poświęcony podrozdział. Tak się jednak nie stało, gdyż Aly, wprawdzie nie bez uproszczeń i niedomówień, historie skomplikowanych stosunków polsko-żydowskich

w Drugiej Rzeczypospolitej przedstawia rzetelnie. Być może za największy błąd autora należy tu uznać statystyczne dane dotyczące liczby jej mieszkańców w pierwszych i jeszcze wojennych latach bojów o granice – nie zamieszkiwało ówczesnego państwa „30 milionów” jego obywateli (s. 307), lecz o niespełna 10 milionów mniej. Wątpliwości może też wzbudzać wiarygodność niektórych cytowanych przez autora źródłowych relacji oraz tej problematyce poświęconych późniejszych opracowań, zaś na pochwałę zasługuje dostrzeżenie niebezpiecznych procesów etniczności Polski pod sanacyjnymi rządami, co na zaostrzenie polsko-żydowskich relacji mogło mieć większy wpływ od programowych postulatów będących w opozycji środowisk narodowych.

Nieco podobnie było też na Węgrzech. W poświęconych Madziarom podrozdziałach Aly nie zawsze przestrzega chronologicznego porządku, trzymając się przede wszystkim rzeczowego układu swojej narracji, a swój wykład rozpoczyna od przypomnienia tragicznych dla węgierskich Żydów skutków nieudanej komunistycznej rewolucji (s. 324). Jednak o tym, że „kontrewolucja” uratowała Węgry przed losem bolszewickiej Rosji już nie wspomina, zominając również o fakcie, iż barbarzyństwo rewolucjonistów było bezsporne, a wśród ich przywódców wiele jednostek posiadało żydowskie korzenie. Nie należy się też upokorzonym po I wojnie światowej Węgom dziwić, że pragnęli oni odbudować potęgę swojego państwa. Dalej (s. 326-327) napotykamy bardzo interesujące i pouczające porównanie struktury społecznej konserwatywnych Węgier (ze znacznie większym zakresem wolności obywateli i funkcjonującymi w całym dwudziestoleciu instytucjami demokratycznymi) i socjalistycznych od 1933 r. Niemiec (w których tej wolności i demokracji w totalitarnym systemie po prostu już nie było). Trafna jest też uwaga o tym, że do nazistów było bliżej strzałokrzyżowcom, niż zwolnikom admirała Horthy’go. Nie przypadkiem w szeregach tych pierwszych znalazło się wielu komunistów, co potwierdza tezę o nieraz oczywistej bliskości ideowej i programowej nazizmu i komunizmu. Natomiast informacja o sukcesach i procentowej nadreprezentacji węgierskich Żydów w studenckich i inteligenckich kręgach potwierdza jedynie – widoczne przecież także w innych państwach – zdolności i ambicje licznych przedstawicieli tej narodowej, a czasem też religijnej mniejszości. To, że wśród mniej zdolnych i pracowitych sytuacja ta wywoływała nieuzasadnioną zawiść można po prostu wytłumaczyć ułomnością ludzkich charakterów. Już bardziej naganne jest ingerowanie państwa w te kwestie, co na Węgrzech miało miejsce, aczkolwiek autor dość mętnie pisze o polityce kolejnych węgierskich premierów. Koncentruje się na ich antyżydowskich projektach, a jedynie sporadycznie wspomina, iż większość z nich została w niegroźnej sferze zamiarów i żydowskiej mniejszości nie poczyniła wielkich szkód (podobnie zresztą jak w przypadku Drugiej Rzeczypospolitej). W okresie przedwojennym rzekomo antysemityczne węgierskie rządy nawet delegalizowały autentycznych radykałów (strzałokrzyżowców) (s. 333). Pogorszenie sytuacji Żydów na Węgrzech nastąpiło dopiero w okresie II wojny światowej i to też nie od razu, lecz pod wpływem i z inspiracji niemieckiego sojusznika. Aly słusznie zauważa (wbrew temu, co się powszechnie uważa), iż miało to zresztą nie tyle rasowy, co ekonomiczno-rabunkową genezę, a ten urzędowy antysemityzm uzasadniano zawsze niebezpiecznymi celami „państwa opiekuńczego” (s. 342) lub koniecznością „reform społecznych”. Jednocześnie autor oddaje sprawiedliwość węgierskim władzom, które bynajmniej nie pragnęły (lub wręcz sobie nie wyobrażały) masowej eksterminacji żydowskich obywateli swojego Królestwa.

Można zauważyć, iż fakty, tezy i opinie zawarte w siódmym rozdziale książki Aly’ego, pozwalają na sformułowanie nieco szerszej i wymagającej badań refleksji, której w niej zabrakło. Sądzę, że tak jednoznaczne potępienie niektórych inicjatyw uciskanych przez dziesięciolecia narodów, wśród których niektóre dopiero kształtowały swoją tożsamość i świadomość narodo-

wą, jak również tego, iż pragnęły one wzmocnić swoją polityczną, społeczną oraz ekonomiczną pozycję, jest nieuzasadnione. Niestety faktem jest także to, że zawsze musiało się to dziać czyimś kosztem. W opisywanych przez Aly'ego przypadkach bardzo często – aczkolwiek nie wyłącznie – najbardziej poszkodowana musiała być operatywna w gospodarce (głównie handlu i rzemiośle) oraz najlepiej wykształcona (z silną pozycją w profesjach „inteligentkich”) mniejszość żydowska.

Lata 1938-1945 oznaczały dla Żydów z wielu europejskich krajów wypędzenia i deportacje, które to Aly omawia w kolejnym rozdziale *Europy przeciw Żydom*. Prezentacje tej problematyki rozpoczyna od przypomnienia konferencji w Evian – w związku z tematyką książki inicjatywy bardzo istotnej. Przedstawiając poszczególne z nią związane wydarzenia z lat 1937-1939 Aly wielokrotnie nie przestrzega zasad w tym przypadku akurat niezwykle istotnego chronologicznego porządku, co u słabo zorientowanych w historycznych niuansach czytelników może spowodować faktograficzny chaos i utrudnić zrozumienie nieraz bardzo złożonych i niejednoznacznych zagadnień. Niezbyt precyzyjnie operuje on też wielkościami liczbowymi – Żydów w hitlerowskich Niemczech było nie „500 tysięcy” (s. 345), ale ok. 650 tysięcy, a po przyłączeniu Austrii ponad 800 tysięcy. W związku z toczącymi się wówczas rozmowami na temat ich emigracji, autor słusznie i to kilkakrotnie (ss. 350, 354-355, 358) przypomina zasadniczą przyczynę prześladowań przez ten reżym obywateli żydowskiego pochodzenia lub religii. Była nią przede wszystkim chęć przejęcia ich majątków przez nieustannie zadłużone i zwiększające swoje wydatki (nie tylko wojskowe, ale też socjalne) socjalistyczne państwo. Natomiast nieco zaskakuje krytyczny ton wobec pełnej rezerwy polityki brytyjskiej dotyczącej zwiększenia imigracji palestyńskiej. Przecież w obliczu zbliżającego się konfliktu, istotniejsze z punktu widzenia Londynu było pozyskanie przychylności muzułmanów, których w imperium „żyło 80 milionów” (s. 351), niż „kilkuset tysięcy Żydów”. W dalszej części tego rozdziału, opisującej już lata II wojny światowej, należy się autorowi uznanie za niepominięcie tragedii innych narodów zmuszonych wówczas do opuszczenia swoich domów i wędrowki w nieznanne, w tym przede wszystkim Polaków, a nawet Tyrolczyków (s. 362). Na uwagę zasługują też jego obszernie rozważania opisujące specyfikę antyżydowskich akcji prowadzonych w tym okresie przez bliższych i dalszych sojuszników Trzeciej Rzeszy. Ponownie należy wyrazić uznanie, iż pisząc kolejno o polityce wewnętrznej wobec Żydów Bułgarii, Węgier, Rumunii, Słowacji i Chorwacji nie skupia się on wyłącznie na temacie gehenny tamtejszych Żydów, ale porusza także tragedie innych narodów bądź etnicznych mniejszości. Pozwala to czytelnikowi nabrać szerszego i rzetelniejszego oglądu problematyki narodowościowej wojennego ponad pięćdziesięcioletnia. Można się zastanawiać, czy autor słusznie stawia tezę, że złagodzenie w tych państwach antyżydowskiego kursu po pierwszych znaczących porażkach *Wehrmachtu*, połączone z ochłodzeniem ich współpracy z Niemcami w Holokauście posiadało tylko „pragmatyczne” podłoże (s. 370). Czynniki ten na pewno mógł być istotny, ale nie można wykluczyć, że wśród tamtejszych elit też były po prostu przyzwyczajone jednostki.

Inaczej potoczyła się historia opisywana przez Aly'ego w dalszej części tego rozdziału, a dotycząca państw przez Niemcy okupowanych. Uczciwie rozróżniając represyjność i okrucieństwo okupacji w różnych częściach Europy (zachodniej i wschodniej), zauważa on, iż najaktywniejsze w ratującym Żydów oporze bywały tam środowiska katolickie, np. biskupi na Słowacji (s. 387) lub w Belgii politycy o „katolicko-konserwatywnych” poglądach (s. 395). W tym przypadku kwestią oczywistą jest to, że niemało uwagi poświęcono kwestii żydowskiej w zajętych przez Niemcy państwach Europy wschodniej, czyli Polsce, a następnie sporym obszarom ZSRR. W przypadku Polski ogólny ton narracji i interpretacji faktów nie wzbudzą większych wątpliwości, aczkolwiek przeważają w nich akcenty prezentujące Polaków

w negatywnym świetle. Interesujący jest dobór przytoczonych przez autora opinii podziemnej prasy. Z tej kwerendy wynika, że antysemickie teksty pojawiały się w prasie o lewicowej proveniencji, a nieraz odmienne stanowisko (np. potępiające skandaliczne zachowania zdemoralizowanych jednostek) zajmowała prasa katolicka (s. 414-415). Zabrakło też wskazania wśród Polaków nieco spersonalizowanych przykładów postaw nadzwyczaj pozytywnych lub wręcz bohaterskich (w gronie nagrodzonych Medalem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata” Polacy nie przypadkiem stanowią największą grupę uhonorowanych), w tym chociażby tych najbardziej znanych, jak np. rodziny Ulmów, Jana Karskiego, Zofii Kossak-Szczuckiej czy Ireny Sendlerowej.

W rozdziale dziewiątym i ostatnim (z udanie sformułowanym tytułem: *Cywilizacja i zalamanie cywilizacji*) Aly przeprowadza jakby podsumowanie swoich wcześniejszych rozważań w jak najszerszej chronologicznie oraz ogólnoeuropejskiej perspektywie. Już na jego początku zauważa, że w omawianym okresie (jak również od kilku dekad go poprzedzających) religia bywała tylko antysemickim pretekstem, a jego autentyczna geneza tkwiła wówczas w „emancypacji narodowej i społecznej mas” (s. 425). W uzasadnieniu owej tezy kilkakrotnie napotykaśmy błyskotliwe sformułowania, które czytelników powinny nakłonić do refleksji. Przykładowo na s. 429 pisze on o Holokauście jako przejawie „nowoczesnej organizacji pracy”, na s. 429-430 o „antysemityzmie w socjalistycznych szatach” (w ZSRR), na s. 430 o „płynności granicy” pomiędzy „socjalistyczną a nacjonalistyczną formą kolektywizmu”, a na s. 438 o „zorganizowanej wedle kryteriów etnicznych rewolucji społecznej na użytek ludu”. Wśród tych dla wielu zapewne niepoprawnych sformułowań, Aly wspomina także o wzroście niechęci wobec Żydów „wraz z rozwojem demokracji parlamentarnej” (s. 433), co autora niniejszej recenzji bardzo wręcz uradowało, gdyż również to stwierdził już prawie 30 lat temu w swojej dwukrotnie opublikowanej dysertacji doktorskiej. Na s. 435 Aly pisze również, iż w niektórych państwach (Czechosłowacji, Polsce, Rosji, Węgrzech i Francji) „antysemityzm często łączył się z antygermanizmem”. Autor uznaje to zagadnienie „za odrębny temat” i swojej myśli nie rozwija, a jest ona tego warta. Za godne przypomnienia uznaje on jednak niewątpliwie istotne dla zrozumienia wykładu zawartego w podrozdziale *Żydzi jako naśladowany obiekt zazdrości* (s. 439-443), przede wszystkim ekonomiczne i społeczne tezy dwóch nieco zapomnianych, a wybitnych socjologów: Georga Simmla i Wenera Sombarta. Należy się zgodzić z zaprezentowaną następnie tezą Aly’ego, że to dopiero II wojna światowa „umożliwiła” masowy „mord” europejskich Żydów, jak także innych mniejszości, które zamieszkiwały poszczególne przez nich w Europie okupowane państwa. Co u historyków nie jest powszechne, a z wiadomych względów nie wśród uprawiających Klio Niemców, Aly całkowitą winą za tę tragedię obarcza swoich rodaków. Jednakże równocześnie zadane zostaje pytanie dotyczące „beneficjentów” tych zbrodni oraz w jakim stopniu ułatwiały one bądź utrudniały Niemcom administrowanie okupowanymi krajami. Na przykładzie dotyczących Litwy badań Christophera Dieckmanna, autor przybliży czytelnikom opinie, iż Holokaust był specyficznym „środkiem społecznej emancypacji”, jak również „ludowo-rasistowską społeczną polityką dystrybucji” (s. 450), w tym przypadku grabieży wszelkich nieruchomości i ruchomości. W tej tezie można odnaleźć echa wcześniejszych dzieł Götza Aly’ego – przede wszystkim *Państwa Hitlera* – w których omawiając różne aspekty funkcjonowania Trzeciej Rzeszy, wielokrotnie zwracał on uwagę na ten rabunkowo-socjalistyczny aspekt hitlerowskiego reżymu. W czasie II wojny światowej i poza jej granicami ten materialny czynnik Zagłady mógł faktycznie sprzyjać najróżniejszym formom kolaboracji. Niewątpliwie udział w redystrybucji żydowskich majątków znalazł się również u podstaw wrogich wobec nich postaw już w okresie powojennych ich powrotów do krajów

ojczystych. Czy jednak w tym podziale łupów uczestniczyły „miliony ludzi” (s. 458-459) można już mieć pewne wątpliwości, aczkolwiek są to liczby niemożliwe do oszacowania. Kontrowersje mogą też wzbudzać uwagi o „polskiej ludności na Białorusi” (s. 452) oraz o jakoby prawie masowym przejmowaniu żydowskich majątków przez Polaków (s. 453). W tym drugim przypadku w okresie okupacji niewątpliwie częściej otrzymywali je Niemcy lub też ich narodowosocjalistyczne państwo. Przy rozważaniu głównie ekonomicznych i propagandowych korzyści płynących dla Niemców z masowych deportacji europejskich Żydów, Aly pomija też jeden z ich jednoznacznie negatywnych, logistyczny skutek dla wojennej maszyny Trzeciej Rzeszy i ich sojuszników: pociągi *Deutsche Bahn* pokonywały tysiące kilometrów w kierunku obozów zagłady, a powinny w tym czasie podążać z żołnierzami i ich uzbrojeniem na front.

Po lekturze *Europy przeciwko Żydom* czytelnik odniesie wrażenie, iż Aly pisząc rzetelnie i uczciwie o niemieckim sprawstwie tragedii Holokaustu, starał się bardzo ambitnie (tylko czasem trafnie) wykazać, że wina w nim europejskich społeczeństw nie była bynajmniej wiele mniejsza. Jest tak tym bardziej, iż stosunkowo niewiele wspomina on o najistotniejszym (nie wyłącznie z racji drugowojennych skutków) niemieckim antysemityzmie, co jednak można tłumaczyć szerszą i ogólnoeuropejską perspektywą badanego w tym dziele zagadnienia. Za istotny element wykładu można uznać to, że analizując podejścia Europejczyków do tego dramatu i ich w nim współdziałanie, autor dostrzegł różnice wynikające z różnej skali okrucieństwa okupantów w stosunku do społeczeństw poszczególnych okupowanych państw. Inne i łagodniejsze lub wręcz symboliczne represje (np. właśnie za pomoc Żydom) groziły ludności na zachodzie, a znacznie bardziej srogie (łącznie ze śmiercią z rąk niemieckich) na wschodzie kontynentu. Z zainteresowaniem powinny się spotkać zawarte na samym końcu dzieła Aly’ego uwagi o „wieloczynnikowych uwarunkowaniach” Holokaustu, jak również jego pewnej kontyngencji (s. 460-461), rozumianej jako prawdopodobna możliwość, którą posiadali jego poszczególni uczestnicy, dążący zresztą do różnych celów. Bardzo cenne są też konkluzje, iż największą odpowiedzialność za dwudziestowieczną tragedię narodu żydowskiego ponoszą nie wyłącznie nacjonalizm, ale w ni mniejszym stopniu etatyzacja narodowych gospodarek i socjalizmy różnych odcieni, jak też po prostu demokratyzacja społeczeństw, w których masy, ich oczekiwania i kaprysy zaczęły odgrywać coraz większą rolę. Dlatego też zgłaszane przez nieprzyjazne lub wręcz wrogie Żydom środowiska postulaty – z których zresztą sporo kończyło się jedynie na poziomie niezrealizowanych projektów, o czym również Aly nie zawsze jest łaskaw poinformować czytelników – nierzadko posiadały przede wszystkim propagandowy cel, który miał służyć mobilizacji władzy lub poszczególnych partii politycznych, jak też ich własnego lub potencjalnego elektoratu. Za interesujące i niepozabawione logiką, choć jednocześnie kontrowersyjne, należy także uznać sformułowanie przez autora opinii dotyczących najistotniejszej przyczyny europejskiego antysemityzmu (a następnie też Holokaustu) ukształtowanego przez omawiane kilkadziesiąt lat. Według Aly’ego u jego podstaw legły sukcesy licznych przedstawicieli narodu żydowskiego, które napotykały opór poszczególnych europejskich nacji, co w ostatnim akapicie książki ujął on w następującym i godnym zapamiętania podsumowaniu:

„Powszechne dążenie do awansu społecznego, dla jednostki zawsze idące w parze ze stresem, lękami, niepewnością i możliwym rozczarowaniem, od XIX w. dodawało skrzydeł antysemityzmowi, zwłaszcza pod względem politycznym, gospodarczym i kulturalnym latach dwudziestych i trzydziestych. Patrząc z perspektywy, największa zbrodnia XX wieku, Holokaust, wiąże się z największymi osiągnięciami tej epoki w Europie – z masowym awansem społecznym. Pod ekstre-

małym naciskiem wojny, którą rozpoczęli i prowadzili Niemcy, postęp cywilizacyjny sprzyjał załamaniu cywilizacji” (s. 465).

Do atutów książki niemieckiego historyka należy też zaliczyć jego wytrawne pióro, liczne oraz niewątpliwie doskonale dobrane i uzupełniające narracje ciekawe cytaty, w tym historie zwykłych ludzi, jednostek uwikłanych w wielką i tragiczną historię XX stulecia. Poza tym Aly zawarła w jego dziele argumentację nierzadko uzasadniania też licznymi i zapewne rzetelnymi informacjami statystycznymi. Nie nużą one czytelnika, a lepiej potrafią mu wytłumaczyć zawiłości niektórych opisywanych zagadnień. Wątpliwości może natomiast wzbudzać wiarygodność niektórych wykorzystanych w pracy źródeł, jak też opracowań wchodzących w skład literatury przedmiotu (co wyżej było już sygnalizowane). Chyba byłoby warto dokładniej przeprowadzić ich wewnętrzną krytykę.

Nie ulega wątpliwości, że w analizowanym przez Götza Aly’ego okresie (lata 1880-1945) konflikt europejskich społeczeństw z zamieszkującymi ich państwa Żydami pogłębiał się nieustannie. Jaki był jego finał w okresie II wojny światowej – i to za sprawą rodaków autora tej bardzo wartościowej książki – każdy pamięta. Jednak nadal ta problematyka wzbudza emocje, często o nienaukowym, a bardziej polityczno-ideologicznym podłożu. Radykalnych uczestników tych sporów po przysłowiowych „obu stronach barykady” *Europa przeciwko Żydom* na pewno nie zachwyci. Jest to chyba najlepsza jej rekomendacja i zachęta, by książkę ową przeczytać.

*Olaf Bergmann*  
dr hab. prof. WSZiB  
(olafber@tlen.pl)



## Oceny i omówienia

„Trzeba pracować, a Bóg da albo nie da ...”. Konferencja jubileuszowa z okazji 55-lecia nadania Hubertowi Orłowskiemu stopnia naukowego doktora nauk humanistycznych (13 kwietnia 1967), pod red. Krzysztofa Ruchniewicza i Marka Zybury, Wrocław 2022, 154 ss.

*Hubertus Orłowski. Doctor Honoris Causa Universitatis Studiorum Wratislaviensis (11.04.2022)*, pod red. Krzysztofa Ruchniewicza i Marka Zybury, Wrocław 2022, 142 ss.

Pamięć jest najcenniejszą walutą. Dobitnie widzimy to w humanistyce, w której mody i paradygmaty jakże często przewartościowują hierarchie i dorobki. Tym wartościowsze są dowody uznania dla naukowej postawy i dzieła uczonych, którym liczba uczniów przyrasta z czasem i jest zdecydowanie wyższa niż sama tylko liczba wypromowanych magistrów i doktorów. Takim preceptorem dla rzeszy polskich germanistów jest Hubert Orłowski. Urodzony w 1937 r. na Warmii, całe swe (nie tylko) zawodowe życie związał z Poznaniem. Na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza osiągnął kolejne szczeble kariery naukowej włącznie z profesurą. Ponieważ przez wiele lat był związany także z Instytutem Zachodnim dalsze przedstawianie jego zawodowej sylwetki w periodyku tej instytucji nie jest konieczne.

Jednak to nie w Poznaniu miały miejsce w 2022 r. wydarzenia przypieczętujące wielkość tego badacza literatury i kultury niemieckiej, autora oraz redaktora licznych edycji i tomów zbiorowych, pośrednika między kulturami, organizatora konferencji i warsztatów dla doktorantów. 11 kwietnia 2022 r. w murach wrocławskiego Uniwersytetu miały miejsce dwa wydarzenia po raz kolejny (po wcześniejszych doktoratach *honoris causa* w Opolu i Olsztynie) honorujące imponujący dorobek profesora Orłowskiego. Jednego dnia odbyła się konferencja jubileuszowa z okazji 55-lecia nadania stopnia doktora oraz uroczystość wręczenia doktoratu honorowego Uniwersytetu Wrocławskiego. Dwa omawiane tomiki wydane staraniem Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy’ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego stanowią pokłosie tych wydarzeń. Przynoszą materiały historyczne, syntetyczne oraz bibliograficzne, pozwalając prześledzić rozwój naukowy i drogę twórczą tego współczesnego *homme de lettres*.

Bardzo owocnym zabiegiem z punktu widzenia historii dyscypliny jest zamieszczenie w pierwszym z omawianych tomów recenzji obronionego w kwietniu 1967 r. doktoratu pióra dwóch wybitnych germanistów: Jana Chodery i Mariana Szyrockiego. Recenzji obszernych, treściwych, pochwalnych, doceniających czytanie, koncepcję i oryginalność pracy. Wydana dwa lata później monografia nosiła tytuł *Prädestination des Dämonischen. Zur Frage des bürgerlichen Humanismus in Thomas Manns 'Doktor Faustus'*. W swej opinii Marian Szyrocki nobilitował młodego wówczas doktoranta stwierdzeniem: „Nowatorskie wywody Orłowskiego nie pokrywają się z dotychczasowym odczytywaniem przez literaturoznawców i krytykę *Doktora Faustusa*, a nawet z autointerpretacją Tomasza Manna”. Obaj recenzenci trafnie roz-

poznali już wówczas wyrastający ponad przeciętność potencjał badawczy doktoranta i jego predylekcję do oryginalnych, podbudowanych teoretycznie konstrukcji, wychodzących poza dominujące wówczas ujęcia biograficzne czy psychologiczne.

Drużga część tego tomu przynosi obszernie, wcale nie zdawkowo jubileuszowe, artykuły poświęcone najważniejszym tematom oraz naukowym przedsięwzięciom Orłowskiego. Jego pierwszy magistrant i doktorant w bardzo osobistej relacji z kilkudziesięcioletniej wspólnej drogi uniwersyteckiej kreśli sylwetkę rzuconego z warmińskiej wsi studenta, późniejszego badacza i profesora, przybliżając także ludzki wymiar postaci, co akurat potrafią docenić wszyscy, którzy bliżej zetknęli się z Profesorem. Włodzimierz Bialik widzi swego mistrza jako człowieka pogranicza, a jego podstawowy impuls badawczy upatruje w „oswajaniu obcości”. Jeśli taką postawę „odnieść po prostu do materii nieznaney, a (roz)poznania godnej, to cała działalność naukowa Profesora dałaby się zdefiniować także jako potyczka z obcością, nieustanne próby jej okiełznania, uczynienia ‘swoją’, a dającą się opisać i napędzaną przez tak bliską Orłowskiemu, a przejętą od Hermanna Brocha ‘niecierpliwością poznania’”.

Czesław Karolak szkicuje „drogi i koleje fascynacji” Orłowskiego twórczością Tomasza Manna. Potężne i wielowątkowe dzieło Manna spleta się poprzez daty życia pisarza (1875-1955) z okresem wielkości i upadku Niemiec (1870-1945). Zmagania z niemiecką *hybris* łączą autora i jego interpretatora i nie opuszczają Orłowskiego przez całe twórcze życie. W 2018 r. przygotował on przecież krytyczne wydanie *Doktora Faustusa* w klasycznej serii Biblioteki Narodowej z ponad stustronicowym erudycyjnym wstępem, ukazującym tę powieść jako jedno z „nielicznych wielkich świadectw refleksji literackiej nad najbardziej dramatycznym momentem w dziejach Niemiec”.

Najmłodszy z trójki poznańskich uczniów i współpracowników Orłowskiego, Łukasz Musiał, obecnie również profesor-germanista i ceniony eseista, portretuje swego mistrza jako antologistę-zbieracza. Ta jeszcze w latach 70. i 80. XX w. niezwykle ceniona twórczość wydawnicza, dziś w dobie powszechnej dostępności całej obcojęzycznej literatury i rynku książki nastawionej na szybką sprzedaż bestsellerów, zamarła. Wtedy edytorska praca Orłowskiego, przybliżająca polskiemu czytelnikowi a to opowiadania pisarzy RFN i NRD (wówczas jeszcze politycznie poprawnie rozdzielonych niczym murem berlińskim w osobnych tomach), wybór dramatów czy opowiadań fantastycznych poszerzały pole obserwacji polskich czytelników. Podobnie edycje klasycznych esejów Waltera Benjamina w roku 1975 czy tekstów zachodnoniemieckiej myśli literaturoznawczej dziesięć lat później otwierały przed polską refleksją humanistyczną nowe szlaki. To swoiste zbieractwo jest według Musiała również „formą myślenia”, gdyż każe analizować, klasyfikować, konceptualizować, a więc myśleć wspólnie z najsłynniejszymi, sprawdzać rodzące się paradygmaty i łączyć teksty w na pozór nieoczywistym dialogu idei. To długoletnia praktyka antologisty przygotowała Orłowskiego do stworzenia jego „antologicznego *opus magnum*” – Poznańskiej Biblioteki Niemieckiej. Bowiern tym właśnie w zamyśle i realizacji była PBN: „gigantyczną antologią, rozpisana na tysiące stron i setki autorów antologią dyskursów, idei, myśli, konceptów”.

O Poznańskiej Bibliotece Niemieckiej, tych pięćdziesięciu tomach wydanych w latach 1996-2019, jako „nieśmiertelnej serii na trwale wpisanej w krajobraz polskiej humanistyki”, pisze Izabela Surynt. Jej zadziorny tekst osadzony został w polskiej współczesności, w której polityka ponownie reaktywuje antyniemieckie dyskursy, namiętności i stereotypy. Autorka umiejscawia tę serię i prace wielu polskich germanistów, przez lata budujących drogi do poznania i zrozumienia zachodniego sąsiada w sąsiedztwie „szczęśliwego Syzyfa” (w nawiązaniu do Camusa i Grassa). Te „szyfrowe prace polskich humanistów, w tym Huberta Orłowskiego i współpracujących z nim badaczy, może nie wywracają porządków społecznych do góry nogami, nie elektryzują i nie rewolucjonizują mas, ale pomału zmieniają strukturę kamienia i naruszają moc góry, właśnie tym sposobem brnąc do przodu mimo wszelkich przeciwności”.

Jubileuszowy tomik dopełniają artykuły Rafała Żytyńca o pionierskiej monografii Orłowskiego *Polnische Wirtschaft* i jej, głównie polskim, odbiorze, Edwarda Białka o przybliżaniu literatury NRD i meandrach polskiej recepcji utworów wschodnioniemieckiej literatury oraz erudycyjny i odkrywający kulisy polityki wydawniczej PRL tekst Marka Zybura o publikacji *Literatury w Trzeciej Rzeszy*. Długa i zawiła droga tej przełomowej monografii Orłowskiego do polskiego czytelnika nie przeszkodziła temu, aby – jak pisze Zybur – w latach rodzącego się ruchu opozycji demokratycznej w połowie lat 70. książka Orłowskiego o literaturze w czasach nazizmu stała się „kultowa” wraz z Viktora Klemperera *LTI* (znanego wtedy jedynie z fragmentów drukowanych w „Odrze”) oraz biografii Dietricha Bonhoeffera *Chrześcijanin w Trzeciej Rzeszy* autorstwa Anny Morawskiej.

Równoległe do omówionego wyżej tomu w podobnej szacie graficznej ukazała się publikacja dokumentująca przyznanie honorowego doktoratu Profesorowi na Uniwersytecie we Wrocławiu. Zawiera ona oczywiste i oczekiwane w takim miejscu dokumenty akademickiej procedury wraz z recenzjami dorobku, które sporządziły prof. Joanna Jabłkowska z Uniwersytetu Łódzkiego oraz prof. Maria Kłańska z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nietatwe to było zadanie, raz jeszcze ubrać w słowa i poświadczyć wyjątkowość pozycji badacza i wychowawcy pokoleń germanistycznych literaturoznawców, ale w wymaganej skrótości obydwie autorki spełniły je znakomicie. Niezmiernie cenną częścią tej publikacji jest pełna bibliografia twórczości Huberta Orłowskiego za lata 1963–2021, która wypełnia swymi – bagatela – niemal 800 !!! rekordami osiemdziesiąt stron.

Historycy nauki będą z pewnością powracać do przemówienia, jakie podczas tej uroczystości wygłosił Laureat. Jego wystąpienie stanowi swoisty esej biograficzny, łączący drogę życiową i twórczą w odpamiętywanej opowieści. Trzy wyraźne akcenty strukturyzują ów tekst: pogranicze, przypadek i utrata. Orłowski rozwija te hasła w erudycyjnej narracji. Jak pisze na wstępie: „od dziecka tułałem się mentalnie czy też intelektualnie na pograniczu, i to w trojakim znaczeniu; na pograniczu konfesyjnym, językowym oraz kulturowym”. Taka socjalizacja, również podwójna socjalizacja szkolna (niemiecka i polska) wyczuliła go na problematykę językową, narodową, kulturową. Z pełnym przekonaniem rekapitułuje więc swą drogę uczonego: „... u początków wielu moich decyzji badawczych, powiedzmy strategicznych i świadomie podejmowanych, leży doświadczenia z dzieciństwa, a więc ‘na pograniczu’”. Jednak z drugiej strony, w „przestrzeniach kontyngencji” zmieniającej się rzeczywistości dużą rolę odgrywał przypadek. Wichry wojny i nieprzewidywalnych często wyroków historii otwierały bowiem perspektywy nieoczekiwane, a więc dane zrzędzeniem losu. Z tego punktu widzenia przygodnymi stawały się tożsamościowe określenia typu autochton, repatriant, swój, obcy, kiedy nawet zaimek „nasz” stał się problematyczny. I właśnie utrata owej „naszości”, „dawnej swoiście rodzinnej Warmii”, łącząca się z utratą pierwotnego kapitału symbolicznego i kulturowego, napędza Orłowskiego do badania złożonych kwestii pogranicza kultur i pamięci. Towarzysząca mu kategoria przypadkowości (za Niklasem Luhmannem) lub przygodności (za Richardem Rorty) poszerza badaną rzeczywistość ponad dany stan faktyczny o potencjalną możliwość zaistnienia w nim innego, które również byłoby możliwe. Eksploracja takich stanów niedookreślonych, potencjalnych, ambiwalentnych, granicznych jest domeną literatury. Ona stała się obszarem badawczym profesora Orłowskiego, ona otwierała przed nim kolejne światy. Dla niego „myślenie literaturą stało się jedyną możliwością przebywania w przeszłości”, dla nas – jego uczniów i czytelników – możliwością nauczenia się odczytywania tekstu (w szerokim, kulturowym znaczeniu tego słowa) w jego wielorakich płaszczyznach i odcieniach. Niech ten niezmierny i bogaty treścią dorobek badawczy Huberta Orłowskiego towarzyszy polskiej humanistyce przez długi czas.

Leszek Żyliński

Andreas Praher, *Österreichs Skisport im Nationalsozialismus. Anpassung–Verfolgung–Kollaboration*, Berlin-Boston; De Gruyter 2022, 462 ss.

Dużą rolę w procesie recepcji i (re-)interpretacji nazistowskiej przeszłości w Austrii po zakończeniu II wojny światowej przypisuje się sportowi. Jako ważny element funkcjonowania dwudziestowiecznych społeczeństw europejskich został on niemal od początku wprężnięty w proces relatywizacji postaw Austriaków wobec reżimu. W przypadku tego kraju dwie dyscypliny: piłka nożna i narciarstwo alpejskie – odgrywały szczególną rolę w kształtowaniu świadomości społecznej, poczucia przynależności do wspólnoty narodowej i kulturowego odgraniczania od Niemiec (Marschik 1999; Urbanek 2012). Najpopularniejsza dyscyplina sportowa, przyciągająca do dzisiaj największe zainteresowanie widzów – piłka nożna – dostarczała wielokrotnie materiałów dowodzących propagandowej tezy o antynazistowskich postawach austriackich sportowców oraz kibiców, stając się symbolem oporu społecznego. Należy do nich m.in. słynny mecz piłkarski z 1938 r., tzw. *Anschluß-Spiel*, w którym mierzyły się reprezentacje Niemiec i Austrii (Wojtaszyn 2016: 151–164), a także biografia najlepszego piłkarza tego okresu, gwiazdy reprezentacji, Matthiasa Sindelara (Dreier 2009; Szczepłek 2007: 51).

Wraz z rozwojem nowoczesnych badań historycznych pojawiać się zaczęły pierwsze rysy na tym skrupulatnie konstruowanym wizerunku. Grupa austriackich badaczy podjęła się weryfikacji istniejących przekonań związanych z piłką nożną i jej oddziaływaniem społecznym. Publikacje Georga Spitalera, Jakoba Rosenberga, Davida Forstera, Rudolfa Müllnera, Matthiasa Marschika, Bernharda Hachleitnera i Johanna Skocka wykazały, że wiele spośród rozpowszechnionych mitów współkreujących powojenną austriacką tożsamość w kwestii oporu wobec reżimu nazistowskiego nie znajduje odzwierciedlenia w źródłach lub ich interpretacja może mieć wątpliwe podstawy (Rosenberg, Spitaler 2011; Forster, Rosenberg, Spitaler 2014; Hachleitner, Marschik, Müllner i in. 2019).

W ten nurt badawczy wpisuje się również recenzowana książka Andreea Prahera. Badacz z Uniwersytetu Johannesesa Keplera w Linzu zmierzył się ze specyficzną materią, która dla wielu Austriaków ma szczególne, wręcz symboliczne znaczenie – z narciarstwem. Ta zimowa dyscyplina/dyscypliny sportu uchodzą bowiem za narodowy sport austriacki i stały się immanentnym elementem kultury narodowej, opiewanym w setkach książek, czasopiśmie i filmów. Austriacy określają siebie chętnie mianem *Ski-Nation*, a narciarstwo stanowi ważną część przemysłu turystycznego kraju – w 2002 r. generowało 90% wpływów w ramach turystyki zimowej (Horak, Spitaler 2003: 1515). Być może właśnie ranga i znaczenie tego sportu spowodowały, że dotąd niechętnie sięgano do badań analizujących jego ciemne strony w okresie nazistowskim. Praher jest w tym zakresie jednym z pionierów.

Książka zaczyna się krótkim odautorskim wprowadzeniem *Statt eines Vorwortes – zur Forschungsmotivation*, w którym Praher przedstawia swoje motywacje do podjęcia tematu oraz trudności, z jakimi był konfrontowany. Pojawia się tam m.in. zarzut „kalanie własnego gniazda”, który wprawdzie nie był zwykle formułowany wprost, jednak wybrzmiewał w wypowiedziach niektórych osób, z którymi autor miał styczność w trakcie przygotowywania publikacji. Zasadnicza część książki składa się z pięciu rozdziałów, poprzedzonych rozbudowanym wstępem i zakończonych rozważaniami końcowymi.

Na uwagę zasługuje około 50-stronicowy wstęp. Poza omówieniem stanu badań oraz wykorzystanych źródeł, Praher podejmuje w nim kilka ważnych z punktu widzenia dalszych rozważań zagadnień. Przede wszystkim zastanawia się nad znaczeniem rozpowszechnionych projekcji związanych ze sportem w Austrii, m.in. pojęć wykorzystywanych w debatach na te-

mat sportu, mitu apolityczności sportu, umiejscowieniem narciarstwa na sportowej mapie kraju, postrzegania Austrii jako „narodu narciarskiego”, a także specyficznej „kultury wyparcia *made in Austria*”. Sporo miejsca poświęcono ponadto zagadnieniom teoretycznym związanym z różnym charakterem i rolami przypisywanymi historiografii sportowej, głównie w kontekście historii społeczeństwa, kultury i codzienności, a także – szczególnie istotnej dla tej publikacji – biografistyki.

Zasadniczą część rozważań zaczyna prezentacja rozwoju narciarstwa w Austrii. Można w niej znaleźć kilka ciekawych konstatacji. Na podkreślenie zasługuje pewna ambiwalencja dostrzegalna w pierwszej fazie rozwoju tej dyscypliny sportu. Przede wszystkim narciarstwo stało się nośnikiem nowoczesności i postępu, wprowadzając najnowsze rozwiązania techniczne, umożliwiając rozbudowę infrastruktury i modernizację całych obszarów alpejskich kraju, jednocześnie przyczyniając się do niwelowania dysproporcji związanych z płcią (por. *Exkurs I: Nationale und internationale Erfolge im Frauenskirennsport*, s. 85–88) oraz do rozwijania zagranicznych karier (stałych lub sezonowych) austriackich nauczycieli i instruktorów narciarskich w wielu państwach świata (por. *Exkurs II: Saisonale Arbeits- und Karrieremigration österreichischer SkilehrerInnen*, s. 92–110). Z drugiej strony narciarstwo, jako nośnik idei narodowej, podlegało instrumentalizacji politycznej. Powiązanie tego sportu z ideologicznymi postawami o charakterze reakcyjnym, dyskryminującym, a nawet rasistowskim (głównie o podłożu antysłowiańskim i antysemitycznym) stawało się narzędziem w rękach przeciwników procesu demokratyzacji, związanych z nieakceptowaną przez konserwatywne kręgi polityczne I. Republiką, znacząco przybierając na sile w latach 30. XX w., w okresie tzw. austrofaszystwu.

Jeden z rozdziałów poświęcony został drodze austriackiego narciarstwa do narodowego socjalizmu. Praher ukazuje mechanizmy wykorzystane przez protagonistów idei nacjonalistycznych i nazistowskich. Rozwój wpływów w Austriackim Związku Narciarskim w połączeniu z pielęgnowaną w tym środowisku narodową i ludową tradycją wiodły do postępującej radykalizacji. Od 1933 r. prowadziło to do wzrostu liczby powiązań z nazistowskimi Niemcami zarówno w zakresie personalnym, jak i organizacyjnym. Śledząc biografie poszczególnych działaczy oraz analizując materiał źródłowy, autor ukazuje zmiany zachowań i tradycyjnych rytuałów oraz ich instrumentalizacji. Należą do nich m.in. wykorzystywanie lokalnych organizacji narciarskich jako „przykrywek” do działalności ugrupowań nazistowskich, tworzenie – nielegalnych wówczas – struktur SA i SS oraz publiczne wyrażanie sympatii wobec idei narodowosocjalistycznej w trakcie imprez narciarskich. Omawiane działania doprowadziły do sytuacji, w której *Anschluss* i rozpowszechnienie się ideologii nazistowskiej nie były rozpatrywane w środowisku sportów zimowych w Austrii jako szok i przełom, tylko jako logiczna kontynuacja istniejących tendencji i naturalna forma rozwoju sytuacji.

Ważną zaletą omawianej książki jest jednakże jej wielowymiarowość, która pozwala na spojrzenie na problem z różnych punktów widzenia i uwzględnienie różnych perspektyw, bez ograniczania się do jednostronnego dyskursu. Poza ukazaniem dominujących tendencji, możemy bowiem w niej znaleźć również całkowicie odmienne, alternatywne elementy rozwoju austriackiego narciarstwa. Sporo miejsca poświęcono głównie organizacjom narciarskim o profilu katolickim, strukturze sportów zimowych związanych z ruchem robotniczym, a także rozbudowie sekcji żydowskich w sporcie i turystyce zimowej.

Próby politycznej instrumentalizacji sportu uwidoczniły się szczególnie w momencie pojawienia się systemów totalitarnych. Przykładano w nich szczególną wagę do propagandowego wykorzystania sportu. Dla reżimów faszystowskich stanowił on ważne narzędzie współkształtowania pożądanego modelu patriotyzmu i tożsamości narodowej (Teichler 2022). Zagadnie-



nie to na przykładzie austriackiego narciarstwa podlega szczegółowej analizie w kluczowych rozdziałach recenzowanej pracy. Władze nazistowskie szybko dostrzegły potencjał, jaki tkwi w tej dyscyplinie sportu w dziedzinie propagandy i polityki sportowej. Poprzez wykorzystanie prasy sportowej oraz nowego medium masowego, jakie stanowił film, starano się zaproponować mieszkańcom Austrii nowe możliwości identyfikacyjne i wzmocnienie zainicjowanego organizacyjnie przez *Anschluss* poczucia jedności ogólnoniemieckiej.

Pewnym *novum* rozwiniętym przez nazistów było militarne wykorzystanie narciarstwa alpejskiego. Wprawdzie tego typu działania miały miejsce już w okresie I wojny światowej, jednak dopiero naziści doprowadzili do utworzenia wysoko wyspecjalizowanych oddziałów górskich, które znalazły zastosowanie na polu walki. Efektem był wzrost nakładów na rozwój bazy sportowej i infrastruktury technicznej, które coraz bardziej ulegały militaryzacji pod kątem przygotowań wojennych.

Cechą charakterystyczną omawianej publikacji jest wykorzystanie biografii uczestników wydarzeń, które z jednej strony urozmaica narrację, a z drugiej pokazuje na jednostkowych przykładach skalę i znaczenie prowadzonej polityki i jej implementacji w środowisku sportów zimowych. Z tą problematyką związane jest najważniejsze przesłanie książki. Praher postuluje bowiem interpretację odmienną od rozpowszechnionych, w myśl których uczestnicy wydarzeń byli bezwolnymi wykonawcami woli odgórnych sił, trybami w dobrze zorganizowanych mechanizmach sterujących życiem jednostek. Operując elementami biograficznymi zestawia umiejętnie postawy sprawców lub współsprawców i ofiar, domagając się uwzględnienia aktywnego zaangażowania i uwikłania w system nazistowski poszczególnych trenerów, działaczy, a zwłaszcza sportowców. Ukazuje jednoznacznie, że czołowi zawodnicy świadomie wykorzystywali system nazistowski i czerpali z tego profity, osiągając szczególnie, uprzywilejowany status społeczny. Autor wskazuje związek pomiędzy kolaboracją z władzami i rozwojem kariery sportowej. Jest on przy tym świadomy, że pomiędzy sprawcami/współsprawcami i ofiarami znajduje się cała grupa zachowań („odcieni szarości”), które nie dają się zakwalifikować do żadnej z tych kategorii, tym bardziej że system nazistowski, dążący do zglajchszaltowania społeczeństwa, nie pozostawiał jednostkom dużej przestrzeni do samodzielności i możliwości funkcjonowania poza strukturami. Z publikacji przebija się jednak przekonanie, że mimo wszystko postawy dostosowania i pogodzenia się z niesprawiedliwością i krzywdą innych stanowiły dominującą formę zachowań austriackiego środowiska sportów zimowych.

Książka oparta została na imponującej podstawie źródłowej, którą stanowią badania przeprowadzone w centralnym archiwum austriackim – *Österreichisches Staatsarchiv* w Wiedniu, jak również w archiwach lokalnych w poszczególnych krajach związkowych: w Górnej Austrii, Salzburgu, Tyrolu, Voralbergu i Graz, a także w archiwach miejskich, archiwach klubów sportowych, stowarzyszeń turystycznych i zbiorach muzealnych. Zostały one uzupełnione o kwerendę w archiwach niemieckich (w Berlinie, Monachium i Freiburgu) oraz szwajcarskich (w Genewie). Prześledzenie losów poszczególnych uczestników omawianych przez autora wydarzeń wymagało ponadto badań w USA (archiwa w New Hampshire i Michigan) oraz Argentynie (archiwum w Buenos Aires). Ważną częścią materiału źródłowego stanowiła prasa – Andreas Praher przeszedł 88 austriackich, niemieckich, amerykańskich i argentyńskich gazet codziennych, czasopism i periodyków sportowych. Warto też podkreślić wykorzystanie źródeł wywołanych. Autor przeprowadził 5 wywiadów z bohaterami swoich rozważań.

Publikacja Andreea Prahera zasługuje na uwagę czytelników zainteresowanych historią Austrii i dziejami sportu. Oferuje jednak ona znacznie więcej. Autor stawia w niej niezwykle



ciekawe pytania o kondycję moralną społeczeństwa austriackiego. Pozwala przyjrzeć się procesowi uwikłania jednostek w system totalitarny, postaw ludzkich w obliczu alienacji, wykluczenia, prześladowań, wojny i eksterminacji.

*Dariusz Wojtaszyn*

Tekst jest efektem projektu finansowanego przez Narodową Agencję Wymiany Akademickiej w ramach programu im. Mieczysława Bekkera.

### **Bibliografia**

- Dreier S. (2009), *Der Papierene. Das Leben des Fußballstars Matthias Sindelar*, Wien.
- Forster D., Rosenberg J., Spitaler G. (red.), (2014), *Fußball unterm Hakenkreuz in der „Ostmark“*, Göttingen.
- Horak R., Spitaler G. (2003), *Sport, Space and National Identity. Soccer and Skiing as Formative Forces: On the Austrian Example*, „American Behavioral Scientist”, nr 46 (11): 1506-1518.
- Marschik M. (1999), *Vom Idealismus zur Identität. Der Beitrag des Sportes zum Nationsbewußtsein in Österreich (1945-1950)*, Wien.
- Hachleitner B., Marschik M., Müllner R. i in. (red.), (2019), *Ein Fußballverein aus Wien. Der FK Austria im Nationalsozialismus 1938-1945*, Wien-Köln-Weimar.
- Rosenberg J., Spitaler G. (red.), (2011), *Grün-Weiss unterm Hakenkreuz. Der Sportklub Rapid im Nationalsozialismus (1938-1945)*, Wien.
- Szczepiek S. (2007), *Moja historia futbolu*, t. I: Świat, Warszawa.
- Teichler H.J. (2022), *Internationale Sportpolitik im Dritten Reich*, Baden-Baden.
- Urbanek G. (2012), *Österreichs Deutschland-Komplex: Paradoxien in der österreichisch-deutschen Fußballmythologie*, Wien-Berlin.
- Wojtaszyn D. (2016), *Austria versus Niemcy. Anschluss-Spiel jako austriackie miejsce pamięci*, „Przegląd Zachodni”, nr 3: 151-164.



## **NASZE WYDAWNICTWA**

INSTYTUT ZACHODNI

ul. Mostowa 27, 61-854 Poznań

tel. +61 852 28 54

fax +61 852 49 05

e-mail: wydawnictwo@iz.poznan.pl

Bogumił Rudawski

### **Wyższy Sąd Krajowy w Poznaniu 1939-1945. Zarys działalności wraz z wyborem dokumentów**

Seria: Documenta Occupationis XVIII

ISBN: 978-83-66412-37-8

Poznań 2022, 514 ss.

Wyższy Sąd Krajowy w Poznaniu był najważniejszym sądem powszechnym w Kraju Warty i jedną z głównych instytucji niemieckiego terroru. Pod pozorem czynności prawnych zwalczał on bezwzględnie wrogów III Rzeszy.

Przed sądem odbywały się przede wszystkim rozprawy dotyczące przygotowywania zdrady stanu. Były to sprawy polityczne wymierzone w Polaków, którzy przynależeli do organizacji konspiracyjnych. Drugim ważnym polem orzeczniczej działalności sądu były sprawy o defetyzm, którego dopuszczali się Niemcy. Przed Wyższym Sądem Krajowym stanęło ogółem blisko 1700 osób. 472 oskarżonych skazano na karę śmierci.

Publikacja, wydana jako XVIII tom w serii Documenta Occupationis, zawiera ponadto wybór wyroków wydanych przez sąd – w języku niemieckim oraz w tłumaczeniu na język polski. Jej istotną częścią jest także obszerny aneks z wykazem przeprowadzonych rozpraw oraz alfabetycznym spisem osądzonych osób.

Książka ukazuje nie tylko różne aspekty działalności sądu, ale jest także punktem wyjścia do charakterystyki funkcjonowania niemieckiego wymiaru sprawiedliwości w Kraju Warty.

## Z kroniki naukowej

### UROCZYSTE WALNE ZEBRANIE POZNAŃSKIEGO TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ NAUK

Założone w 1857 r. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk (PTPN) to największe i jedno z najważniejszych towarzystw ogólnonaukowych w Polsce. Oprócz działalności naukowej ważną dziedziną prac PTPN było gromadzenie i zabezpieczanie dzieł sztuki oraz pamiątek narodowych. W 1919 r. było inicjatorem i organizatorem uniwersytetu w Poznaniu, w następnych latach inspiratorem licznych projektów i wydarzeń naukowych. Wydawnictwo PTPN cieszy się dużym uznaniem w świecie naukowym.

Uroczyste Walne Zebranie członków PTPN w dniu 28 października 2022 r. odbyło się z okazji nadania godności Członka Honorowego Towarzystwa prof. UAM dr hab. Hannie Suchockiej i prof. dr hab. Annie Wolff-Powęskiej. Decyzja w tej sprawie zapadła na wcześniejszym Walnym Zebraniu PTPN 23 czerwca 2022 r.

Po otwarciu jesiennego spotkania i powitaniu gości przez prezesa PTPN prof. UEP dr hab. Filipa Kaczmarka, prof. UAM dr hab. Andrzej Gulczyński przedstawił działalność i dokonania prof. H. Suchockiej. Następnie prof. Andrzej Szmyt wygłosił laudację, podkreślając, że „Pani Hanna Suchocka bez wątpienia należy do grona osób, które na tę godność w pełni zasługują”. Uzasadniając to, zwrócił uwagę przede wszystkim na fakt, że świat akademicki już wcześniej docenił Jej zasługi przyznając liczne tytuły doktora *honoris causa*:

- w 1995 r. – Uniwersytet Oklahoma (USA),
- w 2005 r. – Akademia Teologiczna (obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II / Kraków),
- w 2011 r. – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego (Warszawa),
- w 2012 r. – Instytut Jana Pawła II przy Uniwersytecie Laterańskim (Rzym)
- oraz w 2021 r. – Uniwersytet Mikołaja Kopernika (Toruń).

Laudator przybliżając sylwetkę i osiągnięcia uczzonej wskazał na początek kariery prof. Suchockiej. Po studiach w latach 1963-1968 na Wydziale Prawa i Administracji UAM, stopień naukowy doktora nauk prawnych uzyskała w 1975 r., a habilitację w zakresie nauk prawnych w 2015 r. W latach 1972-1990 była zatrudniona na WPiA UAM, a następnie do 2013 r. w Instytucie Nauk Prawnych Oddział w Poznaniu (Centrum Praw Człowieka). W latach 1988-1992 była równocześnie wykładowcą na Wydziale Prawa KUL oraz w Krajowej Szkole Administracji Publicznej w Warszawie. W czasie aktywności zawodowej kilka miesięcy spędziła na stażu badawczym w Instytucie Maxa Planka Publicznego Prawa Porównawczego i Prawa Międzynarodowego w Heidelbergu. W 1994 r. została powołana na Członka Papieskiej Akademii Nauk Społecznych w Watykanie, a następnie przez kilka miesięcy prowadziła zajęcia dydaktyczne na *Georgetown University* (Waszyngton). W latach 1994-1997 miała liczne wykłady i seminaria na zagranicznych uczelniach i w instytucjach badawczych (*University of New South Wales*

Sydney, Australia; *INSEAD* Fontainebleau, Francja; *Duke University* Annapolis-Atlanta, USA; w 2006 r. na Uniwersytecie w Sienie, a w latach 2009-2012 międzynarodowe seminaria na Uniwersytecie *Angelicum* w Rzymie). W 2013 r. wróciła do WPiA UAM, gdzie w latach 2015-2018 pełniła funkcję kierownika Katedry Prawa Konstytucyjnego.

W 1980 r. z powodzeniem kandydowała do Sejmu VIII kadencji z listy Stronnictwa Demokratycznego, a w latach 1980-1981 działała w NSZZ „Solidarność”. W 1982 r. wraz z czterema innymi posłami SD sprzeciwiła się uchwaleniu ustawy delegalizującej NSZZ „Solidarność”, ponosząc polityczne konsekwencje tego kroku. W latach 1989-2001 była wybierana do Sejmu z list Komitetu Obywatelskiego, Unii Demokratycznej i Unii Wolności. W latach 1989-1992 uczestniczyła w bardzo trudnych pracach Komisji Ustawodawczej, pełniąc funkcję przewodniczącej.

Była też członkinią polskiej delegacji do Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy. Według prof. A. Szmyta:

„W szczególności należy podkreślić rolę Prof. Hanny Suchockiej, gdy przewodniczyła opracowaniu projektu i w roli posła sprawozdawcy referowała fundamentalne zmiany ustrojowe – w grudniu 1989 r. – w zakresie przełomowej transformacji zasad ustroju politycznego i społeczno-gospodarczego. Ukierunkowało to kilka dalszych lat prac nad nową Konstytucją RP z 1997 r.

Wiedza teoretyczna i doświadczenia pracy parlamentarnej umożliwiły prof. H. Suchockiej wzięcie bardzo aktywnego udziału w opracowaniu aktualnie obowiązującej konstytucji. Była członkiem Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego”.

Ten rodzaj działalności otworzył laureatce drzwi do członkostwa

„w prestiżowej instytucji jaką jest Komisja Rady Europy *Demokracja poprzez Prawo* (tzw. Komisja Wenecka). Od 1991 r., w toku ponad 30-letnich prac w ramach tegoż gremium przygotowała kilkadziesiąt ekspertyz, zawsze w założeniu mających wzmocnić demokratyczne przemiany w państwach realizujących transformację ustroju zgodnie ze standardami demokratycznych. Opracowywała ustrojowe problemy takich państw, jak: Chorwacja, Macedonia, Kirgistan, Rumunia, Ukraina, Serbia, Węgry, Rosja, Albania, Armenia, Bułgaria, Gruzja, Łotwa, Mołdawia”.

H. Suchocka jest od 2016 r. Honorową Przewodniczącą Komisji Weneckiej.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt pełnienia funkcji Prezesa Rady Ministrów (od 10 lipca 1992 do 28 maja 1993 r.), po raz pierwszy w dziejach Polski przez kobietę. Ówczesny rząd opracował m.in. reformę samorządową kraju i program powszechnej prywatyzacji oraz znormalizował stosunki między państwem a Kościołem, przygotowując i podpisując w 1993 r. konkordat ze Stolicą Apostolską. W 1997 r. H. Suchocka została ministrem sprawiedliwości i prokuratorem generalnym w rządzie Jerzego Buzka. W 2001 r. objęła funkcję ambasadora RP przy Stolicy Apostolskiej, a rok później dodatkowo przy Suwerennym Zakonie Maltańskim. Ze stanowisk ambasadorskich została odwołana w 2013 r., a rok później papież Franciszek powołał H. Suchocką do powstałej Papieskiej Komisji ds. Ochrony Nieletnich.

Za swe dokonania H. Suchocka została odznaczona i wyróżniona wieloma prestiżowymi orderami i nagrodami. Jest Damą Orderu Orła Białego – najwyższego orderu RP (2014), otrzymała Wielki Krzyż Orderu Piusa IX (2004), Komandorię Legii Honorowej Republiki Francuskiej (2016), Złoty Medal Fundacji im. Jeana Moneta w Lozannie za działalność na rzecz integracji europejskiej i praw człowieka (1992), Międzynarodową Nagrodę na rzecz Pokoju, Wolności i Współpracy w Europie przyznaną przez Fundację im. św. Wojciecha (*Adalbert Stiftung*) z Krefeld, jak również Honorowe Obywatelstwo Grodziska Wielkopolskiego (1997) i Poznania (2012) oraz wyróżnienia: Nagrodę Jana Nowaka Jeziorańskiego oraz Medal Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza *Homini Vere Academico* (2020).

Nie można pominąć dorobku naukowego Pani Profesor, prestiżowego merytorycznie, licznego i różnorodnego, zarówno pod względem treści, jak i formy (monografie, rozdziały w pracach zbiorowych, studia i artykuły w uznanych czasopismach naukowych). Wiele publikowała także w językach obcych: niemieckim, francuskim, angielskim i włoskim. W generalnej ocenie tego dorobku laudator podkreślił znaczną wszechstronność badawczą oraz fakt, że był on z uznaniem wielokrotnie przywoływany w literaturze przedmiotu, odnosił się bowiem do problemów newralgicznych i aktualnych w warunkach transformacji ustrojowej. W konkluzji uznał, że na podkreślenie zasługuje:

„otwartość na rzeczowy dyskurs, rzetelność argumentacji, poczucie wagi zachodzących procesów ustrojowych, aksjologiczne zakorzenienie postulatów, uwzględnienie skomplikowania materii w wymiarze nie tylko merytorycznym i społecznym. (...) nie do przecenienia jest (...) gruntowna formacja intelektualna Kandydatki jako naukowca w zakresie prawa konstytucyjnego, ale i nadzwyczaj silne związki z praktyką ustrojową najwyższej rangi oraz nieprzemijające włączenie w europejskie mechanizmy aksjologiczne i instytucjonalne”.

W kolejnej części posiedzenia PTPN prof. dr hab. n. med. Bogdan Miśkowiak przedstawił działalność i dokonania prof. dr hab. Anny Wolff-Powęskiej, podkreślając w swoim wystąpieniu, że jego uwagi mają raczej charakter uzupełniający do obszernej, merytorycznej laudacji prof. Roberta Traby. Mówca przedstawił podstawowe fakty z życia i działalności zawodowej odznaczonej. Po ukończeniu edukacji w wągrowieckim liceum ogólnokształcącym, w latach 1959-1964 studiowała na Wydziale Historyczno-Filozoficznym UAM. Po studiach przez kilka lat nauczala historii i wychowania obywatelskiego w szkole, przygotowując równocześnie pracę doktorską na temat „Związek Obrony Kresów Zachodnich – geneza i ideologia”, którą obroniła w 1970 r.

W 1969 r. podjęła pracę w Instytucie Zachodnim w Poznaniu, gdzie w latach 1990-2004 pełniła funkcję dyrektora. Po habilitacji w 1980 r. na Wydziale Prawa i Administracji UAM, tytuł profesora uzyskała w 1986 r. W latach 2007-2013 wykładała na Wydziale Nauk Politycznych i Dziennikarstwa UAM.

W ocenie prof. Miśkowiaka znaczący wpływ na charakter i treść prowadzonych przez prof. A. Wolff-Powęską badań wywarł roczny pobyt w Bonn na stypendium badawczym Fundacji im. Aleksandra von Humboldta i współpraca z prof. Hansem-Adolfem Jacobsenem, a determinowało długoletnie, aż przez 38 lat, zatrudnienie w Instytucie Zachodnim, którym także kierowała przez 14 lat, jak również małżeństwo z prof. Eberhardem Schulzem, wybitnym sławistą, współautorem kilku publikacji. Stąd tak wszechstronne zainteresowania badawcze Pani Profesor, wybitnej humanistki, historyka i politologa, stosunkami polsko-niemieckimi, historią Niemiec XX w., filozofią, polityką i kulturą polityczną w Europie Środkowej i Wschodniej.

Dokonania A. Wolff-Powęskiej zostały docenione przez społeczność lokalną nadaniem honorowego obywatelstwa Wągrowca (2008), a także przez wspólnotę uniwersytecką, miasta Poznania, kraju, jak i gremia międzynarodowe. Spośród licznych nagród i wyróżnień prof. B. Miśkowiak wymienił m.in.:

- 1999 r. – Nagrodę Pracy Organicznej przyznaną przez Oficynę Wydawniczą „Głos Wielkopolski”,
- 2000 r. – tytuł Honorowego Wągrowczanina w plebiscycie „Głosu Wągrowieckiego”,
- 2003 r. – Nagrodę „Giganta” nadaną przez „Gazetę Wyborczą” za „poznański styl pracy”,
- 2004 r. – Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski przyznany przez Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego,

- 2004 r. – Nagrodę za szczególne zasługi w rozwoju stosunków polsko-niemieckich przyznaną przez Ministra Spraw Zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza;
- 2004 r. – Nagrodę za wybitne zasługi dla promocji Polski w świecie przyznaną przez Ministra Spraw Zagranicznych Włodzimierza Cimoszewicza,
- 2008 r. – Nagrodę im. Ryszarda Kapuścińskiego przyznaną za wychodzące poza codzienność działania na rzecz społeczeństwa i promowanie ponadczasowych, nieprzemijających wartości,
- 2011 r. – Nagrodę KLIO I stopnia w kategorii autorskiej za książkę *Pamięć. Brzemie i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945-2010)*;
- 2012 r. – Nagrodę Ministra Nauki i Edukacji I stopnia za powyższą publikację,
- 2012 r. – Nominację do Nagrody Historycznej im. Kazimierza Moczarskiego za powyższą publikację;
- 2014 r. – Europejską Nagrodę Obywatelską 2014 przyznaną przez Parlament Europejski;
- 2016 r. – Nagrodę Uniwersytetu *Viadrina* za działalność na rzecz pojednania i rozwoju stosunków polsko-niemieckich,
- 2017 r. – *Palmae Universitatis Posnaniensis* – Nagroda UAM.

Opinię na temat dorobku naukowego prof. Anny Wolff-Powęskiej, przygotowaną przez prof. Roberta Trabę, odczytała prof. UAM Małgorzata Praczyk. Autor opinii uwzględnił w niej trzy wymiary: 1 – *stricte* akademicki jako badaczki, nauczycielki uniwersyteckiej, 2 – w wymiarze publicznym, jako historyczki zaangażowanej, której wiedza służy umacnianiu wartości demokratycznych, 3 – w wymiarze zarządzania nauką. Z obszernego dorobku badawczego i wydawniczego R. Traba wymienił trzy publikacje, które – w jego ocenie – „ustanowiły fundament naukowy i ugruntowały jednocześnie wybitną pozycję Pani Profesor w polskiej i międzynarodowej *Republique des Lettres*”. Są to: *Niemiecka myśl polityczna wieku oświecenia* (1988), *A bliźniego swego... Kościoły w Niemczech wobec problemu żydowskiego* (2003) i *Pamięć. Brzemie i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945-2010)* (2011). Książki te obejmują ponad 250 lat historii i dotyczą węzłowych okresów kształtowania się niemieckiej kultury politycznej. W pracach tych laudator odnalazł charakterystyczny rys twórczości autorki, polegający z jednej strony na tym, że dostarcza podręcznikową wiedzę o kulturze politycznej Niemiec, ale bardzo indywidualnie problematyzuje temat, stawia odważne oceny, ugruntowane na solidnej wiedzy. W drugiej pozycji – o niemieckich Kościołach wobec antysemityzmu – autorka pokonała „nieumiejętność polskich autorów pisanie o Kościele”. W *Pamięci...* natomiast z licznych „niemieckich sporów o historię wybrała tylko jeden motyw – spór o przeszłość narodowosocjalistyczną”. Nie ograniczyło to pola naukowych analiz. Przeciwnie, „koncentrując się na jednym za to centralnym w skali europejskiej fragmencie sporów o historię, autorka ukazała całą złożoność problematyki i oddała do rąk czytelników porywającą lekturę, nie tylko dla grona fachowców”.

W ocenie laudatora na podkreślenie zasługuje też książka *Przestrzeń i polityka. Z dziejów niemieckiej myśli politycznej* (2020) napisana wspólnie z mężem Eberhardem Schulzem, w której oboje próbują

„odpowiedzieć na fundamentalne i najtrudniejsze pytania: Dlaczego Niemcy inaczej patrzą na Europę niż konkurujące z nimi mocarstwa morskie? Czy hegemonia Niemiec na kontynencie europejskim była naturalną kontynuacją rozwoju państwa niemieckiego? Jak daleko sięgał rzeczywisty



horyzont zainteresowań geopolityki niemieckiej? Czym była Polska i przestrzeń dawnej polskiej państwowości dla niemieckich myślicieli?”.

Pewnym preludem do tego studium o Niemczech był również wspólnie przygotowany tom zbiorowy *Być Polakiem w Niemczech* (2000).

Zdaniem R. Traby w prezentacji sylwetki Pani Profesor nie mogło zabraknąć Jej zaangażowania i pasji nauczania (trzy doktoraty, jedenaście habilitacji).

„Swoją wiedzą, postawą i rzetelnością przywracała standardowi nauczania i nauczycielki akademickiej wymiar misji społecznej i ‚spotkania z mistrzem’, jako nauczycielem wiedzy i etycznych postaw. Przedłużeniem tej misji była, szczególnie w ostatnich kilkunastu latach, aktywność publicystyczna”.

W tym miejscu przywołano wypowiedź Adama Krzemińskiego, który w 2019 r. w laudacji z okazji przyznania A. Wolff-Powęskiej Nagrody „DIALOGU” powiedział:

„Akademicka dokładność oraz profesorski autorytet to tylko postument dla uwidocznienia osobowości emanującej duchową uczciwością i intelektualną wiarygodnością, jeśli ekspert ma docierać do opinii publicznej nie tylko przez fachowe prace, ale także współkształtować bieg dziejów przez bezpośrednie interwencje publicystyczne. Toteż, jeśli Pani Profesor Anna Wolff Powęska uchodzi za niekwestionowaną królową polskich nieomocznawców, to zawdzięcza to niepowtarzalnie jasnemu i nieustraszonemu sposobowi podejmowania w swych publikacjach prasowych najbardziej palących kwestii obecnych stosunków polsko-niemieckich”.

R. Traba za zwieńczenie tej sfery aktywności laureatki uznał tom *Polacy – Niemcy. Sąsiedzi pod specjalnym nadzorem* (2018) podkreślając, że w dziejowych sporach o pamięć wobec przeszłości postawa prof. Wolff-Powęskiej jest jednoznaczna i wynika z namysłu opartego na wiedzy i doświadczeniu.

Na zakończenie prof. Traba odniósł się także do tej sfery działalności Pani Profesor, którą należałoby nazwać zarządzaniem nauką. Podkreślając autorski pomysł, niezwykłą skuteczność i konsekwencję oraz wycucie w relacjach międzyludzkich, pełniąc funkcję dyrektora Instytutu Zachodniego w bardzo trudnym okresie „wyprowadziła Instytut z zapaści, nadała mu nowy format prawdziwego instytutu badawczego, który wkrótce stał się rozpoznawalną i cenioną marką polskiej nauki o międzynarodowym znaczeniu”.

Swoją opinię laudator spuentował w następujący sposób:

„Wierzę, że na tle wielu wybitnych członków honorowych PTPN, będzie jedną z najjaśniejszych promieniujących osobowości, z pozytykiem dla wizerunku poznańskiego towarzystwa”.

Po ceremonii przekazania wyróżnionym dyplomów potwierdzających przyznanie Honorowego Członkostwa PTPN, każda z Pań podziękowała za otrzymaną godność.

Uroczyste Walne Zebranie Członków PTPN i zaproszonych gości uświetnił recital fortepianowy dr Marii Rutkowskiej, po którym odbyło się spotkanie towarzyskie.

Hanka Dmochowska

## RADA REDAKCYJNA

**Członkowie krajowi:** **Marek Cichocki** (profesor, Collegium Civitas; Instytut Stosunków Międzynarodowych i Zrównoważonego Rozwoju, Warszawa, Polska), **Hanka Dmochowska** (doktor, em., Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego, Poznań, Polska), **Tomasz Grzegorz Grosse** (profesor, Uniwersytet Warszawski; Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych; Instytut Europeistyki, Warszawa, Polska), **Marceli Kosman** (profesor, em., Uniwersytet im. Adama Mickiewicza; Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Poznań, Polska), **Mariusz Menz** (doktor, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Historii, Poznań, Polska), **Aleksander Posern-Zieliński** (profesor, em., Polska Akademia Nauk, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Antropologii i Etnologii, Poznań, Polska); **Hanna Suchocka** (profesor, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Prawa i Administracji, Poznań, Polska); **Justyna Schulz** (doktor, Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego, Poznań, Polska)

**Członkowie zagraniczni:** **Stefan Garsztecki** (profesor, Institut für Europäische Studien, Technische Universität Chemnitz, Niemcy), **Hans Henning Hahn** (profesor, Carl von Ossietzky Universität Oldenburg, Niemcy), **Jonathan Huener** (profesor, University of Vermont, Burlington VT, USA), **Henryka Ilgiewicz** (dr hab., Lietuvos kultūros tyrimų institutas – Litewski Instytut Badań Kultury, Wilno, Litwa), **Dagmara Jajeśniak-Quast** (profesor, Centrum Interdyscyplinarnych Studiów o Polsce, Uniwersytet Europejski Viadrina, Frankfurt nad Odrą, Niemcy), **Kai Olaf Lang** (Dr. sc. pol., Stiftung Wissenschaft und Politik, German Institute for International and Security Affairs, Berlin, Niemcy), **Stephan Lehnstaedt** (profesor, Touro College, Berlin, Niemcy), **Jerzy Maćków** (profesor, Universität Regensburg, Institut für Politikwissenschaft, Niemcy), **Olga Morozowa** (profesor, Czarnomorski Uniwersytet Narodowy im. Petra Mohyły, Mikołajów, Ukraina), **Jaroslav Panek** (profesor, Akademie věd České republiky Historicky Ustav AV, Czech Academy of Sciences, Section of Historical Sciences, Czechy), **Katarzyna Stokłosa** (profesor, Centre for Border Region Studies, University of Southern Denmark, Sønderborg, Odense, Dania), **Klaus Ziemer** (profesor, em., Universität Trier, Niemcy, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie; Instytut Politologii, Polska), **Katarzyna Żukowska-Gagelmann** (profesor, Die Duale Hochschule Baden-Württemberg DHBW, Loerrach, Niemcy)

## REDAKTORZY TEMATYCZNI

**Przemysław Hauser** (profesor, em. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań, Polska), **Tomasz Schramm** (profesor, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań, Polska) – historia, **Jacek Kubera** (doktor, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Socjologii, Poznań; Polska) – socjologia, **Jerzy Kałużny** (profesor, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Instytut Filologii Germańskiej, Poznań, Polska) – nauki o kulturze, **Tomasz Rynarzewski** (profesor, Uniwersytet Ekonomiczny, Poznań, Polska), **Piotr Kalka** (profesor, em. Instytut Zachodni im. Zygmunta Wojciechowskiego, Poznań, Polska) – ekonomia.

Redaktor statystyczny: **Piotr Jabkowski** (profesor, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Socjologii, Poznań, Polska)

Redaktor językowy: **Anna Murawska** (język polski), **Maria Wagińska-Marzec** (język niemiecki), **Jonathan Chumas** (język angielski)

## RECENZENCI ZEWNĘTRZNI

**Jan Barcz** (profesor, Akademia Leona Koźmińskiego; Katedra Prawa Międzynarodowego i Prawa Unii Europejskiej, Warszawa, Polska), **Bożena Górczyńska-Przybyłowicz** (profesor, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Historii, Poznań, Poznań), **Bogdan Koszel** (profesor, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydział Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Poznań, Polska), **Albert Kotowski** (profesor, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Wydział Historyczny, Polska), **Matthias Kneip** (doktor, Deutsches Polen-Institut, Darmstadt, Niemcy), **Peter Oliver Loew** (profesor, Deutsches Polen-Institut Darmstadt, Niemcy), **Magdalena Izabella Sacha** (doktor, Uniwersytet Gdański; Instytut Badań nad Kulturą, Polska), **Henadz Sahanowicz** (profesor, Studium Europy Wschodniej UW, Polska), **Renata Schaefer** (profesor, School of Business and Economics Sonoma State University, California, USA), **Janusz J. Węc** (profesor, Uniwersytet Jagielloński, Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Kraków, Polska)